

Pieśni frywolne
Górnego Śląska
i Zagłębia Dąbrowskiego
ze zbiorów Adolfa Dygacza



Muzeum
„Górnośląski Park
Etnograficzny
w Chorzowie”

22

MONOGRAFIE I MATERIAŁY

Redaktor naukowy serii
Agnieszka Przybyła-Dumin

W serii MONOGRAFIE I MATERIAŁY MGPE ukazały się ostatnio następujące tomy:

10. *Michałkowice – wieś i dwór na przestrzeni dziejów*. Autor: Marcin Wądołowski
11. *Genealogia świerklanieckiego rodu Mitręgów/Mitrengów*. Autor: Mirosław Mitrenga
12. *Majątek hrabiów von Gaschinów i Henckel von Donnersmarcków w Krowiarkach i Makowie. Przyczynek do dziejów społeczno-gospodarczych*. Autor: Izabela Malmor
13. *Wieś miniona, lecz obecna. Ślady dawnych wsi i ich badania*. Redakcja naukowa: Przemysław Nocuń, Agnieszka Przybyła-Dumin, Krzysztof Fokt
14. *Religijność i codzienność w środowisku ewangelickim*. Redakcja naukowa: Agnieszka Przybyła-Dumin, Krzysztof Bulla, Barbara Papaj
15. *Malokowie z Radzionkowa i okolic*. Autor: Artur Paczyna
16. *Dzieje rodu Tomanków ze Śląska Cieszyńskiego od XVII do początku XX wieku*. Autor: Michael Morys-Twarowski
17. *Wieś zaginiona. Wspólnota, samorządność, przestrzeń*. Redakcja naukowa: Przemysław Nocuń, Agnieszka Przybyła-Dumin, Krzysztof Fokt
18. *Skończone powstanie, złożona już broń... Zbiór pieśni powstańczych z archiwum Adolfa Dygacza*. Wybór i opracowanie: Agata Krajewska
19. *Ziemia bytomska w późnym średniowieczu, Próba rekonstrukcji krajobrazu kulturowego*. Autor: Przemysław Noparlik
20. *Dobra rada złota warta, czyli porady dla śląskiej gospodyni (na materiale z XIX i pierwszej połowy XX wieku)*. Autor: Dorota Światała-Trybek
21. *Wieś miniona. Ciało, zdrowie, bezpieczeństwo*. Redakcja naukowa: Agnieszka Przybyła-Dumin, Krzysztof Fokt, Przemysław Nocuń

Pieśni frywolne
Górnego Śląska
i Zagłębia Dąbrowskiego
ze zbiorów Adolfa Dygacza

Wybór, opracowanie, redakcja
Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska
Agata Krajewska-Mikosz



Chorzów 2024

Recenzja

dr hab. Katarzyna Smyk, prof. UMCS

Zapisy nutowe i rekonstrukcje muzyczne

Agata Krajewska-Mikosz

Redakcja tomu

Agnieszka Przybyła-Dumin, Barbara Papaj

Korekta

Iwona Guzik

Korekta techniczna

Adam Mikosz

Korekta etnomuzykologiczna

Kamil Gojowy

Projekt

Marek Piwko, Adam Mikosz

Na okładce wykorzystano fotografię autorstwa Antoniego Kreisa

Copyright © by Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, Chorzów 2024

Copyright © by Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, Agata Krajewska-Mikosz, 2024

ISBN 978-83-964155-1-6

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Wydawnictwo

Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”

ul. Parkowa 25, 41-500 Chorzów

tel. 32 241 07 18

www.muzeumgpe-chorzow.pl

Institucja kultury Samorządu Województwa Śląskiego



Muzeum
„Górnośląski Park
Etnograficzny
w Chorzowie”



Śląskie.

Skład, łamanie, druk i oprawa
Edyta Wojciechowska-Jadczak E-BIT
edyta@e-bit.pl

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	17
Adolf Dygacz o pieśniach frywolnych (wraz z uwagami o warsztacie folklorysty)	20
Pieśni frywolne, satyryczne i sprośne w kontekście badań nad polską pieśnią ludową XVII–XXI wieku	36
Zawartość antologii. Zasady edycji. Kwestie metodologiczne	50
OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW	58
I. ZACHĘTY / OBIETNICE / TARGI	59
1. Dałabyk ci, dała (mom to na pamięci) Dałabych ci, dała (mom to na pamięci) Dałabym ci, dała (serca połowice)	60
2. Dobry dziyń, farorzu Dobry dzień, farorzu	61
3. Dziywcy no kochana	62
4. Ej, duszkiem, dziewcze, duszkiem, kuku Oj, duszkiem, dziewcze, duszkiem, kuku Oj, duszkiem, dzioucho, duszkiem, kuku Oj, duszkiem, panno, duszkiem	63
5. Ej, kochanecko tłusto Kochanecko tłusto	67
6. Ej, kowolu, kowolu	68
7. Haj, ino za mną	69
8. Hura, chłopcy	70
9. I mówili chłopcy z Rejnem	71
10. Idzie drutorz po ulicy Idzie druciorz po ulicy	72
11. Jechoł Antek na wozie	73
12. Ku mnie, moja, ku mnie	74
13. Kupił ci mi butki Kuba	75
14. Łobiecała syr dać	76
15. Mam szesnaście latek	77
16. Maryś moja, Maryś	78
17. Moja Małgorzato	79
18. Moja Maryniu, wisi mi	80
19. Na brzegu siedziała	81
20. Na kapuście drobne liście	82
21. Nie bójze sie, moje dziywce, nie bój	83

22.	Nie chytej mie za kolana Nié chytej mie za kolana Nie chytej mie za kuolana	84
23.	Nie pukoj do ściany	85
24.	Nie zaszkodzi twojej cnocie	86
25.	Niedaleko karcma	87
26.	Oj, sama dóm, sama dóm Oj, sama dom, sama dom (sama sobie włoże)	88
27.	Ożeńże sie Maniek	89
28.	Pani moja, pani	91
29.	Rozgniewała sie żona na męża	92
30.	Sama dóm, sama dóm (nie trzeba mie prosić) Sama dom, sama dom	93
31.	Siedzi dudek na kościele	94
32.	Tańcowoł Kuba w siyni	95
33.	Ty dziewczyno, ty moja	96
34.	“Oj stodolina nisko	97
35.	Z koneweczką po wodę Z koneweczką po wode	98
36.	Za mną chłopcy, za mną	99
II. SKARGI / ŻALE		100
1.	A za grosik, za dwa	101
2.	Chodź stary do domu Pójdź stary do domu	102
3.	Cyja to dziywcyzna	104
4.	Ej, jeno dwie godziny	105
5.	Ja ubogo wdowa Jo“ ubogo“ gdowa Ja ubogo gdowa	106
6.	Jakem twe okienko mijoł	107
7.	Kąpała sie Kasia w morzu	108
8.	Kieby jo wiedzioł Kiebych był wiedzioł	109
9.	Kiej jo była sama w doma	110
10.	Kochanecko moja	111
11.	Komu dobrze, temu dobrze Komu dobrze, tymu dobrze Komu dobrze, tému dobrze	112
12.	Kozala mi mać	114

13.	Krasula sie ocielila	
	Krasula sie "ocielila	115
14.	Ksiadz mie gonil, ksiadz mie gonil (po pokoju w trepkach)	117
15.	Kukuryku we dnie	
	Kukuryku przez dzien	118
16.	Lezalach na gumnie	
	Lezalach na gumnie	119
17.	Łoj, góralecka idzie	120
18.	Malina, malina	121
19.	Mamo moja, byl tu ten	122
20.	Mamulicko, byl tu mlynorz	123
21.	Mamulicko, byl tu wojok	
	Mamulicko, byl tu wojok	124
22.	Mamulko, tatulku	125
23.	Mamusi, tatusiu, dobry dzien	126
24.	Matka mie tu poslala	127
25.	Miala dziywecka sodecek wiśni	128
26.	Mily, mocny Boze	129
27.	Mom jo ci Janicka	130
28.	Na polu se lygom	131
29.	Na tym moście trowa rośnie	132
30.	Nic mnie juz nie cieszy	133
31.	Niedaleko koło dwora	134
32.	Nocka ciemna, ranek mglisty	135
33.	O, jak mi sie uprzykrzył kawalerski stan	136
34.	Oj, babciu, moja babciu	
	Oj, babusiu, babusiu	137
35.	Oj, kochajże mnie, kochaj	138
36.	Oj, moja mamulicko	
	Mamusi, tatusiu	
	Mamuniu, tatuniu	139
37.	Oj, moje dziewczątka	
	"Oj, moje dziewecki	140
38.	Oj, niedalekom była	
	Oj, niedalekóm była	
	Niedalekom była	141
39.	Oj, plakala dziewczyna	
	Plakala Maniusia	142
40.	Oj, stary jo se, stary	
	Stary ja se, stary	143

41.	Olaboga, co sie stało?	144
42.	Pitulko, pitulko	145
43.	Pod zielonym lasku	146
44.	Poszed Jaś na górę boso	
	Posed Jaś na góra boso	147
45.	Siedzi wróbel na topoli	148
46.	Siekiyrecka, topór	
	Siekierecka, topór	149
47.	Siwo gołębinko, gdzieś była	
	Siwo gołębinko, gdzieś była	150
48.	Skoda mi tyz, skoda	152
49.	Stadło gęsi, stadło owiec	153
50.	Starą móm, starą móm	154
51.	Stare buty, nowe wiechcie	155
52.	Starego mi dali (jo starego wole)	156
53.	Starego mi dali (starego mieć muszę)	157
54.	Szła Marysia przez las	158
55.	Szła pisia z Kalisia	159
56.	Ta moja miło	160
57.	Tyn mój synecek litościwy	161
58.	Umre, umre	162
59.	“Oj, jak tez to biyda	
	Oj, jak tyz to biyda	
	Oj, jak téz to biéda	
	Oj, jak tys to biyda	
	Nie dobrze wdoweczce na pustkowiu mieszkać	
	Nie dobrze, nie dobrze	163
60.	“Oj, posła na górecke	165
61.	W Siewierzu na rynku	166
62.	W tym naszym potoku	168
63.	Wlazła za piec, jo za nióm	
	Wlazła na piec, jo za nióm	
	Wlazła na piec, jo ^u za nióm	
	Wlazła na piec, jo za nióm	169
64.	Z tamtej strony jeziora	
	Z tamtej stróny jeziora	170
65.	Za stodołą w beczce	171
66.	Zebych jo miół to co dziouchy	172

III. POCHWAŁY	173
1. Bez ta nasa piykno wieś	174
2. Dobrze dziadziowi było	175
3. Drobne liście na kapuście	176
4. Dziewczyno, dziewczyno Marysiu, Marysiu (złoty koraliku) Z góry, z góry, jedź na dole, nie hamuj	177
5. Dziewczyny sie chlubią, że ich chłopcy lubią	181
6. Ejze ino, po dwa razy	182
7. Jak to ładnie, jak to siumnie	183
8. Jurno, jurno ta starucha	184
9. Łoj, ni ma, ni ma, jak to chłop młody Nie masz to, nie masz	185
10. Miała baba zięcia	187
11. Na igranie z gdowncem Na igranie z wdowcem	188
12. Na zielonej roli	190
13. Napił sie dziaduś (ciepłego winka) Napił się dziadek słodkiego winka	191
14. Nas parobek nasej dziywce	192
15. Nasz kokotek piyknie pieje	193
16. Nie ma ci to jak kuśniyrzom Nie ma ci to jak kuśniyrzóm	194
17. Pierszy roz na mnie wloz	195
18. Przez ta bobrowsko wieś	196
19. Przyjechali nasi, nasi Przyjechali Jasi, Jasi	197
20. Pytała sie matka córny	198
21. Rozleciały mi się Rozleciały mi sie siwe gołębisie po krzockach	199
22. Seł chłop z roboty	201
23. Tako mi się podobo	202
24. Tam na Rusi kowal brusi A dziadunio fajke pali W starym piecu diobli polą	203
25. Ty moja kochanko	205
26. Wędruje kowolik od miasta do miasta	206
27. Wojtusiu, Wojtusiu	207
28. Wyżej kolan, niżej pępka	208

29.	Zrobiła sie staro baba	209
30.	Żebym jo miał takóm panióm Żebym ja miał taką panią Żebym ja miał ładnom paniom	210
IV. PRZECHWAŁKI		211
1.	Chciała pani piwko pić, cym, cyrym, cym, cym	212
2.	Choćby jo se umar	214
3.	Co nie dóm, to nie dóm	215
4.	Czyja to dziewczyna	216
5.	Dziwujóm sie ludzie	217
6.	Ej, radaby jo, rada Radabych se, rada Ej, rada bych, rada Rada bym se, rada	218
7.	Gdym się na świat narodziła Gdym sie na świat narodziła	220
8.	Gdzie ty idzies kobito Siedzi Kaśka pod chlywikiem	223
9.	Hysu moja, hys	224
10.	I tak dobrze, i tak dobrze	225
11.	Idzie z Dąbrowy	226
12.	Jakem zased do swej lubej	227
13.	Jakzech była pannóm Jakżem była panną	228
14.	Jakżem była dziewkóm Jakżem była dziywkóm	229
15.	Jakżem poszed do stodoły wymłocać, wymłocać	230
16.	Jo se chłopok młody	231
17.	Jo se młody chłopaczyna	232
18.	Kowal jo se, kowal	233
19.	Lepsa ja, Jasiu, niżli ty Lepso jo, Jasiu, niżli ty	234
20.	Malućkie dziywce móm Malućko dziiouska móm	235
21.	Mam cztery dziury	236
22.	Mamulicko, kupcie konia Mamuliczko, kupcie konia	237
23.	Miałam ci być mniszką	238
24.	Miałam kochanecka	239

25.	Moja młodość taka płocha	240
26.	Nie byda jo taki głupi Nie bana ⁿ jo ^u taki gupi Nie byda jo taki głupi Nie byda jo taki gupi	241
27.	Nie byda sie zyniół Nie bede sie żenił Nie byda sie żynił	242
28.	Nie chciała mi mamcia dać	244
29.	Nie pón ^{da} za krawca	245
30.	Nie uciekaj, bo cie złapie	246
31.	Oj dana, oj dana / Danać moja, dana	247
32.	Oj, chłopak, ci ja, chłopak	248
33.	Oj, powiadali nasi	249
34.	Oj, wisi mi, wisi	250
35.	Pisi gros, pisi gros Pisi grosz, pisi grosz	251
36.	Powiadają ludzie (ze jo nie cyrwono) Powiadają ludzie (że ja nie czerwona)	252
37.	Powiadajóm ludzie (ze jo dała dudzie)	253
38.	Pójde ja se, pójde	254
39.	Przerzuce, przerzuce	255
40.	Przysed ku mie dumnie Kochałach jednego	256
41.	Siedmiu chłopców k ^u ochać	257
42.	Siedzi pto ^u szek w czornym lesie, skubie mech Siedzi ptaszek na gałazce, dziubie mech	258
43.	Stary jo se, stary	259
44.	Ty dziewczyno, ty mnie nie znasz	260
45.	Uciekej Maryś, kaj bydzies mogła	261
46.	Widział zem ci, widział Widziałem ci, widział	262
47.	Wisi jabłko, wisi Wstążki moje, wstążki	263
48.	Wysokié to płoty Wysokie płoty tato grodził	264
V. PRZYGANY		265
1.	A jo za nią, a jo za nią	266
2.	A księżom gospodynióm	

	Księżdom gospodyniom	267
3.	A w lesie, na sośnie	268
4.	Cieczeć mi wodziczka	269
5.	Cipuchna, cipuchna	270
6.	Córuś moja, co w okienko puka?	271
7.	Cy ty śpis, cy chrapies	272
8.	Ej, ku słońcu na łączce	273
9.	Ej, na cóżeś ty za chłop taki	274
10.	Ej, ta moja, ta moja	275
11.	Gospodorz sie w karcmie opiył	276
12.	Hulał ja se, hulał	277
13.	Ja staremu urzundziła	
	Jo staremu wyrządziła	
	Jo staremu wygodziła	278
14.	Jade od Brudzowic, acha	279
15.	Jak mi szepcze, tak mi szepcze	
	Po łowsianej słumie dreptoł	280
16.	Jechała niewiasta (na kozie do miasta)	
	Jechała niewiasta (z kokotem do miasta)	
	Jechała niewiasta (z kogutem do miasta)	
	Poszła babulinka (z kokotem do miasta)	281
17.	Jeden kocha miesiąc	
	Jedyn kocha miesiąc	283
18.	Jeden kumoś kumosiowi	
	Kumoś kumosiowi	284
19.	Jużem sie dowiedział w kościele u fary	286
20.	Kiebyście dziewczęta	287
21.	Kole "olszoka, dziyweczko	288
22.	Koząła mu kupić przetak	289
23.	Ksiądz gonił Kaškę	
	Gonił ksiądz Kaškę	290
24.	Ksiądz kapucyn z długą brodą	
	Ksiądz kapucyn z długóm brodóm	292
25.	Łowcarecek łowce żynie	293
26.	Łożeniłem sie	294
27.	Miała baba kozuch	295
28.	Miałach jo gołąbka	
	Miałzech jo gołombka	296
29.	Mój mężulku, nie wierza ci	297

30.	Myśliwce, myśliwce	298
31.	Na górze mie wiódł Na górze ją wiódł Na górze mie wiódł	299
32.	Na tych naszych stawkach Na tych naszych stawkach	301
33.	Na zielonej łące	302
34.	Nasza Kaśka idzie miedzóm	303
35.	Nie chcą starego, bo śmierdzi gnojówką	304
36.	Nie chce tego, co mu wisi	305
37.	Nie pójdzie za starego	306
38.	Nie społ, nie lezoł	307
39.	Nie wtedy to wojna była	308
40.	Oj, dziouchy, dziouchy, wyście wiedziały	309
41.	Oj, tędy, to tędy Nie tędy, nie tędy	310
42.	Olaboga, co za casy	311
43.	Organista Franek	312
44.	Ożenił się stary z młodą	313
45.	Po co żeś mnie rozkapturoł Na co żeś mnie rozkapturoł	314
46.	Po co żeście przyjechali Nasz kościelny w zakrystyi Oj, kościelny w zakrystyi Nasz kościelny w zakrystyi Nie ma księdza wikarego	315
47.	Poli woda, poli staw	317
48.	Powiedziałaś panno	318
49.	Poznać tyż to, poznać	319
50.	Pytała się matka córny Pytała się matka córny, na co kogut mo pazury	320
51.	Sąsiadowo dziywka Somsiadowo ^u dziewka Sąsiadowa dziywka	321
52.	Sepce dziadek babce, sepce Dziadek babce szepce	322
53.	Siedzi stary dzio ^u d Nie chcą starego (choć mo miech pieniędzy)	323
54.	Skurwysyn parobek	324
55.	Staro baba hyc, hyc	325

56.	Staro baba, staro jest	326
57.	Stary dziadu, nie wierze ci Moja żono, nie wierze ci	327
58.	Stoi gruska w polu	328
59.	Takeście mi dziywce dali	329
60.	Tańcowała Maryjańka z Wickiem	330
61.	Te panny klasztorne Te siostry klasztorne	331
62.	Uciekaj, nie czekaj Uciekej dzioucho, uciekej Uciekaj dziywce, uciekaj	332
63.	"Oj, całować mie w gębe	333
64.	W lesie sobie, w lesie	334
65.	W sobota na wiecór	335
66.	Wesele bez grania	336
67.	Włoz sewc na przypiecek Włoz szewc na przypiecek	337
68.	Wyszła na góreczke (by nawrócić cieląt) Wyszła na góreczke (i wołała cieląt) Wyszła na góreczke (zawołała cieląt)	338
69.	Z muzykanta, z kolejorza	339
70.	Z wdową się ożynić Z gdwóm sie "ożynić	340
71.	Za starego chłopa	341
72.	Za stodołą w powoju Za stodołóm w powoju	342
73.	Zalecoł się Wojtek Marynie	343
	VI. PRZESTROGI / MĄDROŚCI / PRAWDY	344
1.	Byłech roz u wójta	345
2.	Ch"oć sie Jaś "opije Choć sie Jaś opije	346
3.	Kieby dyscyk nie loł	347
4.	Kiedys sie przespała	348
5.	Marysiu, Marysiu (jużeś nie Marysia)	349
6.	Miała baba ułana	350
7.	Nęci konia "owies	351
8.	Od sącka do sącka gałązeczka rośnie	352
9.	Oj, dana, oj dana (ciepło dupka z rana)	353
10.	Ojze ino krawce	354
11.	Pado dzioucha, pado	

	Nie moga wytrzymać	355
12.	Poszłam za starego	356
13.	Przekrasne kwiocki	357
14.	Pytała sie panna	
	Pytała sie Mania	358
15.	Starymu, starymu	
	Staremu, staremu	359
16.	Uo, gęby dać, gęby dać	360
17.	“Od Krakowa jade	361
18.	Wtedy zając rzepie pszaje	362
19.	Wydać by sie, wydać	
	Kiedym pasoł bydło	
	Kiedych pasoł bydło	
	Jagiem pasał bydło	363
	SUMMARY	366
	ŹRÓDŁA I LITERATURA	368
	INDEKS INCIPITÓW PIEŚNI Z OZNACZENIEM ŹRÓDŁA	371
	INDEKS INFORMATORÓW	379
	INDEKS MIEJSCOWY	383
	WYKAZ UTWORÓW NA PŁYDIE CD	386

WPROWADZENIE

Inspiracją do stworzenia niniejszego zbioru – zawierającego pieśni frywolne, satyryczne i sprośne – były niepublikowane dotąd materiały z archiwum Adolfa Dygacza (1914–2004), znajdujące się w Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”. Jest to już druga publikacja będąca rezultatem wciąż trwającego opracowywania dokumentów muzycznych przekazanych do chorzowskiej instytucji przez Janinę Lipińską-Dygacz i Kornelię Dygacz¹. Pierwszą² wydano z okazji obchodów stulecia powstań śląskich. W aktualnej postanowiono opracować śląski i zagłębiowski repertuar o tematyce swawolnej, znacznie różniący się od powstańczego zarówno pod względem tekstowym, jak i melodycznym.

Obie publikacje – co dla nich wspólne – bazują na materiale pochodzącym w większości z tego samego obszaru, czyli z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, co nie znaczy, iż Adolf Dygacz swoją aktywność zbierczą ograniczał wyłącznie do tych terenów. Jednak to właśnie te sąsiadujące ze sobą regiony – odmienne historycznie, administracyjnie i kulturowo – stanowiły główny kierunek badań urodzonego w Droniowicach koło Lublińca etnomuzykologa, folklorysty, krytyka muzycznego oraz wykładowcy akademickiego.

W trakcie swej intensywnej pracy naukowej odwiedził setki miejsc w centralnej i zachodniej części kraju, gdzie dokumentował wszystko, co wykonywali śpiewacy ludowi, pracownicy przemysłowi, a nawet przechodnie i podróżni. Z tego względu zdarza się, że w zapisach archiwalnych (także w niniejszej publikacji) odnajdujemy wzmianki: „usłyszane na ulicy” czy też „w pociągu”; często brakuje także metryczek wykonawców-informatorów. Utwory zapisane poza Górnym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskim w dużym stopniu zebrane zostały w hutach szkła, podczas przerw w pracy lub górniczych

¹ Archiwum muzyczne A. Dygacza opracowywane jest od 2017 roku w ramach projektu „Digitalizacja zbiorów prof. dr. hab. Adolfa Dygacza”. Ze względu na obszerność zbioru projekt został podzielony na etapy. Pierwszy z nich (2017–2019) został zrealizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020. Drugi i trzeci etap (2019–2020; 2022–2024) dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

² A. Krajewska (wybór i oprac.), *Skończone powstanie, złożona już broń... Zbiór pieśni powstańców z archiwum Adolfa Dygacza*, red. A. Przybyła-Dumin, Chorzów 2021.

i hutniczych świąt zawodowych. Warto bowiem podkreślić, że Adolf Dygacz był pionierem w zakresie zbierania folkloru muzycznego grup zawodowych, a w szczególności społeczności hutniczej, która wyróżniała się muzykalnością i grą na wykonanych własnoręcznie instrumentach szklanych, tworzonych dzięki specjalistycznym umiejętnościom. Wszechstronność i otwartość badawcza Dygacza sprawiły również, że w jego archiwum odnaleźć można niemal każdy rodzaj pieśni, najogólniej klasyfikując je jako powszechnie, obrzędowe i zawodowe. Badacz ten nawet w wojennych realiach zapisywał utwory, które stanowią osobny dział w jego zbiorach – pieśni więziennych i konspiracyjnych. Gdy ich utrwalenie nie było możliwe, starał się je zapamiętywać i notować „po czasie”. W archiwum etnomuzykologa znajdziemy także pieśni poświęcone kultowi świętej Barbary czy obcojęzyczne, głównie węgierskie i słowackie.

Wiele trudu Adolf Dygacz poświęcił też gromadzeniu pieśni miłosnych. Baczna uwagą obdarzał zwłaszcza te żartobliwe, cechujące się optymizmem i – jak podkreślał – „afirmacją życia”³, w głębokim przekonaniu, iż niesłusznie są one pomijane w publikacjach. Wpisał je w szeroką odmianę pieśni swawolnych, odróżniając w ten sposób od lirycznych pieśni miłosnych, licznie reprezentowanych w fundamentalnych dla polskiej folklorystyki zbiorach Lompy, Kolberga czy Rogera⁴.

Pieśni takie, stanowiące główny trzon niniejszej publikacji, zaczął notować już w 1935 roku i gromadził przynajmniej do 1960 roku. Z pewnością był to przełomowy czas dla młodego wówczas folklorysty. Po ukazaniu się apelu z prośbą o zbieranie materiałów folklorystycznych w piśmie „Młody Krajoznawca Śląski”⁵ 21-letni Dygacz, poszerzając swoje pasje zbieracko-badawcze, zainspirował się wtedy również folklorem miejskim, rozbrzmiewającym w zurbanizowanej śląskiej przestrzeni, między innymi na robotniczych osiedlach.

Zgromadzone przez niego pieśni swawolne to część ogromnego, liczącego kilkaset tysięcy zbioru pieśni powszechnych (według systematyki Bystronia i Sadownika⁶). Poruszają one głównie tematykę kontaktów erotycznych, czyniąc to zazwyczaj w żartobliwy, czasem

³ Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” [dalej: MGPE]: 97/109.

⁴ Zob. np.: J. Roger, *Pieśni ludu polskiego w Górnym Śląsku, z muzyką* (wydanie fototypiczne), Opole 1976; O. Kolberg, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, seria 1–23, Warszawa 1964; *Pieśni ludu śląskiego ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy*, oprac. B. Zakrzewski, Wrocław 1970.

⁵ K. Bulla, A. Krajewska, *Życie jako pieśń. Z teki profesora Adolfa Dygacza. Katalog wystawy*, Chorzów 2020, s. 8.

⁶ J. Sadownik, *Z zagadnień klasyfikacji i systematyki polskiej pieśni ludowej*, „Polska Sztuka Ludowa” 1956, nr 6, s. 343–354.

kpiarski sposób, ostrze satyry kierując zarówno w fizyczny, jak emocjonalny i społeczny wymiar tych relacji. Wśród nich znajdują się oczywiście i takie, które można uznać (lub uznawane były kiedyś) za obsceniczne, nieprzyzwoite, sprośne. Niechętnie przekazywano je zbieraczom, ich wykonywanie krępowało informatorów, a jeśli już zostały zarejestrowane i znalazły się w archiwum, to zazwyczaj nie wchodziły w zakres publikacji z powodu cenzury obyczajowej. Dygacz gromadził je jednak i zapisywał, żywiąc nadzieję na wydanie w postaci osobnego zbioru, skierowanego do środowiska naukowego, któremu miały posłużyć do badań kulturowo-socjologicznych. Finalnie zamierzenia folklorysty nie zostały jednak zrealizowane, a przygotowywana do druku publikacja *Śląskie pieśni swawolne*, której maszynopis szczątkowo zachował się w archiwum badacza⁷, nie została wydana. Pojedyncze utwory włączał jednak do innych, obszernych zbiorów śpiewnikowych. W 2002 roku fragment tego dorobku (w opracowaniu Janusza Moczulskiego i Anny Tarkowskiej) został zaprezentowany w publikacji *Pieśni swawolne ze zbiorów Adolfa Dygacza*⁸, która ukazała się w Górnośląskiej Oficynie Wydawniczej. Jest to wydanie popularne, śpiewnikowe (wszystkim pieśniom towarzyszą notacje nutowe). Zawiera 140 pieśni, nie podano w nim jednak kryteriów, jakimi kierowali się redaktorzy przy wyborze takich, a nie innych tekstów.

Niniejsza publikacja *Pieśni frywolne Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego ze zbiorów Adolfa Dygacza* stanowi próbę realizacji pierwotnego planu folklorysty, zakładającego udostępnienie zamkniętych dotąd w jego tekach pieśni swawolnych, w tym także tych nieobyczajnych, „grubych”, sprośnych, w sposób bezpośredni odnoszących się do ludzkiej seksualności, a zatem – zgodnie z ongiś panującą normą przyzwoitości – niecenzuralnych bądź budzących przynajmniej wątpliwości co do ich upowszechniania. Prezentuje ona wybór 272 pieśni z około 600 odnalezionych w tekach z opisem „frywolne”, w formie, w jakiej zostały utrwalone (pod względem melodycznym i językowym) przez Dygacza, a więc wiernej oryginałom. Dzięki temu odzwierciedlenie ich szerszego kontekstu obyczajowego, stylu i estetyki stanie się łatwiejsze dla badaczy, a amatorom folkloru pieśniowego przysporzy pełniejszej wiedzy o pieśniowym dorobku przeszłości, ale i potwierdzenia, że sprośności – jakby ich nie oceniać – to także nasze kulturowe dziedzictwo.

⁷ MGPE: 97/53–84.

⁸ J. Moczulski, A. Tarkowska, *Pieśni swawolne ze zbiorów Adolfa Dygacza*, Katowice 2002.

ADOLF DYGACZ O PIEŚNIACH FRYWOLNYCH (WRAZ Z UWAGAMI O WARSZTACIE FOLKLORYSTY)

„[...] jak to naprawdę z tym ludowym świntuszeniem wygląda, wiemy na razie bardzo mglisto. Pieśni frywolne dają nam w tej materii obraz jasny i wyraźny”⁹.

(A. Dygacz, *Pieśni frywolne* [maszynopis])

W domowej szufladzie Dygacza zachował się, dostępny w Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, maszynopis ze wstępem merytorycznym do planowanej na 1960 rok edycji *Śląskich pieśni swawolnych*¹⁰. Niestety, trzon publikacji (przeznaczone do druku pieśni oraz ich spis) zaginął, nie wiadomo więc, które pieśni, z kilkuset dostępnych aktualnie w archiwum, zostały wybrane do szerszego upublicznienia. W materiałach, jakie przetrwały próbę czasu i są dostępne w tekach, Dygacz posługuje się sobie tylko wiadomą numeracją utworów, co świadczy o tym, że zbiór był już przez niego skomponowany i przemyślany. Kolejnym tego potwierdzeniem są informacje zawarte w *Uwagach o zbiorze pieśni frywolnych* A. Dygacza¹¹ – półtorastronicowym maszynopisie recenzji, najpewniej recenzenta wydawniczego, pozbawionym wszakże nazwiska autora, w którym wymienia się numery stron (między 6 a 266) zbioru proponowanego przez Dygacza. Łącznie, po selekcji przeprowadzonej na podstawie dwóch kryteriów: „1. Określonego powyżej pojęcia pieśni frywolnych, 2. Dobierania materiału świeżego, tj. dotąd niepublikowanego”¹², zaakceptowano 87 pieśni. Wynika stąd, iż planowana publikacja budziła pewne kontrowersje, choć po zaproponowanych zmianach miała raczej szansę ukazania się drukiem. Nie wiemy jednak, dlaczego tak się nie stało. Niewykluczone, że Dygacz nie zgodził się z cenzurą recenzenta oraz jego sugestiami dotyczącymi zaproponowanej systematyki pieśni (recenzent stwierdza, iż „podział na dziesięć rozdziałów zastosowany przez opracowującego zbiór jest wyraźnie przypadkowy i nie do utrzymania”¹³) bądź – zniechęcony – w ogóle zaniechał prac nad takim zbiorem. Być może też po recenzji dokonał zmian w numeracji pieśni. Możliwe, że efektem

⁹ MGPE: 88/6–7.

¹⁰ MGPE: 97/53–84.

¹¹ MGPE: 97/51–52.

¹² Ibidem.

¹³ MGPE: 97/52.

wspomnianych *Uwag o zbiorze...* było odejście Dygacza od używanego konsekwentnie jeszcze w maszynopisie planowanych *Śląskich pieśni swawolnych* terminu „swawolne” na rzecz określenia „frywolne”, stosowanego po 1960 roku wymiennie ze swawolnymi. Rejestrujemy to w dwóch innych źródłach archiwum tego badacza: maszynopisie (nieopublikowanego)¹⁴ artykułu dla czasopisma „Współczesność” z 1961 roku *Pieśni frywolne ze Śląska* oraz *W obronie ludowych pieśni frywolnych* (tekst o niewiadomym przeznaczeniu)¹⁵. Sugerują to także pozostawione w archiwach teki z opisem „frywolne”, a mieszczące setki pieśni, które podpadają pod zaproponowaną w 1960 roku klasę pieśni „swawolnych”. Znamienne jest też, iż występując w obronie „frywolnych”, Dygacz posługuje się fragmentami swych wcześniejszych opisów dotyczących pieśni swawolnych. Wszystko to pozwala wnioskować, że terminy te w warsztacie badacza, przynajmniej po 1960 roku, zaczynają funkcjonować jako równoprawne i stosowane są wymiennie, z preferencją dla „frywolnych”¹⁶.

Publikowanej tu edycji pieśni ze zbiorów Dygacza, poniekąd zgodnie z duchem i skłonnością samego folklorysty oraz z opisem na tekach, nadano zatem tytuł *Pieśni frywolne...*, dzięki czemu łatwiej będzie odróżnić ją od śpiewnika *Pieśni swawolne ze zbiorów Adolfa Dygacza* z 2002 roku¹⁷. Podobnie jak Dygacz, termin ten traktujemy jako synonim pieśni swawolnych o dość rozległym zresztą, jak wynika z ustaleń Dygacza, zakresie. Na podstawie jego opisów oraz zbiorów wnioskować można bowiem, że w ów szeroki takson wpisywał zarówno pieśni żartobliwe, jak i satyryczne oraz po prostu sprośne, i takie właśnie przeplatają się w całej jego kolekcji, choć w merytorycznym wstępie do przygotowywanego zbioru te ostatnie zaliczył do „innej grupy cennej dla nauki, ale nieprzydatnej do celów użytkowych”¹⁸, którym zbiór swawolnych miał służyć.

Planowana przez niego edycja *Śląskich pieśni swawolnych* miała bazować na tekstach wybranych spośród olbrzymiego zbioru 7000 pieśni śląskich oraz 3500 zapisanych w regionie dąbrowskim¹⁹, przy czym – w założeniu – teksty uznane za najbardziej obsceniczne planował opublikować w „specjalnym” dodatku o przeznaczeniu naukowym, separując je od tych, które mogły funkcjonować

¹⁴ MGPE: 97/114–116.

¹⁵ MGPE: 97/87–109.

¹⁶ Zob. MGPE: 88/5–11.

¹⁷ J. Moczulski, A. Tarkowska, *Pieśni swawolne...*

¹⁸ MGPE: 97/59.

¹⁹ MGPE: 97/64.

w powszechnym obiegu²⁰. Trudno określić jednak, które ostatecznie tak właśnie miały zostać przez niego zakwalifikowane, ponieważ wyjściowo wszystkie znalazły się w tej samej grupie opisanej w tekach jako „frywolne”.

Zgodnie z maszynopisem²¹, w którym konsekwentnie zachowywany jest jeszcze termin „pieśni swawolne”, Dygacz zauważa, że pieśni takie w znaczący sposób uzupełniają te o tematyce miłosnej, choć utrzymane są w innym stylu i „ukazują miłość w specyficznym świetle, w innych wymiarach, proporcjach i nasileniu”²². Charakteryzując zaś muzykę pieśni frywolnych w innym już maszynopisie²³, *Muzyka pieśni frywolnych*, stwierdza, iż stanowią „przeciwagę” dla liryki miłosnej, najczęściej „tkliwej i smutnej”²⁴. Łagodzą „ból i gorycz miłosnego zawodu”²⁵ wyostrzonym dowcipem i „uczają patrzeć satyrycznie”²⁶. Dygacz dostrzegał w nich „wielki optymizm, afirmację życia, żywiołowy temperament, jurność”²⁷ czy też „brak miejsca na roztkliwianie się”²⁸. Podkreślał także, że sprawiły mu one „niejedną radość”²⁹, „przyniosły niejedną ulgę w zmartwieniu”³⁰. Na tym też właśnie, w przekonaniu badacza, polegała najważniejsza funkcja społeczna owych pieśni – „podtrzymujących, a nawet rozbudzających siły witalne w człowieku”³¹. Ponadto, zdaniem Dygacza:

Pieśni swawolne zawierają cenne obserwacje psychologiczne, a także wzruszające, pełne subtelności intymne zwierzenia, zaprawione nie rzadko odrobiną goryczy lub też autoironii. Zawsze jednak jest tu miejsce na uśmiech, który często prze-radza się w hałaśliwą, isticie homerycką wesołość i rubasznosc, zwłaszcza wówczas kiedy satyra ledwie utrzymuje cugle erotycznego temperamentu i wigoru. Te cugle często się rwą, a wtedy padają słowa grube. Pieśni zamieniają się w sprośne, przedstawiające śmiałe obrazy, nierzadko skłócone z przyzwoitością³².

²⁰ MGPE: 97/64.

²¹ MGPE: 97/87–109.

²² MGPE: 97/56.

²³ MGPE: 97/50.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

²⁷ MGPE: 97/57.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem.

³¹ MGPE: 97/50.

³² MGPE: 97/55.

Bez wątpienia wydanie tych pieśni w 1960 roku miało być na swój sposób pionierskie i zapewne, w przekonaniu samego Adolfa Dygacza, znaczące, bo przełamujące nie tylko utrwalony już wtedy, notabene za sprawą jego samego, obraz śląskich pieśni ludowych jako poważnych i smutnych, ale i wizerunek Dygacza jako zbieracza folkloru zawodowego. Eksponując wagę takiego przedsięwzięcia, nieco na wyrost podkreślał w swych zapisach, że „nie znalazł się w ciągu tysiąclecia nikt w Polsce, kto by ludowym pieśniom frywolnym zechciał poświęcić nieco życzliwej uwagi”³³. To oczywista przesada, ponieważ obscena cieszyły się pewną życzliwością już nawet u Wacława z Oleska (1779–1849) i Żegoty Paulego (1814–1895), którzy odnotowywali je w swoich zbiorach, nie wspominając o Józefie Lompie (1797–1863) i Oskarze Kolbergu (1814–1890). Faktem jest jednak, iż do czasów Dygacza nie poświęcono im osobnej monografii. Nawiasem mówiąc, pojawiła się ona dopiero z początkiem lat 90. XX wieku jako rozprawa z zakresu antropologii folkloru, nieobejmująca jednak (z uzasadnionych powodów metodologicznych) analizy etnomuzykologicznej³⁴. Przyczyn tak diagnozowanego przez siebie stanu rzeczy upatrywał Dygacz między innymi w kwestiach światopoglądowych oraz sprzecznościach z „zasadami moralności chrześcijańskiej”³⁵. Jak pisał:

[...] religia chrześcijańska głosiła ponizenie ciała i wzgardę dla doczesnego bytowania. Pieśni frywolne przeciwnie – opowiedziały się za radością życia, utrzymywały z nim najściślej więź. Co więcej, demaskowały zakłamanie i fałsz obyczajowy tych, którzy stali na straży moralności – duchowieństwa. Była to krytyczna ocena chrześcijańskiej praktyki moralnej z pozycji klasowej, niewygodna i niebezpieczna dla kościoła, nic dziwnego, że z taką zajadłością zwalczana. [...] Krytykując kler, pieśń frywolna przypomina mu zasady wygłaszane z ambony i spowiednicy³⁶.

W innym zaś miejscu stwierdzał:

[...] norma erotyki, uznana przez pieśni swawolne koliduje z zasadami religijnymi. Nie jest to opozycjonizm fanatyczny, ma on raczej charakter filozofii życiowej, opartej na epikureizmie, zalecającym człowiekowi rozumne dążenie do

³³ MGPE: 97/87.

³⁴ Zob. D. Wężowicz-Ziółkowska, *Miłość ludowa. Wzory miłości wieśniaczej w polskiej pieśni ludowej XVIII–XX wieku*, Wrocław 1991.

³⁵ MGPE: 97/88.

³⁶ Ibidem.

szczęścia. Opowiada się za ludzkim uczuciem, wolnym od sztucznego krępowania zacofaniem i skostniałymi dogmatami, opowiada się za życiem, które targa nieraz obowiązujące prawa, nie dla chaosu i anarchii, lecz dla stworzenia praw nowych, bardziej naturalnych, bliższych życiu³⁷.

Ze względu na cytowane „uzasadnione powody do prześladowania”³⁸, takie jak „demaskowanie podwójnej moralności duchowieństwa”³⁹, Kościół chrześcijański był odwiecznie „nieprzejednanym wrogiem”⁴⁰ pieśni frywolnych, a pierwsze zakazy zabraniające tworzenia i rozpowszechniania ich powstawały – zdaniem A. Dygacza – już w XV wieku. Duchownym zakazywano śpiewu pieśni świeckich o treści swawolnej i niemoralnej, a „pieśni diabelskie” były zwalczane⁴¹, ponieważ, jak stwierdza Dygacz: „w całym folklorze żaden rodzaj pieśni nie przeciwstawia się religii i klerowi tak energicznie, co właśnie pieśni frywolne”⁴². Jako wychowanek Niższego Seminarium Duchownego w Lublińcu⁴³ bez wątpienia doskonale ów kontestacyjny charakter ludowych swawolności wyczuwał.

Z drugiej zaś strony – jak podkreślał – w pieśniach frywolnych „nie istniało irracjonalne pojęcie grzechu, jako obrazy boskiej w sensie nauki kościoła”⁴⁴, a jeśli już o grzechu była mowa, to „służył on dla spotęgowania apoteozy życia”⁴⁵. W pieśniach tych nie wyczuwało się jednak „złośliwości i chęci dokuczania”⁴⁶, a raczej „chęć łamania sztucznie narzuconej bariery”⁴⁷. Ponadto uważał także, że pieśń swawolna, nie znając miary w szyderstwie i ośmieszaniu, „lekceważyła autorytety klasowe”⁴⁸ bez względu na tytuł, ród czy zajmowane stanowisko, a tym samym „tworzyła ważne ogniwo rozwojowe w świadomości społecznej”⁴⁹, będąc niebezpieczną i skuteczną bronią wycelowaną w krytykowanych.

Z kolei na stronach maszynopisu zatytułowanego *W obronie ludowych pieśni frywolnych* jednoznacznie stwierdza: „pieśni frywolne

³⁷ MGPE: 87/67.

³⁸ MGPE: 97/89.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ MGPE: 97/102.

⁴² MGPE: 97/105.

⁴³ K. Bulla, A. Krajewska, *Życie jako pieśń...*, s. 7.

⁴⁴ MGPE: 97/89.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ MGPE: 97/104.

⁴⁷ MGPE: 88/8.

⁴⁸ MGPE: 97/88.

⁴⁹ MGPE: 97/89.

to nie pornografia!⁵⁰, co dalej wyjaśnia następująco: „różnica jest taka, jak pomiędzy pięknym aktem w plastyce a wstrętnym rysunkiem ustępowym czy ordynarną fotografią z domu publicznego”⁵¹. W tekstach tak określanych pieśni dostrzegał „wzruszające i szczerze zwierzenia z najintymniejszych przeżyć”. Co więcej, zarówno w obrazowaniu, jak i słownictwie omawianych pieśni wskazywał na brak wulgarności⁵², elegancję, brak trywialności, wytworność porównań i symboli, od których zdarzały się, oczywiście, wyjątki⁵³. Zjawiska erotyczne są w nich zazwyczaj ujmowane naturalnie i bez sztuczności, lecz na „jakikolwiek zboczenia seksualne brak tu zupełnie miejsca”⁵⁴. Jako przykład przytacza odnalezioną przez nas w jego zbiorach pieśń:

Kiedym ja szedł do kościoła,
widzę księdza i rectora,
niedaleko kostnice,
jak miłują dziewice.

A ja księdza po łysinie:
czego szukasz przy dziewczynie?
Tyś jest boży służebnik,
nie dziewczeczek miłownik.

A rectora bykowiłą,
żeby czytał litaniją
za te zmarłe duszyczki,
zamiast kochać dziewczeczki⁵⁵.

We wspomnianym maszynopisie Dygacz określił także tzw. „program moralny” pieśni frywolnych: „prawo serca i prawo rozumu, prawo jednostki i prawo kolektywu. Czynnikiem porządkującym jest miłość oraz poczucie krzywdy osobistej i społecznej”⁵⁶. Gdy więc występuje w nich groźba samobójstwa, jest to spowodowane krzywdą, jakiej ze strony własnego środowiska doznaje – na przykład – dziewczyna z nieślubnym dzieckiem. Gdy idzie o majątek, podkreślana jest tragedia, do jakiej doprowadziło małżeństwo zawarte

⁵⁰ MGPE: 97/91.

⁵¹ Ibidem.

⁵² MGPE: 88/8.

⁵³ MGPE: 97/107.

⁵⁴ MGPE: 88/8.

⁵⁵ MGPE: 88/37. Informator: Elżbieta Mrowiec (1928), Pruchna, pow. cieszyński. Zapis: Jan Broda, 1951.

⁵⁶ MGPE: 97/105.

z chęci wzbogacenia się. W tekstach tych dominuje tematyka społeczna, podkreślany jest głównie skutek ludzkich zachowań⁵⁷.

W relacjonowanej tu przedmowie do nieopublikowanego zbioru Dygacz odnosi się do śląskich pieśni ludowych, zauważając, iż „utarło się mniemanie, że śląskie pieśni ludowe cechuje powaga, surowość i smutek, i że brak im humoru”⁵⁸. Na przykładzie zbioru satyrycznych i nieprzystojnych pokazuje jednak, że „w charakterze i usposobieniu Ślązaków pozostało jeszcze sporo miejsca na optymizm, pogodę, radość i wewnętrzną krzepę”⁵⁹. W podsumowaniu natomiast czytamy odautorski komentarz: „będę miał największą satysfakcję wtedy, gdy zbiór stanie się źródłem radości i wzruszeń u szerokich rzesz odbiorców”⁶⁰.

Publikacja Dygacza planowana na 1960 rok miała pierwotnie zawierać 157 pieśni⁶¹, zamkniętych w studium podzielonym na osiem rozdziałów, wśród których na pewno znaleźć miały się następujące: *Przedmowa*, *Słowo o pieśni swawolnej*, *Objaśnienia*, *Materiały*, *Słownik gwarowy*, *Alfabetyczny wykaz pieśni*, *Spis treści*, *Mapa miejscowości, w których dokonano zapisów pieśni*⁶². Zachowała się *Przedmowa*, *Słowo o pieśniach swawolnych*, a w rozdziale tym następujące podrozdziały: *Z terminologii i systematyki*, *Źródła*, *Poezja*, *Muzyka*⁶³. W archiwum odnaleziono także *Objaśnienia*⁶⁴ dotyczące zapisu muzycznego oraz tekstowego, a także czterostronicowy *Słownik gwarowy*⁶⁵, podobny do zamieszczanych przez Dygacza w jego pozostałych publikacjach tematycznych. Ze wspomnianych *Uwag o zbiorze...* dowiadujemy się również, że zgromadzone pieśni zostały przez badacza podzielone na 10 grup według nieznanego nam klucza⁶⁶.

Warto omówić rozdział *Słowo o pieśniach swawolnych*, gdyż jest on najobszerniejszy i najbogatszy merytorycznie. Ukazuje także zamysł Dygacza i „punkt wyjścia” – stan ówczesnej wiedzy badacza, jego pomysł na stworzenie własnego zbioru pieśni swawolnych. W pierwszym podrozdziale – *Z terminologii i systematyki* – autor, argumentując przyjętą przez siebie terminologię, przywołuje hasła „swawolny” ze słowników Samuela Lindego i Jana Karłowicza,

⁵⁷ MGPE: 97/106.

⁵⁸ MGPE: 97/55.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ MGPE: 97/57.

⁶¹ MGPE: 97/68.

⁶² MGPE: 97/53.

⁶³ MGPE: 97/58–84.

⁶⁴ MGPE: 97/85–86a.

⁶⁵ MGPE: 97/130–133.

⁶⁶ MGPE: 97/51–52.

a kolejno również Mikołaja Reja czy Łukasza Górnickiego. I stwierdza ostatecznie, że obecnemu (na tamten czas) pojęciu „swawola” najbliższe są synonimy „figlarność” i „psotność” oraz że w „żadnym razie nie utożsamiamy jej z rozpustą i nierządem”⁶⁷. Twierdzi także, iż „swawolę w tym sensie, jak ją poza obyczajowością rozumieli nasi przodkowie, tłumaczy [...] najlepiej słowo »samowola«,” natomiast w folklorze muzycznym:

[...] określenie swawolny przylega najbardziej do zespołu tych pieśni, których tematykę poetycką cechuje umiarkowana swoboda obyczajowa, dowcip i humor, a równocześnie lekka kąśliwość. Podstawowym jest element erotyczny. Znamionuje go pewna odrębność postawy psychologicznej i swoistość kategorii uczuciowych – charakterystyczne i stosunkowo jednolite dla całego zespołu pieśni swawolnych, a odróżniające je od grupy pieśni miłosnych. Przy równie specyficznych pierwiastkach komiczno-satyrycznych, a także osobliwym sposobie wypowiedzi artystycznej, pieśni swawolne zasługują na wydzielenie w osobną grupę, dotąd nie uwzględnianą w systematyce polskiej pieśni ludowej⁶⁸.

To rozstrzygnięcie, nawiasem mówiąc, również nie jest do końca trafne, ponieważ już w zbiorach Paulego znajdujemy osobno wyodrębnioną grupę „burleszki i pieśni szydebne”⁶⁹, u Kolberga „Komiczne. Żartobliwe. Prześmiewne”⁷⁰ lub dział „Igraszka. Swawola”⁷¹, a u Lompy „Pieśni żartobliwe”⁷². Szymon Gonet z kolei na określenie pieśni obscenicznych proponował „ośliwe śpiewki grubelaśne”⁷³, dobrze odpowiadające obscenom w rozumieniu Dygacza, ujmującego je jako „pieśni, których szczególnym znamieniem jest jaskrawy naturalizm erotyczny w obrazowaniu i wulgarność w środkach wypowiedzi”⁷⁴. Dygacz nazywał je „sprośnymi”.

W kolejnym podrozdziale zatytułowanym *Źródła* opisany jest skrótowo problem cenzurowania pieśni swawolnych i sprośnych na przestrzeni wieków, co wyraźnie wskazuje, iż badacz starał się zgłębić podstawy nakładanych na ten rodzaj twórczości ograniczeń. W tym kontekście przedstawia także interesujące spostrzeżenie, iż:

⁶⁷ MGPE: 97/58.

⁶⁸ MGPE: 97/58–59.

⁶⁹ Ż. Pauli, *Pieśni ludu polskiego w Galicji*, red. H. Kapełuś, oprac. R. Górski, Wrocław 1973.

⁷⁰ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 45: *Góry i Podgórze*, cz. II, red. E. Miller, Wrocław – Poznań 1968.

⁷¹ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 48: *Tarnowskie – Rzeszowskie*, red. J. Burszta, Wrocław – Poznań 1967.

⁷² B. Zakrzewski, *Pieśni śląskie ze zbiorów rękopiśmiennych...*

⁷³ S. Gonet, *Śpiewki z Andrychowa*, „Lud” 1909, t. 15.

⁷⁴ MGPE: 97/59.

na razie, od XV do lat trzydziestych XIX wieku, dowiadujemy się o folklorze, a zwłaszcza jego funkcji społecznej, głównie z zakazów. Kościół podtrzymuje nadal swój argument moralny. Radom miejskim chodzi szczególnie o zagłuszenie szydnego tonu w pieśniach. Natomiast szlachta, która od połowy XVI wieku opowiedziała się w dokumentach przeciwko folklorowi, znalazła nową, własną motywację, przyznać trzeba, nie mniej przemyślaną, a bardziej ingerującą w życie ludu. Szlachta zabraniała przede wszystkim gromadzenia się w zbiorowiska czy to publiczne w karczmach, czy też prywatne po domach. [...] Chodziło o stłumienie zarzewia buntów, które w XVI stuleciu miały jeszcze charakter lokalny, ale przez następne wieki, przybierając stale na sile, urosły do rozmiarów ruchu masowego⁷⁵.

Zdaniem Dygacza rzuca to snop światła również na śląską kulturę ludową i to w okresie, kiedy (mimo bujnej pulsacji) była ona w cieniu, przesłonięta autorytetem sztuki zawodowej, znajdującej się pod przemożnym mecenatem kościoła, arystokracji i bogatego patrycjatu miejskiego.

Musiało upłynąć z górą 400 lat, zanim pieśni ludowe zostały docenione, dopiero wówczas zaczęto je zbierać dla celów naukowych i popularyzacyjnych. Przy okazji wspomina Dygacz o XVI-wiecznej uchwale rady miejskiej Wrocławia, gdzie zawarty był zakaz śpiewania pieśni szkalujących i nieprzyzwoitych, które potępiano jako bezwstydne i gorszące. Nadmienia też o pieśni *Cantilena inhonesta*, zapisanej przez Mikołaja z Koźła w XV wieku, którą cytuje, komentując: „długą drogę rozwojową musiały odbyć pieśni śląskie, zanim osiągnęły tę dojrzałość formy i środków wyrazowych, jaką właśnie owa piosneczka się odznacza”⁷⁶. Ta uwaga badacza nie jest do końca zrozumiała, ponieważ zapisywane przez niego (i innych zbieraczy) pieśni śląskie, w gruncie rzeczy – o czym w kolejnym podrozdziale – przynajmniej w warstwie metaforyki, nie odstają zbytnio od XV-wiecznego źródła. Melodia wspomnianej pieśni nie zachowała się, być może zatem chodziło Dygaczowi o dość wyszukany układ stroficzny owej kantyleny albo „czasy ciemne” rozwoju folkloru pieśniewego przed wiekiem XV?

W dalszej części swych dociekań wspomina o pierwszych zbieraczach śląskich pieśni ludowych – Józefie Lompie i Juliuszu Rogerze, twierdząc, że zapisywali oni pieśni swawolne, a „być może” nawet

⁷⁵ MGPE: 97/61–62.

⁷⁶ MGPE: 97/60.

sprośne, ale nie zawiera ich na przykład pierwszy drukowany zbiór J. Rogera, a „nawet pieśni swawolnych ogłasza nader skąpą liczbę”. Przyczyny upatruje Dygacz w tym, że Roger „idealizował chłopą, chciał widzieć w nim jedynie cechy dodatnie, pieśni zaś swawolne, nie mówiąc o sprośnych, podkopywały w ówczesnej opinii publicznej dobre imię ludu”. „Nieco śmielszy” w jego opinii był Andrzej Cinciała, którego zbiór pieśni cieszyńskich zawierał więcej utworów swawolnych⁷⁷. Wzrost liczebności zbieraczy folkloru do lat 30. XX wieku przełożył się, jego zdaniem, na liczniejsze zgromadzenie repertuaru pieśni obyczajowych, czego potwierdzeniem jest *Zbiór pieśni śląskich* wydany przez Polską Akademię Umiejętności. Dostrzega w nim „pod względem publikacji utworów frywolnych [...] poważny krok naprzód”⁷⁸.

Materiałów obyczajowych dostarcza także Akcja Zbierania Folkloru Muzycznego z lat 50. ubiegłego stulecia. Dygacz podkreśla, że nie zostały one ujęte w pierwszych powojennych publikacjach ze względu na przeznaczenie zbiorów dla masowego odbiorcy, w tym młodzieży⁷⁹. Ten skrótowy przekrój przez epoki podsumowuje następująco: „pora zatem na osobne wydawnictwo pieśni swawolnych, które obok wartości artystycznych – językowych i muzycznych – dostarczają wspaniałego materiału do studiów nad obyczajowością ludową”⁸⁰.

Swój zbiór zaplanował jako druk w przeważającej części obejmujący zapisy pochodzące z ostatnich 10 lat działalności zbieraczej (1950–1960), chciał bowiem opublikować aktualny, a więc obecnie śpiewany repertuar ludowy, zaznaczając, że wiele wariantów późniejszych zapisów notował jeszcze w okresie międzywojennym lub w czasie okupacji. Zbiór opolski z 1940 roku ocalał zaledwie w 1/5 części. W innych wypadkach zapisy późniejsze dostarczyły kilku opracowań jednego wątku, z których wybrał najciekawszy pod względem naukowym i artystycznie najdojrzalszy. Wybór dokonany został z całego materiału zapisanego na terenie Górnego Śląska wraz z Opolszczyzną i – w znacznie mniejszej mierze – Śląsku Cieszyńskim⁸¹.

Prezentując swój warsztat, Dygacz dzieli się także spostrzeżeniami z badań terenowych, pisząc:

Nie łatwa jest droga do pieśni swawolnych. Śpiewacy ludowi podają z reguły nasamprzód stateczne pieśni obrzędowe,

⁷⁷ MGPE: 97/63.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ MGPE: 97/64.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ Ibidem.

potem strofy miłosne, umoralniające ballady, wreszcie elegijne pieśni wojackie, tu i tam przetykane tradycyjną pieśnią komiczną lub ciętą satyrą polityczną. Pieśń swawolna dosłakuje czasem z boku, zaśpiewana zniecka przez osobę przysłuchującą się zapisom. Niekiedy trzeba dopomóc jej rodzinom przysłowiowymi dwoma kieliszkami wódki. Pękają wówczas lody uprzedzeń, informator staje się bardziej rozmowny, skłonny do zwierzeń, pod popiołem starości zaczyna jarzyć się mocniej zarzewie niewygasłego temperamentu erotycznego. Częstość w tej atmosferze wystrzela jak raca celna strofa swawolna a nie rzadko i pieśń sprośna, unoszona jurną melodią⁸².

Najchętniejszymi informatorami są ludzie starsi. Zamożni w doświadczeniu życiowe, skłonni do wspomnień, odznaczają się prawie zawsze bogatszym repertuarem pieśniowym aniżeli młodzież lub osoby w sile wieku. Podobnie jak w zakresie literatury ustnej, tak i w dziedzinie pieśni ludowej, pośród informatorów przeważają kobiety. W podawaniu pieśni swawolnych okazują one zrazu pozorną niechęć, potem jednak, nawet bez kieliszka, są znacznie odważniejsze od mężczyzn. Na upomnienia rodziny odpowiadają często znaną anegdotą o pewnej staruszce, która czterdzieści lat spowiadała się proboszczowi z jednego grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu, bo jak mawiała: zawsze to miło o tym wspomnieć. Rzecz zrozumiała, pieśni swawolne rozbrzmiewają najczęściej w kameralnej atmosferze, niepodległej kontroli większej zbiorowości. Śpiewają ją równie chętnie grupy kobiet jak i mężczyźni, a jeszcze chętniej niezbyt liczne towarzystwa mieszane równego mniej więcej wieku. Do licznej publiczności dociera pieśń swawolna na weselach, a także podczas zabaw, kiedy wódka, żart i taniec rozgrzewają zmysły i wyobraźnię⁸³.

Trzeci podrozdział *Słowa o pieśniach swawolnych* zatytułowany *Poezja* to analiza pieśni swawolnych pod względem tekstu, w którym: „występuje zasadniczo jeden temat”, czyli „miłość, a raczej erotyka, pojęta jako nastrój i sztuka miłości”⁸⁴. Co więcej, „ów sztuka stanowi fundament, który zdecydowanie odróżnia pieśni miłosne od swawolnych”⁸⁵, gdyż „pieśń miłosna folguje wylewnemu uczuciu miłości, niesionemu na fali tęsknoty, a częścią zawodu”⁸⁶, „natomiast

⁸² MGPE: 97/64–65.

⁸³ MGPE: 97/65.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ MGPE: 97/65.

⁸⁶ MGPE: 97/65–66.

pieśń swawolna przeprowadza analizę i krytykę sztuki miłowania⁸⁷. Dalej określony zostaje podział: pieśni miłosne należą do liryki, natomiast swawolne cechuje „rys epicki”⁸⁸, a tylko pewna część tychże pieśni znajduje się na „pograniczu”, ciążąc w jedną lub drugą stronę⁸⁹.

Adolf Dygacz omawia kolejno zróżnicowanie tekstów pieśni, które podsumowuje jako „podpatrywanie miłości w przeróżnych sytuacjach i okolicznościach życiowych, w powiązaniu i konfrontacji z usposobieniem, życiem wewnętrznym i postawą estetyczną człowieka”⁹⁰. Bohaterami tychże utworów są między innymi ludzie młodzi, a pieśń frywolna opisuje ich pierwsze doświadczenia miłosne i rady rodziców dotyczące związków, mężowie i żony, trwający w małżeństwach mniej lub bardziej dobranych, aż wreszcie osamotnieni, owdowiali, starcy i duchowieństwo, wystawieni na różne pokusy. Opisując perypetie wymienionych grup, „wścibska pieśń swawolna bawi się wyraźnie w tajnego wywiadowcę, traktującego swój zawód z zamiłowaniem”⁹¹, tak więc „śledzi ona za sytuacjami wybiegającymi poza ustalone przez kolektyw prawa, za wszelkiego rodzaju nadużyciami i wykrzywieniami życia erotycznego”⁹². Pieśń ta „karci i potępia”⁹³, jednak zdaniem Dygacza, „czyni to ciepło i dobrotliwie, z pobłażliwym a filuternym przymrużeniem oka, z bezgranicznym umiłowaniem ludzi”⁹⁴. Często przy tej okazji stosowany jest zabieg „rzucenia wymownego pytania”. W pieśni frywolnej nie zawsze dąży się do udzielenia odpowiedzi, gdyż nie jest to twórczość „doktrynerska”⁹⁵.

W kolejnej części podrozdziału Dygacz powraca do wątku wyrazistej funkcji społecznej tychże pieśni:

Każda pieśń swawolna zamyka ciekawy epizod życia ludzkiego. Czasem zastanawia się nad nim, by rzucić jakby od niechcienia aforyzm o lapidarności myśli, właściwej przysłowiom. Czasem znów, ustawivszy dla dekoracji realia z codziennej rzeczywistości, oszczędne i umowne jak w teatrze szekspirowskim, prezentuje publiczności głęboką komedię obyczajową, nabrzmiałą wspaniałymi obserwacjami psychologicznymi, z genialnym rysunkiem ludzkich typów, odbijającą słabości człowieka w krzywym zwierciadle

⁸⁷ MGPE: 97/66.

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ Ibidem.

⁹¹ Ibidem.

⁹² Ibidem.

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Ibidem.

⁹⁵ Ibidem.

humoru i satyry. Osobliwy to teatr: widz staje się tu równocześnie przedmiotem, twórcą i aktorem sztuki. W ten sposób uwidacznia się wyraziście funkcja społeczna pieśni frywolnych. Polega ona na przywracaniu człowiekowi równowagi wewnętrznej, zwichniętej na skutek zbytniego opanowania go przez afekt miłości. Pieśni swawolne sprowadzają miłość do odpowiednich proporcji i właściwych wymiarów. Usiłują jakby nie dopuścić do stanu, w którym człowiek, idąc na pasku afektu, depce honor i cześć, lekceważy argumenty rozumowe, popełnia czyny podpadające pod kodeks karny, nie rzadko targa się na własne życie. Już choćby z tej przyczyny zasługują one na szczegółowe badania⁹⁶.

Pieśni swawolne nazywane są także przez A. Dygacza fraszkami muzycznymi, „wyrivasami”⁹⁷, w których za pomocą możliwie jak najoszczędniejszych środków wyrażone jest najwięcej treści. Dodatkowo zaś z efektem humoru i dowcipu, co „anonimowy autor uzbrojony w tysiące umysłów i serc oraz tyleż świetnych talentów” robi „po mistrzowsku”⁹⁸. Folklorysta zwraca uwagę na zwięzłość formy tychże pieśni, z celnym, krótkim, dosadnym żartem. Odnosi się też do „sztuki rymowania”, którą charakteryzują bliskość i częstotliwość w rozmieszczaniu rymów. W czterowierszu rymowany jest drugi i czwarty wiersz, generalnie zaś twórczość ta nad inne rozwiązania przedkłada czterowiersz w układzie jedno- lub dwuzwrotkowym. Taką tendencję dostrzega w 124 ze 157 pieśni, jakie planował zawrzeć w zbiorze, stwierdzając, że 65 ma tylko jedną strofę, a 59 dwie⁹⁹. Są to czterowiersze o dwóch rymach sąsiednich, a także „wyjątkowo dorodne”¹⁰⁰ czterowiersze z potrójnym rymem, „wymagające dużej czujności i uzdolnienia”¹⁰¹. Ponadto stwierdza, że „nie wszystkie cechy poetyki ludowej wchłonęły pieśni swawolne w równym stopniu”. Jako przykład podaje tu zjawisko konkatencji – w przypadku wielozwrotkowej pieśni, która pozwala na przechodzenie fragmentu zwrotki do następnej, co ułatwia snucie wątku; w przypadku krótkich, czterowersowych tekstów nie ma natomiast miejsca.

Jego zdaniem bodaj najbardziej charakterystyczne dla pieśni swawolnej, w tym i sprośnej, jest posługiwanie się porównaniem

⁹⁶ MGPE: 97/67–68.

⁹⁷ MGPE: 97/68.

⁹⁸ Ibidem.

⁹⁹ Ibidem.

¹⁰⁰ MGPE: 97/69–70.

¹⁰¹ Ibidem.

i symboliką, co okazuje się nieodzownym narzędziem¹⁰². Tego typu zabiegi służą do:

przesłonięcia jak woalem drastycznej, nieraz nawet nieprzyzwoitej treści samorodnej poezji obyczajowej, aby goliźną swą nie budziła odrazy, lecz stała się interesującą przynętą. I tutaj pieśń swawolna okazuje się niewyczerpaną w koncepcji, pełną polotu i świeżości¹⁰³.

Jako przykłady cytuje pieśni: *Na tych naszych stawkach, Przyjecha-li Jasi, Jasi, Malučko dziowska móm, Niedaleko uOlesna, Padali mi matka*.

Ostatni podrozdział – *Muzyka* – to obszerny tekst, składający się z opisów dotyczących nie tylko samej warstwy muzycznej, lecz także ogólnego nastroju pieśni:

Zarówno pod względem naukowym jak i artystycznym muzyka śląskich pieśni swawolnych tworzy prawdziwy skarbiec trwałych i wielkich wartości. Żywotność, duże nasilenie, ciągłość, powszechność uczucia miłości utrzymuje człowieka w stanie ustawicznej aktywności twórczej, odzwierciedlającej bądź pozytywny, bądź negatywny stosunek człowieka do własnych lub cudzych emocji i doświadczeń erotycznych. W jednostajne, czasem nawet beznadziejne szare życie ludu nic nie wносиło tyle nowości, urozmaicenia i zmian, co właśnie miłość. Te czynniki uwarunkowały ogromną liczebność pieśni miłosnych, swawolnych i sprośnych, z którymi ilościowo nie może równać się żadna z pozostałych pieśni ludowych. Także i artyzm tych pieśni wykazuje częściej bogactwo oryginalnych i świeżych pomysłów, jak i sprawność w technice warsztatowej. Znamieniem pieśni miłosnych i obyczajowych jest szczerłość i spontaniczność artystycznej wypowiedzi. Cechy te, dobrze zarysowane w poezji, potężnie wzbogacają melodie, które w pieśniach obyczajowych ujawniają witalność bodaj największą z całego folkloru muzycznego¹⁰⁴.

Do istotnych cech muzycznych śląskich pieśni swawolnych należy między innymi różnicowane ukształtowanie tonalne, co – zdaniem Dygacza – świadczy o długim procesie ich wykształcania¹⁰⁵. Folklorysta zwrócił uwagę na problem selekcji materiału i fakt, iż większość zbieraczy śląskich pieśni wręcz odrzucała „melodie prymitywne”,

¹⁰² MGPE: 97/70.

¹⁰³ MGPE: 97/71.

¹⁰⁴ MGPE: 97/74.

¹⁰⁵ Ibidem.

a w ocenie tejsze „prymitywności” pomagali sami informatorzy, którzy podawali ocenione tak utwory w niechętny i lekceważący sposób, w przekonaniu, że jest to materiał małowartościowy¹⁰⁶.

Dygacz przeprowadził analizę muzyczną wybranych do planowanego zbioru śląskich pieśni. Szukał w nich „pierwocin melodii”¹⁰⁷, czyli archaizmów brzmieniowych występujących w tym materiale, choć podkreślał, że już w latach 60. ubiegłego stulecia zastępowano je nowszymi i popularniejszymi brzmieniami, zależnymi od społecznych upodobań estetyczno-muzycznych, co powodowało stopniowe zatracanie tego, co oryginalne.

Na „pierwociny melodyczne” składać się miały załączki trzy-, cztero- i pięciodźwiękowe, reprezentujące najstarsze fazy rozwojowe muzyki ludowej, które wchodziły w skład (autor odnosi się tu do repertuaru wychodzącego poza swawolny) pieśni wykonywanych przy obrzędach ludowych, podczas dziecięcych zabaw, zawołań przy pracy czy naśladowania ptaków. W dalszej części tekstu podaje numery pieśni (których nie jesteśmy w stanie określić, gdyż nie znamy incipitów wybranych do zbioru) opartych na pochodzie: dwóch sekund wielkich (jako charakterystycznej komórki trzydźwiękowej), w których „dźwięk środkowy skupia i rozładowuje całą energię”¹⁰⁸, „daje przy tym efektowne urozmaicenie miejsc kadencyjnych, w ten sposób, że poprzednik kończy się zejściem w dół sekundy wielkiej do dźwięku środkowego, następnik zaś stanowi jego lustrzane odbicie, kończąc się ruchem sekundy wielkiej w górę”¹⁰⁹. Wyróżnia też pochody składające się z tercji wielkiej i sekundy małej oraz sekundy wielkiej i tercji małej. Dalej odnosi się między innymi do układu czterodźwiękowego i pentatoniki bezpółtonowej, którą również dostrzegł w pojedynczych przykładach pieśni¹¹⁰.

Autor nieopublikowanego zbioru dokonał także procentowego zestawienia, określając, że 54% pieśni utrzymanych jest w trybie durowym, co dopełnione jest 8% molowych i mieszanych (w dwóch trybach), 6% z „pierwocinami melodycznymi”, resztę zaś stanowią skale modalne, pentatonika, skale „samorodne i egzotyczne” (cygańskie, podhalańska) i typy mieszane ze skalą archaiczną (dur + mol + archaiczna). Analizy dopełnia komentarz: „przy uwzględnieniu całości zasób melodii nowszych systemów podniesie się chyba do

¹⁰⁶ MGPE: 97/75.

¹⁰⁷ Ibidem.

¹⁰⁸ MGPE: 97/76.

¹⁰⁹ Ibidem.

¹¹⁰ Ibidem.

osiemdziesięciu procent, przy czym stosunek melodii durowych do molowych wypadnie przypuszczalnie jak osiem do jednego¹¹¹. Badacz podjął ponadto ogólną analizę pieśni pod względem ambitusu, metrum (dwumiar, trójmiar), występowania synkop, triol oraz rodzajów tańców (chodzony, oberek, mazur, wiwat, krakowiak, kujawiak, kozierajka, czworak, drobny, diobołek, waloszek¹¹²), jednak informacje te są wzmianką, nieodnoszącą się do konkretnych pieśni. Rozdział kończy malownicze porównanie:

Polska pieśń ludowa to jak polski las. Rosną w nim potężne dęby o kilkuset letniej przeszłości, rosną drzewa średniej wielkości i wieku, jest bardziej zmienne, gęste podszycie, są w końcu niepozorne a jednak istotne mchy i porosty.

[...]

Pieśni swawolne to także polski las. Dużo w nim rzeczy na pozór błahych i niepozornych, sporo cech wybujałych ponad miarę. Ale w sumie dają one wcale bogaty obraz ludzkiego życia, są świadectwem wysokiej kultury zbiorowej, wykwitem dużego wysiłku i talentu. Pomiędzy utworami przeciętnymi a mistrzowskimi zdaje się istnieć wzajemna współzależność. Liczebność pierwszych warunkuje dojrzałość drugich¹¹³.

¹¹¹ MGPE: 97/83.

¹¹² Ibidem.

¹¹³ MGPE: 97/83a.

PIEŚNI FRYWOLNE, SATYRYCZNE I SPROŚNE W KONTEKŚCIE BADAŃ NAD POLSKĄ PIEŚNIĄ LUDOWĄ XVII–XXI WIEKU

Inhonesta

Analiza zasobów polskiego folkloru pieśniowego, zwłaszcza zaś zbiorów rękopiśmiennych, na poły tylko oficjalnych, bo przechowywanych częstokroć w prywatnych archiwach, ujawnia stałą obecność w tych zbiorach tekstów bardzo frywolnych czy wręcz nieprzyzwoitych, tzw. obscenów. Jak niezbyt zręcznie może zdefiniował je ongiś znany polski folklorysta Julian Krzyżanowski, „nazywają one po imieniu sprawy dotyczące czynności organów odbytowych i przede wszystkim rozrodczych”¹¹⁴, a więc łamią zarówno tabu tematyczne (fizjologia aktu seksualnego, fizjologia defekacji, anatomia narządów płciowych i wydalniczych), jak i tabu językowe (zakazane, uznawane za wulgarne nazwy i zwroty), w związku z czym zostały obłożone swoistym embargiem kulturowym. Jego efektem jest właśnie wspomniana nieoficjalność, a także nikła obecność w różnego rodzaju antologiach pieśni ludowych, śpiewnikach, podręcznikach. Z uwagi na obowiązujące w kulturze normy przyzwoitości rozpoznawane są jako niegodne upowszechniania, przynależące do nieformalnego, półtajnego obiegu kultury, choć błędem byłoby sądzić, iż umykały uwadze wcześniejszych zbieraczy folkloru. Jak zauważył to już Stanisław Czernik:

Pieśń karczemna chłopska [ale nie tylko karczemna] ogromnie [...] gustowała w obscenach. Niewiele z tego przeszło do zapisów. Zbieracze z różnych względów omijali takie piosenki, a zapewne i odtwórcy krępowali się podawać je do zapisu. Goszczyński wręcz potępiał lud tarnowski za „cynizm obrzydły” i rozpustę w piosenkach. Zejszner napisał, że piosenki góralskie często „cechuje rozpusta, i te, jako nieprzyzwoite, opuściłem, albowiem nie ma potrzeby rozpowszechniać gminną rozwiązłość”¹¹⁵.

Podobnymi względami kierowali się i inni zbieracze, nie wyłączając Kolberga, „który jednak okazywał trochę więcej liberalizmu”¹¹⁶. W istocie, w poszczególnych tomach *Ludu* znajdziemy takich pieśni sporo, podobnie w przypadku zbiorów Józefa Lompy. W obiegu

¹¹⁴ *Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1965, s. 278.

¹¹⁵ S. Czernik, *Stare złoto. O polskiej pieśni ludowej*, Warszawa 1962, s. 235.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 235.

oficjalnym zdominowały je jednakże teksty zważające na normy przyzwoitości, przestrzegające zasad mówienia „o tych rzeczach” w sposób niedrażniący smaku i gustu, aczkolwiek już na wstępie tych rozważań warto zaznaczyć, odwołując się choćby do ustaleń socjologów języka, iż „poczucie wulgaryzmu jest kategorią historycznie zmienną, uzależnioną od norm kulturowych i obyczajowych panujących w określonym miejscu i czasie w określonej grupie społecznej”¹¹⁷. Odczucia użytkowników w tym względzie są silnie zróżnicowane, zarówno społecznie i terytorialnie, jak też środowiskowo i pokoleniowo. Tym niemniej, mocno generalizując, można przyjmować, iż w tradycyjnym, ludowym ujmowaniu tematu relacji seksualnych i biologizmu płci, znajdującym swój wyraz w folklorze pieśniowym, dają się wyodrębnić dwa zasadnicze typy ich prezentowania. Pierwszy, zachowujący tabu językowe, oraz drugi, daleko wykraczający poza tabu, rozpoznawany jako wulgarny, pornograficzny, ordynarny, prostacki – w nim to sytuują się również wszelkie odniesienia do funkcji wydalniczych, ekskrementów i innych nieczystości.

Rozróżnienie to w zasadzie nie dotyczy wyłącznie folkloru pieśniowego, daje się bowiem odnieść do znacznych obszarów twórczego, nie tylko słownego, dorobku wszelkich kultur ludzkich. Jeśli zaś uświadomimy sobie, że uznawanym za najstarsze przedstawienie ikonograficzne (datowane na ok. 30 000 lat p.n.e.) jest naskalny ryt obrazujący wulwę, czyli waginę¹¹⁸, musimy zgodzić się z faktem, że zainteresowanie czynnościami rozrodczymi i seksem towarzyszy artystycznej aktywności naszego gatunku niemal „od zawsze”. Jej formy werystyczne, dosłowne, daleko wyprzedzają w czasie te bardziej wyrafinowane, zmetaforyzowane. Wbrew oczekiwaniom, nie stało się jednak tak, że te drugie całkowicie wyparły pierwotne; obie formy wciąż funkcjonują równolegle, czego dowodzi nie tylko folklor, ale i literatura, malarstwo, fotografia, film, co – nawiasem mówiąc – jest intrygującym zagadnieniem z obszaru antropologii sztuki.

W przypadku słownej twórczości artystycznej ludu, a zatem folkloru w jego klasycznym rozumieniu, preferowanym zwłaszcza w tzw. podejściach filologicznych, teksty respektujące obyczajność w mówieniu o obcowaniu seksualnym zostały zakwalifikowane przez współczesnego folklorystę Jerzego Bartmińskiego jako erotyk ludowy, reprezentujący styl „wysoki”, i zdefiniowane jako „śpiew kochanków nie

¹¹⁷ K. Handke, *Socjologia języka*, Warszawa 2008, s. 216–217.

¹¹⁸ *Kiedyś wagina była święta...*, [a:] <https://vocalnicka.pl/wagina-wulwa-wilgotna-pani/>, dostęp: 18.09.2023.

związanych jeszcze węzłem małżeńskim”¹¹⁹. To bez wątpienia ciekawy i bogaty w warianty obszar folkloru pieśniowego, dobrze prezentowany w takich publikacjach, jak na przykład *Jabłoneczka. Antologia polskiej pieśni ludowej*¹²⁰ Juliana Przybosa. Poza nim pozostaje jednak olbrzymi korpus pieśni odnoszących się do złożonej aktywności Erośa, niekwalifikujących się jako erotyki w rozumieniu Bartmińskiego, chyba żeby przez „kochanków” rozumieć wszelkich aktorów aktu seksualnego, co raczej nie jest do końca zgodne z zamysłem autora definicji, na co wskazuje partykuła „jeszcze”, presuponująca, iż „węzeł małżeński” kochanków to tylko kwestia czasu. We wspomnianym korpusie pieśni mamy tymczasem teksty dotyczące właśnie pożycia małżeńskiego bądź – co gorsza – przygodnych, jednorazowych stosunków seksualnych, realizowanych „przy okazji”, „w drodze”. Do tego dochodzą jeszcze, a jest ich niemało, dłuższe, epicko-liryczne, paraboliczne pieśni, niemające wiele wspólnego ze śpiewem kochanków. Praktykując swoiste *case study*, uogólniają one konkretne, spektakularne wydarzenie, czyniąc z niego podstawę przekazywanej oralnie wiedzy ludowej, autorytatywny (w pozytywnym sensie tego słowa) głos wspólnoty na temat płci, seksualnych ról kulturowych i odstępstw od nich, powodowanych seksualnymi namiętnościami. Stanowią zatem bardzo interesujący głos o wyraźnym nastawieniu satyryczno-dydaktycznym, obejmującym seksualność różnych grup społecznych, związków małżeńskich i pozamałżeńskich, rozpustnego trybu życia bądź tragikomicznych w swych skutkach wyborów seksualnych. Często i one, podobnie jak obscena, wykraczają poza tabu językowe, a przez kochanków rozumieją raczej mężczyzn i kobiety utrzymujących stosunki seksualne bez zawarcia związku małżeńskiego lub poza nim niż zalecające się pary – dziewczęta i chłopców do takiego związku dążących.

Przyjęcie dość restrykcyjnych założeń Bartmińskiego pasuje zatem erotyk ludowy w wąskim nurcie pieśni lirycznych o kochaniu, nieobejmującym ani tekstów o związkach przypadkowych, ani opisów małżeńskiego pożycia seksualnego, ani obscenów. Te ostatnie, zgodnie jednak z zaproponowaną typologią Bartmińskiego, można uznać w ostateczności za odmianę „niską” erotyku, co sugeruje epitet „wysoki” dla stylu zachowującego tabu językowe. Propozycja takiego rozszerzenia gatunkowego erotyku pojawiła się dopiero w latach 90. XX wieku w pracy Dobrosławy Wężowicz-Ziółkowskiej *Miłość*

¹¹⁹ J. Bartmiński, „Jaś koniki poi!”. Uwagi o stylu erotyku ludowego, „Teksty” 1974, nr 2, s. 16.

¹²⁰ *Jabłoneczka. Antologia polskiej pieśni ludowej*, oprac. J. Przybós, Warszawa 1953.

ludowa. *Wzory miłości wieśniaczej w polskiej pieśni ludowej XVIII–XX wieku*¹²¹ jako logiczna konsekwencja namysłu nad pieśniami nieprzyzwoitymi, których obecności w folklorze muzycznym zaprzeczyć nie podobna, choć wielokrotnie czyniono to wcześniej, zniekształcając poniekąd obraz tej twórczości w imię przyjętych norm obyczajowych. To z ich powodu przez długi czas badaniom folklorystów „umykały” również sprośne, wulgarne anegdoty i pieprzne dowcipy, nieprzyzwoite żarty, a nawet całe partie obrzędów weselnych, płodnościowych, wegetacyjnych oraz magii miłosnej odnoszącej się do potencji/sprawności seksualnej, choć przecież drogę ku ich inkorporacji w kulturę oficjalną wytyczył już Michaił Bachtin w swym kapitalnym dziele o ludowej kulturze śmiechu¹²², a materiały dla Słowiańszczyzny skrupulatnie zgromadził Kazimierz Moszyński¹²³.

Nie wchodząc w głębszą dyskusję z ustaleniami Bartmińskiego, który w znakomitym stopniu przyczynił się wszakże do rozszyfrowania kodu semiotycznego przynajmniej części tekstów ludowych – czyli erotyków wysokich, a więc „nienazywających rzeczy po imieniu”, za to bazujących na symbolicznym obrazie, metaforze i geście, gdzie zwrot „dać gęby” jest często eufemizmem aktu seksualnego, a „gęba” i „nos” samych genitaliów, gdzie rekwizyt (wianek, fartuszek, konik, szabelka) pełni istotne funkcje znaku płci, a czynności „tratowania łączki przez konika”, „dawanie konikowi owsa”, „targanie fartuszka” itd. dzięki podwójnym znaczeniom rekwizytów uzyskują głębszy, czytelny dla wtajemniczonych sens – warto wyeksponować w tym miejscu dwa wnioski tego badacza, odnoszące się do tej odmiany pieśni miłosnej. Pierwszy, iż ludowy erotyk demokratycznie traktuje role kobiece i męskie, drugi – że pozytywnie waloryzuje rolę doznań zmysłowych i aktu seksualnego. W swej rozprawce „*Jaś koniki poił*”. *Uwagi o stylu erotyku ludowego* Bartmiński stwierdza wręcz:

Najważniejszą częścią ciała kochanków są, oczywiście, narządy płciowe. Z nimi wiąże się szczyt doznań erotycznych, poprzez nie można najostrzej zarysować kontrast męskości i kobiecości. Miłość opiewana przez lud przy całej dość bogatej oprawie psychologicznej jest zmysłowa. Zespolenie płciowe jest przewodnim motywem działania bohaterów, wokół niego krążą ich myśli, pragnienia, wspomnienia¹²⁴.

¹²¹ D. Wężowicz-Ziółkowska, *Miłość ludowa. Wzory miłości wieśniaczej...*, Wrocław 1991.

¹²² M. Bachtin, *Twórczość Franciszka Rabelaisgo a kultura ludowa średniowiecza i renesansu*, przeł. A. i A. Gorenio, Kraków 1975.

¹²³ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, Warszawa 1967, t. 2.

¹²⁴ J. Bartmiński, „*Jaś koniki poił*”..., s. 18.

Dobrym tego przykładem jest tekst o incipicie: *Chcy ja na pannu żałować*, okreśłany ongiś mianem *cantilena inhonesta*, a odnotowany już w XV wieku (ok. 1420 r.) w kajecie franciszkanina Mikołaja z Koźła pośród łacińskich *Ojczy nasz i Wierzę*. Była to dość frywolna piosneczka młodzieńca skarżącego się na pannę, która nie chciała dać owsa jego koniowi, połączona z prośbą:

Rozży, panno, kahanec,
Ohledawa hnet winec,
jeszcze li je cał //

A ktorak może cał byci,
Zarazem ji stał kici,
Kto pirwe przybichł /¹²⁵.

Oba wnioski znajdują także potwierdzenie w ustaleniach innych badaczy, w tym, oczywiście, inspiratora nowoczesnych badań nad miłosną liryką ludową Czesława Hernasa¹²⁶ oraz Jadwigi Kotarskiej, badaczki erotyku staropolskiego i popularnej liryki XVII-wiecznej¹²⁷. Zgodnie z jej rozpoznaniem, na przykład, w liryce tej wierność ludowym oryginałom sprawiła, że typowi dla tego gatunku bohaterowie to ludzie prostolinijni, „nieskorzy do bezprzedmiotowych wynurzeń”¹²⁸. Mężczyzna jest żywiołowy, sprytny, zaradny, aktywny, nawet brutalny wobec partnerki. Potrafi dochodzić swoich praw, przyrzeczenia egzekwuje bez skrępowań, niekiedy w sposób obcesowy i natarczywy uzyskuje powolność partnerki. Ludowa kochanka nie wymaga zresztą trwałych zabiegów i służb, ale żąda za to znajomości miłosnego rzemiosła i gorliwości w kochaniu. Jest także stroną aktywną, prowokuje, sama się zaleca. Obca jej jest pruderyjna wstydlivość. Lubi się bawić, pić i tańczyć w karczmie. Miłość w pojęciu wiejskich kochanków jest źródłem radości, odświeżających doznań, przyjemności. Faktycznie, jak wynikało także z badań Węzowicz-Ziółkowskiej, dotyczy to zwłaszcza pieśni nieobyczajnych, nieprzyzwoitych pieśnierek „tłustych”, krakowiaków drukowanych nakładem „konserwatorów dobrego gustu” i tajnych „zaśpiewów” – słowem tekstów przedstawiających stosunki seksualne bez peryfrazy lub uciekających się do prostych, jednoznacznych metafor i czytelnej symboliki (typu: bruzda-pług, stępa-stępolek, skrzypce-smyczek,

¹²⁵ *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, wyb. i oprac. W. Wydra, W. Rzepka, Wrocław 1984, s. 293.

¹²⁶ C. Hernas, *W kalinowym lesie. U źródeł folklorystyki polskiej*, t. 1–2, Warszawa 1965.

¹²⁷ J. Kotarska, *Poetyka popularnej liryki miłosnej XVII wieku w Polsce*, Gdańsk 1970.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 185 i in.

kałamarz-pióro itp.¹²⁹). Ustalenia te odnoszą się do zasobów pieśniowych pochodzących z różnych regionów Polski¹³⁰, rekonstruując zatem ogólnopolski model ludowych pieśni frywolnych. Jego przedstawienie w tym miejscu ułatwia charakterystykę zbiorów Adolfa Dygacza, obejmujących głównie zapisy z Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska.

Model

Jak podkreślają znawcy zagadnienia, wszelkie, także ludowe, obscena bazują przede wszystkim na pornograficznej dosłowności, warto jednak mieć świadomość, iż wypracowują też własny, specyficzny kod przekazu nieprzyzwoitych treści, którego zrozumienie pozwala wniknąć w specyfikę tej twórczości, oraz modelujący je system wyobrażeń nie tylko o ludzkiej płciowości, jej miejscu i roli w ludowym oglądzie świata, ale generalnie również o miejscu wszystkich bytów składających się na ludowy kosmos. Odniesienie do takiego systemu – pozaludzkiego planu stworzenia – odnajdujemy na przykład w pieśni mazurskiej, odnotowanej w 1. połowie XIX wieku:

To kurek – to kokoszka,
to byszek – to jałoszka,
to orzech – to leszczyna,
to chłopak – to dziewczyna.

Włazi byszek na jałoszkę,
a kurek na kokoszkę,
a orzech na leszczynę,
a chłopak na dziewczynę¹³¹.

ale również współczesnej pieśni góralskiej:

Tu dolinka tam brzysek,
tu dziewczyna tam Józek,
tu dolinka pod brzykiem,
i Marysia pod Józkiem¹³².

¹²⁹ D. Wężowicz-Ziółkowska, *Miłość ludowa...*, s. 161. Warto wiedzieć, że nieznamość tego kodu semiotycznego (jego wielopoziomowości) przyczyniła się do migrowania takich pieśni np. w obszar folkloru dziecięcego, gdzie wilk prowadzący do lasu kózkę pozbawiony jest dodatkowych, erotycznych znaczeń.

¹³⁰ Ostatnio potwierdziły je też prace Katarzyny Prorok dla Lubelszczyzny. Zob. K. Prorok, *Gorzala lipka i jawor – lubelskie erotyki ludowe*, [w:] *Lubelska pieśń ludowa na tle porównawczym*, red. J. Bartmiński, B. Maksymiuk-Pacek, Lublin 2014, s. 169–192.

¹³¹ O. Kolberg, *Dziela wszystkie*, t. 40: *Mazury*, Wrocław – Poznań 1961, s. 627.

¹³² *Na psa urok. Miejskie i wiejskie tajne zaśpiewy*, podслуchał i zanotował w latach 1950–1970 Piotr Wicher, Kraków 1971, p. 30.

Ciągłość i trwałość ludowej aksjologii odnoszącej się do porządku świata jest w nich uderzająca. Seksualnością człowieka rządzą tu prawa naturalne, które nakazują „kurkowi włazić na kokoszkę, a byszkowi na jałoszkę”. Są to te same determinujące prawa, które powołują do życia ofiary i drapieżców, które dolinę kładą pod wzniesieniem, każą się dobierać w pary, płodzić, rodzić, umierać, zdobywać pożywienie, konsumować i wydalać. To one leżą u podstaw zachowań seksualnych kobiety i mężczyzny, wytyczając jednocześnie granice wyobraźni erotycznej pieśni tego gatunku. Lecz niewyłącznie one. Wspierają je też reguły świata społecznego, uprawomocniające i określające właściwe wykorzystanie ciała:

Masz też ty,
mam i ja,
dasz też ty,
dam i ja.
Mają ludzie,
mam i ja,
dają ludzie,
dam i ja¹³³.

Wzorowanych na obiektywnym porządku natury i sankcjonowanych dodatkowo przez powszechną praktykę społeczną zachowań seksualnych nie obciąża tu poczucie winy, przekonanie o ich grzeszności. Obcowanie cielesne w tym dziale folkloru nie jest bowiem wykroczeniem przeciwko kodeksowi społecznemu. W świadomości twórców ludowych obcowanie seksualne kobiety i mężczyzny podlega wręcz boskiemu patronatowi już od chwili rajskiego współbytu Boga z ludźmi, właśnie od chwili, gdy za sprawą dociekliwej niewiasty człowiek odkrył swoją płciowość i po raz pierwszy uczynił z niej użytek – tak więc to za zgodą Nieba i już u początków poznania, jak śpiewano na Mazowszu:

Pokazał Adam Ewie
parę jabłusek na drzewie,
parę jabłusek na drzewie.
I onę gałązkę łysą,
co przy niej jabłuska wisą¹³⁴.

Z pragnieniem właściwego wykorzystania tych darów pierwotnych tu na ziemi zwracają się też bohaterowie niektórych pieśni wprost do świętych i Pana Jezusa, akt seksualny utożsamiając

¹³³ C. Hernas, *W kalinowym lesie...*, t. 2, s. 67.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 62.

niejednokrotnie z modlitwą, z czynnością nieomal liturgiczną, jak w przyśpiewce:

Kaśka łysa, Maciek goły
zebrali się do stodoły,
oddali się Panu Bogu
aż się trzęsło siano w brogu¹³⁵.

Natomiast surowemu osądowi Bożemu i karze podlegają zwłaszcza ci, którzy źle się wywiązują z odwiecznych nakazów. Ci, którzy znają swoje zadania i realizują je, mogą się nie obawiać gniewu Pana Boga:

Nie będzie mnie Pan Bóg sądził –
Bom się dobrze oporządził.
Wsadziłem ją między pieńki –
ona gruba a ja cienki¹³⁶.

Takie nałożenie naturalnego praporządku na porządek boski, czy też wpisanie kulturowo nowszego – chrześcijańskiego, w starszy – naturalny, sytuuje ludowy seksualizm poza tradycyjną moralnością katolicką. Nie oznacza to jednak wcale, iż nie podlega on żadnym kodeksom. Teksty frywolne i obsceniczne chętnie i często formułują zalecenia dotyczące zwłaszcza właściwych i pożądaných zachowań seksualnych, kreślą obrazy dobrze (poprawnie) realizowanej miłości cielesnej. W postaci wyraźnie werbalizowanych nakazów i zakazów, w postaci wyrazistych ocen precyzują własny zbiór przykazań, kodeks seksualny. W myśl tego kodeksu naganne są:

1. Zbyt wczesne rozpoczynanie współżycia seksualnego (zakaz kierowany szczególnie do dziewcząt).
2. Podejmowanie współżycia mimo niewydolności płciowej.
3. Niepodejmowanie współżycia w sprzyjających okolicznościach (nakaz kierowany szczególnie do młodych mężczyzn).
4. Brak sprawności seksualnej i umiejętności zaspokożenia kochanki (nakaz kierowany jw.).
5. Oziębłość płciowa.
6. Zbyt natarczywe ujawnianie pożądania w obecności osób trzecich (zwłaszcza rodziców).
7. Brak dbałości o ciało i higienę osobistą (nakaz kierowany głównie do dziewcząt).

¹³⁵ O. Kolberg, Teka 16, k. 23–1686 [rękopis].

¹³⁶ O. Kolberg, Teka 16, I. 21–1506 [rękopis].

W nowszych tekstach, zwłaszcza góralskich i krakowskich ze zbiorów Piotra Wichra i Piotra Płatka¹³⁷, obejmujących okres od 1950 do 1971 roku oraz ujawniających silne wpływy folkloru miejskiego i żołnierskiego, pojawia się także, przy jednoczesnej pochwalie wolności i zupełnej swobody w miłości, nagana:

8. Nadmiernej swobody seksualnej dziewcząt, braku zahamowań w tej dziedzinie.

Większą aktywność w bezpośrednim inicjowaniu kontaktów przyznaje się w takich pieśniach mężczyznom (według obliczeń 2:5 na ich korzyść). Ich zabiegi mają też daleko bardziej zdecydowany charakter. Chęć współżycia, pożądanie wyrażają zasadniczo w formie roszczeń, dodając do nich czasem nawet groźby, podczas gdy kobieta raczej wabi, prosi i obiecuje. Typowe pieśni frywolne, wyrażające uczucia i potrzeby męskie, brzmią tu, przykładowo:

Dziewczyno z Poznania,
pokaż mi kolana,
pokaż mi oboje,
czy takie jak moje.
Pokaż i tam dalej,
będziemy się kochali¹³⁸.

Jest to przykład bardzo kurtuazyjnej wypowiedzi zalotnika; częściej jednak zdarzają się takie:

Jak mi nie das tę bestyją,
to ci ocy powybijom,
powybijom, powypalom,
do reśty ci powykałam¹³⁹.

Wśród pieśni kobiecych rzadko trafiają się aż tak dosadne. Do najbardziej rozpowszechnionych należą teksty w rodzaju:

Tu mnie kole, tu mnie kole,
oj, tu mnie nie ruszajcie,
jest tam kępka kole pępka,
da tam mnie pomacajcie¹⁴⁰.

Jak widać, miłość w tym dziale pieśniowego folkloru skoncentrowana jest wyłącznie na cielesności i zabiegach kochanków mających doprowadzić do obopólnej satysfakcji seksualnej, co nie jest

¹³⁷ *Na psa urok...*; P. Płatek, *Dla Maryni. Śpiewnik świąteczny*, „Nowa Wieś” 1987, dodatek do nr 51/52.

¹³⁸ O. Kolberg, *Dziela wszystkie*, t. 41: *Mazowsze*, p. 344.

¹³⁹ *Ibidem*, p. 486.

¹⁴⁰ *Ibidem*, p. 485.

charakterystyczne dla erotyków wysokich, często opisujących towarzyszące pożądaniu uczucia: tęsknoty, oczarowania urodą ukochanego/ukochanej, niepokoju, oczekiwania, lęku przed porzuceniem, obawy o trwałość związku, a więc typowe emocje zakochanych. W erotykach niskiego stylu natomiast zaspokojenie seksualne wydaje się najistotniejszym celem kontaktów, którym też towarzyszą wyrazy ukontentowania albo – dla odmiany – rozczarowania i związanej z nim niechęci. Zgodnie z ludową koncepcją bowiem seks ma dawać zadowolenie, być radosną zabawą, rekreacją, manifestacją vitalności, nie zaś ponurą, monogamiczną i obciążoną poczuciem grzechu prokreacją. Uzyskanie satysfakcji nie wymaga od kochanków skomplikowanych technik seksualnych. Obowiązuje pozycja klasyczna, według wskazań natury: „dolinka pod brzyskiem”, przeciw czemu buntują się czasem żartobliwie niektóre kochanki:

Jasiu mój, Jasiu mój,
nie róbze mi krzywdy,
ty na mnie wychodzisz,
jo na ciebie nigdy¹⁴¹.

Generalnie jednak aktywność kobiety ma tu raczej charakter dobrego współdziałania z partnerem, popartego brakiem zahamowań w działaniach oraz bezpośrednim wyrażaniem swoich upodobań i potrzeb. Dotyczą one zarówno czasu trwania stosunku, co i wspominanej już wydolności seksualnej partnera, ale także pozaseksualnych zachowań kochanka. Jakkolwiek kochanki nie wymagają nadmiernej czułości i rozbudowanych zalotów, to jednak zależy im na dobrym, serdecznym traktowaniu. Od tego, a nie tylko fizjologii uzależniają one swoją skłonność do uprawiania miłości bądź jej brak, chociaż wątek to słabo reprezentowany w erotykach obscenicznych. Natomiast upodobania męskie rzadko zdają się pozostawać w związku z potrzebą emocjonalnego odzewu. Są determinującą skłonnością ciała, które, jeśli napotyka opór, usiłuje go przełamać siłą albo zwraca się ku partnerce bardziej przychyłnej jego potrzebom. Żywiołowa i niewybredna ludowa miłość cielesna nie szuka sobie też jakichś specjalnych miejsc spełnienia, chociaż przesadą byłoby twierdzić, iż bez żadnego skrępowania realizowana jest na przykład w obecności innych ludzi. Właściwie jednak może być ona spełniona wszędzie tam, gdzie sprzyjają jej okoliczności, przede wszystkim na łonie natury, przy czym o ile erotyk wysoki preferuje raczej nocne

¹⁴¹ *Na psa urok...*, p. 88.

spotkania w izbie dziewczyny (komorę) lub kalinowy lasek, o tyle obsceniczny najczęściej mówi o szopie, stodole, gumnie, przypiecku, ale i chruście, wierzbinnie czy porębie. Ludowi kochankowie z tych pieśni nie znają *rendez-vous*, wykorzystują sprzyjającą okazję braku świadków ich seksualnych poczynań.

Przy całym swym biologizmie miłość cielesna nie wiąże jednak bez reszty, nie wiąże też refleksji nad seksem i całą sferą związanych z nim doświadczeń, ba, wznosi nieraz jego konsumentów na wyżyny zgoła filozoficznych rozmyślań o dziele i prawach Boga/natury, o istocie pożądań cielesnych i tajemnicach anatomii, prowokując istnienie erotyków refleksyjnych, obscenów „filozoficznych”, podejmujących nieodmiennie ten sam intrygujący problem teleologiczności usytuowania tego, co pociągające, przy tym, co odpychające, pięknego przy brzydkim:

Patulu, patulu – tyś moje kochanie,
znalazłeś ty sobie przy d... mieszkanie,
żeby to przy ręce, albo to przy nodze,
ale to tam kicuś, przy największym smrodzie¹⁴².

Pieśni nieprzyzwoite nie znajdują odpowiedzi na to pytanie, nie mówią jednak o „brudzie” cielesności samej w sobie, nie przejawiają wstrętu do płci i jej fizjologii. Posiadanie ciała z różnymi jego anatomicznymi niedogodnościami wzbudza raczej zadumę nad zamysłami natury niż obrzydzenie i chęć wyparcia.

Zarówno pośród erotyków wysokich (przestrzegających tabu językowego), jak i niskich, wulgarnych i dosłownych dominują pieśni z wyraźnym „ja” lirycznym, stąd można je typologizować jako pieśni „jej” i „jego”, przy czym znamienne jest, że erotyki wysokie częstokroć liczą nawet kilka zwrotek, podczas gdy pieśni obsceniczne upodobały sobie formy krótkie, przyśpiewkowe, często tylko – jak wspomniano – czterowersowe. Wynika to ze specyfiki sytuacji wykonawczej oraz sytuacyjności tego gatunku¹⁴³. Krótka, wulgarna przyśpiewka lepiej przystaje do rozochoconych alkoholem karczemnych zabaw bądź weselnym przekomarzaniem między płciami, zaś liryczne, dłuższe pieśni o miłości bywają wykonywane w domowym zaciszu, podczas prac

¹⁴² O. Kolberg, Teka 16, k. 21–1510 [rękopis].

¹⁴³ Dobrą jego charakterystykę przedstawiła Joanna Szadura, zwracając uwagę, iż dostosowywanie się do sytuacji uwzględnia zarówno konkretnych uczestników zdarzenia, ale także rodzaj sytuacji – obrzędowej bądź pozaobrzędowej. Zob. J. Szadura, *Przyśpiewka ludowa – cechy konstytutywne gatunku*, „Język a Kultura” 2012, t. 23, s. 383–395. Nadmienimy, że teksty sprośne, frywolne, mogą pojawiać się w każdej z nich. Niejednokrotnie też, szczególnie wpadające w ucho przyśpiewki obrzędowe wchodzą w obieg powszechny, oderwawszy się od zrytualizowanych form zachowań.

codziennych lub w specjalnych okolicznościach obrzędowych (Kupalnocka, wieczory panieńskie).

Jak jednak wspomniano, w zasobach pieśni odnoszących się do współżycia seksualnego, często swawolnych i nieprzyzwoitych, spotykane są również dłuższe teksty epicko-liryczne bądź zdialogizowane, których podmiot liryczny ma charakter bezosobowy, „hiperpodmiotu”, jak określał go Bartmiński¹⁴⁴. Oczywiście nie kwalifikujemy ich jako erotyków, ale ich pomijanie w namyśle nad ludową twórczością o relacjach płci byłoby dużym błędem, ponieważ reprezentowane są bardzo licznie w każdym regionie Polski, także w zbiorach Dygacza, stanowiąc znaczny objętościowo zasób, na dodatek bardzo interesujący dla badacza obyczajowości ludowej. Szczególnie chętnie odnoszą się do związków małżeńskich, w dość bezpośredni sposób szydząc ze starych, seksualnie niewydolnych mężów, którym już „wąsy opadły”, a swoje młode żony budzą w nocy głównie, „żeby jeno jscać”. Ich żartobliwy, swawolny ton często doprawiony jest nutą tragizmu, a komizm – szyderstwem. Zwraca uwagę ich niezwykle intensywna obrazowość; wizerunki starych, wzbudzających obrzydzenie partnerów są naturalistyczne, wyraziste, jakby kreślone grubą, ekspresjonistyczną kreską:

Dziad wyszczerzył zęby,
woła do mnie gęby!
jako leśna bestyja.
Oczy mu w łeb wpadły,
wąsy mu opadły, broda mu osiwiiała.
Oj, biada mi i biada,
A ja biedna dziewczyna!¹⁴⁵

Zdecydowanie nie można im odmówić kunsztu na miarę Emila Zoli. Równocześnie charakteryzuje je także doskonale wyeksponowany komizm sytuacyjny:

Za stodołą, za Dudziną,
płakał stary nad chudziną:
– Wlazbym na nią – nie stoi mi,
odsedłbym jej – zal-ci mi jej!¹⁴⁶

¹⁴⁴ J. Bartmiński, *Pieśni ujdzie cało...*, [w:] *Polska pieśń i muzyka ludowa. Lubelskie*, cz. 1, red. J. Bartmiński, Warszawa 2011, s. 33–38.

¹⁴⁵ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 4: *Kujawy*, p. 224.

¹⁴⁶ C. Hernas, *W kalinowym lesie...*, t. 2, s. 54.

Ten typ pieśni komiczno-satyrycznej nie unika dosłowności ani w opisie fizjologii starości, ani w opisie zachowań seksualnych, stąd często nosi znamiona obsceniczności:

Ożenił się stary,
w kościele, u fary.
Wyszedł na ulicę,
sfajdał nogawicę¹⁴⁷.

Zdystansowane, swawolne podejście znakomicie ubogaca jednak swoistą bezlitosność oceny takich związków, równoważąc ją zdumiewająco często stosowanym w pieśni ludowej sprzężeniem grozy z groteską, uaktywnianym zresztą nie tylko w pieśniach o związkach małżeńskich, ale w nich szczególnie:

Starego mi dali,
jo starego wole,
choć patyków ni móm,
to brodą podpole¹⁴⁸.

Frywolne i obsceniczne pieśni dotyczące związków małżeńskich swoim zakresem obejmują także zdrady, przepełnione drwiną relacje małżonków z młodymi, kumami, sąsiadami, wszystkie jednak trzymają się zasady, którą można by określić mianem dystansu wobec słabości natury ludzkiej.

Nieco inaczej wygląda to w przekazach paraballadowych, o których również nie można zapominać, pisząc o ludowej pieśni swawolnej. Budując opowieść na zaistniałym incydencie, który drogą selekcji społecznej zyskał jednak status egzemplum, przekazy takie raczej rzadko sięgają po narzędzia typowe dla satyry i frywolności. A jednak istnieją i takie, na swój sposób dowodząc twórczych zdolności ludu, bez obiekcji i szacunku dla ustaleń folklorystów sprawnie radząc sobie z łamaniem konwencji (inna sprawa, że wykoncypowanych przez badaczy z tzw. *etic perspective*). Przykładem tego rodzaju pieśni są zwłaszcza satyryczne w swej wymowie utwory o klerykach, panach, paniach i majstrach, w świecie których lud partycypował przecież od początku czasów feudalnych, który znał dobrze i krytycznym okiem obserwował, wiedzę swą przekazując kolejnym pokoleniom.

W tym miejscu warto również zaznaczyć, że obraz folkloru (w tym i pieśniowego) wraz z rozwojem folklorystyki jako nauki, która liczy już sobie ponad 200 lat, jeśli za jej początek uznawać

¹⁴⁷ Ibidem, s. 54.

¹⁴⁸ MGPE, sygn. 88/72.

postulaty Hugona Kołłątaja (1802 r.)¹⁴⁹, ulegał w czasie znacznym przeobrażeniom. W istotnym dla nas kontekście zbiorów Dygacza najważniejsze było poszerzenie wyjściowej kategorii „ludu” (rozumianego pierwotnie jako „włościaństwo”, „chłopi”) o wszystkie te grupy społeczne, które z racji społecznej i przestrzennej bliskości swych członków, wynikającej z różnych przyczyn, są w stanie wytworzyć na bazie pierwotnego systemu (języka) własne sposoby porozumiewania się, kody, mody, rytuały i artefakty wyróżniające je spośród innych grup. Stąd we współczesnej folklorystyce mówimy o folklorze studenckim, myśliwskim, pijackim, więziennym, robotniczym, dziecięcym, ale także miejskim, góralskim, śląskim, kaszubskim itd., mając na uwadze to, co odróżnia je od kultury oficjalnej, a bazuje na bliskich interakcjach osobniczych i wewnętrznych normach komunikacji symbolicznej. Rzecz jasna, każda z tych grup „opracowuje” wspólne naszemu gatunkowi tematy egzystencjalne – miłość, nienawiść, wojna, śmierć itd., każda jednak czyni to na swój sposób, przekazując swym członkom dorobek, wiedzę i tradycje z wykorzystaniem bezpośredniego, najczęściej oralnego kanału komunikacyjnego. Lokują się w nim, oczywiście, także pieśni, a wśród nich pieśni o miłości, jej fizjologii, potrzebach, utrapieniach, lękach, bólowkach i przyjemnościach. Trawestując w tym miejscu jedno ze znanych antropologom stwierdzeń Claude’a Lévi-Straussa, iż „nie ma społeczeństwa bez kuchni”¹⁵⁰, zasadnie można też przyjąć, iż nie ma społeczeństwa bez wzorów życia seksualnego, którego symboliczne wersje miewają również charakter srośny, frywolny, obsceniczny czy satyryczny, stanowiąc o jego specyfice kulturowej (zob. badania Bronisława Malinowskiego na temat życia seksualnego dzikich¹⁵¹). Waga rozpoznania tej specyfiki przy zachodzących skutkach procesów globalizacyjnych unifikacji takich wzorów jest dla nauki nie do przecenienia. Decyzja o przygotowaniu do druku, upublicznieniu archiwaliów Dygacza tych właśnie wzorów dotyczących, wydaje się zatem ze wszech miar zasadna, a dla rekonstrukcji pełnego obrazu folkloru badanych przez niego regionów nawet konieczna, nie wspominając już o naukowej rzetelności i zobowiązaniach Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” jako instytucji badawczej, depozytora zbiorów tego wybitnego folklorysty.

¹⁴⁹ Zgodnie z ustaleniami Czesława Hernasa, przedstawionymi w: C. Hernas, *W kalinowym lesie...*

¹⁵⁰ C. Lévi-Strauss, *Trójkąt kulinarny*, przeł. S. Ciechowicz, „Twórczość” 1972, nr 2, s. 71–80.

¹⁵¹ B. Malinowski, *Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji*, przeł. J. Chałasiński, A. Waligórski, t. 2, Warszawa 1980.

ZAWARTOŚĆ ANTOLOGII. ZASADY EDYCJI. KWESTIE METODOLOGICZNE

Podczas szczegółowej kwerendy, jaką przeprowadzono, przygotowując niniejszą publikację, wyodrębniono 600 utworów, sugerując się przede wszystkim tematyką wskazaną przez Adolfa Dygacza jako typową dla pieśni frywolnych, czyli „sztuki miłowania” w różnych jej odsłonach, oraz żartobliwą, satyryczną, ludyczną ramą modalną wypowiedzi twórców/wykonawców. Podstawę selekcji stanowiła również rozbudowana, opisowa definicja pieśni swawolnych, pozostawiona przez zbieracza w zachowanym maszynopisie (zob. ryc. 1).

Zbiór przetrwał w teczkach opisanych ogólną nazwą „pieśni frywolne”, był częściowo zdekompletowany, a pieśni w nim zawarte pochodziły z różnych regionów, choć przede wszystkim z Górnego Śląska, w tym Śląska Opolskiego, ale także z Zagłębia Dąbrowskiego i Żywiecczyny. W antologii jednak nie mogły się znaleźć wszystkie pieśni, jakie badacz zgromadził przez całe lata, dlatego zdecydowano o odrzuceniu tych, które doczekały się już publikacji w innych pracach, śpiewnikach, artykułach. Kolejne kryterium, jakim się kierowano przy dokonywaniu wyboru, stanowiło utrwalone w metryczce miejsce zapisu nagrania/tekstu. Za uzasadnione uznano bowiem zawężenie korpusu publikowanych pieśni do obszarów Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w granicach wybranych subregionów etnograficznych, zgodnie z rozstrzygnięciami przedstawionymi na przykład w pracy Marii Lipok-Bierwiazzonek¹⁵², powołującej się zresztą słusznie na ustalenia innych etnologów. Przyczyniło się to do eliminacji zapisów z góralszczyzny – Beskidu Śląskiego, Cieszyńskiego i Żywieckiego, których odmiennność stylistyczna została udowodniona przez tak wybitnych znawców, jak Seweryn Udziela, Andrzej Cinciała, Stefan M. Stoiński, Jadwiga Bobrowska czy wręcz zaakcentowana przez samego Oskara Kolberga, który pieśni „od Żywca” zawarł w osobnych tomach *Ludu*, obejmujących „Góry i Pogórze”.

Określenie danych wykonawców oraz miejsc zapisu utworów było niekiedy problematyczne lub zupełnie niemożliwe z powodu braku metryczek, co, niestety, zdarzało się Dygaczowi. W takich sytuacjach podejmowano analizy leksykologiczne, dialektologiczne i komparatystyczne, ułatwiające zakotwiczenie pieśni we właściwym jej regionie etnograficznym. Uwzględniono różnorodność odmian gatunkowych

¹⁵² M. Lipok-Bierwiazzonek, *Źródła różnicowania tradycji kulturowych*, [w:] Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo, t. 2. red. A. Barciak, E. Chojacka, S. Fertacz, Katowice 2012, s. 359 i in.

miłości, niesionemu na fali tęsknoty, a częściej zawodu. Natomiast pieśń swawolna przeprowadza analizę i krytykę sztuki miłowania. Temat jest ten sam - stanowisko diametralnie różne. Określa ono również charakter obydwu grup. Pieśni miłosne należą wyraźnie do liryki, trzon zaś pieśni swawolnych cechuje rys epicki. Tylko pewna część znajduje się na pograniczu, wykazując mniejsze lub większe grawitacje w stronę jednej czy drugiej grupy.

W obrębie jednego tematu występuje olbrzymie zróżnicowanie treściowe. Widać tu pełne pasji podpatrywanie miłości w przeróżnych sytuacjach i okolicznościach życiowych, w powiązaniu i konfrontacji z usposobieniem, życiem wewnętrznym i postawą estetyczną człowieka. Bohaterami są tak ludzie młodzi, żniwujący pierwsze doświadczenia miłosne, małżeństwa dobrane i niedobre o bardzo rozległej skali dynamicznej swego temperamentu, rodzice udzielający aspóznionych zwykle przestróg swoim dorastającym synom i córkom, owdowiali i starcy złamani gorzkim osamotnieniem lub niedołatwstwem, jak i osoby duchowne wystawione na pokusy cielesnego użycia. Wścibska pieśń swawolna bawi się wyraźnie w tajnego wywiadowcę, traktującego swój zawód z zamięłowania. Z szczególnym zapamiętaniem śledzi ona za sytuacjami wybiegającymi poza ustalone przez kolektyw prawa, za wszelakiemu rodzaju nadużyciami i wykrzywieniami życia erotycznego. Nie pozostaje względem nich obojętna, przeciwnie, karci i potępia poprzez wysmiewanie; czyni to jednak ciepło i dobrotliwie, z pobłażliwym a filuternym przymrużeniem oka, z bezgranicznym umiłowaniem ludzi.

Norma erotyki, aprobowana przez pieśni swawolne - a zatem i przez kolektyw, który je stworzył i popularyzuje, tkwi głęboko korzeniami w przyrodzonym człowiekowi biologicznym pędzie zachowania gatunku. Uzupełnia ją swoisty komentarz, wysnuty z refleksji o społecznych skutkach erotycznego współżycia. Pieśń swawolna nie była by twórczością artystyczną lecz doktrynerską rozprawą, gdyby na wszystkie w tej dziedzinie zagadnienia

Ryc. 1. Maszynopis, w którym prof. Adolf Dygacz zdefiniował pieśni swawolne
Źródło: MGPE, sygn. 97/66

Dygaczowych zbiorów, w których krótkie, często obsceniczne przyspiewki, określane przez niego mianem „sprośnych”, walczą o lepsze z refleksyjno-żartobliwymi i paraepickimi „opowieściami” o miłosnych perypetiach. Wśród nich pomieszczono sporo zawierających wyłącznie warstwę tekstową, gdyż ograniczenie wyboru do pieśni zawierających kompletną warstwę melodyczną – w przekonaniu autorek – zubożyłoby zbiór, a cenne teksty, do których nie dysponujemy melodią, ponownie nie ujrzałyby światła dziennego. Tworząc niniejszą antologię, dbano jednakże o to, aby – o ile było to możliwe – zrekonstruować linię melodyczną utworów. Było to trudne, gdyż – co charakterystyczne dla archiwum A. Dygacza – linię tę zapisywał on często oddzielnie, a tekst, niekiedy w wariantach z drobnymi zmianami gwarowymi i różnicami w liczbie zwrotek, umieszczany był na kolejnych kartach. W ramach próby rekonstrukcji warstwy muzycznej niektórych tekstów bez melodii podczas przygotowywania zbioru Dygacza do druku przeprowadzono także uzupełniające badania terenowe, polegające na konfrontacji archiwum Dygacza z repertuarem jednej z najznamienitszych aktualnie śpiewaczek zagłębiowskich – Stanisławy Myrty, która podczas badań¹⁵³ przeprowadzonych przez Agatę Krajewską-Mikosz w 2022 roku w Zagłębiu Dąbrowskim wyróżniała się imponującą znajomością repertuaru swawolnego, pamiętanego z ubiegłego stulecia, kiedy to wypasała krowy, uczestniczyła w weselach, obrzędowym i powszechnym muzykowaniu, słowem, życiu codziennym mieszkańców tego regionu¹⁵⁴. Tym sposobem uzyskano (odzyskano) 24 melodie do zagłębiowskich tekstów z archiwum Dygacza, dowodząc równocześnie trwałości frywolnych pieśni ludowych w pamięci muzycznej śpiewaków Zagłębia.

Finalnie w publikacji znalazło się 150 niepublikowanych wcześniej pieśni z linią melodyczną (czasem również dodatkowo z pokrewnymi wariantami uwzględniającymi drobne zmiany słowne lub inną melodię). Pozostałe pieśni zawierają wyłącznie warstwę tekstową. Podjęto również próbę komparatystyki i scalenia tekstów w celu odtworzenia wszystkich zwrotek danej pieśni w każdym z regionów. Systematyce tematycznej towarzyszyła tu więc także systematyka wariantowa, bowiem, na szczęście, zapisy Dygacza dają taką możliwość. Zabieg ten

¹⁵³ A. Krajewska, *Tradycje folkloru muzycznego Zagłębia Dąbrowskiego we współczesnych praktykach kulturowych mieszkańców regionu i ofertach artystycznych lokalnych instytucji kultury*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, niepublikowana rozprawa doktorska, Katowice 2022 [maszynopis].

¹⁵⁴ Stanisława Myrta (ur. 27.02.1955 r.) jest mieszkanką miejscowości Leśniaki w gminie Siewierz. Od ponad 50 lat kultuwyje zapomniane już tradycje, pieśni z terenów ziemi siewierskiej o tematyce rodzinnej, weselnej, miłosnej itp. Posiada bardzo bogaty i cenny repertuar, zapamiętany z przekazów rodzinnych.

oznaczano dodatkowymi sygnaturami. Pieśni sygnowane lokalizacjami górnośląskimi (Tarnowskie Góry, Bytom, Chorzów, Siemianowice, Lubliniec, Kędzierzyn-Koźle itd.) konfrontowano z drukowanymi wcześniej śpiewnikami¹⁵⁵ oraz z monografiami, takimi jak *Pieśni ludowe miasta Katowic*¹⁵⁶, *Pieśni śląskie ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy*¹⁵⁷ czy w końcu z Kolbergowskim „Śląskiem”¹⁵⁸.

Największe wyzwanie w krytycznym opracowaniu do druku tego olbrzymiego zbioru stanowiła jednak wewnętrzna systematyka pieśni tak obficie zgromadzonych przez Dygacza w tekach z opisem „frywolne”. Słabości stosowanych dotychczas podziałów wykazywali już wcześniejsi badacze zbiorów pieśni ludowych, szeroko dyskutowano propozycje systematyki opracowanej przez Jana Stanisława Bystronia i próby jej udoskonalenia przez Jana Sadownika¹⁵⁹. Na wady typologicznych rozwiązań Adolfa Dygacza w niewydanej ostatecznie pracy o pieśniach swawolnych zwracał też uwagę opiniodawca Wydawnictwa „Śląsk”, pisząc: „Wszelki podział musi mieć jednorodne kryteria, w przeciwnym bowiem wypadku jedna pieśń może należeć równocześnie do dwóch różnych rozdziałów”¹⁶⁰. Sugerował on, iż:

chyba najprościej i najbardziej przejrzyste będzie podzielić go wedle przedmiotu, tzn. o czym pieśń mówi. Czyli oprzeć się na kryteriach rzeczowych. Drobne grupy przedmiotowe można będzie ująć tytułami zbiorowymi uzyskując obiektywnie uporządkowaną całość¹⁶¹.

Wbrew pozorom nie jest to jednakże najlepszy pomysł, ponieważ kryterium tematyczne zostało już zastosowane/przyjęte przez samego zbieracza we wstępnej systematyce dla wyodrębnienia pieśni swawolnych spośród wszystkich innych i zgodnie z tym kryterium cała ich grupa traktuje o związkach erotycznych w stylu żartobliwym bądź satyryczno-krytycznym. Łatwo też zorientować się, że dodatkowe uściślanie, oparte na przedmiocie wypowiedzi, może tylko skomplikować podział, ponieważ pieśni tego typu nigdy prawie nie są monotematyczne, na przykład pieśni o małżeństwie podejmują zarówno

¹⁵⁵ A. Dygacz, *Rozśpiewany Śląsk*, Chorzów 2002; *Śpiewnik pieśni Zagłębia Dąbrowskiego*, wyb. źródeł i oprac. A. Dygacz, Katowice 1997; J. Moczulski, A. Tarkowska, *Pieśni swawolne...*

¹⁵⁶ A. Dygacz, *Pieśni ludowe miasta Katowic. Źródła i dokumentacja*, Katowice 1987.

¹⁵⁷ *Pieśni śląskie ze zbiorów rękopiśmiennych...*

¹⁵⁸ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 43: *Śląsk*, oprac. J. Szajbel, B. Linette, red. A. Skrukwa, E. Krzyżaniak, Wrocław – Poznań 1965.

¹⁵⁹ Zob. np. J. Bobrowska, *Pieśni ludowe regionu żywieckiego*, Kraków 1981, czy B. Zgorzelski, *Wstęp*, [w:] *Pieśni śląskie ze zbiorów rękopiśmiennych...*, oraz uwagi wstępne do każdego niemal tomu *Ludu* Oskara Kolberga.

¹⁶⁰ MGPE: 97/52.

¹⁶¹ *Ibidem*.

temat udanych, jak i nieudanych związków, pieśni o klerykach dotyczą tyleż ich rozpusty, co kościelnych zakazów itd., ergo podział tematyczny nie wyklucza usytuowania danej pieśni w kilku odmianach.

Nasza propozycja systematyki upublicznianych aktualnie zapisów Dygacza przebiega zatem poniekąd w poprzek dotychczasowych rozwiązań folklorystów, opierając się głównie na niestosowanym dotąd szerzej, choć sugerowanym już w rozprawie Dobrosławy Wężowicz-Ziółkowskiej *Miłość ludowa...* rozpoznaniu intencji mówiącego (podmiotu wypowiedzi, tekstu), czyli performatywności danego aktu mowy (w tym i artefaktu), a nie na ustaleniach, czego konkretnie wypowiedź ta dotyczy, a więc jej tematu. Forma wypowiedzi, standardowo traktowana w klasycznych podejściach (szczególnie teoretycznoliterackich) jako wyznacznik rodzajów literackich (liryka, epika, dramat), nie była tu najważniejsza¹⁶². W naszym przekonaniu stosowanie tradycyjnych rodzajów literackich czy systematyki według tematu w odniesieniu do twórczości ludowej chybia celu, nie znajdujemy w niej bowiem „czystych” realizacji tych rodzajów, ale mamy do czynienia z gatunkami mieszanymi, które w intencji twórców/wykonawców „mają coś robić” – napominać, ostrzegać, dawać lekcję, perswadować, krytykować, oceniać itp. Przyjęcie takiej właśnie perspektywy pozwala bez zbędnego wikłania się w podziały gatunkowe lub przedmiotowe (tematyczne) na uporządkowanie całego materiału archiwalnego w podzespoły/grupy tekstów asercyjnych, dyrektywnych, ekspresywnych i komisywnych, czyli mówiąc prościej – zgodnie z ich intencją, a nie pozycją „ja” lirycznego (w rodzaju np. pieśni kobiet, pieśni mężczyzn czy pieśni żon, pieśni mężów, pieśni dziewcząt itd.), choć i taki podział miałby swoje plusy. Jego podstawy nie są jednak do końca zgodne z pragmatyką twórczości ludowej, gdzie, w przeciwieństwie do twórczości literackiej, ważniejsze jest działanie na rzecz wspólnoty niż ekspozycja indywidualum¹⁶³.

W pracy postanowiono więc zastosować wewnętrzne uporządkowanie pieśni frywolnych podług ich pragmatyki (jako określonych aktów performatywnych) i podzielić je bez odwoływania się do kategorii gatunkowych na: zachęty/obietnice/targi, skargi/żale, pochwały, przechwałki, przygany oraz przestrogi/mądrości („prowdy”). Te ostatnie w pośredni sposób nawiązują do genialnej na swój sposób i trafiającej doskonale w ludową wizję świata koncepcji trzech prawd,

¹⁶² Podobne podejście emiczne proponuje również Jerzy Bartmiński. Zob. J. Bartmiński, *Jak opisywać gatunki mowy*, „Język a Kultura” 2012, t. 23, s. 13–32.

¹⁶³ P. Bogatyriew, R. Jakobson, *Folklor jako specyficzna forma twórczości*, [w:] P. Bogatyriew, *Semiotyka kultury ludowej*, wstęp, wyb. i oprac. M.R. Mayenowa, Warszawa 1979.

określonych przez filozofa Józefa Tischnera jako „święto prawda, tys prawda i gówno prawda”¹⁶⁴.

Wracając jednak do proponowanego podziału, należy zaznaczyć, iż również on nie jest doskonały, bowiem typowa dla twórczości ludowej skłonność do swobodnego traktowania zasobów pieśniowych jako należących do każdego, uchylająca zatem właściwą artefaktom nieoralnym nienaruszalność „wersji autorskich”, przekłada się tu na swobodę kompilacji, mieszania i dowolnego łączenia ze sobą zwrotek – swoistą improwizację *bricoleura*¹⁶⁵. Widać to dobrze i w opracowywanym zbiorze, gdzie kilka przynajmniej pieśni (por. m.in. pieśń o incipicie *Chodź stary do domu...*) w zależności od ramy modalej, tj. postawy mówiącego wobec przedmiotu, o którym mówi, można przypisać bądź do kategorii zachęty/obietnice, bądź skargi/żale. W takich sytuacjach zdecydowano o zamieszczeniu informacji o ich podwójnej przynależności (w przypisie), bez dublowania tekstu w kolejnych kategoriach. Następnym problem edytorskim wynika również z faktu, że często rejestrowano tylko jedną lub dwie zwrotki pieśni, co było efektem chęci zaoszczędzenia deficytowego materiału, jaki w czasach Dygacza stanowiła taśma magneto-fonowa. Powoduje to niejednokrotnie trudności z uchwyceniem pełnego sensu wypowiedzi i zamysłu wykonawcy, a w połączeniu ze wspomnianą skłonnością twórców/wykonawców do swobodnego „tasowania” zapamiętanych zwrotek jeszcze bardziej komplikuje próby systematyki. W związku z tym wszelkie inne niż tu proponowane specyfikacje pieśni ze zbiorów Dygacza pozostawiamy oczywiście do decyzji odbiorców, prezentując za to na ich użytek rzetelnie przepracowane studia nad zdeponowanym w Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” zbiorem materiałów i pieśni, jakie Adolf Dygacz, zbieracz z prawie 70-letnim doświadczeniem, pozostawił dla potomności.

Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska

Agata Krajewska-Mikosz

¹⁶⁴ J. Tischner, *Historia filozofii po góralsku*, Kraków 2008, s. 89.

¹⁶⁵ Technikę majsterkowicza, właściwą kulturom tradycyjnym, świetnie uchwycił Claude Lévi-Strauss. Zob. C. Lévi-Strauss, *Wiedza konkretna*, [w:] C. Lévi-Strauss, *Mysł nieoswojona*, przeł. A. Zajączkowski, Warszawa 1969, s. 5–55.

♩ = 160 (9^m)

(F#) Miata haba sigcia, nie miat opa - nis-ia,

anna - va cie - ds - cin, przypra - mi - sa sigciu.

OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW

APAKM – archiwum prywatne Agaty Krajewskiej-Mikosz

MGPE – źródła archiwalne Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, nazwa zespołu archiwalnego: Zbiory etnograficzne prof. dr. hab. Adolfa Dygacza

MGPEtn – źródła archiwalne: fonograficzne Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”

nagranie – zachowane nagranie archiwalne

pow. – powiat

zam. – zamieszkały/a

zapis – miejsce i rok zapisu (w przypadku, gdy dane te były dostępne)

♪ – symbol będący odnośnikiem do płyty CD z nagraniami fonograficznymi

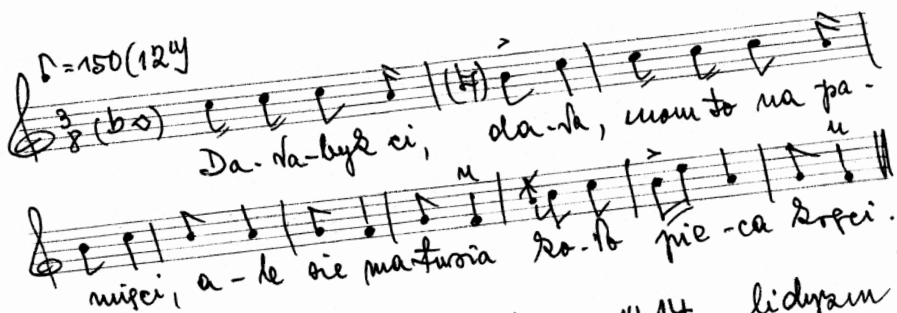
Odnutowane w metryczkach miejscowości (i ich dzielnice) oraz powiaty podano zgodnie z obecnie obowiązującym podziałem administracyjnym.

Tworząc niniejszą publikację, starano się, aby wszystkie zapisy nutowe oraz tekstowe pozostały w postaci wiernej oryginałom.

I. ZACHĘTY / OBIETNICE / TARGI

Ze brzości ze łoscu
Mierzejsko-11. 1955-1

$\text{♩} = 150 (12^y)$




Da-da-bydź ci, da-da, uuu to na pa-
mięci, a-le się martwośia do-ty pie-ca do-pci.

Por. Smółka, nr 1414. lidyjam!

DAŁABYK CI, DAŁA (MOM TO NA PAMIĘCI) /
 DAŁABYCH CI, DAŁA (MOM TO NA PAMIĘCI) /
 DAŁABYM CI, DAŁA (SERCA POŁOWICE)


MGPE: 69/57, 91/76.
 Zapis: Miasteczko
 Śląskie,
 pow. tarnogórski,
 1955.

$\text{♩} = 150$



Da - ła - byk ci, da - ła, mom to na pa - mię - ci, a - le

6



sie ma - tu - sia ko - ło pie - ca krę - ci.

MGPE: 69/58, 69/59,
 69/60.

Dałabyk ci, dała,
 mom to na pamięci,
 ale sie matusia
 koło pieca kręci.

MGPE: 69/61.

Dałabych ci, dała,
 mom to na pamięci,
 ale sie matusia, dana,
 koło pieca kręci.

Dałabych ci, dała,
 serca połowice
 byś mnie tak miłował, dana,
 jak wróbel wróblisce.

Druga zwrotka tej pieśni występuje też jako samodzielna pieśń
 w innym wariantcie melodycznym:

MGPE: 125/102.

$\text{♩} = \text{b.d.}$



Da - ła - bym ci, da - ła, ser - ca po - ło - wi - ce,

5



że - byś mie tak ko - chał, jak sa - miec sa - mi - ce.

Dałabym ci, dała,
 serca połowice,
 żebyś mie tak kochał,
 jak samiec samice.

DOBRY DZIYŃ, FARORZU¹⁶⁶ / DOBRY DZIEN, FARORZU

2

♩ = 192

Do-brydzyiń, fa-ro-rzu, do-bry dziyń, do-brydzyiń, fa-ro-rzu, do-bry dziyń,

9 po-życz mi ku-char-ki na ty-dzień, po-życz mi ku-char-ki na ty-dzień.

MGPE: 88/41.
Informator: Rozalia Giebel (1871), zam. Leśnica, pow. strzelecki. Zapis: 1952.

|:Dobry dziyń, farorzu,
dobry dziyń:|,
|:pożycz mi kucharki
na tydzień:|.

|:Joł bych ci pożyczoł
i na dwa:|,
|:keby mi kucharka
nie zbladła:|.

|:Nie zbladnie kucharka,
nie zbladnie:|,
|:będzie sie przegłądać
we zdradzie:|.

|:Od zdradła do zdradła
chodzióła:|,
|:aże sie kucharka
zmienióła:|.

Dobry dzień, farorzu, dobry dzień,
pożyczcie kucharki na tydzień.

MGPE: 125/112,
125/113, 125/114.

Ja bych wóm pożyczoł i na dwa,
żeby mi kucharka nie zbladła.

Nie zbladnie, farorzu, nie zbladnie,
bydzie sie przegłądać we zdradzie.

Od zdradła do zdradła chodzióła,
aże sie kucharka zmienióła.

¹⁶⁶ Zob. też pieśń *Mamusiu, tatusiu, dobry dzień*.

MGPE: 88/186. Dziywycino kochana,
 Informator: pokaż mi kolana,
 Marianna Nowak pokaż mi oboje,
 (1880), cy takie jak moje.
 zam. Dąbrowa
 Górnicza-
 -Trzebiesławice.
 Zapis: 1954.

MGPE: 125/135,
 125/136, 125/137,
 125/138, 125/139,
 125/140.

Prawdopodobnie pieśń łączona była z: *Dziwczyno, dziewczyno (złoty koraliku)*, co sugeruje zapis A. Dygacza w dokumencie o sygn. 125/135, oraz z *Marysiu, Marysiu (złoty koraliku)*, o czym świadczy tekst w materiale źródłowym o sygn. 125/141, zapisany w miejscowości Jaworze (pow. bielski) w 1958 roku. Wówczas tekst pieśni *Dziwycino kochana* tworzył trzecią zwrotkę (sygn. 125/142) w różnych wariantach, np. „Marysiu kochana, pokaż mi kolana”.

EJ, DUSZKIEM, DZIEWCZE, DUSZKIEM, KUKU /
 OJ, DUSZKIEM, DZIEWCZE, DUSZKIEM, KUKU /
 OJ, DUSZKIEM, DZIOUCHO, DUSZKIEM, KUKU /
 OJ, DUSZKIEM, PANNÓ, DUSZKIEM



Ej, du-szkiem, dzie-wcze, du-szkiem, ku-ku, co ty masz pod far-tu-szkiem, ku-ku,



ko-ko-szke ja-rzę-bia-tom i tro-szke przy-czu-ba-tom, ku-ku-ry-ku.

MGPE: 65/2.
 Informator:
 Władysław
 Urbańczyk (1882),
 zam. Brudzowice,
 pow. będziński.
 Zapis: 1954.

Ej, duszkiem, dziewczę, duszkiem, kuku,
 co ty masz pod fartuszką,
 kokoszkę jarzębiatom
 i troszkę przyczubatom,
 kukuryku.

Jakbyś jom sprzedać miała, kuku,
 wielebys za niom chciała, kuku,
 "oj, sto talarów za niom,
 pare koni bułanych,
 kukuryku.

Na jarmarkuś nie była, kuku,
 drogoś jom zacenila, kuku,
 tobie sie widzi drogo,
 a mnie z kokoszkom błogo,
 kukuryku.

Wzion ci jom we dwie poły, kuku,
 i zaniósł do stodoły, kuku,
 i położył jom cudnie,
 nóżkami pod południe,
 kukuryku.

I "odmuchuje piórka, kuku,
 i szuka, gdzie jest dziurka, kuku,
 a jak sie do niej dostał,
 myślał, że królem został,
 kukuryku.

MGPE: 65/1.

Oj, duszkiem, dziewczce, duszkiem, kuku,
co ty masz pod fartuszkiem, kuku,
kokoszke jarzębiatą
i troszke przyczubatą,
kukuryku.

MGPE: 65/3.

Informator:

Władysław

Urbańczyk (1882),

zam. Brudzowice,

pow. będziński.

Zapis: 1954.

MGPE: 65/4¹⁶⁷.
MGPE: 97/127.
Zapis: Brudzowice,
pow. będziński.

Oj, duszkiem, dziewczce, duszkiem, kuku,
co ty masz pod fartuszkiem, kuku?
Kokoszke jarzębiatą
i troszkę przyczubatą,
kukuryku.

Jakbyś ją sprzedać miała, kuku,
ilebyś za nią chciała, kuku?
Oj, sto talarów za nią,
pare koni bułanych,
kukuryku.

Na jarmakuś nie była, kuku,
drogoś ją zaceniła, kuku,
Tobie sie widzi drogo,
a mnie z kokoszką błogo,
kukuryku.

¹⁶⁷ Bez piątej zwrotki, zob. też sygn. MGPE: 65/6, 65/7, 97/281.

Wziął ci ją we dwie poły, kuku,
i zaniósł do stodoły, kuku,
i położył ją cudnie,
nózkami pod południe,
kukuryku.

Podnosi jej fartuszka, kuku,
i sięga jej do brzuszka, kuku,
i odmachuje piórka,
i patrzy, gdzie jest dziurka,
kukuryku.

Z początku sie broniła, kuku,
potem go przytuliła, kuku,
a jak się na nią dostał,
myślał, że królem został,
kukuryku.

Oj, duszkiem, dzioucho, duszkiem, kuku,
co ty masz pod fartuszkiem, kuku?
Kokoszkę jarzębiatą
i troszkę przyczubiatą,
kukuryku.

MGPE: 65/5.

Jakbyś ją sprzedać miała, kuku,
wiele byś za nią chciała, kuku?
Oj, sto talarów za nią,
i dwa konie bułane,
kukuryku.

Na targu z nią nie byłaś, kuku,
drogoś ją zaceniłaś, kuku,
Tobie się widzi drogo,
a mnie z kokoszką błogo,
kukuryku.

Wzion ci ją we dwie poły, kuku,
i zaniósł do stodoły, kuku,
i położył ją cudnie,
nózkami pod południe,
kukuryku.

I odmuchuje piórka, kuku,
i szuko, gdzie jest dziurka, kuku,
a jak się do niej dostał,
myślał, że królem został,
kukuryku.

MGPE: 3/128, 3/129.

Informator:

Ludwik Gorzkowski

(1894),

zam. Chruszczobród,

pow. zawierciański.

Zapis: 1955.

Oj, du-szkiem, pan - no, du-szkiem, co ty mas pod far - tu-szkiem,
ko - kosz - ke ja - rzym - bia - ta, tro - se - cke przy - czu - bia - ta.

Oj, duszkiem, panno, duszkiem,
co ty mas pod fartuszkciem,
kokoszke jarzymbiatą,
trosecke przyczubiatą.

Wielebyś za nią chciała,
gdybyś ją sprzedać miała,
sto talarów i dwieście,
kupie se domek w mieście.

Nigdzieś na targu nie była,
tak drogoś zacenila,
tobie się widzi drogo,
a mie z kokoszką błogo.

Przylecioł kogut biały,
ciągnie ją do stodoły,
i odmuchuje piórka,
i szuka, gdzie jest dziurka,
jak się do dziurku dostał,
myślał, iż królem został¹⁶⁸.

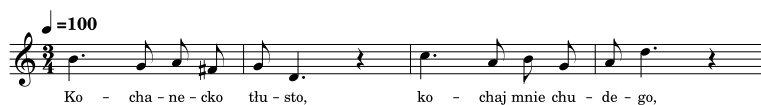
¹⁶⁸ W dokumencie źródłowym o sygn. MGPE: 3/129 zwrotka czwarta jest skreślona. Być może dlatego, iż ma za dużo wersów w stosunku do linii melodycznej.

EJ, KOCHANECKO TŁUSTO / KOCHANECKO TŁUSTO

5

Ej, kochanecko tłusto,
ej, kochaj mnie chudego,
ej, bydymy sie maścić,
ej, jeden o drugiego.

MGPE: 97/168.



MGPE: 66/32¹⁶⁹.
Zapis: Brudzowice,
pow. będziński, 1954.



Kochanecko tłusto,
kochaj mnie chudego,
będziemy sie maścić
jeden o drugiego.

Kochanecko tłusto,
kochaj mnie chudego,
będziemy sie maścić
jedno od drugiego.

MGPE: 97/277.
Informator:
Leokadia Bargiel
(1906),
zam. Dąbrowa
Górnicza-
-Strzemieszycze
Wielkie, 1956.

¹⁶⁹ W zapisie nutowym wprowadzono korektę z powodu drobnych błędów rytmicznych: zamieniono ćwierćnuty w takcie 2, 4 i 6 na ćwierćnuty z kropką oraz dodano pauzę w takcie 8.

EJ, KOWOLU, KOWOLU

MGPE: 91/78.

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Ej, ko - wo - lu, ko - wo - lu, o - kuj - ze mi du - pa,
 jak jo sie prze - wró - ca, co sie nie po - tłu - ka.

MGPE: 91/79.

Ej, kowolu, kowolu,
 okujze mi dupa,
 jak jo sie przewróca,
 co sie nie potłuka.

Haj, ino za mną

7

Haj, i - no za mną, mom ma - ke pszen - na,

MGPE: 91/82.

u - pie - ke pla - cu - szek, dom ci na ko - niu - szek, haj, i - no za mną.

Haj, ino za¹⁷⁰ mną,
mom mąke pszenną,
upiekie placuszek,
dom ci na koniuszek,
haj, ino za mną.

¹⁷⁰ „ze mną” – sygn. 91/83.

MGPE: 65/71, 65/72.

♩ = 197

Hu - ra, chło - pcy, go - rzo - lin - ka w dzban - ku,

⁵

czar - na we - lna na mo - im ba - ra - nku.

MGPE: 65/73.

Hura, chłopcy,
gorzolina w dzbanku,
|:czarna wełna
na moim baranku:|.

Biała wełna
po dwadzieścia groszy,
|:a ta czarna,
kto jej się uprosi:|.

A kto by chciał
baraneczka głaskać,
|:musi, musi
moje serce dostać:|.

Hura, chłopcy,
gorzolina w dzbanku,
|:czarna wełna
na moim baranku:|.

MGPE: 97/271,
88/118, 91/250,
91/251, 91/252.

Informator:
Apolonia Nowak
(1914),
zam. Chruszczobród,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

Biała wełna
po dwadzieścia groszy,
|:a ta czarna,
kto jej się uprosi:|.

A kto by chciał
baraneczka głaskać,
|:to ten musi
talarami trzaskać:|.

A kto by chciał
z baraneczkiem sypiać,
|:to ten musi
talarami sypać:|.

I mówili chłopcy z Rejnom,
i mówili Rejno, dej nom,
Rejno mówi: nie dom, nie dom,
bedzie jarmark, to se sprzedom.

Ile byś ty za nią chciała,
jakbyś ją ty sprzedowała,
jo by chciała miarke złota
i to co wasza ochota.

Nagranie nr 3.
MGPE: T0017B.
Informator: Maria
Kurkowska (1914),
zam. Jaworzno-Jeleń.
Rejestracja nagrania:
Jaworzno-Jeleń,
20.02.1964.

IDZIE DRUTORZ PO ULICY / IDZIE DRUCIORZ PO ULICY

MGPE: 65/83, 65/84.

$\text{♩} = 120$

I - dzie dru-torz po u - li - cy, dziou - chy mu sie śmie - ją,
 5 bo im spr-a-wi ko - ne - we - czka, z kie - rej wo - da le - ja.

Idzie drutorz po ulicy,
 dziouchy mu sie śmieją,
 |;bo im sprawi koneweczka,
 z kierej woda leją¹⁷¹:|.

MGPE: 65/86.
 Zapis: Smolarnia,
 pow. krapkowicki,
 1955.

Idzie druciorz po ulicy,
 dzio^uchy mu sie śmieją,
 bo im sprawi k^uoneweczkaⁿ,
 z kierej w^uoda leją.

Ej, ty mióły druciarczyku,
^oto to jo^u cie prosaⁿ:
 pobij mi ty kóneweczkaⁿ,
 co w niej woda nosaⁿ.

Druciarczyk sie nie wypięroł
 swojego rzemiosła,
 jak pobijoł, tak pobijoł,
 az sie ziemia trzénśła.

MGPE: 65/85.

Idzie druciorz po ulicy,
 dziouchy mu sie śmieją,
 bo im sprawi kóneweckaⁿ,
 z kierej wodaⁿ leją.

Ej, ty mióły druciarczyku,
 o to jo cie prosaⁿ:
 pobij mi ty kóneweczkaⁿ,
 co w niej wodaⁿ nosaⁿ.

Druciarcyk sie nie wypiyroł
 swojygo rzemiosła,
 jak pobijoł, tak pobijoł,
 az sie ziemia trzonśła.

¹⁷¹ „lejom” – sygn. 65/84.

JECHOŁ ANTEK NA WOZIE

11

MGPE: 65/176.

Jechoł Antek na wozie,
jak sie dmuchnąć nie może,
Andzia go kusi,
hebel mu brusi,
żeby sie roz,
choć na nia wloz.

MGPE: 97/326.

Informator:
Konstanty
Wawoczny (1911),
zam.
Świętochłowice-
-Chropaczów.
Zapis: 1958.

MGPE: 88/38.

Informator: Helena
Czaja (b.r.),
zam. Zawadzkie,
pow. strzelecki.
Zapis: 1954.

KU MNIE, MOJA, KU MNIE

MGPE: 66/42.
Zapis: Opole, 1950.

Ku mnie, mo - ja, ku mnie, 'o - bo - cys coś u mnie,

a jo ku nij, a jo ku nij, rod tyz ujzdrzeć co - sik u nij.

MGPE: 97/285.
Informator:
Katarzyna Barańska
(1872),
zam. Brzękowice
Górne, pow.
będziński.
Zapis: 1957.

Ku mnie, moja, ku mnie,
'obocys coś u mnie,
a jo ku nij, a jo ku nij,
rod tyz ujzdrzeć cosik u nij.

KUPIŁ CI MI BUTKI KUBA

13

$\text{♩} = 120$

Ku - pił ci mi bu - tki Ku - ba, jo tych bu - tków nie o - bu - ła,

5

a - ni ich tyz nie o - bu - je, pó - ki Ku - by nie spró - bu - je.

MGPE: 66/43¹⁷².

Kupił ci mi butki Kuba,
jo tych butków nie obuła,
ani ich tyz nie obuje,
póki Kuby nie spróbuje.

MGPE: 66/44, 66/46.

Kupił ci mi butki Kuba,
jo tych butków nie obuła,
ani ich tyz nie obuja,
póki Kuby nie spróbuja.

MGPE: 66/45.
Zapis: Lubliniec,
1958.

¹⁷² W archiwalnym zapisie nutowym nie umieszczono oznaczeń metrycznych (oprócz początkowego 3/4). Jednak analizując rytm, wnioskować można, iż takty na 2/4 (występujące co drugi takt) nie są błędne, a jedynie pominięto w nich oznaczenie metryczne.

ŁOBIECAŁA SYR DAĆ

Informatorka zna pieśń od sąsiada. Utwór o tym samym incipicie został opublikowany w śpiewniku *Pieśni swawolne ze zbiorów Adolfa Dygacza* (s. 87), jednak zawiera inną warstwę melodyczną oraz więcej zwrotek.

APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

$\text{♩} = 70$

Ło - bie - ca - ła syr dać, ze - by ją po - smyr - dać,
ło - bie - ca - ła du - ży, ze - by jak naj - dłu - zy.

Łobiecała syr dać,
zeby ją posmyrdać,
|:łobiecała duży,
zeby jak najdłuży:|.

Dałabym ci, dała,
kudłatego ciała,
|:aleś ty paskudny,
łoberwołbyś kudły:|.

Dałabym ci, dała,
ryżu na talarzu,
|:zebyś mnie pokochał
w stodole na pyrze:|.

Pieśń śpiewała ciotka informatorki. W większości mówiona, co uniemożliwiło zapisanie melodii. Brak wersji archiwalnej.

Mam szesnaście latek,
wyglądam jak kwiatek,
weź mnie, weź ucałuj,
co chcesz, ze mną zrób,
bo ja sobie stale gwizdże
na ślub.
Weź obejmij i buzi dej mi,
zrób, ach, zrób.

APAKM: 0335S1.
Informatorka:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

MGPE: 97/298,
88/196.
Informator:
Honorata
Piwowarczyk (1894),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

Maryś moja, Maryś,
jużeś jest po ślubie,
puś ptaszka do gniazdka,
niech sobie podzióbie.

Moja Małgorzato
nie uważaj na to,
choć na dworze zima,
pod pierzyną lato.

MGPE: 97/153.

Nie uważaj na to,
że jo piegowato,
bo mi piegi zginą
z tobą pod pierzyną.

MOJA MARYNIU, WISI MI

MGPE: 66/118.

$\text{♩} = 120$

Mo - ja Ma - ry - niu, wi - si mi, mo - ja Ma - ry - niu,

6
wi - si mi, je - dwa - bna chu - stka, je - dwa - bna

10
chu - stka, je - dwa - bna chu - stka u szy - i.

Moja Maryniu, wisi mi,
moja Maryniu, wisi mi,
jedwabna chustka, jedwabna chustka,
jedwabna chustka u szyi.

MGPE: 7/64, 7/65¹⁷³.

Informator:
Władysława
Cyzowska (1901),
zam. Ciągowice,
pow. zawierciański.
Zapis:1955.

Moja Maryniu, wisi mi,
jedwabna chusta na szyi.

Moja Marysiu, stanął mi,
złoty zegarek w kieszeni.

Moja Marysiu, chce mi się,
tej twojej słodkiej gębusie.

¹⁷³ Podana powyżej melodia dotyczy także tego wariantu.

Na brzegu siedziała,
 przewozu wołała,
 |:przewieź mie ty, przewoźniczku,
 dóm ci pól talara:|.

MGPE: 66/132.
 Zapis: Opole, 1950.

Przewoźniczek przewiózł,
 nie miała czym płacić
 |:i musiała dziywulinka
 swój wiónek utracić:|.

Wlazła do ogrodu,
 nazbierała gruszek,
 |:co wejrzała, to płakała,
 iż krótki fortuszek:|.

Nie płaczże ty, nie płacz,
 nad krótkim fortuszkiem,
 |:kupia jo ci kolybeczka
 ze złotym łyńcuszkiem:|.

MGPE: 66/138.
Zapis: Koszęcin,
pow. lubliniecki,
1946.

Na kapuście drobne liście,
drobne liście, drobne liście,
wszyscy ludzie na mnie liście,
na mnie liście, wraz.

Chciała wiedzieć, jaką miała,
jaką miała, jaką miała,
właźła za piec, oglądała,
oglądała wraz.

NIE BÓJZE SIE, MOJE DZIYWCE, NIE BÓJ

21



Nie bój-ze sie, mo-jedziy-wce, nie bój, dom jo to - bie w pier-som no - cke spo - kój,

MGPE: 66/151.



7
dru - gom no - cke to ci nie da - ru - je, -lu - je.
my - śla - la - byś, że cie nie mi-

Nie bójze sie, moje dziywce, nie bój,
dom jo tobie w piersom nocke spokój,
drugom nocke to ci nie daruje,
myślałabyś, że cie nie miłuje.

NIE CHYTEJ MIE ZA KOLANA / NIÉ CHYTEJ MIE ZA
KOLANA / NIE CHYTEJ MIE ZA K^UOLANA

MGPE: 66/154.

Nie chy-tej mie za ko-la - na, bo tam sro - go kość,
chyc mie le - piej tro - ska wy - zej, by - dzie śmij - chu dość.

MGPE: 66/157.
MGPE: 97/117.
Zapis: Zabrze.

Nie chytej mie za kolana,
bo tam srogo kość,
chyc mie lepiej troska wyzej,
bydzie śmijchu dość.

MGPE: 66/155.
Zapis: Droniowice,
pow. lubliniecki,
1950.

Nie chytej mie za kolana,
b^o tam duzo k^ości,
chyc mie lepij troska wyzej,
tam wiecej mi^ości.

MGPE: 66/156.

Nie chytej mie za k^olana,
bo tam duzo kości,
chyc mie lepij troskaⁿ wyzej,
tam wiecej mi^ości.

Nie pukoj do ściany,
nie puści cie ściana,
pukoj do okienka,
to cie pusce sama.

MGPE: 97/394.

MGPE: 91/326. Nie zaszkodzi twojej cnoce,
Informator: Roman gdy dasz dupy patriocie,
Pitera (1896), patriota cie wyjebie,
zam. b.d. gdy ojczyzna jest w potrzebie¹⁷⁴.
Zapis: 1958.

¹⁷⁴ Informator nie pamiętał melodii. Karta zatytułowana „z piosenek legionowych”, wraz z pieśnią *Nocka ciemna, ranek mglisty*.

NIEDALEKO KARCMA

25

Nie - da - le - ko kar - cma, je - sce bli - zej bro - war,

MGPE: 91/11,
91/137¹⁷⁵.

ro - zło - zy - ła dziou - cha nóż - ki: tu - kej jest mój to - war.

Niedaleko karcma,
jesce bliżej browar,
rozłożyła dzioucha nóżki:
tukej jest mój towar.

MGPE: 91/259,
91/260, 91/261.
MGPE: 97/270.
Informator: Tomasz
Skrzypek (1889),
zam. Katowice-Dąb.
Zapis: 1961.

¹⁷⁵ Dokonano korekty rytmu w takcie 7.

OJ, SAMA DÓM, SAMA DÓM / OJ, SAMA DOM, SAMA DOM (SAMA SOBIE WŁOŻE)

MGPE: 67/69.

$\text{♩} = 160$

Oj, sa - ma dóm, sa - ma dóm, sa - ma so - bie wło - ze,

5
oj, ko - ni - sio - wi sia - na, co sto - i w ko - mo - rze.

Oj, sama dóm, sama dóm,
sama sobie włoże,
oj, konisiowi siana,
co stoi w komorze.

MGPE: 67/70.

$\text{♩} = 108$

Oj, sa - ma dóm, sa - ma dóm, sa - ma so - bie wło - ze,

6
oj, ko - ni - sio - wi sia - na, co sto - i w ko - mo - rze.

Oj, sama dóm, sama dóm,
sama sobie włoże,
oj, konisiowi siana,
co stoi w komorze.

MGPE: 88/115.

MGPE: 97/262.

Informator:

Franciszka Sroka

(1906),

zam. Brudzowice,

pow. będziński.

Zapis: 1954.

Oj, sama dom, sama dom,
sama sobie włoże,
oj, konisiowi siana,
co stoi w komorze.

MGPE: 67/71.

Zapis: Sądów,

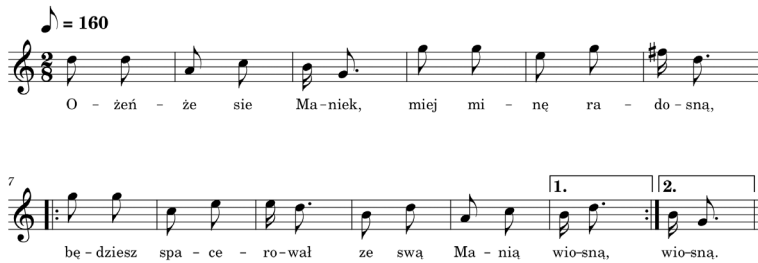
pow. lubliniecki.

Zapis: 1945.

OŻEŃZE SIE MANIEK

27

Informatorka zna pieśń od ojca. Była to pieśń weselna, zaczynało się ją zwrotką związaną z porą roku adekwatną do czasu, w którym odbywała się uroczystość. Do pieśni dodawano różne zwrotki, modyfikowano ich kolejność. Nie odnaleziono jej w archiwum Adolfa Dygacza.



APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

Ożeńże sie Maniek,
miej minę radosną,
|:będziesz spacerował
ze swą Manią wiosną:|.

Ożeńże sie Maniek,
bo sie kończy lato,
|:dostaniesz Marysię,
będziesz ją miał na to:|.

Ożeńże sie Maniek,
bo jest późna jesień,
|:będzie wychodziła
po cie Mania przed sień:|.

Ożeńże sie Maniek,
przed zimą, przed zimą,
|:będziesz se spał w łóżku
z Manią pod pierzyną:|.

Już ci po weselu,
już ci to po ślubie,
|:wpuść ptaszka do gniazdka,
niech sobie podzióbie:|.

Niech sobie podzióbie,
niechżesz ma wygodę,
|:żeby się w tym gniazdku
dobrze wiodły młode:|.

A z tego śpiewania
napijmy się piwa,
|:żeby para młodych
była wciąż szczęśliwa:|.

Była wciąż szczęśliwa,
nich im sie powodzi,
|:niechże we ich szczęściu
sam Pan Bóg przewodzi:|.

PANI MOJA, PANI

28

$\text{♩} = 162$

Pa - ni mo - ja, pa - ni, po - ży - czej mi sa - ni,

MGPE: 67/105.

7

a jo to - bie dy - śła i z na-szel - ni - ka - mi -mi

Pani moja, pani,
pożycz mi sani,
|:a jo tobie dyśła
i z naszelnikami:|.

MGPE: 97/232,
97/233, 97/234,
67/106, 67/107.
MGPE: 97/182.
Informator: Karol
Palik (1899),
zam. Świętochłowice.
Zapis: 1955.

MGPE: 88/44.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1882),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Rozgniewała sie żona na męża,
wziyła koszycek,
wziyła koszycek,
poszła do księdza.

Księdze proboszczu,
dorodź mi o tym,
co ja mam robić
ze swoim chłopem.

Ugotuj wody, wyparz mu łocy,
zabierz pieniądze,
zabierz pieniądze,
przyjdź do mnie w nocy.

SAMA DÓM, SAMA DÓM (NIE TRZEBA MIE PROSIĆ) /
SAMA DOM, SAMA DOM ♪

30

♩ = 144

Sa - ma dóm, sa - ma dóm, nie trze - ba mie pro - sić,

5

tyl - ko mi nie wol - no far - tu - szka pod - no - sić.

MGPE: 68/1, 68/3.

Sama dóm, sama dóm,
nie trzeba mie prosić,
tylko mi nie wolno
fartuszką podnosić.

MGPE: 97/260.
Informator: Ewa
Kozok (1873),
zam. Chróścice,
pow. opolski.

Sama dom, sama dom,
nie trza mi się prosić,
|:nie trza mi do góry
sukienki podnosić:|.

MGPE: 68/2, 68/4,
68/5.
Zapis: Katowice-
Janów, 1954.

Nagranie nr 24.
MGPEtn_T0026A.
Informator: Emilia
Dubiel (1894)
zam. b.d.
Rejestracja
nagrania: okolice
Sosnowca (Zagórze),
11.06.1973.

SIEDZI DUDEK NA KOŚCIELE

MGPE: 91/194,
91/195, 91/196.

$\text{♩} = 96$

Sie - dzi du - dek na ko - ście - le, si - kor - ka go w du - pe ko - le:

⁵

a mój du - dku, nie kpij - ze, jak mos we - tknać, we - tknij - ze.

MGPE: 97/328.
Informator:
Antonina Sobczyk
(1883),
zam. Będzin-Bory.
Zapis: 1957.

Siedzi dudek na kościele,
sikorka go w dupe kole:
a mój dudku, nie kpijze,
jak mos wetknać, wetknijze.

Tańcowoł Kuba w siyni,
panny mu omotke wziny,
oj, nie turbuj sie, Kuba,
znajdzie sie twoja zguba.

MGPE: 68/136.
MGPE: 68/135.
Zapis: Cieszyn, 1968.

MGPE: 88/139.
Informator:
Agnieszka Kubasik
(1911),
zam. Niegowonice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

TY DZIEWCZYNO, TY MOJA

Fragmenty tekstowe tej pieśni występują w archiwum A. Dygacza w *Hej, dziywecko, co ty mos?* (sygn. 65/14, niepublikowana w niniejszym opracowaniu) oraz *Ej, ta moja, ta moja*. Trzeciej zwrotki w materiałach archiwalnych nie odnaleziono.

APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

$\text{♩} = 130$

Ty dzie-wcy - no, ty mo - ja, nie da - laś mi spo - ko - ja,
nie da - laś mi w no - cy spać, ka - za - laś sie ko - ly - sać.

Ty dziewczyno, ty moja,
nie dałaś mi spokoja,
|:nie dałaś mi w nocy spać,
kazałaś się kołysać:|.

Ty dziewczyno, co tam masz,
co fartuszkiem przykrywasz,
|:jabłka, śliwki, gruszki mam,
kogo kocham, temu dam:|.

Kogo kocham troszeczkę
dam mu jedną gruszczkę,
|:kogo kocham serduszkiem
dam mu z całym fartuszkiem:|.

“Oj, stodolina nisko,
“oj, dziadek babkę ścisko,
“oj i my sie bydziymy,
jak sie “ożynimy.

MGPE: 88/75.
Informator:
Honorata
Piwowarczyk (1894),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

MGPE: 88/30.
 Informator:
 Agnieszka Kubasik
 (1911),
 zam. Niegowonice,
 pow. zawierciański.
 Zapis: 1955.

Z koneweczką po wodę,
 koneweczka ciecze,
 z koneweczką do bednarza,
 bednarz łączke siecze.

Bednarzu, bednarzu,
 o to ja cie proszę,
 pobijże mi koneweczkę,
 co w nij wode noszę.

A jak mi nie pobijesz,
 to mi dej obryncze,
 dam ci złoty piestrzoneczek,
 co nosze na rynce.

Nagranie nr 32.
 MGPEtn_T0035AB.
 Informator: Helena
 Jędryczka (1902),
 zam. b.d.
 Rejestracja nagrania:
 Sosnowiec Porąbka,
 17.09.1971.

Z koneweczką po wodę,
 koneweczka ciecze,
 |:z koneweczką do bednarza,
 bednarz łączke siecze:|.

O mój bednarzyku,
 podej mi obrączke,
 |:a ja ci dam złoty pierścień
 na tą prawą rączkę:|.

Za mną chłopcy, za mną,
póki jestem panną,
jak będę mężatką,
to se wszystko zatkom.

MGPE: 88/165.

II. SKARGI / ŹALE

Handwritten musical score for guitar and voice. The score is written on two staves. The top staff is in treble clef with a key signature of one sharp (F#) and a 4/4 time signature. It begins with a tempo marking of 120. The bottom staff is also in treble clef with the same key signature and time signature. The lyrics are written below the notes. The music consists of eighth and quarter notes, with some accents and a fermata over the final note of the second line.

120
Chodź sta-ry do do-wn, ko ko- gi-tek za-piół,
a te-raz no-cha ma-ła, kie-ż by-ć chieś o-bła-piół?

A ZA GROSIK, ZA DWA

1

A za grosik, za dwa,
kupiaⁿ sobie sadła,
banaⁿ sobie smarowała,
kaj mi sie rozpadła.

MGPE: 97/267.
Informator:
Franciszka Dyla
(1881),
zam. Barut,
pow. strzelecki.
Zapis: 1954.

CHODŹ STARY DO DOMU / PÓJDŹ STARY DO DOMU

MGPE: 125/77,
125/78¹⁷⁶.

$\text{♩} = 120$

Chodź sta - ry do do - mu, bo ko - gu - tek za - piół,
a te - raz no - cka ma - ła, kiej by - dzies o - bła - piół.

MGPE: 125/79,
125/80, 125/81.

Chodź stary do domu,
bo kogutek zapiół,
|:a teraz nocka mała,
kiej bydzies obłapiół:|?

Ja chce spać, ja chce spać,
a ona mnie trąca,
|:widzis, mój kochany,
jaka ja gorąca:|.

MGPE: 88/94.
Informator: Jadwiga
Kosielakowa (b.r.),
zam. Olsztyn,
pow. częstochowski.
Zapis: b.r.

Chodź stary do domu,
bo kokotek zapiął,
a teraz nocka mała,
kiej bédzies obłapiał.

A ja spać, a ja spać,
a ona mnie trąca,
a widzis ty, kochanie,
jaka ja gorąca.

MGPE: 125/82.
Zapis: Katowice-
-Bogucice, 1959.

Chodź stary do domu,
juz kokot zapiół,
teraz nocka mała,
kiejz bédzies "obłapiół?

Ja chca spać, ja chca spać,
a ona mie tronco,
widzis, mój kochany,
jako jo goronco.

¹⁷⁶ Pieśń publikowana przez A. Dygacza w innym wariantcie melodycznym.

Pójdź stary do domu,
bo już kogut zapioł,
zaraz bydzie rano,
kieś byndzies "obląpioł.

Pójdź stary do domu,
dóm ci pituliny,
nie trza do nij pieprzu,
ani cebuliny¹⁷⁷.

MGPE: 88/80.
Informator:
Apolonia Nowak
(1914),
zam. Chruszczobród,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

¹⁷⁷ Ten wariant pieśni można kwalifikować jako zachęty/obietnice.

CYJA TO DZIYWYCINA

MGPE: 91/72.

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Cy - ja to dziy - wcy - na, co jo z nią tań - cu - je?

⁵

Niech sie ro - bi co chce, jo ją po - ca - łu - je.

MGPE: 91/71, 91/73,
91/94, 91/75.
Zapis: Tarnowskie
Góry, 1956.

Cyja to dziywycina,
co jo z nią tańcuje?
Niech sie robi co chce,
jo ją pocałuje.

K^uochanie, k^uochanie,
gorse jak więzienie,
z więzienie wyńś może,
z k^uochanio broń Boze.

EJ, JENO DWIE GODZINY

4

Ej, jeno dwie godziny,
jeno dwie minuty,
chłopak dziewczuchy nie widziół,
chodził jak struty.

Ej, albo się zabije,
albo się powiese,
ale na tej subienicy,
co chodzi w spódnicy.

MGPE: 97/41, 95/15,
95/16.

Zapis: Piekary
Śląskie-Brzozowice-
-Kamień, 1959.

JA UBOGO WDOWA / JO^U UBOGO^U GDOWA / JA UBOGO
GDOWA

MGPE: 88/53.

Informator:
Aleksander Smolka
(1871),
zam. Rybnik-Ligocka
Kuźnia.
Zapis: 1955.

Ja ubogo wdowa,
nie móm męża w doma,
nie mo mie kto ^uobląpić,
pójda do gościńca,
namówia młodziyńca,
do mi sie ^uón i napić.

MGPE: 65/217.

$\text{♩} = 120$

Jo^u u - bo - goⁿ gdo - wa, nie móm cho - pa w dó - ma, cóz jo^u ba - naⁿ ro - bió - la?

7

Póń - daⁿ do go - ściń - ca, ^uo - bla - piaⁿ mło - dzień - ca, nie ba - naⁿ sie wsty - dzió - la.

MGPE: 65/221.

Jo^u ubogo^u gdowa,
nie móm chopa w dóma,
cóz jo^u banaⁿ robióła?
Póńdaⁿ do gościńca,
^uoblápiaⁿ młodzieńca,
nie banaⁿ sie wstydzióła.

MGPE: 65/218,

65/220.

Zapis:
Dzierżysławice,
pow. prudnicki.
Zapis: 1954.

Ja ubogo gdowa,
nie móm chłopa w doma,
cóz ja bana robiła?
Pójda do gościńca,
oblápia młodzieńca,
nie bana sie wstydziła.

Jakem twe okienko mijoł,
zapachniał mi karafijoł,
serce mi zadrżało,
wkoło obracało,
nie miał ci ja pocieszenio.

Gdy ja nazad wracał bande,
ojcu, matce, kłaniał bande,
dejcie mi córeczke,
bo ja ji bijoł nie będe.

Kiedy mi jej nie chcecie dać,
dajcie ją se odmalować,
wsadźcie ją se za skło,
nie będzie wam tęskno,
będziecie se na nią wzglądać.

A gdy na nij co uznacie,
wtenczas mi ją radzi dacie,
fortuszek sie skróci,
głowa sie zawróci,
wtenczas mi ją radzi dacie.

MGPE: 88/212.
Informator:
Agnieszka Kubasik
(1911),
zam. Niegowonice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

KĄPAŁA SIE KASIA W MORZU ♪

MGPE: 91/6.

$\text{♩} = 120$

Ka - pa - la sie Ka - sia w mo - rzu, ha, ha, ha, Ka - sia w mo - rzu,
 5
 pa - sła ko - ni - sie we zbo - zu, pa - sła ko - ni - sie we zbo - zu.

Kąpała się Kasia w morzu,
 ha, ha, ha, Kasia w morzu,
 pasła konisie we zbożu,
 pasła konisie we zbożu.

MGPE: 88/215.
 Informator: Barbara
 Sowińska (1887),
 zam. Bobrowniki,
 pow. będziński.
 Zapis: 1955.

Kąpała się Kasia w morzu,
 pasła konisie w zbożu.

Jechoł pon kapiton z pola,
 zajon konisie do dwora.

Jak się Kasia dowiedziała,
 po konisie poleciała.

Wziyna sobie dwa talary,
 jedyn nowy, drugi stary.

A jo dwóch talarów nie chca,
 jyno przespać jedna nocka.

Jedna nocka i godzinka,
 juzach jo nie jes paniynka.

Jedna nocka i półtory,
 pójdzies sy mną do komory.

Nagranie nr 5.
 MGPEtn_T0030A.28.
 Informator:
 Kazimiera Adamus
 (1948),
 zam. b.d.
 Rejestracja nagrania:
 Ryczów-Kolonia,
 pow. zawierciański,
 25.08.1971.

|:Kąpała się Kasia w morzu,
 oj, dana, dana, dana,
 a koniki w pańskim bożu¹⁷⁸,
 usia, usia, usia, sia:|.

|:Jak się Kasia rozkąpała,
 oj, dana, dana, dana,
 o konikach zapomniiała,
 usia, usia, usia, sia:|.

¹⁷⁸ (z)bożu.

Kieby jo wiedzioł
coś o tej sprawie,
nie byłbych legnął
z tobą na ławie.

MGPE: 97/39.

Kiebych był wiedzioł
coś o tej sprawie,
nie byłbych legnął
z tobą na ławie.

MGPE: 91/94, 91/95.
Zapis: Bytom-
-Łagiewniki, 1959.
MGPE: 91/96, 91/97.

Kiebych był wiedzioł
coś o tej sprawie,
nie byłbych legnął
z tobóm na ławie.

MGPE: 91/98.
Zapis: Katowice-
-Szopienice, 1959.

KIEJ JO BYŁA SAMA W DOMA

MGPE: 91/7.

$\text{♩} = 120$

Kiej jo by - ła sa - ma w do - ma,

5
 przy - seł do mie mło - dzie - niec i pro - sił mie o wie - niec,
 a jo mu go nie da - ła, boch sie ma - mul - ki bo - ła.

Kiej jo była sama w doma,
 przyseł do mie młodzieniec
 i poprosił me o wieniec,
 a jo mu go nie dała,
 boch sie mamulki boła.

Kochanecko moja,
zróbmyz porachunek,
kieloz tyz to przidzie
za zielony wiónek.

MGPE: 97/372,
97/373, 97/374,
97/375.

Tobie za wiónecek,
a mnie za piórecko,
zróbmyz porachunek,
moja kochanecko.

KOMU DOBRZE, TEMU DOBRZE / KOMU DOBRZE,
TYMU DOBRZE / KOMU DOBRZE, TÉMU DOBRZE ♪

MGPE: 66/37.
Zapis: Droniowice,
pow. lubliniecki,
1949.

Komu dobrze, temu dobrze,
ale mnie nie bardzo,
leżałach pod piecem,
ciela na mnie wlaźło.

Nie było to żodne ciele,
ryce, nogi miało,
pytałach cego chce?
na dwór iść kosało.

Ej, nie posła jo ci na dwór,
bo tam wielko zima,
puściłach z litości
ciele pod pierzyna.

MGPE: 66/36.

Ko - mu do-brze, ty - mu do-brze, a - le mnienie ba - rdzo, a - le mnienie ba - rdzo,
le-za-lach pod pie-cem, cie-la na mie wla-zło, le-za-lach pod pie-cem, cie-la na mie wla-zło.

Komu dobrze, tymu dobrze,
|:ale mnie nie bardzo:|,
|:leżałach pod piecem,
ciela na mie wlaźło:|.

MGPE: 66/38.

Komu dobrze, tymu dobrze,
ale mie nie bardzo,
leżałach pod piecem,
cielaⁿ na mie wlaźło.

Nie było to zo^udne cielaⁿ
ręce, nogi miało,
pytałach cego chce?
na dwór iść ko^uzało.

Ej, nie posła joⁿ ci na dwór,
bo tam wielko zima,
puściłach z litości
cielaⁿ pod pierzynaⁿ.

Komu dobrze, tému dobrze,
ale mie nie bardzo,
leżałach pod piecem,
ciela na mie wlazło.

Nie było to żodne ciela,
rénce, n^ogi miało,
pytałach cego chce?
na dwór iść kozoła.

Ej, nie poszła jo ci na dwór,
bo tam wielko zima,
puściłach z litości
ciela pod pierzyna.

Komu dobrze, tému dobrze,
ale mie nie bardzo,
|:leżałach za piecem,
ciela na mie wlazło:|.

Nie było to żodne ciela,
bo to nie becało,
|:rynce, nogi miało,
łobłapić mie chciało:|.

MGPE: 66/39.
Zapis: Kędzierzyn-
-Kozle-Kuźniczka,
1952.

Nagranie nr 6.
MGPEtn_T0003B.02.
Informator: Elżbieta
Trzaska (1886),
zam. b.d., ur. Piekary
Śląskie-Brzozowice-
-Kamień,
Rejestracja nagrania:
Piekary Śląskie-
-Brzozowice-
Kamień, b.r.¹⁷⁹

¹⁷⁹ Reszta nagrań na nośniku pochodzi z 1966 r. Przypuszczać można, że nagranie pochodzi z tego samego roku.

Nagranie nr 7.
MGPE: T0017B.
Informator: Maria
Kurkowska (1914),
zam. Jaworzno-Jeleń.
Rejestracja nagrania:
Jaworzno-Jeleń,
20.02.1964.

Kozała mi mać
przez fartuszek dać,
a ja dała naguśińko,
było miluśińko,
a teraz mi znać.

KRASULA SIE OCIELIŁA / KRASULA SIE ^UOCIELIŁA

13

$\text{♩} = 96$

Kra - su - la sie o - cie - li - ła, czo - rne cie - ła po - rzu - ci - ła,

5

przy żło - bie, przy żło - bie, de - pta - ła mu po gło - wie.

MGPE: 91/99.

Krasula sie ociełiła,
czorne ciela porzuciła,
przy żłobie, przy żłobie,
deptała mu po głowie.

Ojciec skopiec pobijali,
bo sie tego spodziewali,
bo oni wiedzieli,
że sie krowa ociełi.

Poślijcie mi po rzeźnika,
żeby przyszed po cielika,
czym prędzej, czym prędzej,
bo mi trzeba piniędzy.

Suka nóm sie oscyniła,
troje scyniát porzuciła,
jedna suka, drugi pies,
a to trzecie co to jest?

Siostra nóm sie skozocyła
i to dobrze ucyniła,
oj, dana, oj dana,
rozszyrzo sie rodzina.
(Oj, dana, oj dana,
powiększo sie rodzina).

MGPE: 88/68.
Informator: Piotr
Błaszczak (1902),
zam. Kierzki,
pow. lubliniecki.
Zapis: 1950.

Krasula sie "ocieliła,
i czerwone ciele miała
przy żłobie, przy żłobie,
deptała mu po głowie.
Oj, diana dana dana da,
deptała mu po głowie.

Ojciec skopca pobijali,
bo sie tego spodziewali,
bo "oni wiedzieli,
że sie krowa uocieli.
Oj, diana dana dana da,
że sie krowa "ocieli.

Poślijcie mi po rzeźnika,
żeby przyszed po cielika,
czym prędeż, czym prędeż,
bo mi trzeba pieniędzy.
Oj, diana dana dana da,
bo mi trzeba pieniędzy.

Suka nóm sie "oscyniła,
troje scyniąt porzuciła,
jedna suka, drugi pies,
a to trzecie, co to jest?
Oj, diana dana dana da,
a to trzecie, co to jest?

Siostra nóm sie skozocyła
i to dobrze ucyniła,
oj, dana, oj dana,
rozszyrzo sie rodzina.
Oj, diana, oj dana,
rozszyrzo sie rodzina.

KSIĄDZ MIE GONIŁ, KSIĄDZ MIE GONIŁ (PO POKOJU W TREPKACH)

14

Ksiądz mie gonił, ksiądz mie gonił,
po pokoju w trepkach,
jak mie dogonił, jak mie dogonił,
zrąbał mie na drewnkach.

MGPE: 88/251,
88/252.
Zapis: „zasłyszane
na ulicy”
w Bielsku-Białej,
1953.

KUKURYKU WE DNIĘ / KUKURYKU PRZEZ DZIEŃ ♪

MGPE: 91/56, 91/57,
91/58, 91/59.

MGPE: 91/60.

$\text{♩} = 144$

Ku - ku - ry - ku we dnie, ku - ku - ry - ku w no - cy,
5 przy tym ku - ku - ry - ku ni - ja - kiej po - mo - cy.

Kukuryku we dnie,
kukuryku w nocy,
przy tym kukuryku
nijakiej pomocy.

Kukuryku we dnie,
kukuryku w nocy,
moje kukuryku
już zamknęło oczy.

Nagranie nr 8.

MGPEtn_

T0047aA.23.

Informator:

Szczepan Merta

(1896),

zam. Siewierz Piwoń,

pow. będziński,

Rejestracja nagrania:

Siewierz Piwoń,

pow. będziński, 1970.

Kukuryku przez dzień,
kukuryku w nocy,
|:moje kukuryku
wybadło łocy:|.

|:Żeby to przez dzień,
ale to w nocy
i powybił
koniowi łocy:|.

LEŻAŁACH NA GUMNIE / LEŻAŁACH NA GUMNIE

16

$\text{♩} = 103$

Le - za - łach na gu - mnie, co - sik la - zło ku mnie,

5

w cie - lę - cej po - sta - ci, nie mia - ło to ra - ci.

MGPE: 66/50.

Leżałach na gumnie,
cosik lazło ku mnie,
w cielęcej postaci,
nie miało to raci.

Leżałach na gumnie,
cosik lazło ku mnie,
w cielencéj postaci,
nie miało to raci.

Kieby było cielaⁿ,
byłoby becało,
a to miało réⁿce¹⁸⁰,
^uobłapiać mnie chciało.

MGPE: 66/51, 66/54,
66/55.

MGPE: 66/53.
Zapis: Barut,
pow. strzelecki, 1954.
Zapis: Brudzowice,
pow. będziński, 1954.

$\text{♩} = 120$

Le - za - łach na gu - mnie, co - sik la - zło ku mnie,

5

w cie - lę - cej po - sta - ci, nie mia - ło to ra - ci.

MGPE: 66/52.

Leżałach na gumnie,
cosik lazło¹⁸¹ ku mnie,
w cielęcej postaci,
nie miało to raci.

¹⁸⁰ „ręce” – sygn. 66/55.

¹⁸¹ „łazło” – sygn. 66/52.

MGPE: 88/189.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1881),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Łoj, góralecka idzie,
górala nie widać,
ło, a z kimże sie bydzie
góralecka igrać.

Malina, malina,
czerwona jagoda,
kaj mi się podziała
ta moja uroda.

Oj, wzion ci mi ją, wzion,
tyn bobrowski synek,
pójde go uobskarżyć
na byndziński żómek.

Choćbyś ty, dziewczyno,
posła do Warszawy,
już ci się nie wróci
twój wianusek prawy.

MGPE: 88/220.
Informator: Anna
Gajdzińska (1887),
zam. Bobrowniki,
pow. będziński.
Zapis: 1955.

MGPE: 97/401. Mamo moja, był tu ten,
co mnie sukoł cały dzień,
naloz ci mie pod mostem,
nacyroł mnie pokostem.

Mamulicko, był tu młynorz,
na łóżecko do mnie przylož,
jo mu godóm: cof sie dali,
a "on sie tu na mie wali.

MGPE: 66/68, 66/69.

MAMULICKO, BYŁ TU WOJÓ^UK / MAMULICKO, BYŁ TU WOJOK

MGPE: 66/61, 66/62,
66/66, 66/67.

$\text{♩} = 180$

Ma-mu-li-cko, był tu wo-jo^Uk, da-la-zech mu, doł mi tro-jo^Uk,

5

nie mia-lach mu gro-sa wy-dać, mu-sia-lach mu je-sce ro^Uz dać.

Mamulicko, był tu wojó^Uk,
dałazech mu, doł mi trojó^Uk,
nie miałach mu grosa wydać,
musiałach mu jesce ro^Uz dać.

MGPE: 66/63.

$\text{♩} = 160$

Ma-mu-li-cko, był tu wo-jok, da-la-zech mu, doł mi tro-jok,

5

nie mia-lach mu gro-sa wy-dać, mu-sia-lach mu je-sce roz dać.

MGPE: 66/64.
Zapis: Jelowa,
pow. opolski, 1954.
MGPE: 66/65.

Mamulicko, był tu wojok,
dałazech mu, doł mi trojok,
nie miałach mu grosa wydać,
musiałach mu jesce roz dać.

Matulko, tatulku,
sprzedajcie te owce,
kupcie mi korale,
bo mie żodyn nie chce.

Te sie powydały,
co korale miały,
a ja nieborocka,
w cornych pocioreckach.

Mamulko, tatulku,
sprzedajcie te krowy,
bo jo już nie pójda
do lasu na trowy.

Do lasu na trowy,
ani tyz na dęby,
jest tam myśliwiosek,
chce ode mnie gemby.

Żeby ino gemby,
uszło by mi wszędy,
ale mi przewroco
fartuszek na ręby.

MGPE: 88/219.
Informator:
Członkinie koła
gospodyń wiejskich.
Zapis: Jan Tacina,
Józef Matuszowicz,
Bobrowniki,
pow. będziński, 1952.

MAMUSIU, TATUSIU, DOBRY DZIEŃ¹⁸² ♪

MGPE: 88/213.
Informator:
Agnieszka Kubasik
(1911),
zam. Niegowonice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

Mamusiu, tatusiu, dobry dzień,
dajcież mi córeczke na tydzień.

Jabym ci ją dała i na dwa,
żeby mi córeczka nie zbladła.

Mamusiu, tatusiu, nie zbladnie,
będzie się przeglądać w zwierciadle.

Od zdradła do zdradła chodziła,
dzieciątko za rączkę wodziła.

Informatorka, Stanisława Myrta, zna pieśń od dawnych lokalnych śpiewaczek:

APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

♩ = 220

Ma - mu - siu, ta - tu - siu, do - bry dzień,
5
po - życz mi có - re - czke na ty - dzień.

Mamusiu, tatusiu, dobry dzień,
pożycz mi córeczke na tydzień.

Ja bym ci ją dała i na dwa,
żeby jeno córka nie zbladła.

(...)¹⁸³

Od lustra do lustra chodziła,
nie taką Marysia jak była.

Nagranie nr 11.
MGPEtn_T0033A.21.
Informator: Ignacy
Wieczorek (1931),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Siewierz Sulików,
1970.

[:Mamusiu, tatusiu,
dobry dzień:|,
|:dejcie mi córeczki
na tydzień:|.

¹⁸² Zob. też pieśń *Dobry dzień, farorzu / Dobry dziyń, farorzu*.

¹⁸³ Informatorka nie pamięta wszystkich zwrotek.

MATKA MIE TU POSŁAŁA

24

Musical score for the song 'Matka mie tu posłała'. The score is written in 2/4 time with a tempo marking of quarter note = 120. It consists of two staves of music. The first staff contains the first four measures of the melody, and the second staff contains the next four measures. The lyrics are written below the notes.

Ma - tka mie tu po - sła - ła, mo - cie mi dać Mi - cha - ła,
mo - cie mi go za - roz dać, bo jo nie mom z kim go - dać.

MGPE: 91/39.

Matka mie tu posłała,
mocie mi dać Michała,
mocie mi go zaraz dać,
bo jo nie mom z kim godać.

Wy, mamulko, nie dbocie,
bo wy tatulka mocie,
a jo by też nie dbała,
kiebych miała Michała.

Bo choćby był garbaty
i po gębie siorbaty,
jo bych nim nie gardziła,
za męża bych go wzięła.

MIAŁA DZIYWECKA SODECEK WIŚNI

MGPE: 66/102.
 MGPE: 66/103.
 Zapis: Wiśła Wielka,
 pow. pszczyński,
 1959.

$\text{♩} = 128$



Mia-la dziy - we-cka so-de-cek wi-śni, co je-dni wy-śli, to dru-dzy przy-szli.

9



Ka - zdy rwoł, wie - la chciol, a jo, nie - bo - ro - cek, jo nie śmioł.

Miała dziywecka sodecek wiśni,
 co jedni wyszli, to drudzy przyszli.
 |:Kazdy rwoł, wiela chciol,
 a jo, nieboroczek, jo nie śmioł:|.

MGPE: 66/104,
 66/105.

Miała dziywecka sodecek wiśni,
 co jedni wyśli, to drudzy przyszli.
 Każdy rwoł, wiela chciol,
 a jo, nieboroczek, jo nie śmioł.

Miły, mocny Boże,
nie ma Jasia w domu,
osierociła mi
na pościeli słoma.

MGPE: 97/399.

MGPE: 97/37. Móm jo ci Janicka,
ale w cudzym kraju,
a we swoim kraju
jeno od zwycaju.

MGPE: 97/396. Mam jo se Janicka,
ale w obcym kraju,
a we swoim kraju
ino od zwycaju.

NA POLU SE LYGOM

28

$\text{♩} = 120$



Na po - lu se ly - gom, płą - chta sie o - dziy - wom,

MGPE: 91/113.
MGPE: 91/118,
91/119.

⁵



co sie płą - chta ru - sy, spo - dziy - wom sie du - sy.

Na polu se lygom,
płachtą sie odziwom,
co sie płachta rusy,
spodziwom sie dusy.

Na weselum była,
nicem nie użyła,
ocy zech napasła,
dupe wypróżniła.

NA TYM MOŚCIE TROWA ROŚNIE

MGPE: 91/133.

$\text{♩} = 130$

Na tym mo - ście tro - wa ro - śnie, a pod mo - stem śłoz,
 5 ko - za - li mi ma - mu - li - cka, że - bych na to włoz.
 9 A jo te - go nie u - czy - nia,
 12 bo bych do - stoł za czu - pry - na, boch już tyż tak roz.

MGPE: 91/131-132.

Zapis: Rusinowice,
pow. lubliniecki,
1954.MGPE: 91/134,
91/135.

MGPE: 91/136.

Zapis: Radzionków,
pow. tarnogórski,
1959.

Na tym moście trowa rośnie,
 a pod mostem śłoz,
 kozali mi mamulicka,
 żebych na to włoz.
 A jo tego nie uczynia,
 bo bych dostał za czupryna,
 boch już tyż tak roz.

NIC MNIE JUŻ NIE CIESZY

30



Nic mnie już nie cie - szy, nic mnie już nie nę - ci,

MGPE: 91/138.



od - kąd mo - jej Fra - ni biust sie w ma - giel wkrę - cił, -giel wkrę - cił.

Nic mnie już nie cieszy,
nic mnie już nie nęci,
|:odkąd mojej Frani
biust sie w magiel wkręcił:|.

MGPE: 91/139.

Nic mnie już nie cieszy,
nic mnie już nie nęci,
odkąd mojej Frani
biust sie w magiel wkręcił.
Oj, dana.

MGPE: 97/330.

MGPE: 88/222.
Informator:
Franciszka Sroka
(1904),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Niedaleko koło dwora,
koło jednego,
napotkałem: płacze dziewczę,
wianeczka swego.

Czego płaczesz, czego płaczesz,
czy ci wianka żal?
Czemużeś go nie płakała,
jakżeż ci go brał.

Jakżem miała w tenczas płakać,
kiedyś mi nie dał.
Bo żeś mi ty obiecywał,
że mie bedzies broł.

Nocka ciemna, ranek mglisty,
przez wieś idą legionisty.
Idą, idą, całą kupą,
co ja zrobię ze swą dupą?
Każdy jeden chce pierdolić,
jak ja jedna móm wydolić?¹⁸⁴

MGPE: 91/326.
Informator: Roman
Pitera (1896),
zam. b.d.
Zapis: 1958.

¹⁸⁴ Informator nie pamiętał melodii. Karta zatytułowana „z piosenek legionowych” wraz z pieśnią *Nie zaszkodzi twojej cnocie*.

MGPE: 88/107.
Informator: Barbara
Sowińska (1887),
zam. Bobrowniki,
pow. będziński.
Zapis: 1955.

O, jak mi sie uprzykrzył kawalerski stan,
wzionem Mańke do komory i uściskał sam.
Wzion zygarek i stare galoty,
posoł z Mańką do komory za te sto złotych.

OJ, BABCIU, MOJA BABCIU / OJ, BABUSIU, BABUSIU

34

Oj, babciu, moja babciu,
wy kozubku stary,
oj, chybio, wóm to chybio,
w tej dupecce pary.

MGPE: 91/15.

MGPE: 88/77.
Informator:
Franciszek Żyłka
(1893),
zam. Sosnowiec-
-Kazimierz.
Zapis: 1954.

Oj, babusiu, babusiu,
kozubecku stary,
oj, chybio wom to, chybio,
w tej dupecce pary.

Oj, babusiu, babusiu,
kozubecku stary,
a któż wóm to nadmuchoł
do dupecki pary?

MGPE: 88/83.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1882),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Oj dziadusiu, dziadusiu,
co macie w garnusiu,
a dejcie mi sie napić,
dóm wóm sie łobłapić¹⁸⁵.

¹⁸⁵ Ten wariant pieśni można zakwalifikować do zachęt/obietnic.

MGPE: 88/103.
Informator: Maria
Oleś (b.r.),
zam. Zajączki¹⁸⁶,
pow. kłobucki.
Zapis: b.d.

Oj, kochajże mnie, kochaj,
kiedyś mie napoczął,
a nie daj popłakiwać
moim smutnym oczom.

¹⁸⁶ Zajączki Pierwsze lub Zajączki Drugie – brak informacji.

OJ, MOJA MAMULICKO / MAMUSIU, TATUSIU / MAMUNIU, TATUNIU



MGPE: 97/228a.



Oj, moja mamulicko,
oj, na górze mie wiedóm,
oj, cosik mi sie zdaje,
oj, iz mie ruhać bedóm.

MGPE: 97/229,
97/230, 97/231,
97/181.



MGPE: 91/41, 91/42,
91/43, 91/44.



Mamusiu, tatusiu,
[:na górze mie wiedą:],
kiecke mi zdejmują,
ogłądać mie będą.

MGPE: 91/45.

Mamusiu, tatusiu,
na górze mie wiedą,
cosik mi sie widzi,
że mie pieścić będą.

Mamuniu, tatuniu,
na górze mie wiedą,
kiecke mi zdejmują,
ogłądać mie będą.

MGPE: 67/164.

Fiut, fiut, fiut, fiut, fiut,
na górze mie wiódł,
ona go sie pytała,
czy ją będzie gniótl.

OJ, MOJE DZIEWCĄTKA / ^uOJ, MOJE DZIEWECKI

MGPE: 67/63, 67/64.

Oj, mo - je dzie - wca - tka, kie - byś - cie wie - dzia - ły,
 ja - ko to za - ra - za, ten Ja - si - nek ma - ły.

Oj, moje dziewczątka,
 kiebyście wiedzieli,
 jako to zaraza,
 ten Jasinek mały.

MGPE: 67/65, 67/66.

Ani on do łózka,
 ani do kołyski,
 on jino ku piecu
 oblizować łyżki.

MGPE: 91/262,
91/263, 91/264.

^uOj, moje dzieweckie,
 kiebyście wiedzieli,
 jako to zaraza
 ten Jasinek cały.

Ani ^uon do łózka,
 ani do kołyski,
^uon jino ku piecu
^uoblizować łyżki.

OJ, NIEDALEKOM BYŁA / OJ, NIEDALEKÓM BYŁA /
NIEDALEKOM BYŁA ♪

38

Oj, niedalekom była,
jeno za przykopą,
oj, jakiego mi dali,
takiego jo kochom.

MGPE: 97/155.

Oj, starego mi dali,
starego mieć musze,
oj, wejrzyj Boże na mnie,
wyjmij z niego dusze.

Oj, niedalekóm była,
jeno za przykopą,
łó, jakiego mi dali,
takiego jo kochom.

MGPE: 88/86.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1882),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Ło, starego mi dali,
starego mieć muszę,
miły Panie wejrzyj na mnie,
wyjmij z niego duszę.

Niedalekom była,
tylko za przykopą,
starego mi dali,
starego ja kochom.

Nagranie nr 21.
MGPEtn_T0031A.18.
Informator: Maria
Łodygowa (1904),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Dąbrowa Górnicza-
-Trzebiesławice,
25.07.1971.

Starego mi dali,
starego mieć musze,
|:miły Panie, spojrzij na mnie,
wyjmij z niego dusze:|.

MGPE: 97/140.

Oj, płakała dziewczyna
w zielonej komorze,
oj, że ją sznuroweczka
obstać już nie może.

Oj, nie frasuj się, dziewczę,
Bóg ci grzech odpuści,
oj, pójdziemy do krawca,
sznurówki popuści.

Oj, nie pomoże krawiec,
ani żadne szycie,
oj, tylko kolebeczka,
co kołysze dziecko.

Nagranie nr 22.
MGPEtn_T0046B.14.

Informator: Józefa
Radosz (1902),
zam. b.d.

Rejestracja
nagrania: Mzurów,
pow. myszkowski,
30.08.1970.

Płakała Manusia
w zielonej kumorze,
|:że ją śnuruweczka:|
dostać już nie może:|:|.

Nie frasuj się, Maryś,
Bóg grzechy łodpuści,
|:pójdziemy do krawca:|,
śnurówki popuści:|:|.

Oj, stary jo se, stary,
trzeba by mi młodej,
łoj, żeby mi przyniosła
w koneweczce wody.

Stary ja se, stary,
trzeba ci mi młody,
|:żeby mi podała:|
w koneweczce wody.

W koneweczce wody,
[nieczytelne],
|:kiedy skończe szkołę:|,
ide za górnika.

MGPE: 88/85.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1882),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Nagranie nr 28.
MGPEtn_T0030B.16.
Informator: Piotr
Kuźniak (1888),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Ryczów, pow.
zawierciański,
29.08.1971.

OLABOGA, CO SIE STAŁO?

MGPE: 67/72.

$\text{♩} = 160$

O - la - bo - ga, co sie sta - lo? Pod far - tu - szkiem pę - klo cia - lo.

Ni to przy - syć, ni przy - la - tać, jak tu z ta - kom dziu - rom la - tać?

Olaboga, co sie stało?
 Pod fartuszkiem pękło ciało.
 Ni to przysyc, ni przylatać,
 jak tu z takom dziurom latać?

MGPE: 97/162.

Olaboga, co sie stało?
 Pod fartuszkiem pękło ciało.
 Ni to zaszyć, ni załatać,
 trzeba z taką dziurą latać.

Olaboga, nie wytrzymom,
 wszystkie mają, a jo nie mom,
 wszystkie mają po chłopoku,
 a jo nie mom tego roku.

PITULKO, PITULKO

42

Musical score for 'Pitulko, Pitulko' in 3/8 time, tempo = 160. The score consists of two staves of music with lyrics underneath. The first staff contains the lyrics: 'Pi - tu - lko, pi - tu - lko, piy - kne mosz na - zwi - sko,'. The second staff starts with a measure rest marked '5' and contains the lyrics: 'jy - no to cie szpe - ci, żeś przy du - pie bli - sko.'.

MGPE: 97/259.
Informator:
Konstanty
Wawoczny (1911),
zam.
Świętochłowice-
Chropaczów.
Zapis: 1960.

Pitulko, pitulko,
piykne mosz nazwisko,
jyno to cie szpeci,
żeś przy dupie blisko.

Czemuś nie na głowie,
czemuś nie na brodzie,
jyno tak przy dupie,
w tym nojwiększym smrodzie.

MGPE: 88/133.
Informator:
Franciszka Sroka
(1904),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Pod zielonym lasku
jest tam kupka piasku,
chciałem pannę pocałować,
narobiła wrzasku.

Czekaj ty, łobuzie,
ino powiym mamie,
żeś ty nie dał mi spokoju
na zielonej trawie.

POSZED JAŚ NA GÓRĘ BOSO / POSED JAŚ NA GÓRA BOSO

44



Po - szed Jaś na górę bo - so, o - bie - rać z Ka - siu-niom pro - so,

MGPE: 91/171-172.
Zapis: Rybnik, 1958.



po - szed Jaś na górę bo - so, o - bie - rać z Ka - siu-niom pro - so.

|:Poszed Jaś na górę bosu,
obierać z Kasiuniom proso:|.

Posed Jaś na góra bosu,
"obierać z Kasinióm proso.

MGPE: 91/173.
MGPE: 91/174.
Zapis: Rybnik-
-Wielopole, 1959.

Stowej stary, mie sie zdało,
ze na górze coś gruchało.

Stowej stary, stowej, nie lez,
bo z Kasinióm ktosik tam jest.

Jak "on lecioł po tym schodzie,
roz na zadku, roz na brodzie.

A jak strzelił w gnojowisko,
rozpómniało mu sie wszystko.

Diobli weznóm te zólyty,
utraciłech copka, buty.

Jak sie Kasia dowiedziała,
copka, buty zachowała.

To mos, Jasiu, copka, buty,
przyjdź zaś do mie na zolyty.

Nagranie nr 26.
MGPE: T0017B.
Informator: Maria
Kurkowska (1914),
zam. Jaworzno-Jeleń.
Rejestracja nagrania:
Jaworzno-Jeleń,
20.02.1964.

Siedzi wróbel na topoli, na topoli,
wyspiewuje, co go boli, co go boli.

A boli go pod łogonkiem, pod łogonkiem,
bo zjod piórko z cynamonkiem.



MGPE: 68/41,
68/42¹⁸⁷.



Siekiyrecka, topór,
daj mi dziywce pokój,
bo jo jesce młody
dla twojej wygody.

MGPE: 68/45.

Coby dać, toby dać,
na wiązecke wiśni,
zebyśmy sie z Jasiem
w niedziale uściśli.

Siekiericka, topór,
dej mi dzioucho pokój,
bo jo jesce młody
dlo twojej wygody.

MGPE: 68/43.
MGPE: 68/44.
Zapis: Rybnik-
-Zamysłów, 1959.

Coby dać, coby dać,
za kosycek¹⁸⁸ wiśni,
zebyśmy sie z Jaśkiem
w niedzialaⁿ¹⁸⁹ uściśli.

MGPE: 68/48.

¹⁸⁷ Prezentowana melodia występuje z dwoma wariantami słownymi.

¹⁸⁸ „k^osycek” – sygn. 68/44.

¹⁸⁹ „niedziela” – sygn. 68/44.

SIWO GOŁĘBINKO, GDZIEŚ BYŁA / SIWO GOŁÉMBINKO, GDZIEŚ BYŁA

MGPE: 68/46.

$\text{♩} = 108$

Si - wo go - łą - bin - ko, gdzieś by - ła? Si - wo go - łą - bin - ko, gdzieś by - ła?

I - żeś swo - je po - pie - ła - te piór - ka stra - ci - ła, ha - ha - ha, stra - ci - ła?

Siwo gołębinko, gdzieś była?
Siwo gołębinko, gdzieś była?
I żeś swoje popielate piórka straciła,
ha, ha, ha, straciła?

MGPE: 68/47.

Siwo gołębinko, gdzieś była,
i żeś swoje popielate piórka straciła,
ha, ha, ha, straciła?

Straciłaś pióreczka na roli,
ty mój Jasiu prześwarny,
przyczynom mej doli,
ha, ha, ha, mej doli.

Nadstawia jo na cia ręczny kos,
to ty musis, siwa gołębinko,
w sidła wpaś,
ha, ha, ha, w sidła wpaś.

Nastawia jo na cia zelaza,
to ty musis, siwa gołębinko,
do łóza,
ha, ha, ha, do łóza.

Siwo gołębinko, gdzieś była,
iżeś sw^oje p^opielate piórka stracięła,
ha, ha, ha, stracięła?

Stracięłach piórecka na roli,
ty mój Jasiu prześwarny,
przycynóm mej doli,
ha, ha, ha, mej doli.

Nadstawia jo na cia réncny k^os,
to ty musis, siwa gołębinko,
w sidła wpaść,
ha, ha, ha, w sidła wpaś.

Nastawia jo na cia zelaza,
to ty musis, siwa gołębinko,
do łóza,
ha, ha, ha, do łóza.

MGPE: 97/395. Skoda mi tyz, skoda,
tyj ta przeslej nocki,
co mi popękały
przy spódnicy trocki.

Stadło gęsi, stadło owiec,
moja mamó, chce mnie wdowiec.
Stadło gęsi, jedna owca,
moja mamó, nie chce wdowca.

Bo u wdowca siwa broda,
a ja młoda jak jagoda.
Bo u wdowca siwa broda,
a ja młoda jak jagoda.

Poradze ja siwej brodzie,
zamoca go w ciepłej wodzie.
I wyrzuce do łógródka,
będzie bródka jak jagódka.

MGPE: 88/88.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1882),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

MGPE: 88/89.
Informator:
Agnieszka Kubasik
(1911),
zam. Niegowonice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

Starą móm, starą móm,
dołbym ją za młodą,
i te siwe konie,
co stoją za wodą.

Uożyńłem ci sie,
nie radziłem ci sie,
pojąłem niemrawe,
nie wlezie na ławe.

Ani ji odsprzedać,
ani ji odmiynić,
uwożejcie chłopcy,
jak sie mocie żynić.

Stare buty, nowe wiehcie,
już mie żodno panna nie chce,
stare buty byde łotoł,
za pannami byde lotoł.

Stare buty, nowe wiehcie,
już mnie żadna panna nie chce,
|:stare buty będe łatał,
za pannami będe latał:|.

MGPE: 88/79.
MGPE: 88/186.
Informator:
Marianna Nowak
(1880),
zam. Dąbrowa
Górnicza-
-Trzebiesławice.
Zapis: 1954.

Nagranie nr 29.
MGPEtn_T0031A.16.
Informator: Maria
Łodygowa (1904),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Dąbrowa Górnicza-
-Trzebiesławice,
25.07.1971.

MGPE: 88/72.
 Informator: Anna
 Wójcik (1874),
 zam. Grabowa,
 pow. zawierciański.
 Zapis: 1956.

Starego mi dali,
 jo starego wole,
 choć patyków ni móm,
 to brodą¹⁹⁰ podpole.

Starygo mi dali,
 starygo mieć musze,
 a nas Panie, weźrij na mie,
 wyjmij śniego dusze.

Skorołeś mie, Boże,
 sama nie wiyim za co,
 dałeś mi starygo
 i jeszcze leda co.

¹⁹⁰ W oryginale wyraz został skreślony i zastąpiony innym, nieczytelny.

Starego mi dali,
starego mieć muszę,
włożę pod pierzynę,
kamieniem przyduszę.

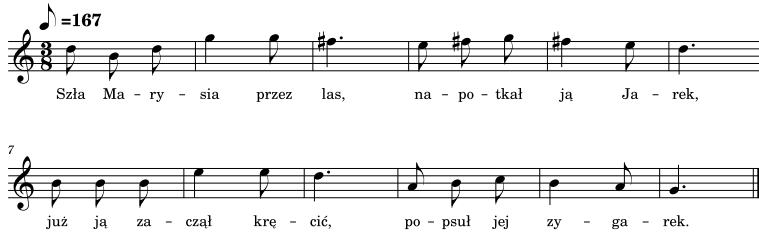
MGPE: 88/93.
Informator: Maria
Oleś (b.r.),
zam. Zajączki¹⁹¹,
pow. kłobucki.
Zapis: b.d.

¹⁹¹ Zajączki Pierwsze lub Zajączki Drugie – brak informacji.

SZŁA MARYSIA PRZEZ LAS

MGPE: 68/112.
Zapis: Będzin, 1955.

$\text{♩} = 167$



Szła Ma - ry - sia przez las, na - po - tkal ją Ja - rek,
już ją za - czął krę - cić, po - psuł jej zy - ga - rek.

Szła Marysia przez las,
napotkał ją Jarek,
już ją zaczął kręcić,
popsuł jej zegarek.

MGPE: 97/289.
MGPE: 88/114.
Informator:
Honorata
Piwowarczyk (1894),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

Szła Marysia przez las,
napotkał ją Jarek,
jak ją zaczął¹⁹² kręcić,
popsuł jej zegarek.

Pamiętaj, ty Jarku,
będę ja cie skarżyć,
zepsułeś zegarek,
nie chce mi sie zawrzyć.

¹⁹² „zaczon” – sygn. 88/114.

SZŁA PISIA Z KALISIA

55

Pieśń nie występuje w zbiorach Adolfa Dygacza. Informatorka zna ją od nieżyjącego już sąsiada.

$\text{♩} = 130$

Szła pi - sia z Ka - li - sia, nad wo - dą se sia - dła,
5
pij - że, pi - siu, wo - de, boś kiel - ba - se ja - dła.

APAKM: 0333S1.
Informatorka:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

Szła pisia z Kalisia,
nad wodą se siadła,
pijże, pisiu, wodę,
boś kielbasę jadła.

Szła pisia z Kalisia,
siadła se nad wodą,
pijże, pisiu wodę,
a ja będę z Tobą.

TA MOJA MIŁO

MGPE: 88/182¹⁹³.
 Informator:
 Nikodem Dudniczek
 (1862),
 zam. Koszęcin,
 pow. lubliniecki.
 Zapis: 1953.

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Ta mo - ja mi - ło, nie chcia - ła mi dać, i - że mi by - ło

7
 bą - be - le wi - dać, i - że mi by - ło bą - be - le wi - dać.

Ta moja miło
 nie chciała mi dać,
 | : i że mi było
 bąbele widać: |.

Ty moja miło
 dej mi kądziele,
 | : co se wyszyja
 swoje bąbele: |.

¹⁹³ Jest to zbliżony wariant tekstowy znanej, publikowanej pieśni *Bylech u miłej*. Tu jednak z inną warstwą melodyczną.

Tyn mój synecek litościwy
doł mi uobrozecek, ale żywy,
włóza go do książki, nie śmieści sie,
włóza do skrzynecki, udusi sie.

Wezna go do rącki, woło jeje,
włóza do kolybki, to sie śmieje.

Możes mi kochanko podziynkować,
iżech cie nauczył dzieci chować,
dzieci chować, melke warzyć,
iżech cie nauczył gospodarzyć.

MGPE: 88/217.
Informator: Barbara
Sowińska (1887),
zam. Bobrowniki,
pow. będziński.
Zapis: 1955.

UMRE, UMRE

MGPE: 91/203,
91/204.

$\text{♩} = 160$

U - mre, u - mre, jak mi nie dasz.

5
Nie u - mie - raj, dam ci za - raz.

MGPE: 91/205.
MGPE: 97/327.
Informator: Maria
Depta (1886),
zam. Turze,
pow. raciborski.
Zapis: 1955.

Umre, umre,
jak mi nie dasz.
Nie umieraj,
dam ci zaraz.

^uOJ, JAK TEZ TO BIYDA / OJ, JAK TYZ TO BIYDA /
 OJ, JAK TÉZ TO BIÉDA / OJ, JAK TYS TO BIYDA /
 NIE DOBRZE WDOWECZCE NA PUSTKOWIU MIESZKAĆ /
 NIE DOBRZE, NIE DOBRZE¹⁹⁴

Musical notation for the first system of the song. It consists of a single staff in 2/4 time with a tempo marking of quarter note = 120. The melody starts with a quarter note 'u' followed by eighth notes 'j', 'a', 'k', 't', 'e', 'z', 't', 'o', 'b', 'i', 'y', 'd', 'a', 'n', 'a', 'p', 'u', 's', 't', 'k', 'o', 'w', 'i', 'u', 'm', 'i', 'y', 's', 'k', 'a', 'c', 'i'. There are accents over the 'u' and 'i' notes.

^uOj, jak tez to biy - da na pu - stko - wiu miy - skać,

Musical notation for the second system of the song. It consists of a single staff in 2/4 time. The melody continues with quarter notes 'o', 'j', 'n', 'i', 'e', 'm', 'a', 'k', 'o', 'm', 'u', 'd', 'a', 'c', 'i', 't', 'r', 'z', 'e', 'b', 'a', 'n', 'o', 'z', 'k', 'i', 's', 'c', 'i', 's', 'k', 'a', 'c', 'i'. There are accents over the 'o' and 'i' notes.

^uoj, nie ma ko - mu dać, trze - ba nó - zki ści - skać.

MGPE: 67/50¹⁹⁵.

^uOj, jak tez to biyda
 na pustkowiui miyskać,
^uoj nie ma komu dać,
 trzeba nózki ściskać.

Musical notation for the first system of the song. It consists of a single staff in 2/4 time with a tempo marking of quarter note = 120. The melody starts with a quarter note 'O', followed by eighth notes 'j', 'a', 'k', 't', 'y', 'z', 't', 'o', 'b', 'i', 'y', 'd', 'a', 'n', 'a', 'p', 'u', 's', 't', 'k', 'o', 'w', 'i', 'u', 'm', 'i', 'y', 's', 'k', 'a', 'c', 'i'. There are accents over the 'O' and 'i' notes.

Oj, jak tyz to biy - da na pu - stko - wiu miy - skać,

Musical notation for the second system of the song. It consists of a single staff in 2/4 time. The melody continues with quarter notes 'o', 'j', 'n', 'i', 'e', 'm', 'a', 'k', 'o', 'm', 'u', 'd', 'a', 'c', 'i', 't', 'r', 'z', 'e', 'b', 'a', 'n', 'o', 'z', 'k', 'i', 's', 'c', 'i', 's', 'k', 'a', 'c', 'i'. There are accents over the 'o' and 'i' notes.

oj, nie ma ko - mu dać, trze - ba nó - ki ści - skać.

MGPE: 67/51,
 MGPE: 67/56–57¹⁹⁶.
 Zapis: Niegowonice,
 pow. zawierciański,
 1958.

Oj, jak tyz¹⁹⁷ to biyda
 na pustkowiui miyskać,
 |:oj, nie ma komu dać,
 trzeba nózki ściskać:|.

Przez las, przez porębę,
 kochałam i będę,
 |:a komu jest zazdrość,
 będę kochać na złość¹⁹⁸:|.

¹⁹⁴ Zob. pieśń *Przez las, przez porębę*.

¹⁹⁵ Archiwum zawiera także wariant melodyczny 67/59, tożsamy z 67/50, posiadający drobną zmianę rytmiczną w pierwszym i trzecim takcie: dwie pierwsze ósemki w taktach zamienione na ósemkę z kropką i szesnastkę. Ze względu na to, iż różnice są niewielkie, nie został on tu zapisany.

¹⁹⁶ Dokonano korekty rytmu w takcie nr 7 (w oryginale ósemka, dwie ćwierćnuty, ósemka – zamieniono na cztery ósemki) oraz w takcie nr 8 (w oryginale ósemka, ćwierćnuta – zamieniono na ósemkę, ćwierćnutę z kropką). W dokumencie źródłowym o sygn. 67/51 w takcie nr 7 występuje a¹ (umieszczone w nawiasie).

¹⁹⁷ „tys” – sygn. 67/57.

¹⁹⁸ Druga zwrotka kwalifikuje tę pieśń również do przechwalek. Podobnie w trzech wariantach poniżej.

MGPE: 67/52, 67/53,
67/54.

„Oj, jak też to biyda
na pustkowi miyskać,
„oj, nie ma komu dać,
trzeba nóżki ściskać.

Przez las, przez porymbe,
kochałach i bynde,
a komu jest zazdrość,
bynde kochać na złość.

MGPE: 67/55.
Zapis: Orzesze,
pow. mikołowski,
1958.

Oj, jak téz to biéda
na pustkowi miéskać,
oj, nie ma komu dać,
trzeba nóżki ściskać.

Przez las, przez porémba,
kochałach i bénda,
a komu jes zazdrość,
bénda kochać na złość.

MGPE: 67/58.
Zapis: Tarnowskie
Góry-Repty Śląskie,
1958.

Oj, jak tys to biyda
na pustkowi miyskać,
oj, nie ma komu dać,
trzeba nóżki ściskać.

Przez las, przez poręby,
kochałam i byda,
a komu jest zazdrość,
będę kochać na złość.

MGPE: 67/61.
MGPE: 97/309.
Informator: Antonina
Sobczyk (1883),
zam. Będzin-Bory.
Zapis: 1957.

Nie dobrze wdoweczce
na pustkowi mieszkać,
„oj, nie ma komu dać,
trzeba nóżki ściskać.

MGPE: 88/168.
Informator: Honorata
Piwowarczyk (1894),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

Nie dobrze wdoweczce
na pustkowi miyszkać,
oj, chciałabym ci dać,
musze nogi ściskać.

MGPE: 88/169.
Informator: Władysław
Czop (1898), zam.
Rokitno Szlacheckie,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

Nie dobrze, nie dobrze
na pustkowi miyszkać,
bo sie tyz to niy ma,
niy ma sie pościskać.

^uOJ, POSŁA NA GÓRECKE

$\text{♩} = 95$

^uOj, po - sła na gó - re - cke, ^uoj, na gó - re - cce sia - dła,

7

^uoj, pij - ze pi - siu - w^uo - de, ^uoj, kieś kiel - ba - ske ja - dła.

MGPE: 91/325.
 Informator: Antoni
 Ślósarczyk (1908),
 zam. Katowice¹⁹⁹.
 Zapis: 1957.

^uOj, posła na górecke,
^uoj, na górecce siadła,
^uoj, pijze pisiu w^uode,
^uoj, kieś kielbaske jadła²⁰⁰.

¹⁹⁹ Miejscowość zrekonstruowano na podstawie innych zapisów od tego informatora, m.in. sygn. 91/333.

²⁰⁰ Zob. pieśń *Szła pisia z Kalisia*.

Pieśni nie odnaleziono w dostępnych archiwach. Informatorka śpiewała ją na weselach i w zależności od okazji dobierała kolejne teksty (także własnego autorstwa).

APAKM: 0335S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

$\text{♩} = 140$



W Sie-wie - rzu na ryn - ku chło-pów sprze - da - wa - li,
7
chło - pów sprze - da - wa - li, a ja sie
12
spó - źni - la, sta - re - go mi da - li.

W Siewierzu na rynku
|:chłopów sprzedawali:|,
a ja się spóźniła,
starego²⁰¹ mi dali.

Starego mi dali,
|:starym ja się szczyce:|,
jak mi stary kofnie,
młodego się chyce.

Prosiła ja Boga,
|:żebym owdowiała:|,
a teraz zaś prosze,
żebym się wydała.

Na przypiecku lygom,
|:płachtą się łodziewom:|,
co się płachta ruszy,
chłopa się spodziewom.

Chciałoby się wydać,
|:nikogo nie widać:|,
ni z boru, ni z lasu,
żoden nie ma czasu.

²⁰¹ W pierwszych dwóch zwrotkach w taktach nr 14 występują g¹.

Raili mi chłopca
|:gdzieś łód Przybynowa:|,
z tyłu jako taki,
z przodu boli głowa.

Dobrzem ja zrobiła,
|:żem nie chciała Józka:|,
bo by mnie przywiązoł
za nogę do łóżka.

Dzisiaj żem tu do was
|:właśnie przyjechała:|,
może bym jakiego
chłopca przygodziła.

[Po tych zwrotkach następowała kolejna, utworzona przez informatorkę, poprzedzona tekstem:

„Proszę państwa, ale to wszystko przyśpiewki na ludowo, a rzeczywistość jest taka”]

Takiego dla siebie
|:mężulka wybrałam:|,
czterdzieści osiem lat
już z nim wytrzymałam.

[Na zakończenie: „Drodzy państwo, a on ze mną”. I wtedy były oklaski i śmiech].

MGPE: 97/159. W tym naszym potoku
baba gacie prała,
co kijonką wyrzła,
gacie całowała.

Gacie całowała
i tak se myślała:
gdzie sie to podziało,
co w tych gaciach stało?

WŁAZŁA ZA PIEC, JO ZA NIÓM / WŁAZŁA NA PIEC, JO
ZA NIÓM / WŁAZŁA NA PIEC, JO^U ZA NIÓM / WŁAZŁA
NA PIEC, JO ZA NIÓM ♪

Wlazła za piec, jo za nióm,
miała nitkóm swięzanóm.

MGPE: 69/18.

Wielą jo sie napłakoł,
zanim jech to ^uodmotoł.

$\text{♩} = 120$

Wła - zła na piec, jo za nióm, mia - ła ni - tkóm

5
swią - za - nóm, mia - ła ni - tkóm swią - za - nóm.

MGPE: 69/14²⁰²,
69/15.

Wlazła na piec, jo za nióm,
|:miała nitkóm swięzanóm :|.

Wlazła na piec, jo^u za nióm,
miała nitkóm swięzanóm.

MGPE: 69/16, 69/17.

Och co jo^u sie napłakoł,
niżech ji to ^uodmotoł.

Wlazła na piec, jo za nióm,
|:miała nitkóm swięzanóm:|,
ach, coć jo sie napłakoł,
|:a niżeli to łodmotoł:|.

Nagranie nr 30.
MGPEtn_T0052B.28.
Informator: Karol
Posłuszny (1886),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Świętochłowice-
-Chropaczów,
9.10.1960.

²⁰² Wariant z f¹ w takcie nr 5.

Z TAMTEJ STRONY JEZIORA / Z TAMTEJ STRÓNY JEZIORA

MGPE: 69/95.

Z tam - tej stro - ny je - zio - ra pa - sła dziou - cha ga - sio - ra,
 pa - sła dziou - cha, li - chym, ja - wo - rem, Woj - tek za bo - rem, ga - sio - ra.

Z tamtej strony jeziora
 pasła dzioucha gąsiora,
 pasła dzioucha, lichcym, jaworem,
 Wojtek za borem,
 gąsiora.

MGPE: 69/96.
 Informator: (b.d.)
 Szczepanek (b.r),
 zam. Strzelce
 Opolskie.
 Zapis: 1954.

Z tamtéj stróny jeziora
 pasła dzioucha gonsiora,
 pasła dzioucha, lichcym, jaworem,
 Wojtek za borem,
 gonsiora.

Pockej ty, gąsiorku mój,
 tyś pokonsoł brzusek mój,
 tyś pokonsoł, lichcym, jaworem,
 Wojtek za borem,
 brzusek mój.

MGPE: 91/299,
 91/300, 91/301.

Z tamtéj stróny jeziora
 pasła dzioucha gąsiora,
 pasła dzioucha, lichcym, jaworem,
 Wojtek za borem,
 gąsiora.

Pockej ty, gąsiorku mój,
 tyś pokąsoł brzusek mój,
 tyś pokąsoł, lichcym, jaworem,
 Wojtek za borem,
 brzusek mój.

Za stodołą w beczce
dziadek babkę łechce,
chycił ją za ciało,
babce się zachciało.

MGPE: 97/157.

Na tym bożym świecie
każdy swoją gniece,
a ja nie mam żony,
muszę snopek słomy.

Za stodołą w beczce
dziadek babka łechce,
chycił ją za ciało,
babce się zachciało.

MGPE: 91/228.

Na tym bożym świecie
każdy swoją gniece,
a ja nie mam żony,
muszą sнопек słomy.

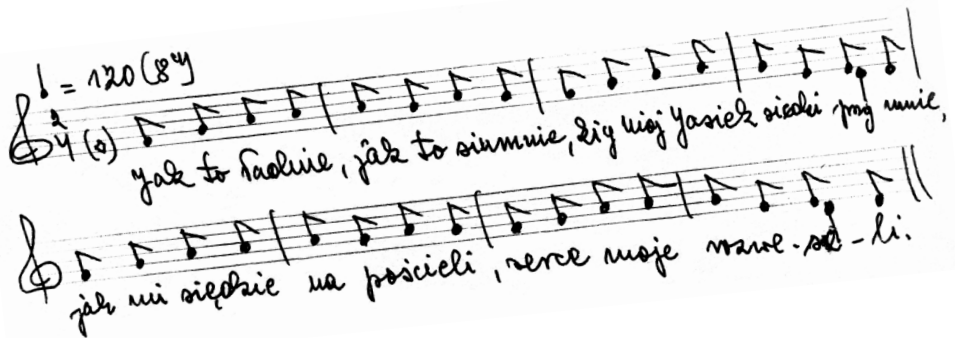
MGPE: 97/118.

Zapis:
Świętochłowice-
-Chropaczów.

Zebych jo miół to co dziouchy,
dowołbych jo co godzina,
dziouchy mają, a nie dają,
zatwardziałe serca mają.
Na synecku, na, na, na,
byś nie umarł do rana.

III. POCHWAŁY

$\text{♩} = 120 (84)$



jak to śladnie, jak to siemnie, dy uioj yasiel sieki poj unie,
jak mi sieknie na poscieli, serce moje nawa-sek-li.

BEZ TA NASA PIYKNO WIEŚ

MGPE: 125/28,
125/32.

$\text{♩} = 104$

Bez ta na - sa piy - kno wieś, ma - lo - wa - no

5
dró - zka jest, jo jóm tam ma - lo - woł,

9
boch jo nióm cho - dzo - woł do swo-jej mió - lej na wieś.

MGPE: 125/29,
125/30, 125/31.
Zapis: Piekary
Śląskie-Szarlej, 1951.

Bez ta nasa piykno wieś,
malowano drózka jest,
ja jóm tam malowoł,
boch jo nióm chodzowoł
do swojej miółej na wieś.

Nasa łoncka zielono,
jesce nie wysiecono,
przydom do mie chopcy,
przydom do mie w nocy,
bydzie ona siecono.

Nasa łoncka jako krzyp,
mom jo dzioucha jako śniyg,
oblapiól bych jom se,
całowoł bych jom se,
aleć pono wielki grzich.

Nie trza sie tam grzichu boć,
o ksiyndzoska słowo stoć,
ino winka kupić,
dać sie dziouchom napić,
potym jom se oblapić.

Dobrze dziadziowi było,
dopóki babcia żyła,
dziadziowi pod pierzynką
nieraz stanęła żyła.

Gdy babcia umarła,
to dziadzius cierpiał męki,
wszystkie członki miał twarde,
tylko jeden miękki.

MGPE: 88/73.
Inforator:
Honorata
Piwowarczyk (1894),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

DROBNE LIŚCIE NA KAPUŚCIE

APAKM: 0334S1.

Informator:

Stanisława Myrta

(1955),

zam. Leśniaki,

pow. będziński.

Zapis: 2023.

$\text{♩} = 160$

Dro - bne li - ście na ka - pu - ście, nie daj bu - zi łor - ga - ni - ście.

⁵

Łor - ga - ni - sta za - pi - su - je, i - le ra - zy po - ca - lu - je.

Drobne liście na kapuście,
nie daj buzi łorganiście.
|:Łorganista zapisuje,
ile razy pocałuje:|.

Drobne liście na kapuście,
a drobniejsze jest na naci.
|:Kto se weźmie leśniocanke,
to sie wzbogaci, wzbogaci:|.

DZIEWCZYNO, DZIEWCZYNO / MARYSIU, MARYSIU
(ZŁOTY KORALIKU) / Z GÓRY, Z GÓRY, JEDŹ NA DOLE,
NIE HAMUJ

Dziewczyno, dziewczyno,
ty mój koraliku,
wolałbym ja ciebie
niż pare koników.

*Trala la lala la,
trala la la la la,
trala la la la la,
trala la la la.*

Bo pare koników
zaprzężne do wózka,
a z tobą, dziewczyno,
pójde spać do łóżka²⁰³.

Dziewczyno, dziewczyno,
ty mój koraliku,
wolałbym ja ciebie
niż kluski na mlyku.

Bo kluski na mlyku
to codziennie jadam,
a z tobą, dziewczyno,
raz w tygodniu gadam.

MGPE: 88/177.
Informator:
Franciszka Sroka
(1904),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

²⁰³ Zob. pieśń *Dziywcyo kochana*.

MGPE: 91/100,
125/134.

The image shows two staves of musical notation in 2/4 time. The first staff begins with a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a tempo marking '♩ = b.d.'. The melody consists of quarter and eighth notes. The lyrics are: 'Ma - ry - siu, Ma - ry - siu, zło - ty ko - ra - li - ku,'. The second staff starts with a measure rest marked '7' and continues the melody with quarter and eighth notes. The lyrics are: 'wo - łoł - bym jo cie - bie, niż pa - re ko - ni - ków.'.

Marysiu, Marysiu,
złoty koraliku,
wołołbym jo ciebie,
niż pare koników.

Bo pare koników
zaprzężne do wózka,
a z tobą, Marysiu,
pójde spać do łóżka.

Marysiu kochana,
pokaż mi kolana,
pokaż mi oboje,
czy takie jak moje.

Warstwa melodyczna tego wariantu jest niezwykle popularna w powiecie będzińskim i funkcjonuje z wieloma tekstami. Przypuszczać można, że tę wersję melodyczną wykonywała także Franciszka Sroka, wykonawczyni pierwszego wariantu.

$\text{♩} = 140$

Z gó - ry, z gó - ry, jedź na do - le, nie ha - muj,

6

z gó - ry, z gó - ry, jedź na do - le, nie ha - muj,

11

wzio - leś se Ma - ry - sie, wzio - leś se Ma - ry - sie,

15

wzio - leś se Ma - ry - sie, to jom so - bie sza - nuj.

1 II, III, IV zwrotka

Z gó - ry bę - de je - chał, ha - mo - wał nie bę - de,

6

z gó - ry bę - de je - chał, ha - mo - wał nie bę - de,

*dalej od 11 taktu

APAKM: 0334S1.
 Informator:
 Stanisława Myrta
 (1955),
 zam. Leśniaki,
 pow. będziński.
 Zapis: 2023.

Z góry, z góry, jedź na dole, nie hamuj,
z góry, z góry, jedź na dole, nie hamuj,
wziołeś se Marysie, wzięłeś se Marysie,
wzięłeś se Marysie, to jom sobie szanuj.

Z góry będę jechał, hamował nie będę,
z góry będę jechał, hamował nie będę,
wzionem se Marysie, wzionem se Marysie,
wzionem se Marysie, szanował jom będę.

Dziewczyno, dziewczyno, biały koraliku,
dziewczyno, dziewczyno, biały koraliku
wolałbym ja Ciebie, wolałbym ja Ciebie,
wolałbym ja Ciebie niż pare koników.

Bo pare koników zaprzągne do wózka,
bo pare koników zaprzągne do wózka,
a z Tobą, dziewczyno, a z Tobą, dziewczyno
a z Tobą, dziewczyno, pójde spać do łóżka.

DZIEWCZYNY SIE CHLUBIĄ, ŻE ICH CHŁOPCY LUBIĄ

5

W archiwum A. Dygacza pieśń o incipicie *Dziewczęta się chlubią* zapisana została w Bulowicach w pow. oświęcimskim (sygn. 88/149). Nie zachowała się do niej melodia. Wariant zaśpiewany przez Stanisławę Myrtę posiada jednak zupełnie inną warstwę słowną i można go traktować jako odrębną pieśń.

$\text{♩} = 180$

Dzie - wczy - ny sie chlu - bią, że ich chło - pcy lu - bią,
 7 me - za - tki za - lu - ją, że sie za - ko - chu - ją.
 13 Te - ra - źniej - sza mło - da, dla chło - pców wy - go - da,
 19 prze - by - wać w tym do - mu, gdzie me - za - tka mło - da.
 25 Bu - jaj chło - pce bu - jaj, pó - ki je - steś mło - dy,
 31 rób pa - nie - nkom ślu - by, me - za - tkom ro - zwo - dy.

APAKM: 0334S1.
 Informator:
 Stanisława Myrta
 (1955),
 zam. Leśniaki,
 pow. będziński.
 Zapis: 2023.

Dziewczyny się chlubią, że ich chłopcy lubią,
 mężatki żałują, że się zakochują.

Teraźniejsza moda dla chłopców wygodna,
 przebywać w tym domu, gdzie mężatka młoda.

Bujaj, chłopcze, bujaj, póki jesteś młody,
 rób panienkom śluby, mężatkom rozwody.

MGPE: 97/400. Ejze ino, po dwa razy,
na dziywcynie ni ma skazy,
ani skazy, ani znacku,
bo se legła na okłacku.

JAK TO ŁADNIE, JAK TO SIUMNIE

7

$\text{♩} = 120$

Jak to ładnie, jak to siumnie, kiy mój Ja-siek sie-dzi przy mnie,

MGPE: 91/87.

5

jak mi się-dzie na po-ście-li, ser-ce mo-je roz-we-se-li.

Jak to ładnie, jak to siumnie,
kiy mój Jasiek siedzi przy mnie,
jak mi siędzie na pościeli,
serce moje rozweseli.

MGPE: 97/312.
Informator: Wiktor
Trzcionka (1889),
zam. Katowice-Dąb.
Zapis: 1951.

Jurno, jurno ta starucha,
co to rada z młodym grucha,
a kiedy sie udobrucha,
sama wściubi, sama rucho.

ŁOJ, NI MA, NI MA, JAK TO CHŁOP MŁODY / NIE MASZ TO, NIE MASZ ♪

9

Pieśń zaśpiewana przez informatorkę nie występuje w archiwum A. Dygacza.

♩ = 120

Łoj, ni ma, ni ma, jak to chłop młody, weźnie ko - ne - wke na - nie - sie wo - dy,

5

wo - dy na - nie - sie, drze - wa na - ra - bie, przyjdzie do do - mu, śmie - je sie do mnie.

APAKM: 0334S1.
Informatorka:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

Łoj, ni ma, ni ma, jak to chłop młody,
weźnie konewkę, naniesie wody,
|:wody naniesie, drzewa narąbie,
przyjdzie do domu, śmieje się do mnie:|.

Nie masz to, nie masz,
jak chłopak młody,
weźnie konewka,
przyniesie wody.
Wody przyniesie, drewek urąbie,
a przyjdzie do dom,
śmieje się do mnie.

MGPE: 88/82.
Informatorka:
Franciszka Sroka
(1904),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Stary dziód siedzi, jakby na męce,
i ciągle patrzy na swoje ręce,
chcesz pocałować, stary dziód śmierzdi,
chcesz pożartować, stary dziód pierdzi.

Trzęsie brodziskiem, jak kozioł pyskiem,
pożół się Boże z takim chłopiskiem.
Nie masz to, nie masz, jak chłopak młody,
weźmie konewkę, przyniesie wody.

Nagranie nr 18.
MGPEtn_T0058A.04
Informator: Zenona
Klimek (b.r.)
zam. b.d.

Rejestracja nagrania:
Pyrzowice²⁰⁴,
pow. tarnogórski,
24.03.1966.

Nie masz to, nie masz
jak jest chłop młody,
|:drzewa urąbie,
przyniesie wody:|.

Drzewa urąbie,
po wodę spieszy,
|:ha, ha, ha, ha, ha,
młody chłop cieszy:|.

Żebyście panny
o tem wiedziały,
|:jak jest niedobrze,
gdź jest chłop stary:|.

Legnie do łóżka,
rusza brodziskiem,
|:skaraleś mnie Boże
starym chłopiskiem:|.

Legnie do łóżka,
w piersiach mu chrapi,
|:mówi do żonki,
że go coś trapi:|.

Szukaj ulepku,
szukaj syropu,
|:ażebyś, dziadzie,
zdechł tego roku:|.

²⁰⁴ Nagrań dokonano w Szkole Podstawowej w Pyrzowicach, informatorka należała do koła gospodyń wiejskich w Pyrzowicach.

MIAŁA BABA ZIĘCIA

10

Mia - ła ba - ba zię - cia, nie miół o - gar - nię - cia,
ur - wa - ła cie - łą - ciu, przy - pra - wi - ła zię - ciu.

MGPE: 91/101.

Miała baba zięcia,
nie miał²⁰⁵ ogarnięcia,
urwała cielęciu,
przyprawiła zięciu²⁰⁶.

MGPE: 91/102.
MGPE: 97/334.
Informator:
Stanisław Bójdol
(1896),
zam. Zawadzkie,
pow. strzelecki.
Zapis: 1954.

²⁰⁵ „miół” – sygn. 97/334.

²⁰⁶ Ten wariant pieśni można kwalifikować jako przygany.

NA IGRANIE Z GDOWCEM / NA IGRANIE Z WDOWCEM

MGPE: 91/32.

$\text{♩} = 120$

Na i - gra - nie z gdo - wcem czas nie jest stra - co - ny,
 5
 bo gdo - wiec do fi - glów do - brze przy - u - czo - ny.

MGPE: 91/114,
 91/116-117.
 Zapis:
 Świętochłowice,
 1956.

Na igranie z gdowncem
 czas nie jest stracony,
 bo gdowniec do figłów
 dobrze przyuczony.

MGPE: 91/115.

$\text{♩} = 80$

Na i - gra - nie z gdo - wcem czas nie jest stra - có - ny,
 5
 bo gdo - wiec do fi - glów do - brze przy - u - có - ny.

Na igranie z gdowncem
 cas nie jest stracony,
 bo gdowniec do figłów
 dobrze przyuczony.

MGPE: 91/40.

$\text{♩} = 90$

Na i - gra - nie z wdo - wcem cas nie jest stra - co - ny,
 5
 bo wdo-wiecdo fi - glów bo wdo-wiecdo fi - glów do - brze przy-u - co - ny.

Na igranie z wdowcem
cas nie jest stracony,
|:bo wdowiec do figłów:|
dobrze przyucony.

Z wdową sie ozynić,
być za niewolnika,
|:miłować za siebie:|
i za nieboscyka.

Nie ma jak to, nie ma,
jak to młodej wdowie,
|:zrosły jej sie uda:|
jako młodej krowie²⁰⁷.

²⁰⁷ Druga i trzecia zwrotka kwalifikują tę pieśń również do przygan.

NA ZIELONEJ ROLI

MGPE: 91/140.

$\text{♩} = 160$

Na zie - lo - nej ro - li, chłop se ba - be go - li,
 5 a jak nie wie - rzy - cie, weł - na le - zy w zy - cie.

The musical notation is in 3/8 time with a tempo marking of quarter note = 160. It consists of two staves. The first staff contains the first four measures of the melody, and the second staff contains the next four measures, starting with a measure rest of five measures. The lyrics are written below the notes.

MGPE: 97/301,
91/141.Informator:
Konstanty
Wawoczny (1911),
zam.Świętochłowice-
-Chropaczów.
Zapis: 1958.Na zielonej roli,
chłop se babe goli,
a jak nie wierzycie,
wełna leży w życie.

NAPIŁ SIE DZIADUŚ (CIEPŁEGO WINKA) / NAPIŁ SIĘ
DZIADEK SŁODKIEGO WINKA ♪

Napił się dziadus
ciepłego winka,
gonił babusie
koło kominka.

Babusia rada,
rączkami klaszcze,
goń mie, dziadusiu,
gońże mnie jeszcze.

Napił się dziadek słodkiego winka
i gonił babkę koło k^uominka,
|:a babka rada, rączkami klaszcze,
gońże, dziadku, gońże mnie jeszcze:|.

Dziadek babuli ugion koszuli,
a babka się znów do dziadka tuli,
|:a babka rada, rączkami klaszcze,
gońże, dziadku, gońże mnie jeszcze:|.

MGPE: 97/147.

Nagranie nr 15.
MGPEtn_T0017A.37.
Informator: Maria
Kurkowska (1914),
zam. Jaworzno-Jeleń.
Rejestracja nagrania:
Jaworzno-Jeleń,
20.02.1964.

NAS PAROBEK NASEJ DZIYWCE

MGPE: 91/120.

$\text{♩} = 120$

Nas pa - ro - bek na - sej dziy - wce, tu - li, tu - li,

5
chłop w ko-su - li, zro - bił chło - pca na o - ciy - pce, tu - li, tu - li, tom.

MGPE: 91/121.

Nas parobek nasej dziywce,
tuli, tuli, chłop w kosuli,
zrobił chłopca na ociypce,
tuli, tuli, tom.

NASZ KOKOTEK PIYKNIE PIEJE

15

The musical score is written in 2/4 time with a tempo marking of quarter note = 120. It consists of two staves. The first staff contains the first four measures of the melody, with lyrics: "Nasz ko - ko - tek piy - knie pie - je, piy - knie mu sie ko - ko - ci,". The second staff contains the next four measures, with lyrics: "jak on uj - rzy piy - kno kur - ka, grze - byk mu sie po - dno - si." The score includes various musical notations such as triplets, accents, and slurs.

MGPE: 66/142.
Zapis: Sadów,
pow. lubliniecki,
1945.

Nasz kokotek piyknie pieje,
piyknie mu sie kokoci,
jak on ujrzy piyknno kurka,
grzebyk mu sie podnosi.

MGPE: 97/331.
Informator: Jan
Wiera (b.r.²⁰⁸),
zam. Jankowice,
pow. rybnicki.
Zapis: Marcin
Szeligiewicz, b.d.

²⁰⁸ W źródle archiwalnym widnieje zapis, iż informator miał 62 lata.

NIE MA CI TO JAK KUŚNIYRZOM / NIE MA CI TO JAK
KUŚNIYRZÓM

MGPE: 97/123. Nie ma ci to jak kuśniyrzom,
we dnie, w nocy w kudłach smyrzom.
A czy smyrzom, czy nie smyrzom,
nie ma ci to jak kuśniyrzom.

MGPE: 97/324. Nie ma ci to jak kuśniyrzóm,
we dnie, w nocy, w kudłach smyrzóm,
a czy smyrzóm, czy nie smyrzóm,
nie ma ci to jak kuśniyrzóm.
Informator: Emil
Gwóźdź (1885),
zam. Siemianowice
Śląskie.
Zapis: 1958.

Jest to wariant publikowanej w śpiewniku *Pieśni swawolne ze zbiorów Adolfa Dygacza* (s. 43) pieśni *Ino roz na mie wloz*. Informatorka zaśpiewała jednak inną melodię.

$\text{♩} = 140$

Pier - szy roz na mnie wloz, lo - ckim so - bie mru - gnoł,
 5 i wy - sko - cył sy - nek, jak - by no - żym stru - gnoł.

APAKM: 0334S1²⁰⁹.
 Informator:
 Stanisława Myrta
 (1955),
 zam. Leśniaki,
 pow. będziński.
 Zapis: 2023.

Pierszy roz na mnie wloz,
 łockiem sobie mrugnoł,
 i wyskoczył synek,
 jakby nożym strugnoł.

²⁰⁹ Informatorka zastrzegła, że nie jest pewna melodii (od piątego taktu).

MGPE: 88/42, 88/45.

Informator: Barbara
Sowińska (1887),
zam. Bobrowniki,
pow. będziński.
Zapis: Jan Tacina,
Józef Matuszowicz,
1955;
Adolf Dygacz, 1952.

Przez ta bobrowsko wieś
malowano dróżka jest,
jo jóm tam malował,
co jo nióm chodzował
do swej miłej na wieś.

Nasa łącka zielóno
jesce nie wysiecóno,
świyc miesiącku w nocy,
przyjdą do mie chłopcy,
bydzie uóna siecóno.

Nasa łącka jago brzyg,
mo miodziuchu jako śniygh,
uobłapoł bych jóm se,
pocałowól bych se,
ale pono wielki grzych.

Nie trza sie ta grzychu boć,
nie trza sie ta grzychu boć,
yno winka kupić,
dać sie dziou sze napić,
potym jóm se uobłapić.

PRZYJECHALI NASI, NASI / PRZYJECHALI JASI, JASI

19

$\text{♩} = 120$

Przy-je-cha-li na-si, na-si, po-'o-ra-li ro-la Ka-si,

7

a Ka-sia sie z te-go śmie-je: kto po-'o-rol, ten niech sie-je.

MGPE: 91/187-188.
Zapis: Piekary
Śląskie-Dąbrówka
Wielka, 1954.

Przyjechali nasi, nasi,
po^orali rola Kasi,
a Kasia sie z tego śmieje:
kto po^oroł, ten niech sieje.

MPGE: 91/277,
91/278, 91/279.

$\text{♩} = 120$

Przy-je-cha-li Ja-si, Ja-si, po-o-ra-li ro-le Ka-si,

5

a Ka-sie sie z te-go śmie-je: kto po-o-rol, niech ten sie-je.

MGPE: 91/189.

Przyjechali Jasi, Jasi,
poorali role Kasi,
a Kasia się z tego śmieje:
kto pooroł, niech ten sieje.

MGPE: 91/190.
Zapis: Piekary
Śląskie-Dąbrówka
Wielka, 1958.

MGPE: 67/190,
67/191.
Zapis: Poliwoda,
Biestrzynnik,
pow. opolski, 1953.

Pytała sie matka córy,
kaj posuła jabka swoje,
posuła je do łóżecka,
dło swojego kochanecka.

Pytała sie matka córy,
cy tu nie był u niej chtóry?
Był, był, bali se mnóm lezoł,
wczas raniuško do dóm biezoł.

ROZLECIAŁY MI SIĘ / ROZLECIAŁY MI SIE SIWE GOŁĘBISIE PO KRZOCKACH

21

Rozleciały mi się
siwe gołębisie po lesie,
poznać ci to, poznać
tych naszych chłopaków
po głosie.

Rozleciały mi sie
siwe gołębisie
po tyckach,
poznać ci to, poznać
te nasze panienki
po cyckach.

Rozleciały mi sie
siwe gołębisie
po gruszkach,
poznać ci to, poznać
te nasze panienki
po nóżkach.

MGPE: 67/206.
Zapis: Jaworzno,
1958.

Informatorka, Stanisława Myrta, zna pieśń od dziadka:

Ale dziadek to mi śpiewał to [...] i dużo tam było: po dachu,
po grochu, po tyckach, po cyckach, no dużo, po nóżkach, po
wodzie, to po chodzie i śpiewał mi to, śpiewał, to nie było
końca. Dziadek miał silny głos. A mój tata se śpiewał tak
delikatnie, jak był szum, to tata nie śpiewał. A ja czasami,
żeby dać czadu, to... ja wam tu pokaże! Ha ha! A nieroz nie.

$\text{♩} = 110$

Ro - zle - cia - ly mi sie si - we go - lę - bi - sie po krzo - ckoch,
po - znać ci to, po - znać mo - ją naj - mi - lej - sza po o - ckach.

APAKM: 0335S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

Rozleciały mi się siwe gołębisie po krzockach,
poznać ci to, poznać moją najmilejszą po ockach.

Rozleciały mi się siwe gołębisie po lesie,
poznać ci to, poznać moją najmilejszom po głosie.

Rozleciały mi się siwe gołębisie po dymbach,
poznać ci to, poznać moją najmilejszom po zymbach.

Rozleciały mi się siwe gołębisie po brzózkach,
poznać ci to, poznać moją najmilejszom po nóżkach.

Rozleciały mi się siwe gołębisie po wodzie,
poznać ci to, poznać moją najmilejszom po chodzie.

Rozleciały mi się siwe gołębisie po tyckach,
poznać ci to, poznać moją najmilejszom po cyckach.

Seł chłop z roboty,
poprosił kobyty,
żeby dała, nie pytała,
kąsek skóry na buty.

„Ona mu dała,
o nic nie pytała,
a sewc ciągnął na kopyta,
aze skóra trzeszała.

MGPE: 97/167.

MGPE: 97/34. Tako mi się podobo,
co syrokie krzyże mo,
a nie takie fufidło,
co ma zadek jak sidło.

TAM NA RUSI KOWAL BRUSI / A DZIADUNIO FAJKE
PALI / W STARYM PIECU DIOBLI POŁĄ

$\text{♩} = 140$

Tam na Ru - si ko - wal bru - si, ko - wal - ka o - bra - ca,
A dzia - du - nio faj - ke pa - li, ba - bu - nia pie - rze drze,

5

co o - bró - ci, to sie skró - ci, ko - wal - ke po - ma - ca.
a dzia - du - nio do ba - bu - ni, ba - bu - nia: he, he, he.

MGPE: 68/20,
68/22²¹⁰.

MGPE: 97/346.
Informator:
Anastazja Gwóźdź
(1908),
zam. Jaworzno.

Tam na Rusi kowal brusi,
kowalka obraca,
co obróci, to sie skróci,
kowalke pomaca.

A dziadunio fajke pali,
babunia pierze drze,
a dziaduniu²¹¹ do babuni,
babunia: he, he, he.

W starym piecu diabli pałą,
w nowym gorku woda wre,
a dziadunio do babuni,
babunia he, he, he.

Pieśń często spotykana jest bez pierwszej, prezentowanej tu zwrotki, tj. z incipitem *A dziadunio fajke pali* (sygn. 97/310, 68/23, 68/24, 68/25).

Odnaleziono także rękopis z inną warstwą melodyczną:

$\text{♩} = 96$

A dzia-du - nio faj - ke pa - li, a ba-bu - nia pie - rze drze,

5

a dzia-du - nio do ba - bu - ni, a ba-bu - nia: he, he, he!

MGPE: 68/21.

²¹⁰ Warianty z tekstem drugiej zwrotki.

²¹¹ „dziadunio” – sygn. 68/20, 68/22.

Pieśń występuje również w odwrotnej kolejności zwrotek:

MGPE: 97/43. W starym piecu diobli polą,
w nowym gorku woda wre,
jak dziadunio do babuni,
to babunia: he, he, he.

A dziadunio fajke poli,
a babunia pierze drze,
jak dziadunio do babuni,
to babunia: he, he, he.

Ty moja kochanko,
moje drogie serce,
oj, jak ja ciebie nie widze,
robić mi się nie chce.

A jak na cie spojrze,
smutek ze mnie spadnie,
robi mi się robotecka
wesoło i ładnie.

MGPE: 68/137.
Zapis: Radzionków-
-Rojca,
pow. tarnogórski,
1958.

MGPE: 88/23.
Informator:
Katarzyna Koza
(1866),
zam. Niegowonice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

Wędruje kowolik od miasta do miasta,
szuko polepszynio u starego majstra.

Gdzie jest majster stary a majstrowo młoda,
tam dla czeladnika wszelaka wygoda.

Majstrowo pościele, majstrowo odzieje,
majstrowo gymby do, przynajmniej w niedziele.

Wojtusi, Wojtusi,
z rozporka ci widać,
nie szkodzi, Marysiu,
może ci się przydać.

Dziękuję ci, Wojtek,
za fujarkę z portek,
co żem na niej grała,
kiedym z tobą spała.

MGPE: 97/160.

WYŻEJ KOLAN, NIŻEJ PĘPKA

MGPE: 69/54.

Wy - żej ko - lan, ni - żej pę - pka, wy - ro - sła mi czar - no kę - pka,
 a w tej kę - pce źró - dło bi - je, ły - sy ko - nik wo - dę pi - je.

MGPE: 69/55.

MGPE: 69/56.

Zapis: Brudzowice,
pow. będziński, 1954.

Wyżej kolan, niżej pępka,
 wyrosła mi czarno kępka,
 a w tej kępce źródło bije,
 łysy konik wodę pije.

MGPE: 97/265.

Informator: Maria

Jawor (1883),

zam. Malnia,

pow. krapkowicki.

Zapis: 1962.

Zrobiła sie staro baba
młódką, młódką
zamknęła sie, tryndyryndy,
kłódką, kłódką.

MGPE: 97/149.

A potem sie taki majster
znalazł, znalazł,
odemknął jej, tryndyryndy,
zaraz, zaraz.

ŻEBYM JO MIOŁ TAKÓM PANIÓM / ŻEBYM JA MIAŁ
TAKĄ PANIĄ / ŻEBYM JA MIAŁ ŁADNOM PANIOM ♪

MGPE: 69/109.

$\text{♩} = 96$

Że - bym jo miół ta - kóm pa - nióm, to bym cię-giem pa - trzoł na nióm,
5
je-szcze bym sie przy niej u - kłod, co by mi jej nikt nie u - krod.

MGPE: 69/112,
69/113.

MGPE: 97/268.

Informator: Paweł
Komasiora (1900),
zam. Świętochłowice.

Zapis: 1956.

Żebym jo miół takóm panióm,
to bym cięgiem patrzół na nióm,
jeszcze bym sie przy niej ukłod,
co by mi jej nikt nie ukrod.

MGPE: 69/110.

Informator: Jan
Sobczyk (1892),
zam. Przeczyce,
pow. będziński.

Zapis: 1970.

$\text{♩} = 144$

Ze-by m ja miał ta - ką pa - nia, to bym za-wsze pa - trzał na nia,
7
je-szcze bym sie przy niej u - kładł, że - by mi jej kto nie u - kradł.

MGPE: 69/114.

Żebym ja miał taką panią,
to bym zawsze patrzył na nią,
jeszcze bym sie przy niej układł,
żeby mi jej kto nie ukradł.

Nagranie nr 33.

MGPEtn_

T0034bA.32.

Informator: Jan
Sobczyk (1892),
zam. b.d.

Rejestracja

nagrania: Przeczyce,

pow. będziński,

21.08.1970.

Żebym ja miał ładnom paniom,
to bym stale patrzył na niom,
|jeszcze bym sie przy niej układ,
żeby mi jej nikt nie ukrad:|.

IV. PRZECHWAŁKI

$\text{♩} = 120 (124)$

(♩) *Jeinn. jöu nie ludzie, co mi Bartek sepe,*
oöu mi roöik, böföik, a-le mi ée nie éue.

CHCIAŁA PANI PIWKO PIĆ, CYM, CYRYM, CYM, CYM ♪

Pieśń z archiwum A. Dygacza, opublikowana została w opracowaniu *Pieśni ludowe miasta Katowic* (s. 160), jednak w innym wariacie tekstowym (znaczące różnice w warstwie słownej, kontekst ten sam) i z inną melodią. Informatorka zna pieśń od dziadka.

APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

$\text{♩} = 120$

Chia - ła pa - ni pi - wko pić, cym, cy - rym, cym, cym,
5 nie miał jij kto u - to - czyć, cym, cy - rym, cym, cym,
9 pan z i - zbe - tki wy - sko - czył, hoj - ra, hoj - ra, ra,
13 pa - ni pi - wka u - to - czył, cym, cy - rym, cym, cym.

Chciała pani piwko pić, cym, cyrym, cym, cym,
nie miał jij kto utoczyć, cym, cyrym, cym, cym,
pan z izbetki wyskoczył, hojra, hojra, ra,
pani piwka utoczył, cym, cyrym, cym, cym.

Pan z polowań powraca, cym, cyrym, cym, cym,
i do pani się zwraca, cym, cyrym, cym, cym,
co to łóżko niesłane, hojra, hojra, ra,
w głowach, w nogach skopane, cym, cyrym, cym, cym.

I pyta się pan pani, cym, cyrym, cym, cym,
co tam stoi za drzwiami, cym, cyrym, cym, cym,
stoi żołnierz zmęczony, hojra, hojra, ra,
z konika zerzucony, cym, cyrym, cym, cym.

Pan żołnierza żałował, cym, cyrym, cym, cym,
dukata mu darował, cym, cyrym, cym, cym,
jedzie żołnierz przez tę wieś, hojra, hojra, ra,
o dukacie śpiewa pieśń, cym, cyrym, cym, cym.

Cztery noce z panią spał, cym, cyrym, cym, cym,
jeszcze dukata dostał, cym, cyrym, cym, cym,
pani oknem wyrzała, hojra, hojra, ra.
za żołnierzem wołała, cym, cyrym, cym, cym.

Chciała pani piwko pić, cym, cyrym, cym, cym,
nie miał jej kto utoczyć, cym, cyrym, cym, cym,
pan do piwnicy wyskoczył, hop, siup, dajdana,
pani piwka utoczył, cym, cyrym, cym, cym.

I pyta sie pan pani, cym, cyrym, cym, cym,
co łózczo zmichrane, cym, cyrym, cym, cym,
kotka myszke łapała, hop, siup, dajdana,
i łózczo zmichrała, cym, cyrym, cym, cym.

Nagranie nr 1.
MGPEtn_T0027B.18.
Informator:
Magdalena
Urbańczyk (1910),
zam. Kroczyce,
pow. zawierciański.
Rejestracja nagrania:
Zabrze²¹²(?),
23.08.1973.

²¹² Wg pozostałych źródeł z archiwum Adolfa Dygacza informatorka pochodziła z Kroczyca w pow. zawierciańskim. Jej nagranie występuje w sesji z Zabrze (z 23.08.1973). Zważywszy na fakt, iż dzień wcześniej Dygacz realizował sesję nagraniową w Kroczycach (90 km od Zabrze), przypuszczać można, że miejscem nagrania M. Urbańczyk są właśnie Kroczyce.

MGPE: 97/178,
97/220, 97/221,
97/222.

Choćby jo se umar,
moja dusza wstanie,
posukać dziwycyny
w stodole na sianie.

Co nie dóm, to nie dóm,
mojej kurki darmo,
wole jóm "obiesić
u śliwki za gardło.

Pojadą panowie,
będą się pytali,
za co kurka wisi
i za jakóm wine,
ze nie chciała puscać
chłopców pod pierzyne.

MGPE: 88/117.
Informator:
Katarzyna Koza
(1866),
zam. Niegowonice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

MGPE: 88/145.

Informator:

Apolonia Nowak
(1914),
zam. Chruszczobród,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

Czyja to dziewczyna,
co po wodzie idzie,
ładnie się ubrała,
ona moją będzie.

Czyja to dziewczyna,
co po wodzie laźła,
siadła na kamieniu,
dupa jej przymarzła²¹³.

²¹³ Ten wariant można kwalifikować również jako przygany.

DZIWUJÓM SIE LUDZIE

5

$\text{♩} = 110$

Dzi - wu - jóm sie lu - dzie, co mi Bar - tek se - pce,

MGPE: 125/154.

7

ón mi co - sik kaj - sik, a - le mi sie nie chce.

Dziwujóm sie ludzie,
co mi Bartek sepce,
ón mi cosik kajsik,
ale mi sie nie chce.

MGPE: 97/291.
Informator: Julia
Pragnąca (1875),
zam. Niegowonice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1956.

EJ, RADABY JO, RADA / RADABYCH SE, RADA /
EJ, RADA BYCH, RADA / RADA BYM SE, RADA

MGPE: 65/32, 65/35.

$\text{♩} = 110$

Ej, ra - da - by jo, ra - da, ze - bych mia - ła dzie - da,
choć o jed - nym o - ku, by - le te - go ro - ku.

Ej, radaby jo, rada,
zebych miała dziada,
choć o jednym oku,
byle tego roku.

MGPE: 65/33, 65/34.

$\text{♩} = 130$

Ra - da - bych se ra - da, po - sła i za dzie - da,
krom - ki by mi zno - sił, a jo bych se ja - dła.

Radabych se, rada,
posła i za dziada,
kromki by mi znosił,
a jo bych se jadła.

MGPE: 65/36.

$\text{♩} = 144$

Ej, ra - da bych, ra - da, po - szła i za dzie - da,
choć o je-dnym o - ku, by-le te - go ro - ku, by-le te - go ro - ku.

Ej, rada bych, rada,
poszła i za dziada,
[:choć o jednym oku:],
byle tego roku.

Pieśń ma aż trzy warianty melodyczne. Liczba materiałów źródłowych świadczy o jej popularności w okolicach Zawiercia, na Górnym Śląsku i Śląsku Opolskim. Niestety informacje dotyczące miejscowości zachowały się tylko do poniższych wariantów tekstowych.

Rada bym se, rada,
choćby i za dziada,
kromki by mi znosił,
a ja bym se jadła.

Rada bym se, rada,
za starego dziada,
młodych bym kochała,
na dziada zganiała.

Rada bych se, rada,
poszła i za dziada,
kromki by mi znosił,
a ja bym se jadła.

Rada bych se, rada,
za starego dziada,
młodych bym kochała,
na dziada zganiała.

MGPE: 88/170.
Informator:
Władysława
Cyzowska (1901),
zam. Ciągowice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

MGPE: 91/283–290.
MGPE: 97/120²¹⁴.
Zapis: Bytom, b.r.

²¹⁴ Zob. też: MGPE: 97/46, 65/37.

G DYM SIĘ NA ŚWIAT NARODZIŁA / G DYM SIE NA ŚWIAT NARODZIŁA

MGPE: 65/54.

$\text{♩} = 96$

Gdym się na świat na - ro - dzi - ła, mo - ja ma - tka rze - kła mi:
weź, có - ru - chno mo - ja mi - ła, te skrzy - pe - czki da - ję ci.

Gdym się na świat narodziła,
moja matka rzekła mi:
weź, córuchno moja miła,
te skrzypeczki daję ci.

MGPE: 65/56.

$\text{♩} = 96$

Gdym sie na świat na - ro - dzi - ła, mo - ja ma - ma rze - kła mi:
weź, có - ru - chno mo - ja mi - ła, te skrzy - pe - czka da - ję ci.

Gdym sie na świat narodziła,
moja mama rzekła mi:
weź, córuchno moja miła,
te skrzypeczka daję ci.

MGPE: 91/38.

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Gdym sie na świat na - ro - dzi - ła, to ma - tu - chna rze - kła mi:
weź, có - ru - chno mo - ja mi - ła, te skrzy - pe - czki da - ję ci.

Gdym sie na świat narodziła,
to matuchna rzekła mi:
weź, córuchno moja miła,
te skrzypeczki daję ci.

Te skrzypeczki szczęście twoje,
więcej ci nie mogę dać,
naucz się ich uszanować,
nie daj byle komu grać.

A ja matce przysięgała
na mój cały młody świat,
że skrzypeczek nie pokażę
aż do szesnastu lat.

Jak szesnaście lat skończyłam,
to nieszczęście stało się,
bo skrzypeczki rozłożyłam,
by chłopcom pokazać je.

A jak już mężatką byłam,
a mój mąż już stary był,
ja skrzypeczki mu dawała,
a on grać już nie miał sił.

Lecz kumoter mego męża,
co do grania talent miał,
po skrzypeczki często sięgał,
po kryjomu pięknie grał.

Gdym sie na świat narodziła,
to matucna rzekła mi:
weź, córuchno moja miła,
te skrzypeczki daję ci²¹⁵.

MGPE: 65/55.

Gdym sie na świat narodziła,
moja mama rzekła mi:
weź, córuchno moja miła,
te skrzypeczki daję ci.

MGPE: 65/57.

Nie zaniedbuj swych skrzypeczek,
więcej ci nie mogę dać,
bierz wzór z dobrych panienczek,
nie daj byle komu grać.

Potem mamie przysięgałam,
kiedy opuszczała świat,
że skrzypeczków nie pokażę
do moich szesnastu lat.

²¹⁵ Dalszy tekst taki sam jak w sygn. 91/38.

A jak miałam lat szesnaście,
to nieszczęście stało się,
bo skrzypczki swe odkryłam,
by chłopcom pokazać je.

Potem często odkrywałam,
gdy ktoś na nich zagrać miał,
i zagrać mu pozwalałam,
a on grał, jak tylko chciał.

A gdym za mąż się wydała,
a mój mąż już stary był,
ja mu skrzypce wciąż dawała,
a on grać już nie miał sił.

Lecz kumoter mego męża,
co do grania talent miał,
odwiedzał mnie w mym łóżeczku
i na skrzypcach moich grał.

GDZIE TY IDZIES KOBITO / SIEDZI KAŚKA POD CHLYWIKIEM

8

Gdzie ty idzies kobito,
do stodoły po żyto,
nie zawieraj za sobą,
bo jo ide za tobą.

Siedzi Kaśka pod chlywikiem
i wyzywa Maćka bykiem,
a Maciek ją zlekceważył,
pobódł Kaśke, dobrze zrobił.

MGPE: 88/204.
Informator:
Marianna
Walentkova (b.r.),
zam. Łysiec,
pow. częstochowski.
Zapis: b.d.

Druga zwrotka niniejszej pieśni funkcjonowała osobno:


Sie - dzi Kaś - ka pod chly - wi - kiem i wy - zy - wa Ma - ćka by - kiem,

MGPE: 68/32.


a Ma - ciek ją zle - kce - wa - żył, po - bódł Ka - śke, do - brze zro - bił.

Siedzi Kaśka pod chlywikiem
i wyzywa Maćka bykiem,
a Maciek ją zlekceważył,
pobódł Kaśke, dobrze zrobił.

MGPE: 68/33, 68/35.

Siedzi Kaśka pod chlywikiem
i wyzywo Maćka bykiem,
a Maciek jóm zlekceważył,
pobódł Kaśke, dobrze zrobił.

MGPE: 97/292,
68/34.
Informator:
Wojciech Brzeziński
(1974),
zam. Będzin.
Zapis: 1963.

HYSU MOJA, HYS

MGPE: 65/74, 65/75,
65/76.

Informator: Piotr
Świerc (1870),
zam. Jelowa,
pow. opolski.
Zapis: 1952.

♩ = 120

Hy - su mo - ja, hys, pod ko - su - lóm mys,

⁵
a móm ci jo^u ko - tka, ko - tka, co jóm baⁿ - dzie gryz.

Hysu moja, hys,
pod kosulóm mys,
a móm ci jo^u kotka, kotka,
co jóm baⁿdzie gryz.

I tak dobrze, i tak dobrze,
napotkałem babe w bobrze,
nie będzie mnie żaden sądził,
bom ją dobrze oporządził.

I tak dobrze, i tak dobrze,
napotkałem babe w bobrze,
nie będzie mie żaden sądził,
żem ją dobrze oporządził.

MGPE: 97/186,
65/95.
Informator: Stefan
Dymczyk (1916),
zam. Ciągowice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

MGPE: 97/244,
97/245, 97/246.

IDZIE Z DĄBROWY

MGPE: 91/84.

$\text{♩} = 120$

I - dzie z Da - bro - wy chło - pak we - so - ly, ha, ha,

bo se po - pił, ha, ha, bo se po - pił, do - brej go - rzo - ly.

MGPE: 91/85.

Idzie z Dąbrowy
 chłopak wesoły,
 |:ha, ha, bo se popił:|,
 dobrej gorzoly.

Dobrej gorzoly,
 dobrego wina,
 |:ha, ha, bo mu dała:|
 piykna dziywcyzna.

Jakem zased do swej lubej,
usiadłem na ławie.
Ona usiadła koło mie
i poruszała mie.
I jo jóm też musioł,
bo mi sie poruszoł
kapelusz na głowie.
Ichu romtajdana,
oj tidali, tadina.

MGPE: 88/130.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1881),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

MGPE: 91/253,
91/254, 91/255.

Jakzech była pannóm,
młodóm panieneckóm,
"oj, chodzyli chopcy do mie
bez "ogródek ściezeckóm.

Terazki juz nie chcóm,
zech sie postarzała,
"oj, jesce mi wymowiajóm,
"oj, zech gemby dowiała.

Choćbych i dowiała,
co komu do tego,
"oj, izech pachoiłkom pszoła
az do rana biołego?

MGPE: 65/139.
Zapis: Olszyna,
pow. lubliniecki,
1959.

Jakzech była pannóm,
młodóm panieneckóm,
"oj, chodzieli chopcy do mie
bez "ogródek ściezeckóm.

Terazki juz nie chcóm,
zech sie postarzała,
"oj, jesce mi wymowiajóm,
"oj, zech gémby dowiała.

Choć bych i dowiała,
co komu do tego,
"oj, zech pachoiłkóm pszoła
az do rana biołego?

MGPE: 65/138.



|:Jakżem była panna:|,
młodą panienczką,
oj, chodzili chłopcy do mnie
bez ogródek ścieżeczką.

JAKŻEM BYŁA DZIEWKÓM / JAKŻEM BYŁA DZIYWKÓM

14

$\text{♩} = 120$

Jak - żem by - ła dzie - wkóm, tom se jsca - ła ce - wkóm,

MGPE: 91/88, 91/89.

⁵

a te - raz nie - wia - stóm, a te - raz nie - wia - stóm, jak mo - ge, tak chla - stóm.

Jakżem była dziewkóm,
tom se jscała cewkóm,
|:a teraz niewiastóm:|
jak mogę, tak chlastóm.

Jakżem była dziywkóm,
tom se jscała cewkóm,
a teraz niewiastóm,
jak mogę, tak chlastóm.

MGPE: 97/324a,
91/90.
Informator: Beata
Gwóźdź (1870),
zam. Sieroty,
pow. gliwicki.
Zapis: 1958.

JAKŻEM POSZED DO STODOŁY WYMŁOCAĆ, WYMŁOCAĆ

MGPE: 65/140.

Jak - żem po - szed do sto - do - ły wy - mło - cać, wy - mło - cać,

5

nie chcia - ło sie bi - jo - cy - sko "o - bro - cać.

MGPE: 65/141,
65/142. Jakżem poszed do stodoły wymłocać, wymłocać,
nie chciało sie bijocysko "obrocać.

Jakżem poszed do dziewczyny na łożko, na łożko,
to mi sie tak "obrocało równiūsko.

JO SE CHŁOPOK MŁODY

16

Musical score for the song "Jo se chłopok młody". The score is written in 2/4 time with a tempo marking of quarter note = 120. The melody is in G major. The lyrics are: "Jo se chłopok młody, mnie trzeba wygody, łóżeczka mocnego, dziywczęcia zgrabnego." The score consists of two staves. The first staff contains the first six measures, and the second staff contains the remaining six measures, ending with a double bar line and repeat dots.

MGPE: 91/5.

Jo se chłopok młody,
mnie trzeba wygody,
|:łóżeczka mocnego,
dziywczęcia zgrabnego:|.

MGPE: 97/145. Jo se młody chłopaczyna,
całowałbym co godzina.

Całowałbym co momencik,
bo mam dobry instrumencik.

KOWAL JO SE, KOWAL

18

Kowal jo se, kowal,
ładnie sie nazywom,
we dnie młotem kuje,
w nocy dupom kiwom.

MGPE: 97/123.
Zapis: Góra
Siewierska,
pow. będziński, b.r.

LEPSA JA, JASIU, NIŻLI TY / LEPSO JO, JASIU, NIŻLI TY

MGPE: 66/47.

$\text{♩} = 206$

Le-psa ja, Ja - siu, ni - żli ty, le-psa ja, Ja - siu, ni - żli ty, ni - żli ty,

⁹
bo mam far - tu - sek wy - sy - ty, wy - sy - ty, bo mam far - tu - sek wy - sy - ty.

Lepsa ja, Jasiu, niżli ty,
lepsa ja, Jasiu, niżli ty, niżli ty,
bo mam fartusek wysyty, wysyty,
bo mam fartusek wysyty.

MGPE: 66/48, 66/49.
Zapis: Katowice-
-Bogucice, 1958.

Lepso jo, Jasiu, niżli ty,
bo móm fartusek wysyty.

A któż ci go wysywoł,
kiej jo u ciebie nie bywoł.

Wysywali go dworzanie
u mej mamulki na sianie.

Wysywali go wojocy,
eli nie we dnie, to w nocy.

MALUĆKIE DZIYWCE MÓM / MALUĆKO DZIOUSKA MÓM

20

Malućkie dziywce móm,
malućkie mi służy,
bo z małej²¹⁶ fajeczki
to się dobrze kurzy.

MGPE: 97/32, 97/34,
97/376, 97/377,
97/378.


Ma - lu - cko dziou - ska móm, ma - lu - cko dziou - ska móm, ma - lu - cko mi słu - ży,

MGPE: 66/57.


bo z ma - lej fa - je - czki, bo z ma - lej fa - je - czki to sie do - brze ku - rzy.

|:Malućko dziouska móm:|,
malućko mi służy,
|:bo z małej fajeczki:|,
to się dobrze kurzy.

MGPE: 66/58.

²¹⁶ „małyj” – sygn. 97/376, 97/377, 97/378.

MGPE: 97/258.
Informator: Piotr
Czok (1868),
zam. Poliwoda,
Biestrzynnik,
pow. opolski.
Zapis: 1940.

Mam cztery dziury,
mam cztery dziury,
mam cztery dziury, mam.
Jednóm dla męża,
drugóm dla księdza,
trzecióm dla wojoka,
czwartóm dla chłopoka.
Mam cztery dziury,
mam cztery dziury,
mam cztery dziury, mam.

MAMULICKO, KUPCIE KONIA / MAMULICZKO, KUPCIE
KONIA ♪

22

Mamulicko, kupcie konia,
pojedziemy do Bytonia,
pojedziemy na zolyty,
bo mi tęskno bez kobiety.

MGPE: 66/59.
Zapis: Piekary
Śląskie, 1955.

Mamulicko, deście mi jom,
bo wóm szyby powybijom,
powybijom, powytlukom,
ożnia sie z waszom córkom.

Mamuliczko, kupcie konia,
pojadymy do Bytonia,
a z Bytonia na zolyty,
bo mi tęskno bez kobiety.

Nagranie nr 10.
MGPEtn_T0008B.09.
Informator: Marta
Kachel (1922),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Bytom, 8.12.1959.

Mamuliczko, deściez mi jom,
bo wóm łokna powybijom,
powybijom, powytlukom,
poprzezywom starom sukom.

MGPE: 97/142. Miałam ci być mniszką,
a nie będę,
dawałam gębusi
i jeszcze będę,
a jeśli mniszkom zazdrość,
ja jeszcze wszystkim na złość
dawać będę.

MIAŁAM KOCHANECKA

24

Pieśń zapisana przez Adolfa Dygacza w Rychwałdzie, pow. żywiecki. W materiałach archiwalnych nie zachowała się melodia.



Mia-łam ko - cha - ne - cka, u - to - pił sie w stu - dni, mam po nim za - lo - be, aż po - dło - ga du - dni.

Miałam kochanecka,
utopił sie w studni,
mam po nim żalobe,
aż podłoga dudni.

APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

MGPE: 97/148. Moja młodość taka płocha,
że sie naraz we dwóch kocha.

A ja mówię: nic w tym złego,
lepiej dwóch mieć, niż jednego.

NIE BYDA JO TAKI GŁUPI / NIE BANA^N JO^U TAKI GUPI /
NIE BYDA JO TAKI GŁUPI / NIE BYDA JO TAKI GUPI ♪

Nie by-da jo ta-ki glu-pi, jak ze-sło nie dzie-la,
wszy-sey chło-pecy o-bła-pia-li, a jo stoł jak cie-la.

MGPE: 66/146.

Nie byda jo taki głupi,
jak zesło²¹⁷ niedziela,
wszyscy chłopcy obłapiali,
a jo stał jak ciela.

MGPE: 66/147,
66/149, 66/150.

Nie banaⁿ jo^u taki gupi,
jak zesłóm niedzielaⁿ,
wszyjsy chłopcy ^uobłapiali,
a jo^u stoł jak cielaⁿ.

MGPE: 66/148.

Nie byda jo taki głupi,
jak tamta niedziela,
wszyscy dziouchy uobłapiali,
a jo stał jak ciela.
Trala la, tra la la,
a jo stoł jak ciela.

MGPE: 88/124.
Informator: Barbara
Sowińska (1887),
zam. Bobrowniki,
pow. będziński.
Zapis: 1955.

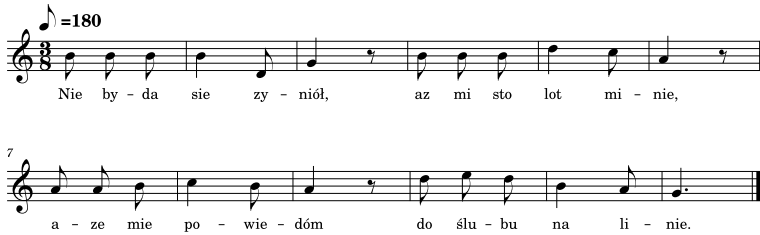
[:Nie byda jo taki gupi,
jakech był w niedziela,
chopcy dziółchy obłapiali,
a jo stał jak ciela:].

Nagranie nr 16.
MGPEtn_T0003A.16.
Informator: Maria
Wyroba (1900),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Piekary Śląskie-
-Dąbrówka Wielka,
b.r.

²¹⁷ „zesłą” – sygn. 66/149, 66/150.

NIE BYDA SIE ZYNIÓŁ / NIE BEDE SIE ŻENIŁ / NIE
BYDA SIE ŻYNIŁ ♪

MGPE: 66/152.



Nie by - da sie zy - niół, az mi sto lot mi - nie,
a - ze mie po - wie - dóm do ślu - bu na li - nie.

Nie byda sie zyniół,
az mi sto lot minie,
aze mie powiedóm
do ślubu na linie.

MGPE: 66/153.

Nie byda sie zyniół,
az mi sto lot minie,
aze mie powiedóm
do ślubu na linie.

Nie byda sie zyniół,
aż mi sto lot minie,
aze mi sie nachol
na "ogórek swinie.

Nie byda sie zyniół,
aze na "ostatku
wezna jo se dzioucha
syrokiygo zadku.



Nie be - de sie ze - nil, aż mi sto lat mi - nie,



7
aż mi sie fu - jar - ka w lo - ba - rza - nek zwi - nie.

APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

Nie bede sie zenil,
aż mi sto lat minie,
|:aż mi sie fujarka
w łobarzanek zwinie:|.

Nie bede sie zenil
tego roku jeszcze,
|:mądrych panien ni ma,
a głupich ja nie chce:|.

Nie byda sie zynil,
az mi sto lot minie,
aze mnie powiedą
do ślubu na linie.
Hop ciś, ciś, trala, la, la,
hop, ciś, ciś, trala, la, la,
hop, ciś, ciś, trala, la, la,
hop, ciś, ciś, ciś, ciś.

Nie byda sie zynil
az po Wielkanocy,
wezna se dziwcyna,
co ma corne ocy.
Hop ciś, ciś, trala, la, la,
hop, ciś, ciś, trala, la, la,
hop, ciś, ciś, trala, la, la,
hop, ciś, ciś, ciś, ciś.

Nagranie nr 17.
MGPEtn_T0004B.07.
Informator: Alojzy
Joško (1901),
zam. Piekary Śląskie-
Dąbrówka Wielka.
Rejestracja nagrania:
7.10.1959, Piekary
Śląskie-Dąbrówka
Wielka.

MGPE: 97/176,
97/214, 97/215,
97/216, 97/369,
97/370, 97/371.

Nie chciała mi mamcia dać,
z tom dziyweckom poigrać,
a jo sobie w miedziuchu,
stajer majer, po cichu.

NIE PÓŃDA^N ZA KRAWCA

29

$\text{♩} = 96$

Nie pón - daⁿ za kra - wca, bo se ra - da i - gróm,

5

mógł - by je - sce sel - ma, dzió - bnać mie kaj je - glóm.

MGPE: 66/179.

Nie pón-daⁿ za krawca,
bo se rada igróm,
mógłby jesce selma,
dzióbnąć mie kaj jeglóm.

MGPE: 66/180,
66/181, 66/182.
Zapis: Dziewkowice,
pow. strzelecki, 1951.

Nagranie nr 20.
MGPEtn_T0030B.14.

Informator: Piotr
Kuźniak (1888),
zam. b.d.

Rejestracja nagrania:
Ryczów,
pow. zawierciański,
29.08.1971.

Nie uciekaj, bo cie złapie,
połóż cie na kanapie,
u nas taka polityka,
jeden trzyma, drugi wtyka.

MGPE: 97/164.

OJ DANA, OJ DANA / DANAĆ MOJA, DANA

31

Musical notation for the first song, starting with a treble clef, a 3/8 time signature, and a tempo marking of =170. The melody is written on a single staff with lyrics underneath. The lyrics are: Oj da - na, oj da - na, ko - chom jo se pa - na, ja - kóz go nie ko - chać, kiej ła - dno od - mia - na.

Oj da - na, oj da - na, ko - chom jo se pa - na,
ja - kóz go nie ko - chać, kiej ła - dno od - mia - na.

MGPE: 67/34, 67/37.

Oj dana, oj dana,
kochom jo se pana,
jakóz go nie kochać,
kiej ładno odmiana.

Śniło mi sie na śnie,
ze mi brzusek rośnie,
jo sie przebudziła,
przelekkłach sie strasnie.

Musical notation for the second song, starting with a treble clef, a 3/8 time signature, and a tempo marking of =150. The melody is written on a single staff with lyrics underneath. The lyrics are: Da - nać mo - ja, da - na, ko - chom jo se pa - na, ja - kóz go nie ko - chać, ja - kóz go nie ko - chać, kiej piykno "od - mia - na.

Da - nać mo - ja, da - na, ko - chom jo se pa - na,
ja - kóz go nie ko - chać, ja - kóz go nie ko - chać, kiej piykno "od - mia - na.

MGPE: 67/36.

Danać moja, dana,
kochom jo se pana,
|:jakóz go nie kochać:|,
kiej piykno "odmiana.

MGPE: 97/340.
Informator:
Franciszka Sroka
(1906),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Danać moja, dana,
kochom jo se pana,
jakóz go nie kochać,
kiej piykno "odmiana.

MGPE: 67/41, 67/42,
67/43.

Danać moja, dana,
uwiódlach se pana,
pińiądzki zabrała,
wyspała sie sama.

MGPE: 88/136.

Informator:

Władysław

Urbańczyk (1882),

zam. Brudzowice,

pow. będziński.

Zapis: 1954.

Oj, chłopak, ci ja, chłopak,
oj, od wschodu słońeczka,
nikt mnie nie pocieszy,
romtarija uchacha,
jak moja kochaneczka.

Oj, chłopak, ci ja, chłopak,
oj, sam jedyn, sam jedyn,
miał ci ja kochanek,
romtarija uchacha,
oj, sto dwadzieścia siedem.

OJ, POWIADALI NASI

Musical notation for the first line of the song. It features a treble clef, a 3/4 time signature, and a tempo marking of quarter note = 90. The melody consists of quarter and eighth notes. The lyrics are: Oj, po - wia - da - li na - si, że jo był u Ka - si,

MGPE: 67/67.

Musical notation for the second line of the song. It features a treble clef, a 3/4 time signature, and a measure rest at the beginning. The melody continues with quarter and eighth notes. The lyrics are: a jo był u Jó - zi, że - by da - ła bu - zi.

Oj, powiadali nasi,
że jo był u Kasi,
a jo był u Józi,
żeby dała buzi.

MGPE: 67/68.

OJ, WISI MI, WISI

MGPE: 91/16.

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Oj, wi - si mi, wi - si, ku - ta - sek u bu - ta,

⁵
oj, sto - i mi, sto - i, koł - nierz u sur - du - ta.

Oj, wisi mi, wisi,
kutasek u buta,
oj, stoi mi, stoi,
kołnierz u surduta.

PISI GROS, PISI GROS / PISI GROSZ, PISI GROSZ

35

$\text{♩} = 160$

Pi - si gros, pi - si gros, pa - lu - sko - wi zło - ty,
 5 bo pa - lu - sek, nie - bo - ro - cek, mo wię - eej ro - bo - ty.

MGPE: 67/109.

Pisi gros, pisi gros,
 paluskowi złoty,
 bo palusek, nieboroczek,
 mo więcej roboty.

MGPE: 67/111.
 MGPE: 67/110.
 Zapis: Katowice,
 1958.
 MGPE: 97/249.
 Informator:
 Augustyn Kawa
 (1885),
 zam. Rusinowice,
 pow. lubliniecki.
 Zapis: 1954.

Pisi grosz, pisi grosz,
 kutoskowi złoty,
 bo kutosek, nieboroczek,
 mo więcej roboty.

MGPE: 67/112.

POWIADAJĄ LUDZIE (ZE JO NIE CYRWONO) /
 POWIADAJĄ LUDZIE (ŻE JA NIE CZERWONA) ♪

MGPE: 97/393. Powiadają ludzie,
 ze jo nie cyrwono,
 w lesie trowka rośnie,
 nie kazdo zielono.

Choć je nie zielono,
 to jom ptoski dziubiom,
 choć jo nie cyrwono,
 to mnie chłopcy lubiom.

Nagranie nr 23.
 MGPEtn_T0046A.02.
 Informator:
 Władysława Maciąg
 (1917),
 zam. b.d.
 Rejestracja nagrania:
 Niegowa,
 pow. myszkowski.

Powiadają ludzie,
 że ja nie czerwona,
 |:rośnie w leście trawa,
 nie wszystka zielona:|.

Nie wszystka zielona,
 bo jest podmulona,
 |:i ja nie czerwona,
 bom jest umówiona:|.

POWIADAJÓM LUDZIE (ZE JO DAŁA DUDZIE)

37

$\text{♩} = 154$

Po - wia - da - jóm lu - dzie, ze jo da - la du - dzie,

⁵

a jo da - la ^uor - ga - ni - ście, by mi za - groł cy - ście.

MGPE: 67/164.
Zapis: Koszęcin,
1950.

Powiadajóm ludzie,
ze jo dała dudzie,
|:a jo dała ^uorganiście,
by mi zagroł cyście:|.

Powiadajóm ludzie,
ze jo dała dudzie,
dałach ^uorganiście,
by mi zagroł cyście.

MGPE: 67/165,
67/166.
MGPE: 97/264.
Informator: Berta
Botor (1888),
zam. Świętochłowice.
Zapis: 1955.

PÓJDE JA SE, PÓJDE

Informatorka usłyszała pieśń od kolegi jej ojca – gospodarza, który miał konia i „orał po ludziach”.

Pieśń nie występuje w archiwum A. Dygacza.

APAKM: 0334S1.

Informator:
Stanisława Myrta

(1955),

zam. Leśniaki,

pow. będziński.

Zapis: 2023.

$\text{♩} = 110$

Pój - de ja se, pój - de, po - szu - kać łó - ra - ca,
7
co by mi wy - o - ral, co by mi wy - o - ral mo - ji - go ku - dla - ca.

Pójde ja se, pójde,
poszukać łoraca,
|:co by mi wyorał:|
mojigo kudłaca.

Bujaj, chłopcze, bujaj,
póki torba u jaj,
|:jak sie torba urwie:|
będzie bida kurwie.

PRZERZUCE, PRZERZUCE

Musical score for 'Przerzuce, przerzuce' in 2/4 time, tempo 120. The score consists of two staves of music with lyrics underneath. The first staff contains the first four measures, and the second staff contains the next four measures, starting with a measure rest (5).

$\text{♩} = 120$

Prze - rzu - ce, prze - rzu - ce, ła - wke przez sa - dza - wke,

⁵
we - zme se dziew - czy - ne, bę - de miał za - ba - wke.

MGPE: 91/184.

Przerzuce, przerzuce,
ławke przez sadzawke,
wezme se dziewczynę,
będę miał zabawkę.

MGPE: 91/185,
91/186.

PRZYSED KU MIE DUMNIE / KOCHAŁACH JEDNEGO

MGPE: 125/98.

$\text{♩} = 90$

Przy - sed ku mie du - mnie, ^o - bla - piół mie, wstyd mie,

7
pie - rzy - nóm przy - ^o - dziół, wstyd sie kaj - sik p^o - dziół.

MGPE: 91/280,
91/281, 91/282.

Przyśed ku mie dumnie,
^oobłąpiół mie, wstyd mie,
 pierzynóm przy^odział,
 wstyd sie kajsik p^odział.

K^oochałach jednego,
 nic mi się nie stało,
 byda k^oochać wiyncyj,
 b^oo jednego mało.

MGPE: 97/45.

Kochałach jednego,
 nic mi się nie stało,
 beda kochać wiecej,
 bo jednego mało.

SIEDMIU CHŁOPCÓW K^UOCHAĆ

41

Sie - dmiu chło - pców k^o - chać, nie ma nic wiel - kiy - go,
z raⁿ-kó - ma do wszy-stkich, z raⁿ-kó - ma do-wszy-stkich, z ser-cem do je - dne - go.

MGPE: 91/192.

Siedmiu chłopców k^uochać,
nie ma nic wielkiego,
|:z raⁿkóma do wszystkich:|,
z sercem do jednego.

MGPE: 91/274,
91/275, 91/276.

Siedmiu chłopców k^uochać,
nie ma nic wielkiego,
ręcami do wszystkich,
a sercém do jedného.

MGPE: 91/193.
Zapis: Mazańcowice,
pow. bielski, 1959.

SIEDZI PTO^USZEK W CZORNYM LESIE, SKUBIE MECH /
SIEDZI PTASZEK NA GAŁĄZCE, DZIUBIE MECH ♪

MGPE: 91/197.



Siedzi pto^uszek w czornym lesie, skubie mech,
dej mi, dzioucho, gaⁿbulinki, bo bych zdech.
|:Ej, nie zdechniesz, dziadzie, nie zdechniesz,
choć sie mo^jej gaⁿby nigdy nie dotkniesz:|

Nagranie nr 25.
MGPEtn_
T0047aB.02.

Informator: Maria
Merta (1896),
zam. Siewierz Piwoń,
pow. będziński.

Rejestracja nagrania:
Siewierz Piwoń,
pow. będziński,
23.08.1967.

|:Siedzi ptaszek na gałązce, dziubie mech:|,
|:dej mi buzi, dej mi buzi, moja luba, bo bym zdechł:|.

|:Nie zdechniesz, ty mój chłopczyku, nie zdechniesz:|,
choć się ty, choć się ty, moji buzi nie dotkniesz²¹⁸.

²¹⁸ Prawdopodobnie powtórzenie (uszkodzona taśma).

STARY JO SE, STARY

43

$\text{♩} = 180$

Sta - ry jo se, sta - ry, mo - ja bro - da si - wo,

5

a - le je - sce mi sie do - brze za ba - ba - mi ki - wo.

MGPE: 68/81.

$\text{♩} = 220$

Sta - ry jo se, sta - ry, mo - ja bro - da si - wo,

5

a - le je - sce mi sie do - brze za ba - ba - mi ki - wo.

MGPE: 68/82.

Stary jo se, stary,
moja broda siwo,
ale jesce mi sie dobrze²¹⁹
za babami kiwo.

MGPE: 68/83.
MGPE: Świerklaniec,
pow. tarnogórski,
1957.
MGPE: 97/121.
Zapis: Radzionków,
pow. tarnogórski, b.r.

²¹⁹ „dobrza” – sygn. 97/121.

MGPE: 91/202.

Ty dziewczyno, ty mnie nie znasz,
a ja od Kalisza bednarz,
ja pobijam wszystkie statki,
panny, wdowy i mężatki.

MGPE: 88/25.

Informator: Józef
Hadryś (b.r.).

MGPE: 97/323.

Informator: Julianna
Wieczorek (1865),
zam. Bobrowniki,
pow. będziński.
Zapis: 1955.

Uciekej Maryś, kaj bydzies mogła,
bo wypusce z portek ogra,
a mój ogier skako, kwicy,
to ci picke pokalicy.

MGPE: 88/4.

WIDZIAŁ ŻEM CI, WIDZIAŁ / WIDZIAŁEM CI, WIDZIAŁ

MGPE: 91/23.

$\text{♩} = 120$

Wi - dział żem ci, wi - dział, wko - ło o - bro - śnię - tą,
 w sto - do - le na sia - nie, o - wie - czke zarż - nie - tą.

Widział żem ci, widział,
 wkoło obrośniętą,
 w stodole na sianie,
 owieczke zarżniętą.

MGPE: 88/12.
 Informator:
 Franciszek Żyłka
 (1893),
 zam. Sosnowiec-
 -Kazimierz.
 Zapis: 1954.

Widziałem ci, widział,
 wkoło obrośniętą,
 w stodole na sianku,
 "owieczke zarżniętą.

$\text{♩} = 144$

Wi - si ja - bło, wi - si, na su - chej ja - bło - ni,

5
szwar - nych chło - pców ko - chać nikt mi nie za - bro - ni.

MGPE: 69/10, 69/11.

Wisi jabłko, wisi,
na suchej jabłoni,
szwarnych chłopców kochać
nikt mi nie zabroni.

Wisi, jabłko, wisi,
na suchej jabłoni,
szwarnych chłopców kochać
nikt mi nie zabroni.

Wstążki moje, wstążki,
porąbać na kąski,
porąbać na gnocie:
oto chłopcy mocie.

Wisi jabłko, wisi,
na suchej jabłoni,
szwarnych chłopców kochać
nikt mi nie zabroni.

MGPE: 91/294,
91/295, 91/296.

Stążki moje, stążki,
porąbać na kąski,
porąbać na gnocie:
tukej, chłopcy mocie.

Czasem pieśń występowała także samodzielnie:

Wstążki moje, wstążki,
porąbać na kąski,
porąbać na gnocie,
tukej, chłopcy mocie.

MGPE: 97/46.

MGPE: 69/53.
Zapis: Rybnik, 1959.

Wysokié to płoty
mój ^uojciec pogrodziéł,
jakóž bédá teraz
do kochanki chodziół?

Hejze ino, hejze,
poradza jo tému,
wezna se k^uochanka
do swojégo domu.

Nagranie nr 31.
MGPEtn_T0035A.01.
Informator:
Kazimiera Adamus
(1948),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Ryczów-Kolonia,
pow. zawierciański,
11.10.1971.

Wysokie płoty tato grodził,
wysokie płoty tato grodził,
|:żeby do Kasi, żeby do Kasi,
nikt nie chodził:|.

Ale ta Kasia mądra była,
ale ta Kasia mądra była,
|:i dziure w desce, i dziure²²⁰ w desce,
wywierciła:|.

²²⁰ Przy powtórzeniu „i w desce dziure”.

V. PRZYGANY

$\text{♩} = 120 (16^{\text{th}})$

(♩) 4 = lesie, na sosnie, mia-ła dzionka dwie
ni-mieusi rygnó-łe, no-bie-ca-sa je.
jak ji przyto jeduóu dać, po-ry na nie nymniac;
jo niny moim, jo nie dóm, jo niny no-gar slai.

MGPE: 88/187. A jo za nią, a jo za nią,
a ona mo zawiązaną,
zawiązaną, zakręconą,
w drugą stronę obróconą.

A KSIĘŻOM GOSPODYNIÓM / KSIĘDZOM GOSPODYNIOM

2

A księżom gospodynióm
do Olkusza żynią,
a ksiądz za nią leci:
weź se, babo, dzieci.

A bo ja to dzieci
w zopasce przyniosła,
by je nazod od ciebie
do Olkusza niesła?

Księżom gospodyniom
do ratusa wiadom,
a ksiądz za niom leci,
zabier, małpo, dzieci.

MGPE: 97/317,
88/49.
Informator:
Honorata
Piwowarczyk (1894),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

MGPE: 97/358.

A W LESIE, NA SOŚNIE

MGPE: 125/25,
125/26.

Zapis: Poliwoda,
Biestrzynnik,
pow. opolski, 1940.

$\text{♩} = 120$

n - dać.'""/>

A w le - sie, na so - śnie, mia - ła dziou - cha dwie
wi - sien - ki cyr - wó - ne, "o - bie - ca - ła je.
Jak ji przy - sło je - dnóm dać, po - cy - na sie wy - mo - wiać:
jo niy móm, jo niy dóm, jo niy mo - gaⁿ - dać.

MGPE: 91/238,
91/239, 91/240.

A w lesie, na sośnie,
miała dzioucha dwie
wisienki cyrwóne,
"obiecała je.
Jak ji przysło jednóm dać,
pocyna sie wymowiać:
jo niy móm,
jo niy dóm,
jo niy mogaⁿ dać.

MGPE: 88/116.
Informator: Karol
Pordzik (1884),
zam. Leśnica,
pow. strzelecki.
Zapis: 1952.

A w lesie, na sośnie,
miała dzioucha dwie
jabłuszka cyrwóne,
oszydzyła mie.

Poczyna sie wymowiać,
joł nie móm,
joł nie dóm,
joł nie moga dać.

Cieczeć mi wodziczka
z komory baz izba,
wydejże sie, ma kochanko,
albo idź na służba.

Joł bych sie wydała,
kiebych joł sama chciała,
kiebyście mi dozwoyli,
chtorego bych chciała.

Chciałabych jo, chciała,
kochaneczka swarnego,
ale wy mie namołwiocie
do dziada starego.

A dziołd leży, a sapi,
ani mie nie łobłapi,
oł Boże mój, jedziny,
co za dziołd taki.

Leży łon jako kłoda,
ziombi mie jako woda,
a jo przy nim młodziusinko,
jak w lesie jagoda.

MGPE: 88/96.
Informator: Dorota
Rasek (1868),
zam. Zalesie Śląskie,
pow. strzelecki.
Zapis: 1952.

CIPUCHNA, CIPUCHNA

MGPE: 88/246.
Zapis: „podstuchane
w pociągu”
relacji Bielsko –
Stalinogród, 1956.

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Ci - pu - chna, ci - pu - chna, pie - kne mos na - zwi - sko,

⁵ hej, i - no to cie spe - ci, żeś przy du - pie bli - sko, bli - sko.

|:Cipuchna, cipuchna,
piekne mos nazwisko,
hej, ino to cie speci,
żeś przy dupie blisko:|.

CÓRUŚ MOJA, CO W OKIENKO PUKA?

6

Córuś moja, co w okienko puka?
Hej, mamuniu moja, kotka myszki szuka.

Córuś moja, coś po siyni chodzi?
Mamuniu²²¹ moja, kotka myszki łowi.

Córuś moja, coś łóżeczko zgrzypi?
Hej, mamuniu moja, bo to z nowej lipy.

Córuś moja, cóż pierzynka skacze?
Hej, mamuniu moja, bo to pierze kacze.

Córuś moja, bo te dziycie płacze,
Hej, mamuniu moja, bo to pożyczane.

Córuś moja, ja cie będę biła,
Hej, mamuniu moja, tyś też tak robiła.

MGPE: 88/14.
Informator: Maria
Maciejewska (1914),
zam. Chruszczobród,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

²²¹ W oryginale brak zawołania „hej” w tym miejscu.

CY TY ŚPIS, CY CHRAPIES

Pieśń nie występuje w archiwum A. Dygacza.

APAKM: 0335S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

$\text{♩} = 110$

Cy ty śpis, cy chra-piesz, cy mie nie lo-bla-piesz, a wą-sa-mi kie-ru-jes

4 1. 2.
mie nie po-ca-lu-jes, mie nie po-ca-lu-jes.

Cy ty śpis, cy chrapiesz,
cy mie nie łobłapiasz,
|:a wąsami kierujesz,
mie nie pocałujesz:|.

A łon śpi, a łon śpi,
a łona go trąca,
|:a zobac ze ty stary,
jako jo gorąca:|.

Łobrócze sie na bok,
poprow zagłówecka,
|:a nie byćże marudna,
czekajże ranecka:|.

Raniuśko wstaniemy,
śniadanecko zjemy,
|:a jako ci nie przejdzie,
medyka wezwiemy:|.

Dziadek społ, dziadek społ,
a babka nie społa,
|:no i dziadek nie wiedzioł,
czego babka chciała:|.

EJ, KU SŁOŃCU NA ŁĄCZCE

8

Ej, ku sło - Ńcu, na łą - czce, le - ży pan - na w go - racz - ce,

MGPE: 91/2.

5
rą - czka - mi se roz - kła - da, że jóm pa - rzy, po - wia - da.

Ej, ku słońcu na łączce,
leży panna w gorączce,
rączkami se rozkłada,
że jóm parzy, powiada.

MGPE: 91/2.
MGPE: 97/269.
Informator: Elżbieta
Augustyn (1880),
zam. Opole.
Zapis: 1953.

MGPE: 91/247,
91/248, 91/249.

EJ, NA CÓŻEŚ TY ZA CHŁOP TAKI

MGPE: 91/80.

$\text{♩} = 135$

Ej, na có - żeś ty za chłop ta - ki, co mie ni - gdy nie ob - ła - pio,
 a - ni wie - cór, a - ni ra - no, z cie - bie ta - kie gu - pie Ja - no.

Ej, na cóżeś ty za chłop taki,
 co mie nigdy nie obłapio,
 ani wiecór, ani rano,
 z ciebie takie gupie Jano.

EJ, TA MOJA, TA MOJA

10

Ej, ta moja, ta moja,
nie dała mi spokoja,
nie dała mi w nocy spać,
musiołech jom kołysać.

MGPE: 97/405.

MGPE: 88/20.
Informator: Barbara
Sowińska (1887),
zam. Bobrowniki,
pow. będziński.
Zapis: 1955.

Gospodorz sie w karcmie opiył
i hula, i hula,
a gosposia celadnika
do siebie przytula.

Kciało im grymasiku,
jakiygo? Takiygo.
Jak zacyni, nie skończyli
do rana biołygo.

Hulał ja se, hulał,
dwadzieścia dwa lata,
wyhulałem syna,
co mi mówił tata.

Żeniłbym się z tobą,
boś ładna, boś ładna,
ludzie mi cie ganią,
żeś niegospodarna.

MGPE: 88/242.
Informator: Maria
Oleś (b.r.),
zam. Zajączki²²²,
pow. kłobucki.
Zapis: b.d.

²²² Zajączki Pierwsze lub Zajączki Drugie – brak informacji.

JA STAREMU URZUNDZIŁA / JO STAREMU WYRZĄDZIŁA
/ JO STAREMU WYGODZIŁA

- MGPE: 97/404. Ja staremu urzundziła,
za piec jego ułożyła,
niechże se ta pokutuje,
kiej sie ku mnie nie rychtuje.
-
- MGPE: 97/37. Jo staremu wyrządziła,
za piecem go położyła,
niechże se tam pokutuje,
kiej sie ku mie nie rychtuje.
-
- MGPE: 97/403. Jo staremu wygodziła,
za piecem mu pościeliła,
niech tam lezy, niech tam chrapi,
kiej mnie nigdy nie obłapi.

Jade od Brudzowic, acha,
tam muzyki grają, acha,
jeszczem z konia nie zsiad,
rumbajdija, da,
już mi dziwycze rają,
ucha, ucha, cha.

Jeszcze do tego, acha,
konia kulawego, acha,
i jeszcze do tego
rumbajbija, ba,
również psa ślepego,
ucha, ucha, cha.

Rają mi, rają,
duży posag dają, acha,
cztery wory sieczki,
rumbajbija ba,
dwie popiołu beczki,
ucha, ucha, cha.

Ale ja nie głupi, acha,
bym brał takie wiano, acha,
wezme ja se, wezme,
rumbajbija, ba,
dziewcze malowane,
ucha, ucha, cha.

MGPE: 88/132.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1882),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1955.

JAK MI SZEPCZE, TAK MI SZEPCZE / PO ŁOWSIANEJ SŁUMIE DREPTOŁ

MGPE: 97/154. Jak mi szepcze, tak mi szepcze,
po owsianej słomie depcze.

Jak mi szeptał, tak mi szeptał,
po owsianej słomie deptał.

Szeptał lato, szeptał zimę,
i wyszeptał mi dziecinę.

Informator: Stanisława Myrta, zna pieśń od dziadka.

APAKM: 0334S1.

Informator:
Stanisława Myrta

(1955),

zam. Leśniaki,

pow. będziński.

Zapis: 2023.

$\text{♩} = 160$

Po ło - wsia - nej słu - mie dre - ptoł, sa - ma nie wiem co mi se - ptoł.

5
On mi se - ptoł ta - kie ju - ry, wy - ro - bił mi ko - lo dziu - ry.

Po łowsianej słumie dreptoł,
sama nie wiem, co mi septoł.
|:On mi septoł takie jury,
wyrabił mi koło dziury:|.

JECZAŁA NIEWIASTA (NA KOZIE DO MIASTA) /
 JECZAŁA NIEWIASTA (Z KOKOTEM DO MIASTA) /
 JECZAŁA NIEWIASTA (Z KOGUTEM DO MIASTA) /
 POSZŁA BABULINKA (Z KOKOTEM DO MIASTA)

Jechała niewiasta
 na kozie do miasta,
 napotkała Michała,
 żebyś mi ty, Michoł,
 tę kozę popychoł,
 prędzej bym zajechała.

Czemuż nie na wozie,
 lecz na starej kozie
 do miastaś sie wabrała,
 chcesz by teroz Michoł,
 koze ci popychoł,
 byś prędzej zajechała.

Jechała niewiasta
 z kogutem do miasta,
 bo jej w nocy nie chciał pioć,
 sprzedała starego,
 kupiła młodego,
 żeby już pioł całą noc.

Ostatnia zwrotka niniejszej pieśni funkcjonuje także jako osobna
 pieśń w trzech wariantach:

Jechała niewiasta
 z kokotem do miasta,
 bo jej w nocy nie chciał pioć,
 sprzedała starego,
 kupiła młodego,
 żeby jej pioł całóm noc.

MGPE: 88/16.
 Informator:
 Członkinie koła
 gospodyń wiejskich.
 Zapis: Jan Tacina,
 Józef Matuszowicz,
 Bobrowniki, pow.
 będziński, 1952.

MGPE: 65/169.
 Zapis: Koszęcin,
 pow. lubliniecki,
 1949.
 MGPE: 65/172,
 65/173, 65/174.
 Zapis: b.d.
 MGPE: 65/175.
 Zapis:
 Świętochłowice-
 -Chropaczów, 1956.

MGPE: 65/170.

$\text{♩} = 120$

Je - cha-ła nie-wia-sta z ko-gu-tem do mia-sta, bo jej w no - cy nie chciół pioć.

5

Sprze-da-ła sta-re-go, ku-piy-ła mło-de-go, że-by jej pioł ca-łą noc.

Jechała niewiasta
z kogutem do miasta,
bo jej w nocy nie chciół pioć.
Sprzedała starego,
kupiła młodego,
żeby jej pioł całą noc.

MGPE: 65/171.

$\text{♩} = 168$

Po - szła ba - bu - lin - ka z ko - ko - tem do mia - sta,
Za - nie - sła si - we - go, przy - nie - sła czar - ne - go,

5

1. bo jej nie chciół w no - cy pioć. 2. oj, ten jej pioł ca - łą - noc.

Poszła babulinka
z kokotem do miasta,
bo jej nie chciół w nocy pioć.
Zaniesła siwego,
przyniesła czarnego,
oj, ten jej pioł całą noc.

JEDEN KOCHA MIESIĄC / JEDYN KOCHA MIESIĄC

17

Jeden kocha miesiąc,
a drugi półtora,
trzeci zanie rano,
skończy do wieczora.

MGPE: 97/386,
97/387, 97/387a.



MGPE: 65/189.



Jedyn kocha miesiąc,
a drugi półtora,
trzeci zanie rano,
sk^ończy do wieczora.

MGPE: 65/192.
Zapis: Katowice-
Janów, 1937.
MGPE: 65/190,
65/191.

Jedna pokazuje
serdusko g^orające,
miółować by chciała,
ale za tyście.

JEDEN KUMOŚ KUMOSIOWI / KUMOŚ KUMOSIOWI ♪

MGPE: 65/127,
65/128.

$\text{♩} = 144$

Je - den ku - moś ku - mo - sio - wi wiel - kom krzy - wde dziś wy - rzą - dził,

5

bo mu zro - bił ku - pe w sie - ni, no i ba - be "o - po - rzą - dził.

MGPE: 97/333,
65/133, 65/134,
65/135.

Jeden kumoś kumosiowi
wielkom krzywde dziś wyrządził,
bo mu zrobił kupe w sieni,
no i babe "oporządził.

Ześ mi babe "oporządził,
to już widać los tak zrządził,
ale ześ mi nasroł w sieni,
bodejby cie diobli wzienli.

MGPE: 91/51, 91/52,
91/53, 91/54, 91/55.

$\text{♩} = 120$

Ku - moś ku - mo - sio - wi psi - ku - sa wy - rzą - dził,

5

ka - pu - ste mu ze - brał, ku - me o - po - rzą - dził.

Kumoś kumosiowi
psikusa wyrządził
|:kapustę mu zebrał,
kume oporządził:|.

Jak w okienku siano,
przyjdź kumosiu rano,
|:jak w okienku słoma,
to mój stary w doma:|.

Druga zwrotka tego wariantu występuje w archiwum Adolfa Dygacza jako oddzielna pieśń. Nie została opublikowana w niniejszym zbiorze, gdyż – ze względu na jej popularność – weszła m.in. do śpiewnika *Pieśni swawolne ze zbiorów Adolfa Dygacza*, wydane go przez Górnośląską Oficynę Wydawniczą w Katowicach w 2002 roku.

Kumoś kumosiowi
psikusa wyrządził,
|:kapuste mu wyznył,
kumoś oporządził:|.

Nie będzie mnie Pan Bóg sądził,
bo jom dobrze łoporządził,
|:wsadziłem jom między skrzynki,
łona gruba, a jo cienki:|.

Nagranie nr 9.
MGPEtn_
T0047aB.25.
Informator:
Szczepan Merta
(1896),
zam. Siewierz Piwoń,
pow. będziński.
Rejestracja nagrania:
Siewierz Piwoń,
pow. będziński,
23.08.1967.

JUŻEM SIE DOWIEDZIAŁ W KOŚCIELE U FARY

APAKM: 0335S1.
 Informator:
 Stanisława Myrta
 (1955),
 zam. Leśniaki,
 pow. będziński.
 Zapis: 2023.

$\text{♩} = 110$

Ju - zem sie do - wie - dział w ko - ście - le u fa - ry,
 3
 ło, jak te pan - ny, szel - my, skła - da - ją o - fia - ry.

Jużem się dowiedział w kościele u fary,
 |: ło, jak te panny, szelmy, składają ofiary:|.

Poszły do kościoła i siadły se w ławce,
 |: a jedna drugiej szepce, która którego chce:|.

Nie patrzą na ołtarz ani na paciorki,
 |: a ino się zmagają do jednej synkorki:|.

Poszły do synkorki, proszą dać gorzołki,
 |: a ino jeden garniec, a cztery kuchelki:|.

Kielicha dużego, bo nie mamy czasu,
 |: ło, żeby my nie miały od mamy hałasu:|.

Przyszła córka do dom, głowa jej sie chwieje,
 |: a matka ji sie pyto: co ci sie to dzieje:|?

Córko moja, córko, tyś gorzałke piła,
 |: ło, jak jo mame kocham, ja w kościele była:|.

Wzięła matka chuste, poszła do synkorki,
 |: ło, czy tu moja córka nie piła gorzołki:|?

Nie piła tu jedna, piło ich tu cztery,
 |: a ino jeden garniec gorzołki wypili:|.

Sprzedaj, mamo, sprzedaj, jałowecke łysą,
 |: ło, niech mnie synkorki po ścianach nie piszą:|.

Sprzedomy, sprzedomy, jałowecke łysą,
 |: a bycka nie sprzedomy, niech mu dalij wiszą:|.

KIEBYŚCIE DZIEWCZĘTA

20

$\text{♩} = 120$

Kie - byś - cie dzie - wezę - ta, kie - byś - cie wie - dzia - ły,
ja - ka to za - ra - za, kiej pa - ro - bek sta - ry.

MGPE: 91/25.

Kiebyście dziewczęta,
kiebyście wiedziały,
jaka to zaraza,
kiej parobek stary.

Poślesz go po wodę,
kulawy na nogę,
poślesz go po ogień,
opoli se brode.

Nie pójde ja za cie,
stary wyrobiony,
twoja głowa siwo,
mój wianek zielony.

KOLE ^UOLSZOKA, DZIYWECZKO

MGPE: 66/33.

$\text{♩} = 120$

Ko - le ^Uol - szo - ka, dziy - we - czko, ko - le ^Uol - szo - ka, ^Uo - bie - ca - łaś,

⁵
a nie da - łaś te - go dzi - wo - ka, ha, ha, ha, te - go dzi - wo - ka.

MGPE: 66/34, 66/35.

Kole ^Uolszoka, dziyweczko,
 kole ^Uolszoka,
^Uobiecałaś, a nie dałaś
 tego dziwoka, ha, ha, ha,
 tego dziwoka.

KOZAŁA MU KUPIĆ PRZETAK

22

$\text{♩} = 100$

Ko - za - ła mu ku - pić prze - tak, a ʷón ku - pił si - tko,

MGPE: 66/41.
Zapis: Jełowa,
pow. opolski, 1952.

6

ko - za - ła mu wściu - bić tro - ske, a ʷón wściu - bił wszy - stko.

Koząła mu kupić przetak,
a ʷón kupił sitko,
koząła mu wściubić troske,
a ʷón wściubił wszystko.

MGPE: 97/287.
Informator: Jan
Trenczek (1885),
zam. [nieczytelne],
okolice Bytomia.
Zapis: 1960.

KSIĄDZ GONIŁ KAŚKĘ / GONIŁ KSIĄDZ KAŚKĘ

MGPE: 91/330.

 **♩ = b.d.**
Książ go - nił Ka - śkę, książ go - nił Ka - śkę po po - ko - ju w tre - pkach,
5

aż ją do - go - nił, aż ją do - go - nił w sto - do - le na sno - pkach.

MGPE: 97/190,
97/191, 97/192.

|:Książ gonił Kaśkę|
po pokoju w trepkach,
|:aż ją dogonił|
w stodole na snopkach.

|:Jak mu odmówić|,
kiedy on tak prosi,
rączki całuje, usta całuje,
sukienki podnosi.

|:A z tego wyszły|
takie wielkie skutki,
|:że się narodził|
proboszczyk malutki.




Informatorka zna pieśń od dziadków, zaśpiewała jej nowy wariant tekstowy i melodyczny. Utwór śpiewało się „dookoła”.

APAKM: 0334S1.

Informator:
Stanisława Myrta
(1955),

zam. Leśniaki,
pow. będziński.

Zapis: 2023.

 **♩ = 180**
Go - nił książka - śkę, go - nił książka - śkę po po - ko - ju w tre - pkach.
U - cie - kaj Ka - siu, u - cie - kaj Ka - siu, bo cie pro - boszcz go - ni.
5

Aż ją do - go - nił, aż ją do - go - nił w sto - do - le na sno - pkach.
Su - tan - ne za - darł, su - tan - ne za - darł i bie - rze sie do - ni.
9

1. 2.
Ze - byś by - ła u - cie - ka - ła, u - cie - kla - byś by - ła, by - ła.
a - leś ty nie u - cie - ka - ła, boś mu ra - da

|:Gonił ksiądz Kaśkę:|
po pokoju w trepkach.
|:Aż ją dogonił:|
w stodole na snopkach.

|:Uciekaj Kasiu:|,
bo cie probosz goni.
|:Sutanne zadarł:|
i bierze sie do niej.

Żebyś była uciekała,
uciekłabyś była,
aleś ty nie uciekała,
boś mu rada była.

KSIĄDZ KAPUCYN Z DŁUGĄ BRODĄ / KSIĄDZ
KAPUCYN Z DŁÓGÓM BRODÓM

MGPE: 97/126.
Zapis: Mysłowice,
b.r.

Ksiądz kapucyn z długą brodą
ściskoł panny za komodą,
jo tu mówię: pochwalony,
a on ścisko jak pierony.

MGPE: 97/316.
Informator:
Krzysztof Dubiel
(1873),
zam. Strzebiń,
pow. lubliniecki.
Zapis: 1952.

Ksiądz kapucun z długóm brodóm
ściskoł dziywki za kómodóm,
ja tu mówia: pochwalóny,
a "on ścisko jak pieróny.

Łowcarecek łowce żynie,
rose "obolo, "obolo,
a łowcarecka w domu leży
i dupe rozwolo, rozwolo.

MGPE: 88/32.
Informator:
Franciszek Żyłka
(1893),
zam. Sosnowiec-
-Kazimierz.
Zapis: 1954.

ŁOŻENIEM SIE

Pieśń, której nie odnaleziono w archiwum A. Dygacza.

APAKM: 0334S1.

Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

$\text{♩} = 230$



Ło - że - ni - lem sie i na pół z płą - cym,
5
chcia - lem po - ko - chać, nie by - ło na cym.

Łożeniem sie
i na pół z płacym,
chciałem pokochać,
nie było na cym.

Ani poduszki,
ani pierzyny,
jeszczem nie widział
takiej dziewczyny.

Wszystkie dziewczyny
mają pierzyny,
a jo ze swoją
na rokitiny.

Oj dali, dali,
co mieli mi dać,
dali mi krowe,
nie chciała mi wstać.

Oj dali, dali,
koniał karego,
do dziś matula
płacą do niego,

Oj, dali, dali,
kokoszke burą,
włazła na górę,
uciekła dziurą.

Miała baba kożuch
nieobrębowany,
dupa jej chodziła
jak stare uorgany.

Miała baba kożuch
nieobrębowany,
|:nogi chodziły
jak stare uorgany:|.

MGPE: 88/111.
Informator:
Marianna Nowak
(1880),
zam. Dąbrowa
Górnicza-
-Trzebiesławice.
Zapis: 1954.

Nagranie nr 12.
MGPEtn_T0031A.33.
Informator: Maria
Łodygowa (1904),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Dąbrowa Górnicza-
-Trzebiesławice,
25.07.1971.

MGPE: 88/3.
 Informator:
 Anastazja Siodłaczek
 (1890),
 zam. Chorzów-
 -Maciejkowice.
 Zapis: 1955.

Miałach jo gołąbka
 w klotce zawartego,
 a chtóż mi go wypuścił
 do pola scyrego.

Do pola scyrego
 na zielony dąbek,
 co uón sie tam naurgoł,
 tyn siwy gołąbek.

Nie urgej gołąbku
 na zielónym dąbku,
 a nie rób ty mej miłej
 wielkiego frasunku.

Jo ji go nie robia,
 robi go se sama,
 nie trza było tańcować
 z chłopcami do rana.

Nagranie nr 14.
 MGPEtn_T0010B.09.
 Informator: Antoni
 Kondek (1881),
 zam. b.d.
 Rejestracja nagrania:
 Bytom, 3.01.1960.

Miałżech jo gołombka
 w klotce zawartego,
 |:a chtóż mi go wypuścił:|
 do pola sczyrego.

|:Do Opolu sczyrego
 na zielony dąbek:|,
 |:a łon mi tam zaurwoł²²³:|,
 mój siwy gołombek.

|:Ty mój siwy gołombeczku,
 nie urgej na domku:|,
 |:bo sie mamieło:|
 pogniewała ze mną.

²²³ Zaurgoł (?)

MÓJ MĘŻULKU, NIE WIERZA CI

29


Mój mę - żul - ku, nie wie - rza ci, ku - pia zwó - nek, u - wią - ża ci,

MGPE: 91/110.


jak ty by - dziesz dziou - chy gó - niół, to ci by - dzie zwó - nek zwó - niół.
zwó nek zwó - niół.
*propozycja innego zakończenia pieśni


Mój męzulku, nie wierza ci,
kupia zwónek, uwiąza ci,
jak ty bydziesz dziouchy góniół,
to ci bydzie zwónek zwóniół.

MGPE: 91/111,
91/112.

MYŚLIWCE, MYŚLIWCE


MGPE: 66/129.

$\text{♩} = \text{b.d.}$



My - śli - wce, my - śli - wce, coś na - ro - bił dziy - wce?


5



U - wią - zół u krzo - ka, ce - lo - woł do pto - ka.


MGPE: 66/130.

$\text{♩} = 120$



My - śli - wce, my - śli - wce, coś na - ro - bił dziy - wce?

5

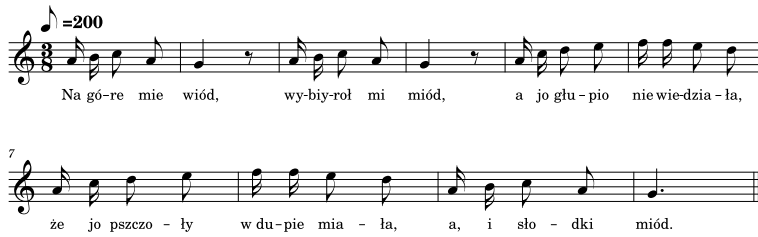


U - wią - zół u krzo - ka, ce - lo - woł do pta - ka.

- MGPE: 66/131.
 MGPE: 88/33,
 97/321.
 Informator:
 Władysław Czop
 (1898),
 zam. Rokitno
 Szlacheckie,
 pow. zawierciański.
 Zapis: 1954.
- Myśliwce, myśliwce,
 coś narobił²²⁴ dziywce?
 Uwiązoł u krzoka,
 celowoł do ptoka.

²²⁴ „norobił” – sygn. 88/33.

NA GÓRE MIE WIÓD / NA GÓRE JĄ WIÓDŁ / NA GÓRE
MIE WIÓDŁ



Na gó-re mie wiód, wy-biy-rol mi miód, a jo głu-pio nie wie-dzia-ła,
ze jo pszczo-ly w du-pie mia-ła, a, i sło-dki miód.

Na góre mie wiód,
wybiyrol mi miód,
a jo głupio nie wiedziała,
że jo pszczoły w dupie miała,
a, i słodki miód.




Na gó-re mie wiód, wy-biy-rol mi miód, a jo głu-pio nie wie-dzia-ła,
ze jo w du-pie pszczo-ly mia-ła, no, i sło-dki miód.

Na góre mie wiód,
wybiyrol mi miód,
a jo głupio nie wiedziała,
że jo w dupie pszczoły miała,
no, i słodki miód.


MGPE: 91/332.
Informator:
Stanisław Gajewski
(b.r.),
zam. b.d.
Zapis: 1958,
„Informator słyszał
podaną pieśń
od przyjaciela,
który ją zna
ze swych stron
rodzinnych
od Siewierza”.
MGPE: 66/134.

MGPE: 66/133.

MGPE: 91/46, 91/47,
91/48, 91/49.



Na gó-re ją wiódl, wy-bie-rol jej miód, ba-ba o tym nie wiedzia ła,



i - że z u - lem pszczo-ły mia - ła, a, i slo - dki miód.

MGPE: 91/50.

Na góre ją wiódl,
wybieroł jej miód,
baba o tym nie wiedziała,
i że z ulem pszczoły miała,
a, i słodki miód.

MGPE: 66/135,
66/136.
MGPE: 66/137.
Zapis: Piekary
Śląskie, 1947.

Na góre mie wiódl,
wybiyroł mi miód,
a jo, głupio, nie wiedziała,
iz jo pscoły w dupie miała,
a, i słodki miód.

NA TYCH NASZYCH STOWKACH / NA TYCH NASYCH STOWKACH

$\text{♩} = 107$

Na tych na - szych stow - kach zie - le - ni sie tro - wka,
 5 pa - sie tam dziy - we - czka, pa - sie tam dziy - we - czka, zie - lo - ne - go po - wka.

MGPE: 66/143,
66/144.

Na tych naszych stowkach
 zieleni sie trowka,
 |:pasie tam dziyweczka:|
 zielonego powka:|:|.

Na tych nasych stowkach
 zieleni sie trowka,
 |:pasie tam dziywecka:|
 zielonego powka:|:|.

MGPE: 91/256,
91/257, 91/258.

A był tyn powecek
 bardzo rozpiescóny,
 |:potarogół dziywece:|
 fortusek zielóny:|:|.

A kto nie chce wierzyć,
 niech idzie "obejrzyć,
 |:bo tam jesce piórko:|
 z tego powka lezy:|:|.

Na tych naszych stowkach
 zieleni sie trowka,
 pasie tam dzieweczka
 zielonego powka.

MGPE: 66/145.
 Zapis: Bizja,
 pow. tarnogórski,
 1957.

A był tyn powecek
 bardzo rozpiescóny,
 potarogół dziewecce
 fortusek zielóny.

A kto nie chce wierzyć,
 niech idzie obejrzyć,
 bo tam jesce piórko
 z tego powka lezy.

MGPE: 88/142.
Informator: Maria
Białas (1909),
zam. Chruszczobród,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

Na zielonej łące
panny się kąpały,
na suchych gałynziach
majtki rozwisały.

*Ciągaj smyczkiem,
rób palcami,
bo to mazur z figurami.*

Żołnierz, jak to żołnierz,
bywa zawsze śmiały,
poruszał gałynzią,
majtki pospadały.

Panny się wstydziły
i zeszły się w kupke,
każda swoje majtki
wciągały na dupke.

NASZA KAŚKA IDZIE MIEDZÓM

$\text{♩} = 170$

Na - sza Kaś - ka i - dzie mie - dzóm,
a - nasz Bar - tek i - dzie bró - zdóm,

MGPE: 66/139.

5

ko - ma - ry jej du - pe je - dzóm,
'o - ga - nio jej du - pe ró - zgóm.

Nasza Kaśka idzie miedzóm,
komary jej dupe jedzóm,
a nasz Bartek idzie brózdóm,
"oganio jej dupe rózgóm.

MGPE: 97/255,
66/141.

MGPE: 66/140.
Zapis: Brudzowice,
pow. będziński,
1954.

NIE CHCA STAREGO, BO ŚMIERDZI GNOJÓWKĄ

Informatorka nie pamięta melodii pieśni. Nie odnaleziono jej w archiwach.

APAKM: 0334S1. Nie chca starego, bo śmierdzi gnojówką,
Informator: wolę fabrykanta z uczesaną główką.
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

NIE CHCE TEGO, CO MU WISI

36



MGPE: 91/142.



Nie chce tego, co mu wisi,
nieprzyjacieli moi pisi,
wole tego, co mu stoi,
przyjaciel to pisi moi.

MGPE: 91/143,
91/144, 91/145.

MGPE: 97/263.
Informator: Jerzy
Nowak (1905),
zam. Świętochłowice.
Zapis: 1956.

MGPE: 97/402. Nie pójde jo za starego,
bo jo ni móm haśnu z niego,
ino legnie, zaroz chrapi,
ani roz mie nie obłapi.

NIE SPOŁ, NIE LEZOŁ

38

Musical score for the song "NIE SPOŁ, NIE LEZOŁ". The score is written in 2/4 time with a tempo marking of ♩ = 120. The melody is in G major. The lyrics are: "Nie społ, nie lezoł, bo mu nie dała, całomnocke przepiórecke głoskać kozoła, kozoła." The score includes a first ending (1.) and a second ending (2.).

MGPE: 97/282.
Informator:
Franciszek Żyłka
(1893),
zam. Sosnowiec-
Kazimierz.
Zapis: 1956.

Nie społ, nie lezoł,
bo mu nie dała,
|:całomnocke przepiórecke
głoskać kozoła:|.

MGPE: 88/150.
Informator:
Marianna
Walentkova (b.r.),
zam. Łysiec,
pow. częstochowski.
Zapis: b.d.

Nie wtedy to wojna była,
kiej kobieta chłopa biła,
po głowie, po oczach,
niech nie chodzi po nocach.

Nie wtedy to wojna była,
kiej kobieta chłopa biła,
widzis mos, widzis mos,
nie pójdzies tam insy roz.

Oj, dziouchy, dziouchy, wyście wiedziały,
jak to niedobrze, jak jest chłop stary.
Kozes po wodę, złamie se noge,
kozes napolić, opali brode.

Chces pocałować, tabakiem śmierdzi,
chces pofigłować, to ci sie spierdzi.
Siedzi za piecym, choćby na męce,
wywala łocy na moje ryncce.

MGPE: T0017A.
Informator: Maria
Kurkowska (1914),
zam. Jaworzno-Jeleń.
Rejestracja nagrania:
Jaworzno-Jeleń,
20.02.1964.

MGPE: 88/214.

Informator:

Władysław

Urbańczyk (1882),

zam. Brudzowice,

pow. będziński.

Zapis: 1954.

Oj, tędy, to tędy,
droga do Poręby,
bo mi Porębianka
obiecała gymby.

Ażeby to gymby,
usłoby to wszyndy,
i jesce do tego
jedwabny fartuszek
przewraca na ręby.

Nagranie nr 19.

MGPEtn_

T0034bA.14.

Informator: Otylia

Lech (1918),

zam. Mierzęcice-

-Targoszyce,

pow. będziński.

Rejestracja nagrania:

19.08.1970,

Mierzęcice,

pow. będziński.

Nie tędy, nie tędy,
droga do Poręby,
|:bo mi Porębianka
obiecała gemby:|.

Z góry jedź, z góry jedź,
na dolinie hamuj,
|:dostaniesz dziewczyne,
to ją sobie szanuj:|.

Olaboga, co za casy,
dziadek babka w nocy strasy.
Jemu uciąć, a jej zasycić,
przestaną sie w nocy strasyć.

MGPE: 97/311.
Informator: Paweł
Musioł (1878),
zam. Ruda
Śląska-Halemba.
Zapis: 1952.

ORGANISTA FRANEK

MGPE: 91/165,
91/166²²⁵.

$\text{♩} = 120$

Or - ga - ni - sta Fra - nek, Ma - ry - sie ry - chto - wol,
5
pier - sia - mi sie ba - wil, du - pom ka - li - ko - wol.

MGPE: 91/167,
91/168, 91/169.
MGPE: 97/318.
Informator: Maria
Maciejewska (1914),
zam. Chruszczobród,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

Organista Franek
Maniusie rychtował,
piersiami sie bawił,
dupom²²⁶ kalikował.

²²⁵ W dokumencie źródłowym o sygn. 91/166 w pierwszym takcie występują drobne zmiany rytmiczne – zapisano cztery ósemki. Wysokość dźwięków pozostaje bez zmian.

²²⁶ „dupą” – sygn. 91/166, 91/170.

OŻENIŁ SIE STARY Z MŁODĄ

44

$\text{♩} = 120$

O - ze - nił sie sta - ry z mło - dą i nie doł jej spać,

MGPE: 67/84.

5

czte - ry ra - zy w no - cy wsta - wał, a - le je - no jścać.

Ożenił się stary z młodą
i nie doł jej spać,
cztery razy w nocy wstawał,
ale jeno jścać.

MGPE: 97/313.
Informator: Natalia
Róża (1885),
zam. Centawa,
pow. strzelecki.
Zapis: 1955.

Ożenił się stary z młodą
i nie doł ji spać,
cztery razy w nocy wstowoł,
ale jeno jścać.

MGPE: 97/123.
Zapis: Droniowice,
pow. lubliniecki.

PO CO ŻEŚ MNIE ROZKAPTUROŁ / NA CO ZEŚ MIE
ROZKAPTUROŁ

MGPE: 97/144. Po co żeś mnie rozkapturoł,
kiedyś ze mną nic nie wskóroł.

Nie wiesz, jak się robią grabie,
po cóż ci po młodej babie.

MGPE: 97/183. Na co żeś mie rozkapturał,
kiedyś ze mną nic nie wskórał?
Informator: Edward Bryguła (1897),
zam. Bytom. Coś tak długo sie broniła,
Zapis: 1954. gdy mi napęczniała żyła?

PO CO ŻEŚCIE PRZYJECHALI / NASZ KOŚCIELNY
W ZAKRZYSTYJI / OJ, KOŚCIELNY W ZAKRZYSTYJI /
NASZ KOŚCIELNY W ZOKRZYSTYJI / NIE MA KSIĘDZA
WIKAREGO

Po co żeście przyjechali,
nie będziecie ślubu brali,
nie ma księdza wikarego,
bo pojechał do chorego.

Organista w zakrzystyji
chcił dziywke, nie puścił ji,
a kościelny z chóru krzyczy,
puś te dziywke, niech nie kwiczy.

Oprócz niniejszej pieśni, jako samodzielne warianty występują:

$\text{♩} = 100$

Nasz ko - ściel - ny w za - kry - sty - ji, chy - cił dziy - wka, nie puś - cił ji,

5

^uor - ga - ni - sta z chó - ru krzy - czy: puś ta dziy - wka, niech nie kwi - czy, niech nie kwi - czy.

MGPE: 91/126,
91/127, 91/128.
MGPE: 91/122-123.
Zapis:
Świętochłowice,
1960.

Nasz kościelny w zakrzystyji²²⁷,
chcił dziywka, nie puścił ji,
^uorganista z chóru krzyczy:
puś ta dziywka, niech nie kwiczy,
niech nie kwiczy.

$\text{♩} = 120$

Oj, ko - ściel - ny w za - kry - sty - ji
chy - cił dziy - wke, nie pu - ścił ji,

5

or - ga - ni - sta z chó - ru krzy - czy: puśc te dziy - wke, niech nie kwi - czy,

9

puśc te dziy - wke, niech nie kwi - czy.

MGPE: 91/125.

²²⁷ „zokrzystyji” – sygn. 91/127, 91/128.

Oj, kościelny w zakrystyi
chycił dziywke, nie puścił ji,
organista z chóru krzyczy:
|:puść te dziywke, niech nie kwiczy:|.

MGPE: 91/129.
Zapis: Gliwice-Stare
Gliwice, 1958.

Nas kościelny w zokrystyi
chyciół dziwka, nié puściół ji,
"organista z chóru krzyczy:
puś ta dziwka, niech nié kwicy.

MGPE: 97/171,
97/199, 97/200,
97/201.

Nie ma księdza wikarego,
bo pojechał do chorego,
stary leży w zakrystyi,
Kaśke trzimo, nie puści ji.

APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

$\text{♩} = 110$

Nie ma księ - dza wi - ka - re - go, bo po - je - chał do cho - re - go,
7
nie bę - dzie - my ślu - bu bra - li, boś - my pó - źno przy - je - cha - li.

Nie ma księdza wikarego,
bo pojechał do chorego,
nie będziemy ślubu brali,
bośmy późno przyjechali.

Coście mi za Jasia dali,
co sie ciągle na mnie wali,
w dzień sie wali, w noc sie wali,
nie wytrzymom z Jasiem dali.

Poli woda, poli staw,
pokochał mnie Stanisław.
W cebule mnie obalił,
ślepie na mnie wywalił.

Nasza pani majstrowa
papierowe buty ma.
Jak te buty obuje,
z panem majstrem tańcuje.

MGPE: 88/22.
Informator: Ludwika
Strózek (b.r.),
zam. Częstochowa-
-Kiedrzyn.
Zapis: b.r.

MGPE: 88/106.
Informator:
Marianna Nowak
(1880),
zam. Dąbrowa
Górnicza-
Trzebiesławice.
Zapis: 1954.

Powiedziałś panno,
żech ci wianek ukrod,
leży za stodołą,
pies sie na nim ukłod.

Poznać tyż to, poznać,
chłopca wróblowiana,
dydź on se nie weźnie,
jak mu nie dos sama.

MGPE: 97/173,
97/205, 97/206,
97/207.

PYTAŁA SIE MATKA CÓRY / PYTAŁA SIĘ MATKA CÓRY,
NA CO KOGUT MO PAZURY

MGPE: 88/15.
Informator: Janina
Guzik (b.r.),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

Pytała sie matka córy,
czy miał kogut pazury?
Jakaś stara, takaś, psiokrew, głupia,
czymże by sie trzymał kury.

Pytała sie matka córy,
czy miał kogut ocy?
Jakaś stara, takaś, psiokrew, głupia,
czym by widział w nocy kury.

Pytała sie matka córy,
czy miał kogut jajcęta?
Jakaś stara, takaś, psiokrew, głupia,
czymże by robił kurcęta.

APAKM: 0335S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

$\text{♩} = 168$

Py - ta - ła sie ma-tka có - ry, na co ko - gut mo pa - zu - ry,

9
ja - koś sta - ro, ta-koś głu - pio, cym - ze trzy - moł - by sie ku - ry.

Pytała się matka córy, na co kogut mo pazury,
|:jakoś staro, takoś głupio, cymze trzymołby się kury:|.

Pytała się matka córy, a po co ma kogut łocy,
|:jakoś staro, takoś głupio, jakby widzioł kury w nocy:|.

Pytała sie matka córy, na co kogut mo jajcęta,
|:jakoś staro, takoś głupio, cymze robiłby kurcęta:|.

SĄSIADOWO DZIYWKA / SOMSIADOWO^U DZIÉWKA /
SĄSIADOWA DZIYWKA

Sąsiadowo dziywka
spódnice unosi,
a tyn gupi Jasio,
jesce ji sie prosi.

MGPE: 68/14.

Somsiadowo^U dziéwka
spódnice unosi,
a tén gupi Jasiu,
jesce ji się prosi.

MGPE: 68/13.
Zapis: Opole, 1958.

Sąsiadowa dziywka
spódnice unosi,
a ten głupi Jasiu,
jesce sie ji prosi.

MGPE: 68/15, 68/16.

SEPCE DZIADEK BABCE, SEPCE / DZIADEK BABCE
SZEPCE ♪

MGPE: 68/96.

♩ = 180

Se - pce dzia - dek ba - bce, se - pce, chcioł-by na no - le - pce,

⁵
a ba - bka go w zę - by, chcioł - byś, dzia - du, wszę - dy.

Sepce dziadek babce, sepce,
chciołby na nolepce,
|:a babka go w zęby,
chciołbyś, dziadu, wszędy:|.

MGPE: 68/97.
Zapis: Katowice-
-Janów, 1938.

Sepce dziadek babce, sepce,
chciołby na nolepce,
a babka go w zębny,
chciołbyś, dziadu, wszędy.

Nagranie nr 2.
MGPEtn_T0031A.11.
Informator: Maria
Łodygowa (1904),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Dąbrowa Górnicza-
-Trzebiesławice,
25.07.1971.

Dziadek babce szepce,
chciałby na nalepce,
|:babka dziada w zęby,
chciałbyś, dziadu, wszędy:|.

SIEDZI STARY DZIO^UD / NIE CHCA STAREGO (CHOĆ
MO MIECH PIENIĘDZY)

Siedzi stary dzio^ud
przi ciémnym k^uominie,
ruso siwóm brodóm
przi młodéj dziewcynie.
A ty, dziadzie, nié trzénś brodóm,
nié ba^dzies ty godoł z młodóm,
ch^uoć ześ ty bogaty,
ale stare gno^uty.

MGPE: 68/40.
Zapis: Łomnica,
pow. oleski, 1958.

Nie chcaⁿ starego,
ch^uoć mo^u miech pieniędzy,
wolaⁿ młodego,
ch^uoćby z wielkiej nédzy.
Stary ziembj jako w^uoda,
a jo^u przi niém jak jag^uoda,
młody jes piórecko,
grzeje jak słónecko.

Nie chca starego,
choć mo miech pieniędzy,
wola jo młodego,
choćby z wielkiej nédzy.

MGPE: 97/43.

Stary ziębi jako woda,
a jo przy nim jak jagoda,
młody jest pióreczko,
grzeje jak słónecko.

SKURWYSYN PAROBEK

MGPE: 91/331.

Informator:

Stanisław Gajewski

(b.r.),

zam. b.d.

Zapis: 1958,

„Informator słyszał

podaną pieśń

od przyjaciela,

który ją zna

ze swych stron

rodziny

od Siewierza”.



Skurwysyn parobek,
 jo kochanka jego,
 najściałam do buta
 i pije do niego.

STARO BABA HYC, HYC

$\text{♩} = 96$

Sta - ro ba - ba hyc, hyc, ko - za - ła se wy - strzyc,

5
ko - za - ła se wy - go - lić, bo sie by - dzie pier - do - lić.

MGPE: 91/323.
Informator: Antoni
Ślósarczyk (1908),
zam. Katowice²²⁸.
Zapis: 1958.

Staro babo hyc, hyc,
kozała se wystrzyc,
kozoła wygolić,
bo sie bydzie pierdolić.

Pisała, rachowała,
wiele razy dupy dawała.] mówione

²²⁸ Prawidłowy rok urodzenia oraz miejscowość zrekonstruowano na podstawie innych zapisów od tego informatora, m.in. na podstawie sygn. 91/333.

STARO BABA, STARO JEST

MGPE: 68/79.

$\text{♩} = 110$

Sta - ro ba - ba, sta - ro jest, po - skro-biesz ją, ra - da jest,

⁵

nie skro-bej mie przez ko - szu - la, bo jo sta - ro nic nie czu - ja.

Staro baba, staro jest,
poskrobiesz ją, rada jest,
nie skrobej mie przez koszula,
bo ja staro nic nie czuja.

MGPE: 97/314.
Informator: Józefa
Głąb (1883),
zam. Kędzierzyn-
-Kozle Cisowa.
Zapis: 1954.

Staro baba, staro jest,
poskrobiesz ją, rada jest,
nie skrobej mie przez koszule,
bo ja staro nic nie czuje.

STARY DZIADU, NIE WIERZE CI / MOJA ŻONO, NIE
WIERZE CI

$\text{♩} = 144$

Sta-ry dzia - du, nie wie - rze ci, ku - pie dzwo - nek, przy - wią - że ci,
7
jak ty byn - dzies dziou - chy go - nił, to ci byn - dzie dzwo - nek dzwo - nił.

MGPE: 88/87, 68/80.
Informator:
Władysław
Urbańczyk (1882),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

Stary dziadu, nie wierze ci,
kupie dzwonek, przywiąże ci,
jak ty byndzies²²⁹ dziolchy gonił,
to ci byndzie dzwonek dzwonił.

MGPE: 97/122.
Zapis: Bobrowniki,
pow. będziński, b.r.

Stary dziadu, nie wierze ci,
kupie dzwonek, uwiąże ci,
jak ty będziesz dziewczki gonił,
to ci będzie dzwonek dzwonił.

Moja żono, nie wierze ci,
kupie dzwonek, uwiąże ci,
jak cię inny będzie gonił,
to ci dzwonek będzie dzwonił.

MGPE: 88/97.
Informator: Jadwiga
Kosielakowa (b.r.),
zam. Olsztyn,
pow. częstochowski.
Zapis: b.r.

Moja mamó, róbcie mi co,
bo mi zimno i gorąco,
na gorąco szklanka wody,
a na zimno chłopak młody.

²²⁹ W tekście zapisanym pod nutami tej pieśni znajduje się wyraz „będziesz”, w osobnym dokumencie, wyłącznie ze słowami jest: „bydziesz”. Oba zapisy pochodzą od tego informatora.

STOI GRUSKA W POLU

MGPE: 68/90.

$\text{♩} = 220$

Sto - i gru - ska w po - lu, do - ko - ła ob - cię - to,

⁵
a cóz mi po ta - kiej dziou - se, kiej juz na - po - cę - to.

Stoi gruska w polu,
dokoła obcięto,
a cóż mi po takiej dziouse,
kiej juz napocęto.

Takeście mi dziywce dali,
co sie syćko²³⁰ na mnie wali,
a jo by se takie wołoł,
coby jo sie po ni wołoł.

MGPE: 97/172,
97/202, 97/203,
97/204.

²³⁰ „syćko” – sygn. 97/172.

TAŃCOWAŁA MARYJAŃKA Z WICKIEM²³¹MGPE: 68/132²³².

$\text{♩} = 180$



Tań-co-wa - ła Ma-ry-jań - ka z Wi-kiem, wy-bi-ła mu szty-ry zę - by cy-kiem.

MGPE: 68/133,
68/134.

7



Po co żeś sie, Ma-ry-jan - ko, trzę - śła? Wy-bi-łaś mi szty-ry zę - by z dzie-śła.

Tańcowała Maryjańska z Wickiem,
wybiła mu sztyry zęby cykiem.
Po co żeś sie, Maryjanko, trzęśła?
Wybiłaś mi sztyry zęby z dzieśła²³³.

Zrobiła się stara baba młódką,
zamknęła się, tryndyryndy, kłódką,
a potem sie taki majster znalaz,
odemknął ji, tryndyryndy, zaróz.

²³¹ Jest to wariant opublikowanej pieśni *Tańcowała Magdalenka z Wickiem*. Zawiera jednak zmiany w linii melodycznej oraz w warstwie tekstowej.

²³² Dokonano korekty rytmu w taktie nr 11 (w oryginale zamiast ósemek zapisano szesnastki).

²³³ „dzieśła” – sygn. 68/133, 68/134.

TE PANNY KLASZTORNE / TE SIOSTRY KLASZTORNE

61

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Te pan-ny kla - szto - rne, to dziy-wy bez - bo - žne, wy-cho-dzą za mu - ry,

MGPE: 88/3.

6

hy - mżą sie jak ku - ry, fa - ro - rzy - cku, co, nie pro-wda to?

Te panny klasztorne,
to dziwy bezbożne,
wychodzą za mury,
hymżą się jak kury,
farorzycku, co,
nie prawda to?

Te siostry klasztorne,
to dziwy bezbożne:
wychodzą za mury,
hymżą się jak szczury,
farorzycku, co,
nie prawda to?

MGPE: 88/34.

Zapis: Smolarnia,
pow. krapkowicki,
1954.

UCIEKAJ, NIE CZEKAJ / UCIEKEJ DZIOUCHO, UCIEKEJ / UCIEKAJ DZIWCE, UCIEKAJ

MGPE: 88/171.

Informator:

Władysława

Cyzowska (1901),

zam. Ciągowice,

pow. zawierciański.

Zapis: 1955.

Uciekaj, nie czekaj,
bo cie chłopcy gonią,
jak nie masz fartuszka,
to sie zastaw dłonią.

Żebyś uciekała,
uciekła byś była,
tyś sie oglądała,
bo żeś rada była.

MGPE: 69/1, 69/2.



MGPE: 69/1, 69/4,
69/5, 69/6.

MGPE: 69/7.

Zapis: Bielsko-Biała
(Aleksandrowice),

1958.

Uciekej dzioucho, uciekej,
bo cie chłopcy gónióm,
a jak nie mos fortusecka,
to se zastow dłónióm.

Żebyś była uciekała,
uciekłabyś była,
aleś ty sie oglądała²³⁴,
boś im rada była.

MGPE: 69/2, 69/3.

Uciekaj dziywce, uciekaj,
bo cie chłopcy gonią,
a jak nie mas fartusecka,
to se zastaw dłonią.

Żebyś uciekała,
uciekła byś była,
aleś ty sie oglądała,
boś im rada była.

²³⁴ „ogłondała” – sygn. 69/7.

“OJ, CAŁOWAĆ MIE W GĘBE

$\text{♩} = 100$

“Oj, ca - ło - wać mie w gę - be ty byś, dziyw - cze, chia - ło,

MGPE: 91/150,
91/151.

5

“oj, ca - łuj - że mie w du - pe, dyc to je - dno cia - ło.

“Oj, całować mie w gębe
ty byś, dziywcze, chciało,
“oj, całujże mie w dupe,
dyc to jedno ciało.

“Oj, całować mie w gębe
ty byś, dziewczę, chciało,
“oj, całujże mie w dupe,
dyc to jedno ciało.

MGPE: 91/152,
91/153, 91/154.

MGPE: 97/348,
97/349, 97/350.

W lesie sobie, w lesie,
kołysecke krzese,
dopiero jom strugo,
już za innom mrugo.

W sobota na wieczór
na poganisku
nie umiał całować,
dostał po pysku.

MGPE: 97/41.

MGPE: 88/147.
Informator: (b.d.)
Hauser.
zam. Ciągowice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

Wesele bez grania,
chałupa bez słupa,
a chłop bez wąsów
wygląda jak dupa.

Wesele się kończy,
stara baba tańczy,
przyjrzyjcie się, młodzi,
jak jej dupa chodzi.

WŁOZ SEWC NA PRZYPIECZEK / WŁOZ SZEWC NA
PRZYPIECZEK

$\text{♩} = 112$

Włoz swec na przy - pie - cek, chciół po - ko - ząc fi - gła,

MGPE: 91/211.

5

ba - ba klu - ski ^ood - ce - dza - ła, na ³sy - dło mu ki - dła.

Włoz sewc na przypiecek,
chciół pokazać figła,
|:baba kluski ^oodcedzała,
na sydło mu kidła:|.

MGPE: 91/214.

$\text{♩} = 112$

Włoz szewc na przy - pie - cek, chciół po - ko - ząc fi - gła,

MGPE: 91/212.

5

ba - ba klu - ski od - ce - dza - ła, na szy - dło mi ki - dła.

Włoz szewc na przypiecek,
chciół pokazać figła,
baba kluski odcedzała,
na szydło mu kidła.

MGPE: 91/213.

WYSZŁA NA GÓRECZKE (BY NAWRÓCIĆ CIELĄT) /
 WYSZŁA NA GÓRECZKE (I WOŁAŁA CIELĄT) /
 WYSZŁA NA GÓRECZKE (ZAWOŁAŁA CIELĄT)

MGPE: 91/218.

Wy - szła na gó - re - czke, by na - wró - cić cie - łąt,
 wiatr jej kie - cke po - dniósł, aż sie by - czek prze - łął.

MGPE: 91/219,
 91/220, 91/221.
 MGPE: 97/266.
 Informator:
 Honorata
 Piwowarczyk (1894),
 zam. Grabowa,
 pow. zawierciański.
 Zapis: 1954.

Wyszła na góreczke,
 by nawrócić cieląt,
 wiatr jej kieckę podniósł,
 aż się byczek przeląkł.

MGPE: 88/126.
 Informator:
 Honorata
 Piwowarczyk (1894),
 zam. Grabowa,
 pow. zawierciański.
 Zapis: 1954.

Wyszła na góreczke
 i wołała cieląt,
 zadarła sukienki,
 aż się byczek przeląkł.

Wyszła na góreczke,
 chyliła się za nióm,
 handel, chłopcy, handel,
 nie ma kupca na nią.

MGPE: 88/137.
 Informator:
 Władysław
 Urbańczyk (1882),
 zam. Brudzowice,
 pow. będziński.
 Zapis: 1954.

Wyszła na góreczke,
 zawołała cieląt.
 A od jej głosu
 aż się cieluch przeląkł.

Z MUZYKANTA, Z KOLEJORZA

69


Z mu-zy-kan - ta, z ko - le - jo - rza, to nie by - dzie go - spo - do - rza,

MGPE: 91/229,
91/230.


bo mu - zy - kant i ko - le - jorz nie przez je - dnóm du - pe prze - loz.

Z muzykanta, z kolejorza,
to nie będzie gospodarza,
bo muzykant i kolejorz
nie przez jednóm dupe przeloz.

MGPE: 97/257,
91/231, 91/232,
91/233.

Z WDOWĄ SIĘ OŻYNIĆ / Z GDWÓM SIE ^uOŻYNIĆ

MGPE: 69/89.

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Z wdo - wą się o - ży - nić, być za nie - wol - ni - ka,
 ko - chać by za sie - bie i za nie - bo - scy - ka.

Z wdową się ożynić,
 być za niewolnika,
 kochać by za siebie
 i za nieboscyka.

MGPE: 69/88.

$\text{♩} = 100$

Z gdo - wóm się ^uo - ży - nić, być za nie - wol - ni - ka,
 mió - ło - wać za sie - bie, mió - ło - wać za sie - bie i za nie - bo - szczy - ka.

Z gdwóm się ^uożynić,
 być za niewolnika,
 |:miółować za siebie:|
 i za nieboszczyka.

MGPE: 69/91.
 Zapis: Stara Wieś,
 pow. bielski, 1959.

Z gdwóm się ^uożynić,
 być za niewolnika,
 miółować za siebie
 i za nieboscyka.

Nie kciałabych gdowca,
 choćbych sto lot zyła,
 bo by mi wymowił:
 piérso lepszó byłá.

MGPE: 69/90.

Z gdwóm się ^uożynić,
 być za niewolnika,
 miółować za siebie
 i za nieboszczyka.

Nie chciałabych gdowca,
 choćbych sto lot zyła,
 bo by mi wymowił:
 piyrwszó lepszó byłá.

Za starego chłopa
to taka pociecha
trzęsie się nad tobą
jak ta staro strzecha.

MGPE: 88/89.
Informator:
Agnieszka Kubasik
(1911),
zam. Niegowonice,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

ZA STODOŁĄ W POWOJU / ZA STODOŁÓM W POWOJU

MGPE: 88/50.

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Za sto - do - łą w po - wo - ju nie doł mi ksiądz spo - ko - ju,
 do - brze, że sie po - mo - toł, był - by mie tam schro - bo - toł.

5

Za stodołą w powoju
 nie doł mi ksiądz spokoju,
 dobrze, że się pomotał,
 byłby mie tam schrobotł.

MGPE: 97/319.
 Informator: Karol
 Paul (1889),
 zam. Świętochłowice.
 Zapis: 1955.
 MGPE: 91/340,
 91/341, 91/342.

Za stodołóm w powoju
 nie doł mi ksiądz spokoju,
 dobrze, że się pomotał,
 byłby mie tam schrobotł.

Zalecoł się Wojtek Marynie,
póki widzioł kluski w kominie,
a jak zjod kluski w kominie,
pocałuj mie kaj chcesz Maryno.

MGPE: 88/64.
Informator:
Franciszka Sroka
(1904),
zam. Brudzowice,
pow. będziński.
Zapis: 1954.

VI. PRZESTROGI / MĄDROŚCI / PRAWDY

104

Ma - ry - nie, Ma - ry - nie, cho - ty ko - ra - li - ku,

ni - wó - lym go nie - kie niż pa - re ko - ni - tów.

The image shows a handwritten musical score on two staves. The first staff begins with a treble clef, a 4/4 time signature, and the number '104'. The melody consists of quarter and eighth notes. The second staff continues the melody with similar note values. Below the notes, the lyrics are written in Polish. The first line of lyrics is 'Ma - ry - nie, Ma - ry - nie, cho - ty ko - ra - li - ku,' and the second line is 'ni - wó - lym go nie - kie niż pa - re ko - ni - tów.' There are some handwritten annotations, including a '104' at the start, a '2' above the first note of the second staff, and an accent (^) above the final note of the second staff.

BYŁECH ROZ U WÓJTA

1

♩ = b.d.

By - lech roz u wój - ta, do - lech sie ro - zmo - wie,

5

je - ślić wo - lno ko - chać dzien - weze szu - mne, zgra - bne.

MGPE: 125/37.

Byłech roz u wójta,
dołech sie rozmowie,
jeślić wolno kochać
dziewcze szumne, zgrabne.

MGPE: 125/38,
125/39, 125/40,
125/41.
Zapis: Racibórz,
1958.

A wójt mi ^uodpedził:
nie móm nic do tego,
idź sie spytać ksiendza,
bo ^uon jes ^uod tego.

Pytołech sie ksiendza,
łaskawy kapłanie,
jeślić wolno kochać
dziewcze szumne, zgrabne.

A ksiondz mi ^uodpedził:
broń sie ^uod rozpusty,
bo byś mi przestompiał
przykozanie szóste.

Pytóm sie Pónbóczka:
miłościwy Panie,
jeślić wolno kochać
dziewcze szumne, zgrabne.

Pónbóg sie uśmiechnon
a z nim świeni w niebie:
toć jo dziewcze stworzył,
syneczku, dla ciebie.

CH^uÓC SIE JAŚ ^uOPIJE / CHOĆ SIE JAŚ OPIJE

MGPE: 65/104.

Musical notation for 'Ch^uóć sie Jaś ^uopije' in 2/4 time, tempo 107. The melody is written on a single staff with lyrics underneath. The first line contains the lyrics 'Ch^uóć sie Jaś ^uo - pi - je i mie m^uo - cno zbi - je,'. The second line contains 'zdro - wiu nie za - szk^uo - dzi, b^uo nos no - cka zgo - dzi.' The notation includes a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a tempo marking of 107. There are accents over the 'ó' in 'Chóć' and 'o' in 'zgodzi', and a triplet over the notes for 'za - szk^uo - dzi'.

Ch^uóć sie Jaś ^uopije
i mie m^uocno zbije,
zdrowiu nie zaszk^uodzi,
b^uo nos nocka zgodzi.

MGPE: 65/108,
65/109, 65/110.

Choć sie Jaś opije
i mie mocno zbije,
zdrowiu nie zaszkodzi,
bo nos nocka zgodzi.

Kieby dyszyk nie łoł,
toby nie kapało,
kieby nie obłapioł,
toby nie płakało.

MGPE: 97/36.

Kieby deszyk nie łoł,
toby nie kapało,
kieby nie obłapił,
toby nie płakało.

MGPE: 97/388,
97/389, 97/390,
97/391.

MGPE: 97/379,
97/380, 97/381,
97/382.

Kiedyś sie przespała,
ściskoj teraz brzusek,
a jo bedem nosił
na bok kapelusek.

MARYSIU, MARYSIU (JUŻEŚ NIE MARYSIA)

5

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Ma - ry - siu, Ma - ry - siu, ju - żeś nie Ma - ry - sia,

MGPE: 91/8.

7

boś mi ty po - da - ła rą - czki na ko - ni - sia.

Marysiu, Marysiu,
jużeś nie Marysia,
boś mi ty podała
rączki na konisia.

MIAŁA BABA UŁANA ♪

MGPE: 91/105,
91/106²³⁵.

Mia - ła ba - ba u - ła - na, co ji ro - biół cwe - ki,
wbiół ji je - dén na za - dek, dru - gi do pa - sce - ki.

MGPE: 91/105. Miała baba ułana,
co ji robiół cweki,
wbiół ji jedén na zadek,
drugi do pasceki.

MGPE: 91/106. Miała baba ułana,
co ji robił cweki,
wbił ji na zadek,
drugi do pasceki.

MGPE: 91/107.
Zapis: Rudziniec,
pow. gliwicki, 1958. Miała baba ułana,
co ji robiół cweki,
wbiół ji jeden na zadek,
drugi do pasceki.

Ażeby nie skrzeczała,
drugich obmawiała,
ażeby sie statecznie
w słowie zachowała.

Nagranie nr 13.
MGPEtn_T0001B.20.
Informator: Wiktoria
Kowalska (1888),
zam. Piekary Śląskie-
Kolonja Józefka.
Rejestracja nagrania:
Piekary Śląskie-
Kolonja Józefka, b.d.

Miała baba ułana,
co ji robił nici,
a jak przisło na zima,
to ji właz do rzyci.

²³⁵ Jest to tożsamy wariant melodyczny, ze zmianami w warstwie tekstowej, co odnotowano poniżej zapisu nutowego.

NĘCI KONIA ^uOWIES

7

$\text{♩} = \text{b.d.}$

Nę - ci ko - nia ^uo - wies, kró - wke ko - ni - cy - na,

5

sta - re - go ^uo - rzo - ła, mło - de - go dzie - wcy - na,

9

sta - re - go ^uo - rzo - ła, mło - de - go dzie - wcy - na.

Nęci konia ^uowies,
 krówke konicyna,
 |:starego ^uorzoła,
 młodego dziwcy:|.

MGPE: 91/322.
 Informator: Antoni
 Ślósarczyk (1908),
 zam. Katowice²³⁶.
 Zapis: 1950.

²³⁶ Prawidłowy rok urodzenia oraz miejscowość zrekonstruowano na podstawie innych zapisów od tego informatora, m.in. na podstawie sygn. 91/333.

MGPE: 97/124.
Zapis: Kędzierzyn-
-Kozle Cisowa.

Od sącka do sącka gałązecka rośnie,
pocekaj, dziewulo, aże ci obrośnie.
Obrosło jej to jak wilco skóra,
kudłate, siorbate, pośrodku dziura.

OJ, DANA, OJ DANA (CIEPŁO DUPKA Z RANA)

9

Oj, dana, oj dana,
ciepło dupka z rana,
jak przyjdzie południe,
to dupka uochłódnie, oj dana.

MGPE: 88/143.
Informator: Maria
Maciejewska (1914),
zam. Chruszczobród,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

OJZE INO KRAWCE

MGPE: 91/163.

$\text{♩} = 180$

Oj - ze i - no kra - wce, za - syj ty - lek ka - wce,
 jak za - sy - jes wro - nie, i - gła ci sie zło - mie.

MGPE: 91/164.

Ojze ino krawce,
 zasyj tyłek kawce,
 jak zasyjes wronie,
 igła ci sie złomie.

PADO DZIOUCHA, PADO / NIE MOGA WYTRZYMAĆ

11

$\text{♩} = 144$

Pa - do dziou - cha, pa - do, i - ze syn - ka nie chce,

5 a jak przy - jdzie ku niej, aż no - ga - mi de - pce.

MGPE: 66/175,
66/176²³⁷.

Pado dzioucha, pado,
ize synka nie chce,
a jak przyjdzie ku niej,
az nogami depce.

MGPE: 97/44.

Pado dzioucha, pado,
ize synka nie chce,
a jak przyjdzie ku niej,
az nogami depce.

MGPE: 91/265,
91/266, 91/267.

Włosy jej sie krencóm,
"ocka jej sie śmiejóm,
"obląpiała by sie,
az jóm diobli bieróm.

Odnaleziono także rękopis, w którym do powyższych zwrotek dopisano jeszcze jedną, występującą jako pierwsza:

Nie moga wytrzymać
w tym panińskim stanie,
może mi sie górnik
za męża dostanie?

MGPE: 66/177.

²³⁷ Sygn. 66/176 – w 7 takcie zapisano przednutki.

MGPE: 88/78.
Informator: Maria
Białas (1909),
zam. Chruszczobród,
pow. zawierciański.
Zapis: 1955.

Poszłam za starego,
nijakiej uciechy,
oj, przytule gębule,
jak do starej strzechy.

Poszłam za młodego,
wszelaka wygoda,
oj, przytule gębule,
buzia jak jagoda.

PRZEKRASNE KWIOTECKI

13

The musical score is written in 3/8 time with a tempo marking of quarter note = 144. It consists of two staves of music. The first staff contains the first four measures of the melody, with lyrics 'Prze-kra-sne kwio - te - cki ro - snóm se na łą - ce,'. The second staff contains the next four measures, with lyrics 'do - brze psza - je sie po ci - chu są - sia - do - wej zón - ce.'.

Prze-kra-sne kwio - te - cki ro - snóm se na łą - ce,
do - brze psza - je sie po ci - chu są - sia - do - wej zón - ce.

MGPE: 91/178-179.
Zapis: Poliwoda,
Biestrzynnik,
pow. opolski.
Zapis: 1940.
MGPE: 91/180,
91/181.

Przekrasne kwiotecki
rosnóm se na łące,
dobrze pszaje sie po cichu
sąsiadowej zónce.

PYTAŁA SIE PANNA / PYTAŁA SIE MANIA

MGPE: 91/271,
67/193, 67/194,
67/192.
Zapis: Katowice-
Janów, 1957.

Py - ta - ła sie pan - na pe - wne - go do - chto - ra,
kie - dy ko - chać le - piyj: z ra - na, czy wie - czo - ra?

MGPE: 91/271,
91/272, 91/273.
MGPE: 97/197.
Zapis: Chorzów,
1959.

Pytała się panna
pewnego dochtora,
kiedy kochać lepiyj:
z rana, cy z wieczora?

Dobrze kochać z rana,
by sie pamiyntało,
dobrze i z wieczora,
by sie dobrze spało.

MGPE: 67/195,
67/196.

Py - ta - ła sie Ma - nia ma - dre - go do - kto - ra,
kiej sie le - piej ko - chać: z ra - na, czy z wie - czo - ra?

Pytała się Mania
mądręgo dochtora,
|:kiej się lepiej kochać:
z rana czy z wieczora:|.

Doktor jak nieglupi
tak Mani odpowie:
|:z wieczora kochać radość,
a z rana to zdrowie:|.

Pieśń o incipicie *Staremu, staremu* została opublikowana w śpiewniku *Pieśni swawolne ze zbiorów Adolfa Dygacza* (s. 121). Stanisława Myrta zaśpiewała ją w innym wariacie melodycznym, z drobnymi zmianami w tekście.

♩ = 130

Sta - ry - mu, sta - ry - mu, za pie - cem za - gro - dzić,

7

mło - de - mu, mło - de - mu do dzie - we - zy - ny cho - dzić, do dzie - we - zy - ny cho - dzić.

APAKM: 0334S1.
Informator:
Stanisława Myrta
(1955),
zam. Leśniaki,
pow. będziński.
Zapis: 2023.

Starymu, starymu,
za piecem zagrodzić,
|:młodemu, młodemu,
do dziewczyny chodzić:|.

Staremu, staremu,
za piecem zagrodzić,
|:młodemu, młodemu,
do dziewczyny chodzić:|.

Nagranie nr 27.
MGPEtn_T0030B.35.
Informator: Anna
Karolczyk (1912),
zam. Ryczów,
pow. zawierciański.
Rejestracja nagrania:
Ryczów,
pow. zawierciański,
29.08.1971.

MGPE: 88/47.
Informator:
Honorata
Piwowarczyk (1894),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1954.

Uo, gęby dać, gęby dać,
ale nie dziadowi,
żeby nie wstyd było,
pedzieć proboszczowi.

OD KRAKOWA JADE

17

$\text{♩} = 156$
"Od Kra - ko - wa ja - de, wil - cy ba - be je - dzóm,

MGPE: 91/146.

5
"o - bie - dli ji rę - ce, no - gi, o - bie - dli ji rę - ce, no - gi, a na du - pie sie - dzóm.

Od Krakowa jade,
wilcy babe jedzóm,
|:objedli ji ręce, nogi:|,
a na dupie siedzóm.

MGPE: 97/338.
Informator: Henryk
Lubrich (1888),
zam. Świętochłowice.
Zapis: 1953.

MGPE: 91/147,
91/148, 91/149.

MGPE: 69/32.
Zapis: Koszęcin,
1950.

Wtedy zając rzepie pszaje,
kiedy bez nia bieży,
a chłopok dziywcyńie
kiedy na niej leży.

WYDAĆ BY SIE, WYDAĆ / KIEDYM POSOŁ BYDŁO /
KIEDYCH PASOŁ BYDŁO / JAGIEM PASAŁ BYDŁO ♪

Wydać by sie, wydać,
ale zeby wybrać,
zeby se wymówić,
zeby z nim nie lygać.

Kiedym pasał bydło,
wyziołem straszydło,
kawołek kozucha
przyszyte do brzucha.

Poznać ci to, poznać,
któro panna chce dać,
ocka jej sie śmieją,
licka cyrwienieją.

Poznać ci to, poznać,
który chłopiec chce brać,
ocka mu sie śmieją,
a portki pęcnieją.

Do drugiej zwrotki niniejszej pieśni odnaleziono warstwę melodyczną. Pieśń funkcjonowała zatem samodzielnie:

$\text{♩} = 96$

Kie - dym po - sol by - dło, wi - dzio - lem stra - szy - dło,
ka - wo - lek ko - żu - cha przy - szy - ty do brzu - cha.

MGPE: 66/28.

Kiedym posoł bydło,
widziołem straszydło,
kawołek kozucha
przyszyty do brzucha.

MGPE: 97/275.
Informator: Anna
Wójcik (1874),
zam. Grabowa,
pow. zawierciański.
Zapis: 1956.

Kiedych pasół bydło,
widziołech straszydło,
kawołek kozucha
przyszyte do brzucha.

Nagranie nr 4.
MGPEtn_T0027A.66.
Informator: Marta
Gębka (1909),
zam. b.d.
Rejestracja nagrania:
Lgota Murowana,
pow. zawierciański,
12.08.1973.

Jagiem pasał bydło,
widziałem straszydło,
|:w czerwony kapocie
skakało po błocie:|.

SUMMARY

This publication is an attempt to realise the idea of ethnomusicologist Adolf Dygacz, who in the 1960s planned to print the bawdy songs he had collected, including the so-called *obscenities*. One of Poland's eminent folklore scholars, Julian Krzyżanowski, once defined them as those that “call by name matters concerning the activities of the anal and, above all, the reproductive organs” (Krzyżanowski 1965, 278). In keeping with the traditions of European folklore studies, they belong to the broad selection of ‘common’ or ‘popular’ songs, but were rarely published in official collections of folk pieces. They were considered to be indecent, violating the prevailing moral norms. In addition to them, Dygacz's work would also include satirical texts mocking the rules of marital life and social relations, and critiquing the clergy. In centuries past, performing them in public was banned as a source of rebellion, immoral behaviour and indecency. Dygacz's collection, which covers the period between 1935 and 1960, shows, however, that these themes were and are still current and ever present in folk song.

His planned edition of *bawdy songs* (*pieśni swawolne*), a term he abandoned in favour of *frivolous songs* (*pieśni frywolne*), was based on texts selected from a huge collection of 7,000 Silesian songs and 3,500 recorded in the Dąbrowa region. Songs considered to be the most obscene were to be included in a special supplement with a scholarly designation. In the end, 157 songs were selected by Dygacz for printing, but were not published. In the archive, donated to Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” (The “Upper Silesian Ethnographic Park in Chorzów” Museum) by Janina Lipińska-Dygacz and Kornelia Dygacz, the following have been preserved: *Preface*, *Word on bawdy songs*, and in this chapter the following subchapters: “On terminology and classification”, “Sources”, “Poetry”, “Music”. *Explanations* on musical notation and textual notation were also found, as well as a four-page *Glossary* of dialects, similar to those included by Dygacz in his other thematic publications. However, it has not been possible to determine which of his field ‘acquisitions’ Dygacz considered worthy of representing this genre of song folklore in his collection.

Our *Pieśni frywolne Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego ze zbiorów Adolfa Dygacza* (*Frivolous Songs of Upper Silesia and Zagłębie Dąbrowskie from the collection of Adolf Dygacz*) constitute a selection

from the approximately 600 songs found in this researcher's portfolio with the description 'frivolous', namely 162 previously unpublished songs with a melodic line (sometimes also with related variants including minor word changes or a different melody) and 115 with a text layer only. They are consistent with the original - the form in which they were recorded (melodically and linguistically) by Dygacz. In addition, the anthology is enriched by a multifaceted discussion of this collector's output with comments on his methods and practices, a study devoted to frivolous, satirical and ribald songs taking into account the context of research on Polish folk song of the 17th to 21st centuries, and an editor's note. It presents the principles of editing, the criteria for the selection of texts, as well as the basis of the proposed (innovative) concept of the classification of frivolous songs. It is based on speech act theory and contemporary developments in performance studies. The publication also contains a local index (of places where the songs were recorded), an index of informants, a list of sources and literature, and an index of song incipits with indication of the source. A CD with field recordings is included.

ŹRÓDŁA I LITERATURA

Źródła archiwalne

Archiwum etnograficzne MGPE:

– 88/5–11; 37,

– 97/50–109; 114–116; 130–133,

– nagrania terenowe Adolfa Dygacza.

Archiwum prywatne Agaty Krajewskiej-Mikosz

Źródła publikowane i opracowania

Bachtin Michaił, *Twórczość Franciszka Rabelais'go a kultura ludowa średniowiecza i renesansu*, przeł. A. i A. Goreniowie, Kraków 1975.

Bartmiński Jerzy, „Jaś koniki poił”. *Uwagi o stylu erotyku ludowego*, „Teksty” 1974, nr 2.

Bartmiński Jerzy, *Pieśń ujdzie cało...*, [w:] *Polska pieśń i muzyka ludowa. Lubelskie*, cz. 1, red. J. Bartmiński, Warszawa 2011, s. 33–38.

Bartmiński Jerzy, *Jak opisywać gatunki mowy?*, „Język a Kultura” 2012, t. 23, s. 13–32.

Bobrowska Jadwiga, *Pieśni ludowe regionu żywieckiego*, Kraków 1981.

Bogatyriew Piotr, Jakobson Roman, *Folklor jako specyficzna forma twórczości*, [w:] P. Bogatyriew, *Semiotyka kultury ludowej*, wstęp, wybór i oprac. M.R. Mayenowa, wyd. 2, Warszawa 1979.

Bulla Krzysztof, Krajewska Agata, *Życie jako pieśń. Z teki profesora Adolfa Dygacza. Katalog wystawy*, Chorzów 2020.

Czernik Stanisław, *Stare złoto. O polskiej pieśni ludowej*, Warszawa 1962.

Dygacz Adolf, *Pieśni ludowe miasta Katowic. Źródła i dokumentacja*, Katowice 1987.

Dygacz Adolf, *Rozśpiewany Śląsk*, Chorzów 2002.

Gonet Szymon, *Śpiewki z Andrychowa*, „Lud” 1909, t. 15.

Handke Kwiryna, *Socjologia języka*, Warszawa 2008.

Hernas Czesław, *W kalinowym lesie. U źródeł folklorystyki polskiej*, t. 1–2, Warszawa 1965.

- Jabłoneczka. Antologia polskiej pieśni ludowej*, oprac. J. Przyboś, Warszawa 1953.
- Kolberg Oskar, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, seria 1—23, Warszawa 1964.
- Kolberg Oskar, *Dzieła wszystkie*, t. 43: *Śląsk*, oprac. J. Szajbel, B. Linette, red. A. Skrukwa, E. Krzyżaniak, Wrocław – Poznań 1965.
- Kolberg Oskar, *Dzieła wszystkie*, t. 45: *Góry i Podgórze*, cz. II, red. E. Miller, Wrocław – Poznań 1968.
- Kolberg Oskar, *Dzieła wszystkie*, t. 48: *Tarnowskie – Rzeszowskie*, red. J. Burszta, Wrocław – Poznań 1967.
- Kotarska Jadwiga, *Poetyka popularnej liryki miłosnej XVII wieku w Polsce*, Gdańsk 1970.
- Lévi-Strauss Claude, *Trójkąt kulinarny*, przeł. S. Ciechowicz, „Twórczość” 1972, nr 2.
- Lévi-Strauss Claude, *Wiedza konkretna*, [w:] C. Lévi-Strauss, *Mysł nieoswojona*, przeł. A. Zajączkowski, Warszawa 1969.
- Lipok-Bierwiaczonek Maria, *Źródła zróżnicowania tradycji kulturowych*, [w:] *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, t. 2, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, Katowice 2012.
- Malinowski Bronisław, *Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji*, przeł. J. Chałasiński, A. Waligórski, Warszawa 1980.
- Moczulski Janusz, Tarkowska Anna, *Pieśni swawolne ze zbiorów Adolfa Dygacza*, Katowice 2002.
- Moszyński Kazimierz, *Kultura ludowa Słowian*, t. 2, Warszawa 1967.
- Na psa urok. Miejskie i wiejskie tajne zaśpiewy*, podслуchał i zarejestrował lach 1950–1970 Piotr Wicher, Kraków 1970.
- Pauli Żegota, *Pieśni ludu polskiego w Galicji*, red. H. Kapeluś, oprac. R. Górski, Wrocław 1973.
- Płatek Piotr, *Dla Maryni. Śpiewnik świąteczny*, „Nowa Wieś” 1987, dodatek do nr 51/52.

- Pieśni śląskie ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy*, oprac. B. Zakrzewski, Wrocław 1970.
- Prorok Katarzyna, *Gorzała, lipka i jawor – lubelskie erotyki ludowe*, [w:] *Lubelska pieśń ludowa na tle porównawczym*, red. J. Bartmiński, B. Maksymiuk-Pacek, Lublin 2014.
- Roger Juliusz, *Pieśni ludu polskiego w Górnym Szląsku, z muzyką* (wydanie fototypiczne), Opole 1976.
- Sadownik Jan, *Z zagadnień klasyfikacji i systematyki polskiej pieśni ludowej*, „Polska Sztuka Ludowa” 1956, nr 6.
- Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1965.
- Szadura Joanna, *Przyśpiewka ludowa – cechy konstytutywne gatunku*, „Język a Kultura” 2012, t. 23.
- Śpiewnik pieśni Zagłębia Dąbrowskiego*, wybór źródeł i oprac. A. Dygacz, Katowice 1997.
- Węzowicz-Ziółkowska Dobrosława, *Miłość ludowa. Wzory miłości wieśniaczej w polskiej pieśni ludowej XVIII–XX wieku*, Wrocław 1991.

Źródła i opracowania niepublikowane

- Krajewska Agata, *Tradycje folkloru muzycznego Zagłębia Dąbrowskiego we współczesnych praktykach kulturowych mieszkańców regionu i ofertach artystycznych lokalnych instytucji kultury*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, niepublikowana rozprawa doktorska, Katowice 2022 [maszynopis].

Źródła internetowe

- Kiedys wagina była święta...*, [@:] <https://vocalnicka.pl/wagina-wulwa-wilgotna-pani/>, dostęp: 18.09.2023.

INDEKS INCIPITÓW PIEŚNI Z OZNACZENIEM ŹRÓDŁA

1. A jo za nią, a jo za nią: 88/187.
2. A księżom gospodynióm / Księżdom gospodyniom: 97/317; 358, 88/49.
3. A w lesie, na sośnie: 88/116, 91/238–240, 125/25–26.
4. A za grosik, za dwa: 97/267.
5. Bez ta nasa piykno wieś: 125/28–32.
6. Byłech roz u wójta: 125/37–41.
7. Chciała pani piwko pić, cym, cyrym, cym, cym: APAKM: 0334S1, MGPEtn_T0027B.18.
8. Choćby jo se umar: 97/178, 97/220–222.
9. Chodź stary do domu / Pójdź stary do domu: 88/80; 94, 125/77–82.
10. Ch^oć sie Jaś ^oopije / Choć sie Jaś opije: 65/104, 65/108–110.
11. Cieczeć mi wodziczka: 88/96.
12. Cipuchna, cipuchna: 88/246.
13. Co nie dóm, to nie dóm: 88/117.
14. Córúś moja, co w okienko puka?: 88/14.
15. Cy ty śpis, cy chrapies: APAKM: 0335S1.
16. Cyja to dziywcyzna: 91/71–75; 94.
17. Czyja to dziewczyna: 88/145.
18. Dałabyk ci, dała (mom to na pamięci) / Dałabych ci, dała (mom to na pamięci) / Dałabym ci, dała (serca połowice): 69/57–61, 87/67, 91/76, 125/102.
19. Dobry dziyń, farorzu / Dobry dzień, farorzu: 88/41, 125/112–114.
20. Dobrze dziadziowi było: 88/73.
21. Drobne liście na kapuście: APAKM: 0334S1.
22. Dziewczyno, dziewczyno / Marysiu, Marysiu (złoty koraliku) / Z góry, z góry, jedź na dole, nie hamuj: 88/177, 91/100, 125/134, APAKM: 0334S1.
23. Dziewczyny sie chlubią: APAKM: 0334S1.
24. Dziwujóm sie ludzie: 97/291, 125/154.
25. Dziwcyzno kochana: 88/186, 125/135–140.
26. Ej, duszkiem, dziewczę, duszkiem, kuku / Oj, duszkiem, dziewczę, duszkiem, kuku / Oj, duszkiem, dzioucho, duszkiem, kuku / Oj, duszkiem, panno, duszkiem: 65/1–7, 97/127; 281, 3/128–129.
27. Ej, jeno dwie godziny: 95/15–16, 97/41.
28. Ej, kochanecko tłusto / Kochanecko tłusto: 66/32, 97/168; 277.
29. Ej, kowolu, kowolu: 91/78–79.
30. Ej, ku słońcu na łączce: 91/2; 247–249, 97/269.
31. Ej, na cóżeś ty za chłop taki: 91/80.

32. Ej, radaby jo, rada / Radabych se, rada / Ej, rada bych, rada / Rada bym se, rada: 65/32–36, 67/198, 88/170, 91/283–290, 97/120.
33. Ej, ta moja, ta moja: 97/405.
34. Ejze ino, po dwa razy: 97/400.
35. Gdym się na świat narodziła / Gdym sie na świat narodziła: 65/54–57, 91/38.
36. Gdzie ty idzies kobito / Siedzi Kaśka pod chlywikiem: 88/204, 68/32–35, 97/292.
37. Gospodorz sie w karcmie opiył: 88/20.
38. Haj, ino za mną: 91/82–83.
39. Hulał ja se, hulał: 88/242.
40. Hura, chłopcy: 65/71–73, 97/271, 88/118, 91/250–252.
41. Hysu moja, hys: 65–76.
42. I mówili chłopcy z Rejnom: T0017B.
43. I tak dobrze, i tak dobrze: 65/95, 97/186; 244–246.
44. Idzie drutorz po ulicy / Idzie druciorz po ulicy: 65/83–86.
45. Idzie z Dąbrowy: 91/84–85.
46. Ja staremu urzundziła / Jo staremu wyrządziła / Jo staremu wygodziła: 97/37, 97/403–404.
47. Ja ubogo wdowa / Jo^u ubogo^u gdowa / Ja ubogo gdowa: 88/53, 65/217–218; 220–221.
48. Jade od Brudzowic, acha: 88/132.
49. Jak mi szepcze, tak mi szepcze / Po łowsianej słumie dreptoł: 97/154, APAKM: 0334S1.
50. Jak to ładnie, jak to siumnie: 91/87.
51. Jakem tve okienko mijoł: 88/212.
52. Jakem zased do swej lubej: 88/130.
53. Jakzech była pannóm / Jakżem była panną: 65/138–139, 91/253–255.
54. Jakżem była dziewkóm / Jakżem była dziywkóm: 91/88–90, 97/324a.
55. Jakżem poszed do stodoły wymłocać, wymłocać: 65/140–142.
56. Jechała niewiasta na kozie do miasta / Jechała niewiasta z kokotem do miasta / Jechała niewiasta z kogutem do miasta / Poszła babulinka z kokotem do miasta: 88/16, 65/169–175.
57. Jechoł Antek na wozie: 65/176, 97/326, 88/38.
58. Jeden kocha miesiąc / Jedyń kocha miesiąc: 65/189–192, 97/386–387a.
59. Jeden kumoś kumosiowi / Kumoś kumosiowi: 65/127–128; 133–135, 91/51–55, 97/333, MGPEtn_T0047aB.25.
60. Jo se chłopok młody: 91/5.
61. Jo se młody chłopaczyna: 97/145.
62. Jurno, jurno ta starucha: 97/312.
63. Jużem sie dowiedział w kościele u fary: APAKM: 0335S1.
64. Kąpała sie Kasia w morzu: 91/6, 88/215, MGPEtn_T0030A.28.
65. Kieby dyscyk nie loł: 97/36; 388–391.
66. Kieby jo wiedziol / Kiebych był wiedziol: 91/94–98, 97/39.

67. Kiebyście dziewczęta: 91/25.
68. Kiedyś sie przespała: 97/379–382.
69. Kiej jo była sama w doma: 91/7.
70. Kochanecko moja: 97/372–375.
71. Kole "olszoka, dziyweczko: 66/33–35.
72. Komu dobrze, temu dobrze / Komu dobrze, tymu dobrze / Komu dobrze, temu dobrze: 66/36–39, MGPEtn_T0003B.02.
73. Kowal jo se, kowal: 97/123.
74. Koząła mi mać: T0017B.
75. Koząła mu kupić przetak: 66/41, 97/287.
76. Krasula sie ocieliła / Krasula sie "ocieliła: 88/68, 91/99.
77. Książdz gonił Kaškę / Gonił książdz Kaškę: 91/330, 97/190–192, APAKM: 0334S1.
78. Książdz kapucyn z długą brodą / Książdz kapucyn z długóm brodóm: 97/126; 316.
79. Książdz mie gonił, książdz mie gonił: 88/251–252.
80. Ku mnie, moja, ku mnie: 66/42, 97/285.
81. Kukuryku we dnie / Kukuryku przez dzień: 91/56–60, MGPEtn_T0047aA.23.
82. Kupił ci mi butki Kuba: 66/43–46.
83. Lepsa ja, Jasiu, niżli ty / Lepso jo, Jasiu, niżli: 66/47–49.
84. Leżałach na gumnie / Leżałach na gumnie: 66/50–55.
85. Łobiecała syr dać: APAKM: 0334S1; 0335S1.
86. Łoj, góralecka idzie: 88/189.
87. Łoj, ni ma, ni ma, jak to chłop młody / Nie masz to, nie masz: APAKM: 0334S1, 88/82, MGPEtn_T0058A.04.
88. Łowcarecek łowce żynie: 88/32.
89. Łożeniłem sie: APAKM: 0334S1.
90. Malina, malina: 88/220.
91. Malućkie dziywce móm / Malućko dziouska móm: 66/57–58, 97/32; 34, 97/376–378.
92. Mam cztery dziury: 97/258.
93. Mam szesnaście latek: APAKM: 0335S1.
94. Mamo moja, był tu ten: 97/401.
95. Mamulicko, był tu młynorz: 66/68–69.
96. Mamulicko, był tu wojo^uk / Mamulicko, był tu wojok: 66/61–67.
97. Mamulicko, kupcie konia / Mamuliczko, kupcie konia: 66/59, MGPEtn_T0008B.09.
98. Mamulko, tatulku: 88/219.
99. Mamusiu, tatusiu, dobry dzień: 88/213, APAKM: 0334S1, MGPEtn_T0033A.21.
100. Marysiu, Marysiu (jużes nie Marysia): 91/8.
101. Maryś moja, Maryś: 97/298, 88/196.
102. Matka mie tu posłała: 91/39.

103. Miała baba kozuch: 88/111, MGPEtn_T0031A.33.
104. Miała baba ułana: 91/105–107, MGPEtn_T0001B.20.
105. Miała baba zięcia: 91/101–102, 97/334.
106. Miała dziywecka sodecek wiśni: 66/102–105.
107. Miałach jo gołąbka / Miałzech jo gołombka: 88/3, MGPEtn_T0010B.09.
108. Miałam ci być mniszką: 97/142.
109. Miałam kochanecka: APAKM: 0334S1.
110. Miły, mocny Boże: 97/399.
111. Moja Małgorzato: 97/153.
112. Moja Maryniu, wisi mi: 66/118, 7/64–65.
113. Moja młodość taka płocha: 97/148.
114. Mój mężulku, nie wierza ci: 91/110–112.
115. Móm jo ci Janicka: 97/37; 396.
116. Myśliwce, myśliwce: 66/129–131, 88/33, 97/321.
117. Na brzegu siedziała: 66/132.
118. Na górze mie wiód / Na górze ją wiódł / Na górze mie wiódł: 66/133–137, 91/46–50; 332.
119. Na igranie z gdowcem / Na igranie z wdowcem: 91/32; 40; 114–117.
120. Na kapuście drobne liście: 66/138.
121. Na polu se lygom: 91/113; 118–119.
122. Na tych naszym stawkach / Na tych naszym stawkach: 66/143–145, 91/256–258.
123. Na tym moście trowa: 91/131–136.
124. Na zielonej łące: 88/142.
125. Na zielonej roli: 91/140–141, 97/301.
126. Napił sie dziaduś ciepłego winka / Napił sie dziadek słodkiego winka: 97/147, MGPEtn_T0017A.37.
127. Nas parobek nasej dziywce: 91/120–121.
128. Nasz kokotek piyknje pieje: 66/142, 97/331.
129. Nasza Kaśka idzie miedzóm: 66/139–141, 97/255.
130. Nęci konia "owies: 91/322.
131. Nic mnie już nie cieszy: 91/138–139, 97/330.
132. Nie bójże sie, moje dziywce, nie bój: 66/151.
133. Nie byda jo taki głupi / Nie banaⁿ joⁿ taki gupi / Nie byda jo taki głupi / Nie byda jo taki gupi: 66/146–150, 88/124, MGPEtn_T0003A.16.
134. Nie byda sie zyniół / Nie bede sie żenił / Nie byda sie żynił: 66/152–153, APAKM: 0334S1, MGPEtn_T0004B.07.
135. Nie chca starego, bo śmierzdi gnojówką: APAKM: 0334S1.
136. Nie chce tego, co mu wisi: 91/142–145, 97/263.
137. Nie chciała mi mamcia dać: 97/176; 214–216, 369–371.
138. Nie chytej mie za kolana / Nie chytej mie za kolana / Nie chytej mie za k^olana: 66/154; 157, 97/117, 66/155–156.
139. Nie ma ci to jak kuśniyrzom / Nie ma ci to jak kuśniyrzóm: 97/123; 324.
140. Nie pójde jo za starego: 97/402.

141. Nie pónðaⁿ za krawca: 66/179–182.
142. Nie pukoj do ściany: 97/394.
143. Nie społ, nie lezoł: 97/282.
144. Nie uciekaj, bo cie złapie: 97/164, MGPEtn_T0030B.14.
145. Nie wtedy to wojna była: 88/150.
146. Nie zaszkodzi twojej cnocie: 91/326.
147. Niedaleko karcma: 91/11; 137; 259–261; 270.
148. Niedaleko koło dwora: 88/222.
149. Nocka ciemna, ranek mglisty: 91/326.
150. O, jak mi sie uprzykrzył kawalerski stan: 88/107.
151. Od sącka do sącka gałązeczka rośnie: 97/124.
152. Oj dana, oj dana, kochom jo se pana / Danać moja, dana, kochom jo se pana: 67/34; 36–37; 41–43, 97/340.
153. Oj, babciu, moja babciu / Oj, babusiu, babusiu: 88/77; 83.
154. Oj, chłopak, ci ja, chłopak: 88/136.
155. Oj, dana, oj dana (ciepło dupka z rana): 88/143.
156. Oj, dziouchy, dziouchy, wyście wiedziały: T0017A.
157. Oj, kochajże mnie, kochaj: 88/103.
158. Oj, moja mamulicko / Mamusiu, tatusiu / Mamuniu, tatuniu: 67/164, 91/41–45, 97/181; 228–231.
159. Oj, moje dziewczątka / ^uOj, moje dziewczeczki: 67/63–66, 91/262–264.
160. Oj, niedalekom była / Oj, niedalekóm była / Niedalekom była: 88/86, 97/155, MGPEtn_T0031A.18.
161. Oj, płakała dziewczyna / Płakała Manusia: 97/140, MGPEtn_T0046B.14.
162. Oj, powiadali nasi: 66/67–68.
163. Oj, sama dóm, sama dóm / Oj, sama dom, sama dom (sama sobie włoże): 67/69–70; 262, 88/115, 67/71.
164. Oj, stary jo se, stary: 88/85.
165. Oj, tędy, to tędy / Nie tędy, nie tędy: 88/214, MGPEtn_T0034bA.14.
166. Oj, wisi mi, wisi: 91/16.
167. Ojze ino krawce: 91/163–164.
168. Olaboga, co sie stało?: 67/72, 97/162.
169. Olaboga, co za casy: 97/311.
170. Organista Franek: 91/165–170, 97/318.
171. Ożenił sie stary z młodą: 67/84, 97/123; 313.
172. Ożeńże sie Maniek: APAKM: 0334S1.
173. Pado dzioucha, pado: 66/175–177, 97/44, 91/265–267.
174. Pani moja, pani: 67/105–107, 97/182; 232–234.
175. Pierszy roz na mnie wloz: APAKM: 0334S1.
176. Pisi gros, pisi gros / Pisi grosz, pisi grosz: 67/109–112, 97/249.
177. Pitulko, pitulko: 97/259.
178. Po co ześ mnie rozkapturoł / Na co ześ mie rozkapturał: 97/144; 183.

179. Po co żeście przyjechali / Nasz kościelny w zakrystyi / Oj, kościelny w zakrystyi / Nasz kościelny w zokrystyi / Nie ma księdza wikarego: 88/43, 91/122–123, 125–129, 97/171;199–201, APAKM: 0334S1.
180. Pod zielonym lasku: 88/133.
181. Poli woda, poli staw: 88/22.
182. Poszed Jaś na górę boso / Posed Jaś na góra boso: 91/171–174.
183. Poszłam za starego: 88/78.
184. Powiadają ludzie (ze jo nie cyrwono) / Powiadają ludzie (że ja nie czerwona): 97/393, MGPEtn_T0046A.02.
185. Powiadajóm ludzie (ze jo dała dudzie): 67/164–166, 97/264.
186. Powiedziałaś panno: 88/106.
187. Poznać tyz to, poznać: 97/173; 205–207.
188. Pójde ja se, pójde: APAKM: 0334S1.
189. Przekrasne kwiatecki: 91/178–181.
190. Przerzuce, przerzuce: 91/184–186.
191. Przez ta bobrowsko wieś: 88/42; 45.
192. Przyjechali nasi, nasi / Przyjechali Jasi, Jasi: 91/187–190; 91/277– 279.
193. Przysed ku mie dumnie / Kochałach jednego: 91/20–282, 97/45, 125/98.
194. Pytała sie matka córy / Pytała się matka córy, na co kogut mo pazury: 88/15, APAKM: 0335S1.
195. Pytała sie matka córy, kaj posuła jabka swoje: 67/190–191.
196. Pytała sie panna / Pytała sie Mania: 67/192–196, 91/271–273, 97/197.
197. Rozgniewała sie żona na męża: 88/44.
198. Rozleciały mi się: 67/206–207, APAKM: 0335S1.
199. Sama dóm, sama dóm (nie trzeba mie prosić) / Sama dom, sama dom: 68/1–5, 97/260, MGPEtn_T0026A.
200. Sąsiadowo dziywka / Somsiadowo^u dziwka / Sąsiadowa dziywka: 68/13–16.
201. Seł chłop z roboty: 97/167.
202. Sepce dziadek babce, sepce / Dziadek babce szepce: 68/96–97, MGPEtn_T0031A.11.
203. Siedmiu chłopców k^uochać: 91/192–193, 91/274–276.
204. Siedzi dudek na kościele: 91/194–196, 97/328.
205. Siedzi pto^uszek w czornym lesie, skubie mech / Siedzi ptaszek na gałązce, dziubie mech: 91/197, MGPEtn_T0047aB.02.
206. Siedzi stary dzio^ud / Nie chca starego (choć mo miech pieniędzy): 68/40, 97/43.
207. Siedzi wróbel na topoli: T0017B.
208. Siekiyrecka, topór / Siekiercecka, topór: 68/41–45.
209. Siwo gołębinko, gdzieś była / Siwo gołęmbinko, gdzieś była: 68/46–48.
210. Skoda mi tyz, skoda: 97/395.
211. Skurwysyn parobek: 91/331.
212. Stadło gęsi, stadło owiec: 88/88.

213. Starą móm, starą móm: 88/89.
214. Stare buty, nowe wiechcie: 88/87; 186, MGPEtn_T0031A.16.
215. Starego mi dali (jo starego wole): 88/72.
216. Starego mi dali (starego mieć muszę): 88/93.
217. Staro baba hyc, hyc: 91/323.
218. Staro baba, staro jest: 68/79, 97/314.
219. Stary dziadu, nie wierze ci / Moja żono, nie wierze ci: 88/87–80; 97, 97/122.
220. Stary jo se, stary / Stary ja se, stary: 68/81–83, 97/121, MGPEtn_T0030B.16.
221. Starymu, starymu / Staremu, staremu: APAKM: 0334S1, MGPEtn_T0030B.35.
222. Stoi gruska w polu: 68/90.
223. Szła Marysia przez las: 68/112, 97/289, 88/114.
224. Szła pisia z Kalisia: APAKM: 0333S1.
225. Ta moja miło: 88/182.
226. Takeście mi dziywce dali: 97/172; 202–204.
227. Tako mi się podoba: 97/34.
228. Tam na Rusi kowal brusi / A dziadunio fajke pali: 68/20–21; 22, 97/43; 346.
229. Tańcowoł Kuba w siyni: 68/135–136, 88/139.
230. Tańcowała Maryjańka z Wickiem: 68/132–134.
231. Te panny klasztorne / Te siostry klasztorne: 88/3; 34.
232. Ty dziewczyno, ty mnie nie znasz: 88/25, 91/202, 97/323.
233. Ty dziewczyno, ty moja: APAKM: 0334S1.
234. Ty moja kochanko: 68/137.
235. Tyn mój synecek litościwy: 88/217.
236. Uciekaj, nie czekaj / Uciekej dzioucho, uciekej / Uciekaj dziywce, uciekaj: 88/171, 69/1–7.
237. Uciekej Maryś, kaj bydzies mogła: 88/4.
238. Umre, umre: 91/203–205, 97/327.
239. Uo, gęby dać, gęby dać: 88/47.
240. "Od Krakowa jade: 91/146–149, 97/338.
241. "Oj stodolina nisko: 88/75.
242. "Oj, całować mie w gębe: 91/150–154.
243. "Oj, jak tez to byda / Oj, jak tyz to byda / Oj, jak téz to biéda / Oj, jak tys to byda / Nie dobrze wdoweczce na pustkowiu mieszkać / Nie dobrze, nie dobrze: 67/50–58; 61, 88/168–169, 97/309.
244. "Oj, posła na górecke: 91/325.
245. W lesie sobie, w lesie: 97/348–350.
246. W Siewierzu na rynku: APAKM: 0335S1.
247. W sobota na wiecór: 97/41.
248. W tym naszym potoku: 97/159.
249. Wesele bez grania: 88/147.

250. Węduje kowolik od miasta do miasta: 88/23.
251. Widział żem ci, widział / Widziałem ci, widział: 88/12, 91/23.
252. Wisi jabłko wisi / Wstążki moje, wstążki: 69/10–12, 91/294–296, 97/46.
253. Wlazła za piec, jo za nióm / Wlazła na piec, jo za nióm / Wlazła na piec, jo^u za nióm / Wlazła na piec, jo za nióm: 69/14–18, MGPEtn_T0052B.28.
254. Włoz sewc na przypiecek / Włoz szewc na przypiecek: 91/211–214.
255. Wojtusi, Wojtusi: 97/160.
256. Wtedy zając rzepie pszaje: 69/32.
257. Wydać by sie, wydać / Kiedym posoł bydło / Kiedych pasoł bydło / Jagiem pasał bydło: 97/275, 66/28, 69/52, MGPEtn_T0027A.66.
258. Wysokie to płoty / Wysokie płoty tato grodził: 69/53, MGPEtn_T0035A.01.
259. Wyszła na góreczke (by nawrócić cieląt) / Wyszła na góreczke (i wołała cieląt) / Wyszła na góreczke (zawołała cieląt): 88/126; 137, 91/218–221, 97/266.
260. Wyżej kolan, niżej pępka: 69/54–56, 97/265.
261. Z koneweczką po wodę / Z koneweczką po wodę: 88/30, MGPEtn_T0035AB.
262. Z muzykanta, z kolejorza: 91/229–233, 97/257.
263. Z tamtej strony jeziora / Z tamtej strony jeziora: 69/95–96, 91/299–301.
264. Z wdową się ożynić / Z gdwóm sie "ożynić: 69/88–91.
265. Za mną chłopcy, za mną: 88/165.
266. Za starego chłopca: 88/89.
267. Za stodołą w becze: 97/157, 91/228.
268. Za stodołą w powoju / Za stodołóm w powoju: 88/50, 91/340–342, 97/319.
269. Zalecoł się Wojtek Marynie: 88/64.
270. Zebych jo miół to co dziouchy: 97/118.
271. Zrobiła sie staro baba: 97/149.
272. Żebym jo miół takóm panióm / Żebym ja miół taką panią / Żebym ja miół ładnom paniom: 69/109–110; 112–114, 97/268, MGPEtn_T0034bA.32.

INDEKS INFORMATORÓW

	strona
Adamus Kazimiera (1948), zam. b.d.	108, 264
Augustyn Elżbieta (1880), zam. Opole	273
Barańska Katarzyna (1872), zam. Brzękowice Górne, pow. będziński	74
Bargieł Leokadia (1906), zam. Dąbrowa Górnicza-Strzemieszyce Wielkie	67
Białas Maria (1909), zam. Chruszczobród, pow. zawierciański	302, 356
Błaszczuk Piotr (1902), zam. Kierzki, pow. lubliniecki	115
Botor Berta (1888), zam. Świętochłowice	253
Bójdoł Stanisław (1896), zam. Zawadzkie, pow. strzelecki	187
Bryguła Edward (1897), zam. Bytom	314
Brzeziński Wojciech (1974), zam. Będzin	223
Cyzowska Władysława (1901), zam. Ciągowice, pow. zawierciański	80, 219, 332
Czaja Helena (b.r.), zam. Zawadzkie, pow. strzelecki	73
Członkinie koła gospodyń wiejskich, Bobrowniki, pow. będziński	125, 281
Czok Piotr (1868), zam. Poliwoda, Biestrzynnik, pow. opolski	236
Czop Władysław (1898), zam. Rokitno Szlacheckie, pow. zawierciański	164, 298
Depta Maria (1886), zam. Turze, pow. raciborski	162
Dubiel Emilia (1894), zam. b.d.	93
Dubiel Krzysztof (1873), zam. Strzebiń, pow. lubliniecki	292
Dudniczek Nikodem (1862), zam. Koszęcin, pow. lubliniecki	160
Dyla Franciszka (1881), zam. Barut, pow. strzelecki	101
Dymczyk Stefan (1916), zam. Ciągowice, pow. zawierciański	225
Gajdzińska Anna (1887), zam. Bobrowniki, pow. będziński	121
Gajewski Stanisław (b.r.), zam. b.d.	299, 324
Gębka Marta (1909), zam. b.d.	364
Giebel Rozalia (1871), zam. Leśnica, pow. strzelecki	61
Głęb Józefa (1883), zam. Kędzierzyn-Koźle Cisowa	326
Gorzowski Ludwik (1894), zam. Chruszczobród, pow. zawierciański	66
Guzik Janina (b.r.), zam. Grabowa, pow. zawierciański	320
Gwóźdź Anastazja (1908), zam. Jaworzno	203
Gwóźdź Beata (1870), zam. Sieroty, pow. gliwicki	229

Gwóźdź Emil (1885), zam. Siemianowice Śląskie	194
Hadryś Józef (b.r.), zam. b.d.	260
Hauser (b.d.), zam. Ciągowice, pow. zawierciański	336
Jawor Maria (1883), zam. Malnia, pow. krapkowicki	208
Jędryczka Helena (1902), zam. b.d.	98
Joško Alojzy (1901), zam. Piekary Śląskie-Dąbrówka Wielka	243
Kachel Marta (1922), zam. b.d.	237
Kawa Augustyn (1885), zam. Rusinowice, pow. opolski	251
Karolczyk Anna (1912), zam. Ryczów, pow. zawierciański	359
Klimek Zenona (b.r.), zam. b.d.	186
Komasiora Paweł (1900), zam. Świętochłowice	210
Kondek Antoni (1881), zam. b.d.	296
Kosielakowa Jadwiga (b.r.), zam. Olsztyn, pow. częstochowski	102, 327
Kowalska Wiktoria (1888), zam. Piekary Śląskie-Kolonia Józefka	350
Koza Katarzyna (1866), zam. Niegowonice, pow. zawierciański	206, 215
Kozok Ewa (1873), zam. Chróstice, pow. opolski	93
Kubasik Agnieszka (1911), zam. Niegowonice, pow. zawierciański	95, 98, 107, 126, 154, 315, 341
Kurkowska Maria (1914), zam. Jaworzno-Jeleń, pow. chrzanowski	71, 114, 148, 191, 309
Kuźniak Piotr (1888), zam. b.d.	143, 246,
Lech Otylia (1918), zam. Mierzęcice-Targoszyce	310
Lubrich Henryk (1888), zam. Świętochłowice	361
Łodygowa Maria (1904), zam. b.d.	141, 155, 295, 322
Maciąg Władysława (1917), zam. b.d.	252
Maciejewska Maria (1914), zam. Chruszczobród, pow. zawierciański	271, 312, 353
Merta Maria (1896), zam. Siewierz Piwoń, pow. będziński	258
Merta Szczepan (1896), zam. Siewierz Piwoń, pow. będziński	118, 285
Musioł Paweł (1878), zam. Ruda Śląska-Halemba	311
Myrta Stanisława (1955), zam. Leśniaki, pow. będziński	52, 76, 77, 89, 96, 126, 159, 166, 176, 179, 181, 185, 195, 199, 212, 239, 243, 254, 272, 280, 286, 290, 294, 304, 316, 320, 359
Mrowiec Elżbieta (1928), zam. Pruchna, pow. cieszyński	25
Nowak Apolonia (1914), zam. Chruszczobród, pow. zawierciański	70, 103, 216
Nowak Jerzy (1905), zam. Świętochłowice	305

Nowak Marianna (1880), zam. Dąbrowa Górnicza-Trzebieśławice	62, 155, 295, 318
Oleś Maria (b.r.), zam. Zajączki, pow. kłobucki	138, 157, 277
Palik Karol (1899), zam. Świętochłowice	91
Paul Karol (1889), zam. Świętochłowice	342
Pitera Roman (1896), zam. b.d.	86, 135
Piwowarczyk Honorata (1894), zam. Grabowa, pow. zawierciański	78, 97, 158, 164, 175, 267, 338, 360
Pordzik Karol (1884), zam. Leśnica, pow. strzelecki	268
Posłuszny Karol (1886), zam. b.d.	169
Pragnąca Julia (1875), zam. Niegowonice, pow. zawierciański	217
Radosz Józefa (1902), zam. b.d.	142
Rasek Dorota (1868), zam. Zalesie Śląskie, pow. strzelecki	269
Róża Natalia (1885), zam. Centawa, pow. strzelecki	313
Siodłaczek Anastazja (1890), zam. Chorzów-Maciejkowice	296
Skrzypek Tomasz (1889), zam. Katowice-Dąb	87
Smołka Aleksander (1871), zam. Rybnik-Ligocka Kuźnia	106
Sobczyk Antonina (1883), zam. Będzin-Bory	94, 164
Sobczyk Jan (1892), zam. Przeczyce, pow. będziński	210
Sowińska Barbara (1887), zam. Bobrowniki, pow. będziński	108, 136, 161, 196, 241, 276
Sroka Franciszka (1904), zam. Brudzowice, pow. będziński	88, 134, 146, 177, 178, 185, 247, 343
Strózek Ludwika (b.r.), zam. Częstochowa-Kiedrzyn	317
Szczepanek (b.d.), (b.r.), zam. Strzelce Opolskie	170
Ślósarczyk Antoni (1908), zam. Katowice	165, 325, 351
Świerc Piotr (1870), zam. Jełowa, pow. opolski	224
Trenczek Jan (1885), zam. [nieczytelne], okolice Bytomia	289
Trząska Elżbieta (1886), zam. b.d.	113
Trzcionka Wiktor (1889), zam. Katowice-Dąb	184
Urbańczyk Magdalena (1910), zam. Kroczyce, pow. zawierciański	213
Urbańczyk Władysław (1882), zam. Brudzowice, pow. będziński	63, 64, 92, 120, 137, 141, 143, 153, 227, 248, 279, 310, 327, 338
Walentkova Marianna (b.r.), zam. Łysiec, pow. częstochowski	223, 308
Wawoczny Konstanty (1911), zam. Świętochłowice-Chropaczów	73, 145, 190
Wieczorek Ignacy (1931), zam. b.d.	126
Wieczorek Julianna (1865), zam. Bobrowniki, pow. będziński	260

Wiera Jan (b.r.), zam. Jankowice, pow. rybnicki	193
Wójcik Anna (1874), zam. Grabowa, pow. zawierciański	156, 364
Wyroba Maria (1900), zam. b.d.	241
Żyłka Franciszek (1893), zam. Sosnowiec-Kazimierz	137, 262, 293, 307

INDEKS MIEJSCOWY

	strona
Barut, pow. strzelecki	101, 119
Będzin	158, 223
Bory	94, 164
Bielsko-Biała (Aleksandrowice)	332
Biestrzynnik, pow. opolski	198, 236, 268, 357
Poliwoda	198, 236, 268, 357
Bizja, pow. tarnogórski	301
Bobrowniki, pow. będziński	108, 121, 125, 136, 161, 196, 241, 260, 276, 281, 327
Brudzowice, pow. będziński	63, 63, 67, 88, 92, 119, 120, 134, 137, 141, 143, 146, 153, 177, 185, 208, 227, 247, 248, 279, 303, 310, 327, 338, 343
Brzękowice Górne, pow. będziński	74
Bytom	53, 109, 219, 237, 296, 314
Łagiewniki	109
Centawa, pow. strzelecki	313
Chorzów	53, 296, 358
Maciejkowice	296
Chróstce, pow. opolski	93
Chruszczobród, pow. zawierciański	66, 70, 103, 216, 271, 302, 312, 353, 356
Ciągowice, pow. zawierciański	80, 219, 225, 332, 336
Cieszyn	95
Częstochowa-Kiedrzyń	317
Dąbrowa Górnicza	62, 67, 141, 155, 295, 318, 322
Strzemieszyce Wielkie	67
Trzebieszawice	62, 141, 155, 295, 318, 322
Droniowice, pow. lubliniecki	84, 112, 313
Dzierżysławice, pow. prudnicki	106
Dziewkowice, pow. strzelecki	245
Gliwice	316
Stare Gliwice	316
Góra Siewierska, pow. będziński	233
Grabowa, pow. zawierciański	78, 97, 156, 158, 164, 175, 267, 320, 338, 360, 364
Jankowice, pow. rybnicki	193
Jaworze, pow. bielski	62
Jaworzno	199, 203
Jeleń	71, 114, 148, 191, 309
Jelowa, pow. opolski	124, 224, 289

Katowice	165, 251, 325, 351
Bogucice	102, 234
Dąb	87, 184
Janów	93, 283, 322, 358
Szopienice	109
Kędzierzyn-Koźle	53, 113, 326, 352
Cisowa	326, 352
Kuźniczka	113
Kierzki, pow. lubliniecki	115
Koszęcin, pow. lubliniecki	82, 160, 253, 281, 362
Kroczyce, pow. zawierciański	213
Leśniaki, pow. będziński	76, 77, 89, 96, 126, 159, 166, 176, 178, 181, 185, 195, 199, 212, 239, 243, 254, 272, 280, 286, 290, 294, 304, 316, 320, 359
Leśnica, pow. strzelecki	61, 268
Lgota Murowana, pow. zawierciański	364
Lubliniec	53, 75, 363
Łomnica, pow. oleski	323
Łysiec, pow. częstochowski	223, 308
Malnia, pow. krapkowicki	208
Mazańcowice, pow. bielski	257
Miasteczko Śląskie, pow. tarnogórski	60
Mierzęcice, pow. będziński	310
Targoszyce	310
Mysłowice	292
Mzurów, pow. myszkowski	142
Niegowa, pow. myszkowski	252
Niegowonice, pow. zawierciański	95, 98, 107, 126, 154, 163, 206, 215, 217, 315, 341
Olsztyn, pow. częstochowski	102, 327
Olszyna, pow. lubliniecki	228
Opole	74, 81, 273, 321
Orzesze, pow. mikołowski	164
Piekary Śląskie	105, 113, 174, 197, 237, 241, 243, 300, 350
Brzozowice-Kamień	105, 113
Dąbrówka Wielka	197, 241, 243
Kolonja Józefka	350
Szarlej	174
Prószków, pow. opolski	218
Przeczyce, pow. będziński	210
Pyrzowice, pow. tarnogórski	186
Racibórz	345

Radzionków, pow. tarnogórski	132, 205, 259
Rojca	205
Rokitno Szlacheckie, pow. zawierciański	164, 298
Ruda Śląska	311
Halemba	311
Rudziniec, pow. gliwicki	350
Rusinowice, pow. lubliniecki	132, 251
Ryczów, pow. zawierciański	143, 246, 359
Ryczów-Kolonia, pow. zawierciański	108, 264
Rybnik	147, 264
Ligocka Kuźnia	106
Wielopole	147
Zamysłów	149
Sadów, pow. lubliniecki	88, 193
Siemianowice Śląskie	53, 194
Sieroty, pow. gliwicki	229
Siewierz, pow. będziński	
Piwoń	118, 258, 285
Sulików	126
Smolarnia, pow. krapkowicki	72, 331
Sosnowiec	
Kazimierz	137, 262, 293, 307
Porąbka	98
Zagórze	93
Stara Wieś, pow. bielski	340
Strzebiń, pow. lubliniecki	292
Strzelce Opolskie	170
Świerklaniec, pow. tarnogórski	259
Świętochłowice	91, 188, 210, 253, 305, 315, 342, 361,
Chropaczów	73, 145, 169, 172, 190, 281
Tarnowskie Góry	53, 104, 164
Repty Śląskie	164
Turze, pow. raciborski	162
Wisła Wielka, pow. pszczyński	128
Zabrze	84, 213
Zajączki ²³⁸ , pow. kłobucki	138, 157, 277
Zalesie Śląskie, pow. strzelecki	269
Zawadzkie, pow. strzelecki	73, 187

²³⁸ Zajączki Pierwsze lub Zajączki Drugie – brak informacji.

WYKAZ UTWORÓW NA PŁYCCIE CD

1. Chciała pani piwko pić, cym, cyrym, cym, cym (nagranie archiwalne)
2. Dziadek babce szepce (nagranie archiwalne)
3. I mówili chłopcy z Rejnom (nagranie archiwalne)
4. Jagiem pasał bydło (nagranie archiwalne)
5. Kąpała sie Kasia w morzu (nagranie archiwalne)
6. Komu dobrze, temu dobrze (nagranie archiwalne)
7. Kozą mi mać (nagranie archiwalne)
8. Kukuryku przez dzień (nagranie archiwalne)
9. Kumoś kumosiowi (nagranie archiwalne)
10. Mamuliczko kupcie konia (nagranie archiwalne)
11. Mamusiu, tatusiu, dobry dzień (nagranie archiwalne)
12. Miała baba kozuch (nagranie archiwalne)
13. Miała baba ułana (nagranie archiwalne)
14. Miałzech jo gołombka (nagranie archiwalne)
15. Napił sie dziadek słodkiego winka (nagranie archiwalne)
16. Nie byda jo taki gupi (nagranie archiwalne)
17. Nie byda sie żynił (nagranie archiwalne)
18. Nie masz to, nie masz (nagranie archiwalne)
19. Nie tędy, nie tędy (nagranie archiwalne)
20. Nie uciekaj, bo cie złapie (nagranie archiwalne)
21. Niedalekom była (nagranie archiwalne)
22. Płakała Maniusia (nagranie archiwalne)
23. Powiadają ludzie, że ja nie czerwona (nagranie archiwalne)
24. Sama dom, sama dom (nagranie archiwalne)
25. Siedzi ptaszek na gałązce, dziubie mech (nagranie archiwalne)
26. Siedzi wróbel na topoli (nagranie archiwalne)
27. Staremu, staremu (nagranie archiwalne)
28. Stary ja se, stary (nagranie archiwalne)
29. Stere buty, nowe wiehcie (nagranie archiwalne)
30. Wlazła na piec, jo za nióm (nagranie archiwalne)
31. Wysokie płoty tato grodził (nagranie archiwalne)
32. Z koneweczką po wodę (nagranie archiwalne)
33. Żebym ja miał ładnom paniom (nagranie archiwalne)
34. A dziadunio fajke pali
35. A w lesie, na sośnie
36. Bez ta nasa piykno wieś
37. Byłech roz u wójta
38. Chciała pani piwko pić, cym, cyrym, cym, cym
39. Chodź stary do domu
40. Ch"oć sie Jaś "opije
41. Cipuchna, cipuchna

42. Cy ty śpis, cy chrapiesz
43. Cyja to dziywcyzna
44. Dałabyk ci, dała
45. Dałabym ci, dała
46. Danać moja, dana
47. Dobry dziyń, farorzu
48. Drobne liście na kapuście
49. Dziewczyny sie chlubią
50. Dziwujóm sie ludzie
51. Ej, duszkiem, dziewczce, duszkiem, kuku
52. Ej, kowolu, kowolu
53. Ej, ku słońcu na łączce
54. Ej, na cóżeś ty za chłop taki
55. Ej, rada bych, rada
56. Ej, radaby jo, rada
57. Gdy się na świat narodziła
58. Gdy się na świat narodziła
59. Gdy się na świat narodziła
60. Gonił ksiądz Kaśkę
61. Haj, ino za mną
62. Hura, chłopcy
63. Hysu moja, hys
64. Idzie drutorz po ulicy
65. Idzie z Dąbrowy
66. Jak to ładnie, jak to siumnie
67. Jakżem była dziewczóm
68. Jakżem była panną
69. Jakżem poszed do stodoły wymłocać, wymłocać
70. Jechała niewiasta (z kogutem do miasta)
71. Jechoł Antek na wozie
72. Jeden kumoś kumosiovi
73. Jedyn kocha miesiąc
74. Jo se chłopok młody
75. Jo^u ubogo^u gdowa
76. Jużem sie dowiedział w kościele u fary
77. Kąpała sie Kasia w morzu
78. Kiebyście dziewczęta
79. Kiedym posoł bydło
80. Kiej jo była sama w doma
81. Kochanecko tłusto
82. Kole ^uolszoka, dziyweczko
83. Komu dobrze, tymu dobrze
84. Kozala mu kupić przetak
85. Krasula sie ocieliła

86. Książd gonil Kaškę
87. Ku mnie, moja, ku mnie
88. Kukuryku we dnie
89. Kumoś kumosiowi
90. Kupil ci mi butki Kuba
91. Lepsa ja, Jasiu, niźli ty
92. Leżałach na gumnie
93. Leżałach na gumnie
94. Łobiecała syr dać
95. Łoj, ni ma, ni ma, jak to chłop młody
96. Łożeniłem sie
97. Malučko dziowska móm
98. Mamulicko, był tu wojok
99. Mamulicko, był tu wojo^uk
100. Mamusiu, tatusiu
101. Mamusiu, tatusiu, dobry dzień
102. Marysiu, Marysiu (złoty koraliku)
103. Marysiu, Marysiu (jużeś nie Marysia)
104. Matka mie tu posłała
105. Miała baba ułana
106. Miała baba zięcia
107. Miała dziywecka sodecek wiśni
108. Miałam kochanecka
109. Moja Maryniu, wisi mi
110. Mój mężulku, nie wierza ci
111. Myśliwce, myśliwce
112. Myśliwce, myśliwce
113. Na góre ją wiódł
114. Na góre mie wiód
115. Na góre mie wiód
116. Na igranie z gdowcem
117. Na igranie z gdowcem
118. Na igranie z wdowcem
119. Na polu se lygom
120. Na tych naszych stowkach
121. Na tym moście trowa rośnie
122. Na tym moście trowa rośnie
123. Na zielonej roli
124. Nas parobek nasej dziywce
125. Nasz kokotek piyknie pieje
126. Nasz kościelny w zakrystyi
127. Nasza Kaška idzie miedzóm
128. Nęci konia ^uowies
129. Nic mnie już nie cieszy

130. Nie bede sie żenił
131. Nie bójże sie, moje dziywce, nie bój
132. Nie byda jo taki głupi
133. Nie byda sie zyniół
134. Nie chce tego, co mu wisi
135. Nie chytej mie za kolana
136. Nie ma księdza wikarego
137. Nie póńdaⁿ za krawca
138. Nie społ, nie lezoł
139. Niedaleko karcma
140. Oj dana, oj dana
141. Oj, babusiu, babusiu
142. Oj, duszkiem, dziewcze, duszkiem, kuku
143. Oj, duszkiem, dziewcze, duszkiem, kuku
144. Oj, duszkiem, panno, duszkiem
145. Oj, jak tyz to biyda
146. Oj, kościelny w zakrystyi
147. Oj, moja mamulicko
148. Oj, moje dziewcątka
149. Oj, powiadali nasi
150. Oj, sama dóm, sama dóm (sama sobie włoże)
151. Oj, sama dóm, sama dóm (sama sobie włoże)
152. Oj, wisi mi, wisi
153. Ojze ino krawce
154. Olaboga, co sie stało?
155. Organista Franek
156. Ożenił sie stary z młodą
157. Ożeńże sie Maniek
158. Pado dzioucha, pado
159. Pani moja, pani
160. Pierszy roz na mnie wloz
161. Pisi gros, pisi gros
162. Pitulko, pitulko
163. Po łowsianej słumie dreptoł
164. Poszed Jaś na górę boso
165. Poszła babulinka z kokotem do miasta
166. Powiadajóm ludzie (ze jo dała dudzie)
167. Pójde ja se, pójde
168. Przekrasne kwiatecki
169. Przerzuce, przerzuce
170. Przyjechali Jasi, Jasi
171. Przyjechali nasi, nasi
172. Przysed ku mie dumnie
173. Pytała sie Mania

174. Pytała sie panna
175. Pytała się matka córy, na co kogut mo pazury
176. Radabych se, rada
177. Rozleciały mi sie
178. Sama dóm, sama dóm (nie trzeba mie prosić)
179. Sepce dziadek babce, sepce
180. Siedmiu chłopców k^uochać
181. Siedzi dudek na kościele
182. Siedzi Kaśka pod chlywikiem
183. Siedzi pto^uszek w czornym lesie, skubie mech
184. Siekiyrecka, topór
185. Siwo gołębinko, gdzieś była
186. Skurwysyn parobek
187. Staro baba hyc, hyc
188. Staro baba, staro jest
189. Stary dziadu, nie wierze ci
190. Stary jo se, stary
191. Stary jo se, stary
192. Starymu, starymu
193. Stoi gruska w polu
194. Szła Marysia przez las
195. Szła pisia z Kalisia
196. Ta moja miło
197. Tam na Rusi kowal brusi / A dziadunio fajke pali
198. Tańcowała Maryjańka z Wickiem
199. Te panny klasztorne
200. Ty dziewczyno, ty moja
201. Uciekej dzioucho, uciekej
202. Umre, umre
203. "Od Krakowa jade
204. "Oj, całować mie w gębe
205. "Oj, jak tez to biyda
206. "Oj, posła na górecke
207. W Siewierzu na rynku
208. Widział zem ci, widział
209. Wisi jabłko wisi
210. Wlazła na piec, jo za nióm
211. Włoz sewc na przypiecek
212. Włoz szewc na przypiecek
213. Wysła na góreczke (by nawrócić cieląt)
214. Wyżej kolan, niżej pępka
215. Z gdowóm sie ^uożynić
216. Z góry, z góry, jedź na dole, nie hamuj
217. Z muzykanta, z kolejorza

218. Z tamtej strony jeziora
219. Z wdową się ożynić
220. Za stodołą w powoju
221. Żebym ja miał taką panią
222. Żebym jo miał takóm panióm

Ścieżki dźwiękowe pochodzące z badań terenowych (Stanisława Myrta, 2023) poprzedza dźwięk będący realną wysokością brzmienia zaśpiewanej przez informatorkę melodii.